

ISSN 1896-8333  
e-ISSN 2449-9013

ZESZYTY NAUKOWE  
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej  
im. Witelona w Legnicy

SCIENTIFIC PAPERS  
of The Witelon State University  
of Applied Sciences in Legnica

19 (2)/2016



Wydawnictwo Państwowej Wyższej  
Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

# **ZESZYTY NAUKOWE**

**Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy**

**Nr 19(2)/2016**

# **SCIENTIFIC PAPERS**

**of The Witelon State University of Applied Sciences in Legnica**

**No. 19(2)/2016**

Rada Naukowa:

dr Metin Aksoy – Selcuk University (Konya, Turcja), prof. Antonea Hristova – European Univeristy Politechnical (Pernik, Bułgaria), prof. dr Gabi Meissner – Hochschule für Verwaltung und Finanzen (Ludwigsburg, Niemcy), prof. dr hab. inż. Jerzy J. Pietkiewicz – PWSZ im. Witelona w Legnicy (Polska), prof. dr hab. inż. Ryszard K. Pisarski – PWSZ im. Witelona w Legnicy (Polska), dr Silvia Rucinska – Uniwersytet w Koszycach (Słowacja), prof. Kaisong Wu – South-Central University for Nationalities (Wuhan, Chiny), prof. dr Stefan Zahradnik – Hochschule Nordhausen (Niemcy)

Komitet Redakcyjny:

dr Jan Wojtaś (przewodniczący), dr Wioletta Drzystek, dr n. med. Jarosław Goldman, dr Paweł Kobes, mgr Przemysław Kulon, dr Bogumiła Wątopek

Redaktorzy tematyczni:

dr Jan Budka, dr hab. inż. Bogumiła Wnukowska

Redaktor statystyczny:

dr Karol Selwat

Rada Wydawnicza:

prof. dr hab. inż. Jerzy Jan Pietkiewicz (przewodniczący), dr Wioletta Drzystek (redaktor naczelny Wydawnictwa), dr Izabela Bernatek-Zagula, dr Jan Budka, dr Piotr Daniluk, dr n. med. Jarosław Goldman, dr Anna Kowal-Orczykowska, mgr Przemysław Kulon, dr Renata Myrna-Bekas, mgr Mirosław Szczypiorski, dr Małgorzata Szudrowicz-Garstka, dr Jan Wojtaś, dr hab. inż. Bogumiła Wnukowska, prof. dr hab. inż. Wojciech Zamojski

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania znajdują się  
na stronie internetowej Wydawnictwa  
[www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl/zeszyty\\_naukowe](http://www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl/zeszyty_naukowe)

Pełna lista recenzentów jest publikowana na koniec każdego roku

ISSN 1896-8333

e-ISSN 2449-9013

# **ZESZYTY NAUKOWE**

**Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy  
Nr 19(2)/2016**

# **SCIENTIFIC PAPERS**

**of The Witelon State University of Applied Sciences in Legnica  
No. 19(2)/2016**



Wydawnictwo  
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

Legnica 2016

Redaktorzy językowi:  
mgr Krystyna Gajaszek, mgr Waldemar Gajaszek (j. polski)  
mgr Izabela Selera (j. angielski)  
dr hab. Łucja Skotnicka (j. rosyjski)

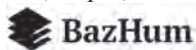
Projekt okładki:  
Adam Chamera

Wydawca:  
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy  
ul. Sejmowa 5 A, 59-220 Legnica, tel. 76 723 22 80 do 83  
pwsz@pwsz.legnica.edu.pl, www.pwsz.legnica.edu.pl  
www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl

Czasopismo recenzowane według standardów  
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

W wykazie czasopism naukowych MNiSW z 2015 r.  
Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy zo-  
stały umieszczone w części B w poz. 2123 i za publikację w tych Zeszytach  
uzyskuje się 7 punktów.

Czasopismo jest indeksowane w bazach:  
CEJSH (The Central European Journal of Social Science and Humanities), BazEkon,  
Index Copernicus (ICV w 2013 r. = 4,51 pkt; ICV w 2014 r. = 49,86 (5,48 pkt)) oraz



Publikacje są dostępne na stronach internetowych:  
Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej: [www.dbc.wroc.pl](http://www.dbc.wroc.pl)  
oraz Wydawnictwa PWSZ im. Witelona w Legnicy:  
[www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl/zeszyty\\_naukowe](http://www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl/zeszyty_naukowe)

Redakcja techniczna, skład i diapozytywy:  
Waldemar Gajaszek, Halina Kawa  
Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej  
im. Witelona w Legnicy „Wspólnota Akademicka”  
ul. Sejmowa 5 A, 59-220 Legnica, tel. 76 723 21 20, tel./fax 76 723 29 04,  
[www.wa.legnica.edu.pl](http://www.wa.legnica.edu.pl)

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

© Copyright by Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy

Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani  
rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących,  
nagrywających i innych bez uprzedniego wyrażenia zgody przez wydawcę.

## Spis treści

Contents.....	6
<b>Marek Brylonek</b> Police forces in international crisis management (Siły policyjne w międzynarodowym zarządzaniu kryzysowym).....	7
<b>Ewelina Dymarska</b> Czynniki modulujące układ immunologiczny człowieka .....	21
<b>Marcin Hibner</b> Restrukturyzacja zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego w latach 2004–2014 .....	39
<b>Kazimiera Jaworska</b> Organizacja życia polskiego w Legnicy po zakończeniu II wojny światowej .....	51
<b>Anna Kowal-Orczykowska</b> „Mamy nie biorą zwolnienia, mamy biorą... szybkie lekarstwo”, czyli współczesna mama, współczesny tata a kreacja medialna w zakresie zachowań związanych z promocją i ochroną zdrowia w rodzinie .....	73
<b>Michał Lidner</b> Prognoza skutków wybuchu w kontekście eksploatacji powojennych obiektów tunelowych .....	91
<b>Luiza Skrobich</b> Koncepcja społecznej odpowiedzialności biznesu w sektorze MSP .....	105
<b>Jan Zaliwski</b> Prawo petycji a prawo do skargi powszechnej w świetle obowiązujących uregulowań prawnych .....	117
<b>Marek Żak</b> Powstanie i początki działalności Milicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku w 1945 roku (w świetle dokumentacji Komendy Wojewódzkiej MO we Wrocławiu) .....	129
Zasady zamieszczania artykułów w Zeszytach Naukowych PWSZ im. Witelona w Legnicy .....	145

# Contents

<b>Marek Brylonek</b>	
Police forces in international crisis management.....	7
<b>Ewelina Dymarska</b>	
The factors modulating the human immune system .....	21
<b>Marcin Hibner</b>	
The restructuring of employment in coal mining between 2004 and 2014 .....	39
<b>Kazimiera Jaworska</b>	
The organisation of life by the Polish community in Legnica after the Second World War .....	51
<b>Anna Kowal-Orczykowska</b>	
“Moms do not take relief, they take ... fast cure” that is, Modern Mom, dad and the creation of contemporary media in the range of behaviors related to the promotion and protection of health in the family .....	73
<b>Michał Lidner</b>	
Numerical blast load analysis in the context of postwar tunnels surveying .....	91
<b>Luiza Skrobich</b>	
The Corporate Social Responsibility concept and the SME sector .....	105
<b>Jan Zaliwski</b>	
Right to petition compared to the right to <i>actio popularis</i> under the applicable legislation .....	117
<b>Marek Żak</b>	
Inception and the beginning of Citizens’ Militia in Lower Silesia in 1945 (in the light of Wrocław Citizens’ Militia Provincial Headquarters documentation) .....	129
Article submission guidelines in the Scientific Papers of The Witelton State University of Applied Sciences in Legnica.....	145

**Marek Brylonek**

Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej w Warszawie

e-mail: markbry@wp.pl

## **Police forces in international crisis management**

### STRESZCZENIE

#### **Siły policyjne w międzynarodowym zarządzaniu kryzysowym**

Doświadczenia ostatniego ćwierćwiecza wielokrotnie dowodziły, że przeciwdziałanie kryzysom może być efektywne wyłącznie w przypadku wspólnego wykorzystania zdolności cywilnych i wojskowych. W wyniku implementacji podejścia zintegrowanego siły policyjne uzyskały trwałe miejsce w międzynarodowym zarządzaniu kryzysowym.

Siły te mogą być wykorzystywane w interwencjach międzynarodowych na różne sposoby, choć najczęściej występują w charakterze służb o mandacie wykonawczym (*executive*), zastępując lokalne policje (*substitution*), bądź też bez charakteru wykonawczego (*non-executive*), realizując wzmocnienie lokalnych formacji prawa i porządku (*strengthening*) poprzez działalność doradczo-szkoleniową.

W związku z ewolucją kilku z najbardziej złożonych i wielowymiarowych teatrów operacji ostatnich lat autor przedstawia teoretyczną problematykę użycia sił policyjnych, zilustrowaną dwoma przykładami praktycznymi misji UNMISS w Południowym Sudanie oraz operacji EUFOR w Republice Środkowoafrykańskiej, w których siły policyjne wkomponowane zostały w szersze interwencje międzynarodowe. Wyniki przeprowadzonych badań dowodzą, że siły policyjne ze względu na ich efektywność oraz perspektywy zapewnienia trwałych stanów końcowych misji i operacji (*end state*) nadal będą szeroko wykorzystywane w międzynarodowym zarządzaniu kryzysowym.

**Słowa kluczowe:** policja, żandarmeria, zarządzanie kryzysowe, podejście zintegrowane.

### **Introduction**

Crisis management operations within the last decades were most often conducted with participation of both military and civilian elements, providing increased effectiveness through instruments' integration for the benefit of host countries and their societies. Such efforts, where all available to ols are employed for counteracting crises, in the subject matter literature are defined as comprehensive approach. Its implementation turned out to be one of the biggest challenges of the contemporary international crisis management. Recent experiences proved in multiple cases that resolving crises can only be effective and the effects long-lasting, if a full spectrum of available instruments is properly employed, including diplomacy and various aid mechanisms. Such outcomes fulfil expectations and desires of engaged international organizations and single states, which await evident results of their participation in peacekeeping and stabilization missions and operations, ones that ensure enduring amelioration of security situation.



Pure military or pure civilian missions or operations are not conducted anymore. Military operations contain civilian elements and civilian missions often possess military expertise. Therefore, currently, integrated interventions are most often deployed. They are characterized by different levels of integration. The civilian components within bigger, multidimensional interventions possess various forms, ranging from separate missions, components integrated into wider operations, civilian groups or even single advisors.

Identification of new forms and methods of planning and conduct of civilian-military activities is essential, first of all, because of the aim of contemporary engagements which tend to induct enduring changes. Secondly, crises cannot be solved only by use of force. Restoring balance may not be effectively done uniquely by military forces, participation of civilian elements is also imperative.

Civilian missions' and components' activities may be conducted in the scope of policing, border policing, gendarmerie, customs, rule of law, wider law and order including prosecution and court capabilities, administration, civil protection, monitoring, Security Sector Reform (SSR) and supporting Disarmament, Demobilization, Reintegration and Repatriation (DDRR).

A special role among civilian capabilities was assigned to police forces, more often constituting integral elements of civilian-military crisis management interventions or functioning in close coordination with them. These forces can be deployed in many different ways, although they are most frequently used as executive, substituting local law enforcement formations, or non-executive, strengthening by conduct of training and mentoring for the benefit of local law and order security formations.

This material is divided into two parts: theoretical, examining roles of possible police forces engagement in international missions and operations and practical presenting two case studies for such engagements within different organizations' interventions. As some of the most complex and multidimensional theatres of the last years are evolving, it is worth to examine the subject matter of the practical roles of police forces in crisis management missions and operations, composed into the integrated effort of the international society. The first case study is based on a multinational presence under the United Nations umbrella in South Sudan, known as the United Nations Mission in South Sudan (UNMISS). Second of the proposed case studies refers to the European Union force in the Central African Republic (EUFOR CAR), where the European Gendarmerie Force (EUROGENDFOR) integrated police unit executed its tasks. One of the keys for success in both cases is the comprehensive approach's implementation and execution. Police forces' components were composed into the integrated effort of the international society for creation of the Safe and Secure Environment (SASE) for the benefit of citizens of both states.

The research aim of this material is to present police forces within multidimensional civilian-military interventions, how these forces are structured and organized, what are their tasks and what kind of challenges they have to face. To achieve the defined research aim, an assumed scope of scientific activities comprised conduct of both theoretical and empirical research. The research method was based on analyses of recorded results of interviews, talks and consultations conducted with military and police participants of the UNMISS, the EUFOR CAR and its EUROGENDFOR component. The article was also based on conclusions drew from analyses of the listed bibliography.

### Roles of police forces

Majority of multidimensional, international interventions are deployed in failed or failing states in situations of post-conflict stabilization and reconstruction. As a result, governmental and security structures in such states are often absent or not satisfactory. If at all existent, the security sector, including policing formations, prosecution, courts and penitentiary service, is usually to some degree dysfunctional. Effective policing is a key to provision of law and order, however it cannot be fully efficient without being followed by trial, conviction and correction. Therefore police forces cannot act in separation from an entirety of security sector.

There are two generic roles of police forces within integrated, international interventions<sup>1</sup>:

1. Strengthening of local security formations.
2. Substituting local security formations.

In the first case, police forces are deployed within wider operations with the main task of performing MMA activities (mentoring, monitoring, advising) and also to train and educate local security formations. All these activities are usually done with a use of commonly recognized 'good practices', with the aim of bringing local security formations up to international standards, including in the field of respect for human rights. In the second case, police forces substitute host nation's security formations. Such situations are usually encountered in failing or failed states where it is vital to restore security by preventing violence, defusing disputes and reducing social tensions.

Whatever the role of police forces in an international intervention, all organizations from the very beginning exert efforts to identify exit strategies allowing to sustain missions' achievements. It is assumed that the achievements of missions with a substitution character are naturally sustained by engagements with a strengthening character. Exit strategies for strengthening engagements are often planned in the form of proper sustaining capacities being outsourced from private companies. In this vein, the core police forces activity is a strengthening scenario.

The generic role for police forces executing strengthening missions should encompass a wide array of possible activities ranging from training of local security formations, through a rule of law mission possessing both policing and justice pillars, where both sectors have to be dealt with accordingly, to a highly complex Security Sector Reform role (SSR).

The general objective of any police forces strengthening activity is to reestablish or to strengthen and improve, under local ownership, self-sustainable, transparent and accountable security formations of the host state, with the aim of improving their law and order capacities and ensuring that they are able to undertake the full range of law and order functions for the benefit of the host state's society, with respect for human rights and fundamental freedoms. Achievement of this objective should be done through definition of clear tasks, priorities and measurable indicators within realistic timeframes<sup>2</sup>.

The general objective of police forces substituting local security formations is to fully or partially act as a policing force in any host state. The police force component has to be

---

<sup>1</sup> *Comprehensive Concept for Police Substitution Missions*, Council of the European Union, 2010, p. 2.

<sup>2</sup> *Comprehensive Concept for ESDP Police Strengthening Missions (Interface with broader Rule of Law)*, Council of the European Union, 2009, p. 12–14.

adaptable to any specific circumstances and to cover complex requirements. First of all, a police force participating in a substitution scenario must be able to act in destabilized situations performing a large spectrum of policing tasks. Depending on a given mandate, the police force may be tasked to cover core functions of general policing, including patrolling, community, traffic and special policing, immigration and border police, public order, antiterrorism as well as criminal investigative functions, including criminal intelligence, crime investigation, identification and forensics.

Secondly, the police force for substitution scenarios should be rapidly deployable and logistically self-sustainable. To effectively respond to a violent crisis scenario the force should be capable of deploying in the shortest possible time to carry out required police functions. Its personnel should be pre-identified, trained and equipped and it should be kept in an on-call mode. An assumption should be made that in a destabilized crisis scenario it will be impossible to localize a proper level of available logistic resources. Therefore the component should be self-sustainable, at least in the deployment's preliminary stage, when encountered conditions are harsh and unfriendly.

Lastly, this police force component should be characterized by proper levels of flexibility and interoperability. Each engagement has its specificities and is a subject to rebalancing and refocusing. Therefore the force should be easily adaptable in its size and scope of activities to a changing operational situation. Interoperability should be ensured in the fields of procedures, training and administrative aspects of logistics management, including purchase of vehicles, weapons, ammunition and other equipment with similar characteristics<sup>3</sup>.

### **Police forces of the UNMISS**

Being a former British colony, partially governed by Egypt, in 1956 Sudan announced its independence. Its territory consisted of Islamic North of Arabic origin and Catholic South, inhabited by African people. The southern part of Sudan was heavily oppressed by the Arab authorities. Because of both racial and religious differentiations and continuous harassments, Southerners started their efforts to gain independence from the North, through creation of a separate state.

Without having possibilities to become an independent state by peace activities, in 1983 the South started war on the temporary border of both regions, which was regarded as one of the most drastic, bloody conflicts ever. Nearly 2 million people were slaughtered and almost 4 million announced refugees. Fights lasted for more than 20 years and terminated in 2005 with an adoption of a Comprehensive Peace Agreement (CPA) between North and South, signed respectively by the Government of Sudan (GoS) and the Sudan People's Liberation Movement (SPLM). The CPA granted autonomy to the southern provinces of Sudan. In January 2011 a referendum in the South was held. Nearly 99 percent of the voters voted for separation from the North.

On the 9 July 2011 the South claimed independence, becoming the newest country in the world. A new state was created: Republic of South Sudan, whose independence was recognized by principal international organizations and majority of the world's countries. Unfortunately, in spite of having vast oilfields and minerals, in accordance with the Human

---

<sup>3</sup> *Comprehensive Concept for Police Substitution Missions*, Council of the European Union, 2010, p. 4.

Development Report 2014, the country of South Sudan was classified at the top of the poorest and least developed states in the world<sup>4</sup>.

The UN deployed UNMIS (United Nations Mission in Sudan) with the aim of supporting the implementation of the CPA during the interim period set up by the GoS and the SPLM. The UNMIS finalized its mandate with the South Sudan's independence on the 11 July 2011. As a follow up to this interim period, the UN Security Council, by the Resolution 1996, established a new mission, in the newly created country, the UNMISS<sup>5</sup>.

In accordance with the mission's mandate, the UNMISS was to support the Government of South Sudan (GoSS) in peace consolidation, fostering long-term state building and economic development, assist the GoSS in exercising its responsibilities for conflict prevention and protection of civilians as well as for capacity development to provide security, establish rule of law and reform security and justice sectors. The initial authorized manpower was up to 7 000 military staff and up to 900 police force staff and an appropriate civilian component.

The Republic of South Sudan, however, did not enjoy peace for a longer period of time. On the 15 December 2013, violence broke out again in its capital city Juba and quickly spread to other venues in the country bringing about deep security crisis. The crisis had serious negative consequences for the human rights situation in many South Sudanese provinces, in particular in areas of biggest force confrontations. It is estimated that since the outbreak, thousands of people have been killed during the hostilities. In order to give the UNMISS adequate capacity to deal with the growth of the crisis, the UN Security Council agreed to temporarily increase the overall troop and police strength of the mission. The troops number was raised to 12 500 and the police force number to 1 300, through temporary transfers from ongoing peacekeeping missions. From this time, the main focus of the mission was on protection of civilians, human rights and contributing to the creation of security conditions conducive to the delivery of humanitarian assistance<sup>6</sup>.

The UNMISS has been divided into a number of components, units, offices and divisions, enabling the mandate's execution. All of them had been shortly referred to in this material, however, taking into account the article's scope, special attention was devoted to units and divisions possessing in their structures police forces, that is the UN Police (UNPOL), the Rule of Law and Security Institutions Support Office (ROLSISO) and the Child Protection Unit (CPU).

### **Military Component**

The UNMISS Military Component (MC) is the biggest mission's part. Its basic role is to support and assist in creation of the SASE in South Sudan. The aim of SASE is to establish conditions necessary to ensure stability in the country.

The security situation is characterized by violent, intertribal fights and semi-active war with Sudan. The UNMISS MC activities remain in line with the mission's objective to support the GoSS in consolidating peace and security and establishing conditions for development. The MC also aims to deter aggressors against harming the South Sudanese civilian community and to support the Sudan People's Liberation Army (SPLA) and other agencies in protection

---

<sup>4</sup> *Human Development Report. Sustaining Human Progress: Reducing Vulnerabilities and Building Resilience*, United Nations Development Programme, 2014, p. 167–168.

<sup>5</sup> *Resolution 1996*, United Nations Security Council, 2011, p. 1.

<sup>6</sup> *Resolution 2155*, United Nations Security Council, 2014, p. 2.

of civilians. Whenever possible the UNMISS MC provides assistance to the SPLA by encouraging, facilitating and demonstrating devotion and professionalism in its activities<sup>7</sup>.

The key tasks of the UNMISS MC are<sup>8</sup>:

- <http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=ki-HtkOjiNw%3d&tabid=5475&language=en-US> Supporting the GoSS and the SPLA in conflict prevention, mitigation and resolution and in the SASE creation.
- Physical protection of civilians under imminent threat of physical violence, particularly with the GoSS incapability to provide such security.
- Supporting the SSR and the DDRR processes.
- <http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=syino75O9v0%3d&tabid=5475&language=en-US> Facilitating access and providing protection for civilian humanitarian and development organizations.
- Assisting in building the capacity of the SPLA and other security agencies.
- Protecting of UN personnel, installations and equipment.

### United Nations' Police

The UN Police (UNPOL) within the UNMISS is a police component with basically a substitution character, however it also performs duties of strengthening nature. It consists of 4 pillars: operations, SSR, policing and training. Its operations' pillar is vital in promoting peace and security, among others through maintaining public safety within the UNMISS' protection of civilians venues, in line with human rights standards. This pillar exerts efforts to protect civilians under threat of physical violence, monitors, investigates, verifies and reports on abuses and violations of human rights and contributes to the creation of conditions for delivery of humanitarian assistance<sup>9</sup>.

The UNPOL's SSR pillar is responsible for restructuring, reform and capacity development of the South Sudan Police Service (SSPS) to ensure provision of a professional and accountable police formation responding to the needs of society.

Its policing pillar supports the development of systems of crime prevention, criminal reconnaissance, investigations, oversight and accountability and public order management. It also strengthens administration and planning capacity at both national and provincial levels as well as communication, reporting, coordination and command and control.

The UNPOL's training pillar trains, mentors and advises the SSPS to strengthen their capacities in the areas of crime intelligence, investigating serious crimes, crime scene management and forensics. It also supports the SSPS on security measures such as small arms control, securing mass events and border control. <http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=LQGBY0NpkB0%3d&tabid=5403&language=en-US> Trainings delivered by the pillar include courses in high and middle management, community policing, traffic management, English language, computer skills, leadership, gender, child and vulnerable persons' protection<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> W. Fenton, S. Loughna, *The search for common ground. Civil-military coordination and the protection of civilians in South Sudan*, Humanitarian Policy Group Working Paper 2013, p. 11.

<sup>8</sup> *Resolution 2155*, United Nations Security Council, 2014, p. 4–5.

<sup>9</sup> *Conflict in South Sudan: A Human Rights Report*, UNMISS, 2014, p. 8–10.

<sup>10</sup> *Understanding impact of police, justice and corrections components in UN peace operations Rev. 0.1*, edit. W.J. Durch, The Stimson Center, 2012, p. 59–60.

## ROLSISO

The UNMISS Rule of Law and Security Institutions Support Office (ROLSISO) ensures a harmonized UN approach to the rule of law and security reform in the whole state. It also provides technical assistance, capacity building and coordination with national and international stakeholders in three divisions of Justice Advisory, Corrections Advisory and Security Sector Reform. Within this office a number of police experts have been deployed.

The Justice Advisory Division contains both civilian and military parts. It <http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=XmJrOEtult8%3d&tabid=5442&language=en-US> assists the GoSS in enhancing the rule of law and justice capacities and advises state and local authorities and justice institutions.

The Corrections Advisory Division <http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=ubATVhvoXvo%3d&tabid=5442&language=en-US> advises National Prisons Service of South Sudan (NPSSS) and Sudan People's Liberation Army (SPLA) on different types of detentions. It also assists the NPSSS in establishing, maintaining and managing safe and secure prison and detention system, respecting human rights, among others through daily mentoring to the NPSSS personnel at all levels.

The SSR Division provides <http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=M69aTxErYZw%3d&tabid=5442&language=en-US> support to the GoSS in reforming overall national security system as well as governance and oversight of the security sector, through capacity building and training<sup>11</sup>.

## Child Protection Unit

The UNMISS Child Protection Unit (CPU) verifies, investigates and reports on the six serious violations committed against children in armed conflict: recruitment and use of children, killing and maiming of children, sexual violence against children, attacks against schools and hospitals, abduction of children and denial of humanitarian access to children<sup>12</sup>.

Outcomes of the lengthy conflict continue to impact South Sudanese children. In the last years the country also faced various political, humanitarian and development crises, bringing about numerous threats for children, including the mentioned six grave violations. The UNMISS CPU, in relation with the GoSS, the United Nations International Children's Emergency Fund (UNICEF) and other stakeholders, monitors, investigates and reports on the violations, supporting implementation of measures to address them. The CPU is also a unit where a number of police investigation experts have been deployed.

The CPU strives <http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=wEATvaYZYpc%3d&tabid=5462&language=en-US> for child protection institutionalization within the SPLA, among others through introduction of proper training curricula and foundation of the SPLA's child protection units. It also exerts efforts <http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=Dmp7FuzBFxE%3d&tabid=5462&language=en-US> to ensure justice

<sup>11</sup> *Corrections Update. Volume 4 2012*, UN Department of Peacekeeping Operations, p. 18–20.

<sup>12</sup> *The six grave violations against children during armed conflict: the legal foundation. Working paper No 1*, Office of the Special Representative of the Secretary General for children and armed conflict, 2013 p. 3.



for children in conflict with law, through regular visits to detention centres to monitor their situation<sup>13</sup>.

### **Office of Gender Advisor**

The Office of Gender Advisor (OGA) implements the UN Security Council Resolution 1325 on women, peace and security. It coordinates further with other UNMISS units and stakeholders to develop a mission and state-wide gender strategy. The UN recognizes the need for full and equal women's participation at all stages of peace processes underlining the essential role women possess in resolving conflicts.

The OGA coordinates implementation of UN Security Council resolutions on gender issues, supporting advocacy on processes for eliminating women's discrimination. It also supports women's civic engagements including their participation in constitution making processes. The OGA is also responsible for planning and conduct of training on gender matters for the <http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=YqWelz9Zi5U%3d&tabid=5468&language=en-US> SPLA and the SSPS<sup>14</sup>.

### **HIV/AIDS Unit**

The UNMISS HIV/AIDS Unit's activities are directed at combatting the diseases within and outside the mission. The Unit is committed to promoting enduring responsible behaviours, including suitable prevention strategies. It is involved in designing programmes in which all persons regardless of their origin, gender and economic status will have permanent access to quality HIV/AIDS services.

### **Human Rights Division**

The UNMISS Human Rights Division (HRD), representing the Office of the High Commissioner for Human Rights (OHCHR) in South Sudan, works to promote human rights in the newly established state. It focuses on monitoring, verifying and reporting on human rights violations as well as violations of international humanitarian law during armed conflict activities.

The transition to independence following lengthy civil war led to numerous human rights abuses in South Sudan. The HRD supports the GoSS in addressing inter-tribal violations, including the rights of the most vulnerable citizens such as women, children and disabled. The HRD's support also refers to raising levels of state institutions providing assistance to victims and overall access to justice as well as fighting poverty and shortage of adequate standards of living<sup>15</sup>.

### **UN Mine Action Service**

The United Nations Mine Action Service (UNMAS) is a division of the UN Department of Peacekeeping Operations and a focal point within the UN for all mine-related issues. Its main responsibility is to ensure an effective, proactive and coordinated UN response to landmines and Explosive Remnants of War (ERW) contamination, by collaborating with other UN departments and agencies.

---

<sup>13</sup> *Handbook on United Nations Multidimensional Peacekeeping Operations*, UN Department of Peacekeeping Operations, 2003, p. 93.

<sup>14</sup> *Resolution 1325*, United Nations Security Council, 2000, p. 1.

<sup>15</sup> *Conflict in South Sudan: A Human Rights Report*, UNMISS, 2014, p. 13–15.

The entire South Sudanese territory is contaminated by mines and ERW. They are a significant risk to local communities, internally displaced persons, refugees and international society. The UNMAS assistance is critical to enable safe and secure routine to the society, the UNMISS and humanitarian stakeholders<sup>16</sup>.

### **Resident Coordinator Office – Recovery, Reintegration and Peacebuilding**

The UNMISS Resident Coordinator Office – Recovery, Reintegration and Peacebuilding (RCO-RRP) possesses the primary responsibility of coordinating the UNMISS peace-building agenda. To achieve this aim, the RCO-RRP in conjunction with the GoSS, developed the Peace-Building Support Plan linking with UN Headquarters in New York on funding and support.

<http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=XXBgJpkJ-48%3d&tabid=5454&language=en-US> The office strives to prevent return of violence. It also ensures more robust partnerships among the United Nations departments, development agencies, bilateral partners, governmental and non-governmental organizations, regional institutions and international financial mechanisms with the aim of implementing national strategies directed at institution building, based on state ownership and mutual accountability.

### **Civil Affairs Division**

The UNMISS Civil Affairs Division (CAD) is utilized as a basic interface between the UNMISS and the local community and local authorities. The CAD role is to assist the mission's peacekeeping mandate at the state level. It works [http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=khkD\\_xMKJYA%3d&tabid=5459&language=en-US](http://unmiss.unmissions.org/LinkClick.aspx?fileticket=khkD_xMKJYA%3d&tabid=5459&language=en-US) to strengthen civic and social conditions needed to keep peace. Its main focus is directed at conflict prevention, establishing governance structures and cross-country support to other UNMISS divisions.

## **EUROGENDFOR component of the EUFOR CAR**

The crisis in the Central African Republic (CAR) started in 2004 with the fights between Muslim rebels and government defence forces representing Christian part of the CAR's community. In response to the rebels' attacks, Christians created defensive groups to respond to Muslim aggression. In 2013 the conflict violently escalated and mass racist and religious murders started. A number of civilian people were killed. Society's internal movements started, resulting in nearly 600.000 Internally Displaced Persons (IDPs).

The UN Secretary General in his report from August 2013 on the situation in the Central African Republic reported an entire breakdown of the constitutional power across the country. Anarchy started to govern and the authorities lost all control over their institutions and services. The report's conclusions indicated that the lack of an immediate international engagement would result in the fights' and the murders' continuation and would cause a humanitarian catastrophe. In these circumstances international security organizations started activities aimed at the situation's amelioration<sup>17</sup>.

---

<sup>16</sup> *Handbook on United Nations Multidimensional Peacekeeping Operations*, UN Department of Peacekeeping Operations, 2003, p. 76.

<sup>17</sup> *Report of the United Nations Secretary General on the situation in the Central African Republic*, S/2013/470, United Nations Security Council, 2013, p. 3.



Escalating conflict since the beginning was carefully examined by the European Union (EU). In 2013 intense works started to deploy EUFOR CAR operation. The final decision of all EU member states was made at the forum of the Political and Security Committee (PSC) on 10 February 2014.

The EU operation's mandate was granted by the UN Security Council Resolution 2134 of 28 January 2014. In accordance with its content the EU operation is authorized "to take all necessary measures within the limits of its capacities and areas of deployment from its initial deployment and for a period of six months from the declaration of its Full Operational Capacity (FOC)"<sup>18</sup>.

EU strategic objectives were defined as<sup>19</sup>:

1. Counteraction to armed groups' threats to the society.
2. Supporting return of constitutional order.
3. Participation in solving crisis and diminishing its influence on the society.
4. Creation of conditions for functioning of a follow-up peacekeeping force.

The EUFOR CAR's basic task was to contribute to the civilian population security in the capital city Bangui and in particular to protect the Bangui airport's area which became a haven for nearly 100.000 IDPs. The operation was also responsible for providing security support to international community and creating conditions to delivery of humanitarian aid.

The operation was conducted in 4 phases:

Phase I – Preparation, transportation and deployment of forces to the Area of Operations.

Phase II – Execution – fulfilling of EUFOR's mandate.

Phase III – Consolidation – creation of SASE. Termination of operational activities. Handover of responsibility.

Phase IV – Withdrawal – redeployment.

The EUFOR CAR's duration was planned for 9 months, including 3 months for preparation of the FOC and then 6 months of functioning in the execution mode. The intervention was planned as bridging, with an intent of responsibility handover to a UN mission on 15 December 2014. However, because of the UN's inability to achieve satisfactory capabilities within this timeframe, EUFOR's mandate was extended and ended on 15 March 2015<sup>20</sup>.

The operation's manpower was approximately 1.000 personnel, the budget about 26 million euros. Operation headquarters (OHQ) was located in one of the EU's parent headquarters in Larissa, Greece. Force headquarters (FHQ) was deployed in Bangui, the CAR.

The intervention's forces consisted of<sup>21</sup>:

1. Maneuver battalion (4 companies).
2. Integrated Police Unit IPU (4 platoons).
3. Special forces unit.
4. Logistic unit.

Because of the operation's specificity, it was clear from the beginning that a police component will be necessary for the mandate's achievement. Therefore efforts were undertaken to identify an available force provider, ready to assign a considerable size robust and armoured police component capable of integrating with a military chain of command.

---

<sup>18</sup> *Resolution 2134*, United Nations Security Council, 2014, p. 11.

<sup>19</sup> *EUFOR CAR Crisis Management Concept*, European External Action Service, 2014, p. 5.

<sup>20</sup> *Resolution 2181*, United Nations Security Council, 2014, p. 1.

<sup>21</sup> *EUFOR CAR Concept of Operations*, European External Action Service, 2014, p. 10.

In the encountered conditions, the EU decision-making bodies, after negotiations with the European Gendarmerie Force (EUROGENDFOR) High Level Interministerial Committee CIMIN (fr. Comité Interministériel du Haut Niveau), decided to take advantage of this pre-trained and well-equipped formation.

The European Gendarmerie Force EUROGENDFOR was established on 17 September 2004 in Noordwijk, the Netherlands. Its creation was proposed in the frame of the CSDP as an input in ensuring security, law and order by the French Minister of Defence, Michèle Alliot-Marie during an informal EU Ministers of Defence meeting in Rome in October 2003. The initiative of France was supported in particular by the Ministers of Defence and Interior of Italy, the Netherlands, Portugal and Spain, all states possessing police forces with military status, capable of performing police tasks of strengthening and substitution of local police.

EUROGENDFOR may be deployed under the auspices of the EU, NATO, the UN or other international organization or coalition of states. There are seven full members of EUROGENDFOR: France, Italy, the Netherlands, Poland, Portugal, Romania and Spain. Lithuania is a partner and Turkey an observer<sup>22</sup>.

In the crisis situations the EUROGENDFOR may be an effective supplement of military structures, able to cooperate with local police, in particular during a transition phase from a military character operation to a civilian character mission, just as it was the case in the CAR.

The EUROGENDFOR is prepared to conduct operation beyond the EU and its forces are ready to perform public security tasks in under-threat scenarios. They may also be used to conduct criminal police duties, to fight terrorism and organized crime. EUROGENDFOR may provide security and conduct wide policing activities until proper conditions are created to deploy a traditional police mission.

An important feature characterizing EUROGENDFOR is its military status and capability of performing both police and military tasks. As a consequence, the formation is ready to manage every aspect and act in each phase of a crisis situation<sup>23</sup>:

- During the initial phase EUROGENDFOR can carry out stabilization activities, ensure security and order in conjunction with military forces.
- During the transition phase continue its tasks as part of integrated expeditionary forces.
- During the final phase facilitate seamless transfer of authority from military to civilian chain of command and perform traditional policing tasks.

All the presented conditionalities decided that upon a common agreement the EUROGENDFOR was used in the CAR to perform police forces duties. Because of political dependencies France took the lead-nation role in the CAR, assigning the biggest contribution to the operation and also to the police component. French Gendarmerie assigned its commander, two gendarmerie platoons and also investigation, criminal intelligence and forensic specialists.

The EUROGENDFOR component, numbering 120 personnel, consisted of<sup>24</sup>:

1. Command.
2. 4 gendarmerie platoons (2 French, 1 Spanish, 1 Polish).
3. Investigation section.

---

<sup>22</sup> *The European Gendarmerie Force: Beyond potential*, Policy brief. Clingendael Conflict Research Unit, p. 1.

<sup>23</sup> M. Rozmus, *W europejskich strukturach*, „Przegląd Sił Zbrojnych” 2014, nr 3/2014, p. 24.

<sup>24</sup> *EUFOR CAR Concept of Operations*, European External Action Service, 2014, p. 11.

4. Criminal intelligence section.
5. Forensic section.

The EUROGENDFOR's role of a police component in the integrated, international intervention is well summarized by the below quoted part of the letter directed by the EUFOR CAR operation commander to the European Gendarmerie Force commander: "...with regard to EUROGENDFOR IPU deployed in Bangui so far, I consider them paramount to successfully continuing the operation. That is why, as a matter of fact, the operation is becoming every day more a "Police/Gendarmerie-supportive" one. For that reason, I kindly require those IPU remaining at the same level of strength as to day until the end of the operation..."

### Conclusion

The research aim of this material is to present role which police forces possess in crisis management, how such forces are structured and organized, what are their tasks and what challenges they have to face.

One of the principal modalities for participation in multidimensional, international interventions is an implementation of comprehensive approach. Conclusions of the conducted research prove on one hand that without proper implementation of this concept, crises are unlikely to be solved satisfactorily. Police forces are an essential factor for a successful comprehensive approach implementation. They earned a well-deserved place in the international crisis management and the outcomes of this research testify it.

This article consists of both theoretical and empirical parts to better present the complexity of the main research problem. Even though police forces possible roles are twofold and embrace strengthening and substitution characters, a variety of mission-tailored police forces engagements in crisis management was identified. As a matter of fact each engagement is different and demands an individualized approach.

The two case studies for South Sudan and the Central African Republic crisis management interventions, respectively by the UN and the EU, give a notion how such engagements are carried out by international organizations. The South Sudanese case study is an example for both a substitution and strengthening scenarios conducted in very grave circumstances of a failed state. The CAR case study describes again a substitution scenario, executed by a robust police force with military status – the EUROGENDFOR.

Conclusions from police forces' deployments, mandates prolongation, chain of command's positive feedback indicate accuracy of this type of engagement. However, police forces will rarely act as separate, stand-alone missions. Integrated interventions are a current trend and seem to be the future of crisis management. Apparently, this unique type of engagement guarantees required, enduring end states.

### Bibliography

*Comprehensive Concept for ESDP Police Strengthening Missions (Interface with broader Rule of Law)*, 2009, Council of the European Union.

*Comprehensive Concept for Police Substitution Missions*, 2010, Council of the European Union, p. 2–4.

- Conflict in South Sudan: A Human Rights Report*, 2014, UNMISS, p. 8–10.
- Corrections Update. Volume 4 2012*. UN Department of Peacekeeping Operations, p. 18–20.
- Durch W.J. (edit.), 2012, *Understanding impact of police, justice and corrections components in UN peace operations. Rev. 0.1*, The Stimson Center, p. 59–60.
- EUFOR CAR Crisis Management Concept*, 2014, European External Action Service, p. 5.
- EUFOR CAR Concept of Operations*, 2014, European External Action Service, p. 10.
- Fenton W., Loughna S., 2013, *The search for common ground. Civil-military coordination and the protection of civilians in South Sudan*, Humanitarian Policy Group Working Paper, p. 11.
- Handbook on United Nations Multidimensional Peacekeeping Operations*, 2003, UN Department of Peacekeeping Operations, p. 93–94.
- Human Development Report. Sustaining Human Progress: Reducing Vulnerabilities and Building Resilience*, 2014, United Nations Development Programme, p. 167–168.
- Report of the United Nations Secretary General on the situation in the Central African Republic. S/2013/470*, 2013, United Nations Security Council. p. 3.
- Resolution 1325*, 2000, United Nations Security Council, p. 1.
- Resolution 1996*, 2011, United Nations Security Council, p. 1.
- Resolution 2134*, 2014, United Nations Security Council, p. 11.
- Resolution 2155*, 2014, United Nations Security Council, p. 2–5.
- Resolution 2181*, 2014, United Nations Security Council, p. 1.
- Rozmus M., 2014, *W europejskich strukturach*, Przegląd Sił Zbrojnych, nr 3, p. 24.
- The European Gendarmerie Force: Beyond potential*, 2012, Policy brief. Clingendael Conflict Research Unit, p. 1.
- The six grave violations against children during armed conflict: the legal foundation. Working paper No 1*, 2013, Office of the Special Representative of the Secretary General for children and armed conflict, p. 3.

## SUMMARY

Marek Brylonek

### **Police forces in international crisis management**

Experience of the last twenty-five years teaches us that crisis counteraction can only be effective if both civilian and military forces are deployed. As a result of the comprehensive approach implementation, police forces have gained a stable position in international crisis management.

Police forces can perform many different roles, although they are most frequently used as executive bodies, substituting local police, or non-executive bodies, strengthening local law and order formations through training and mentoring.

As some of the most complex and multidimensional theatres of recent years are evolving, the author presents theoretical modalities of police forces deployment, illustrated by two case studies of the UNMISS in South Sudan and the EUFOR in the Central

African Republic, where these forces engaged into broader, international interventions. The conclusion of the research is that, with regard to their efficiency and perspectives of reaching long-lasting end states, police forces will still be widely used in international crisis management.

**Key words:** police, gendarmerie, crisis management, comprehensive approach.

Data wpływu artykułu: 20.08.2015 r.

Data akceptacji artykułu: 12.02.2016 r.

**Ewelina Dymarska**

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu,  
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy  
e-mail: ewelina.dymarska@ue.wroc.pl

## Czynniki modulujące układ immunologiczny człowieka

### STRESZCZENIE

Układ immunologiczny człowieka ma za zadanie chronić nas przed czynnikami zewnętrznymi, które nieustannie nękają organizm. Złożoność mechanizmów odpornościowych i powiązanie z innymi układami sprawia, że prawidłowa funkcja mechanizmów odpornościowych zależy od uwarunkowań genetycznych, wieku, kondycji zdrowotnej, aktywności fizycznej, stresu oraz diety. Na czynność układu immunologicznego ma również wpływ niedożywienie oraz otyłość, które w znacznym stopniu zaburzają podstawowe funkcje obronne mechanizmów odpornościowych.

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie istotnego wpływu różnych czynników na aktywność układu immunologicznego.

**Słowa kluczowe:** układ immunologiczny, aktywność fizyczna, starzenie, niedożywienie, otyłość.

### Układ immunologiczny

Dzięki selektywnym mechanizmom układ immunologiczny ma ogromne znaczenie dla przeżycia organizmu. Nadal jednak wiele mechanizmów jego działania pozostaje niewyjaśnionych. Układ immunologiczny jest dla organizmu systemem integracyjnym, do czego predestynuje jego wszechobecność w ustroju oraz komunikacja z układami nerwowym i hormonalnym<sup>1</sup>. Pod bezpośrednim i pośrednim nadzorem układu odpornościowego pozostaje wiele procesów, np. embriogeneza, nowotworzenie oraz przebieg ciąży<sup>2</sup>. Posiada on również zdolność do rozróżniania struktur własnych i obcych oraz uczenia się i zapamiętywania<sup>3</sup>.

W starciu z patogenami układ immunologiczny ma do dyspozycji elementy tworzące mechanizmy odporności swoistej (nabytej) i nieswoistej (wrodzonej)<sup>4</sup>. Odporność wrodzona jest

---

<sup>1</sup> J. Gołąb i in., *Immunologia*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2012.

<sup>2</sup> M. Szczepaniak i in., *Podstawy immunologii*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2009.

<sup>3</sup> D. Male i in., *Immunologia*, Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2008; M. Szczepaniak i in., op. cit.

<sup>4</sup> W. Deptuła i in., *Immunologia – fakty znane i nieznanne*, Wydawnictwo PWSZ im. Witelona w Legnicy, Legnica 2014; J. Gołąb i in., op. cit.

związana z defensyno-, cytokino-, chemokinozależną konstytuowaną odpornością wielu komórek układu odpornościowego, efektorowo-perforinozależną aktywnością komórek NK (*Natural Killer*), cytotoksyczną aktywnością dopełniacza niezależną od przeciwciał, fagocytozą oraz nieswoistą reaktywnością komórek T wobec wirusów<sup>5</sup>. Mechanizmy nieswoiste stanowią pierwszą linię obrony oraz funkcjonują niezależnie od wcześniejszych kontaktów z czynnikami patogennymi. Odporność ta stanowi obronę przed infekcjami oraz chorobami powstałymi na skutek oddziaływania czynników środowiskowych<sup>6</sup>. Mechanizmy te są mniej precyzyjne, ale pozwalają na szybkie rozpoznanie i zniszczenie wnikających drobnoustrojów. Komórki warunkujące odporność wrodzoną to m.in. makrofagi, granulocyty, monocyty, komórki tuczne, „wrodzone” limfocyty  $\gamma\delta$ , komórki NK i NKT, a także naturalne komórki limfoidalne (ILC)<sup>7</sup>. Ostatnie badania donoszą, że w odpowiedzi wrodzonej biorą udział komórki nTh2 (*Natural T Cells*), NHC (*Natural Helper Cells*), nunocyty, oraz wielopotencjalne komórki progenitorowe typu II<sup>8</sup>. Odporność swoista jest młodsza filogenetycznie i wyróżnia się wysoką precyzją rozpoznawania antygenów, a jej zasadniczymi komponentami są limfocyty T, limfocyty B, komórki prezentujące antygen, cytokiny i przeciwciała<sup>9</sup>. Komórki odporności nabytej posiadają zdolność wytwarzania nieograniczonej liczby receptorów. Ponadto ich kontakt z antygenem skutkuje wytworzeniem pamięci immunologicznej, natomiast ponowne zetknięcie z rozpoznanym antygenem indukuje odpowiedź immunologiczną. Komórki rozpoznające antygen identyfikują antygeny przez receptory rozpoznające wzorce PRR (*Pattern Recognition Receptors*). Rozpoznawane wzorce molekularne patogenów to PAMP (*Pathogen Associated Molecular Patterns*), np. lipopolisacharyd bakteryjny (LPS) lub wirusowe nici DNA i RNA oraz DAMP (*Danger Associated Molecular Patterns*), czyli cząsteczki uwalniane przez organizm w wyniku uszkodzenia np. białka szoku termicznego, niehistonowe białka jądrowe<sup>10</sup>.

Odpowiedź immunologiczna, w której udział biorą limfocyty T, zwyczajowo jest nazywana odpowiedzią swoistą typu komórkowego, natomiast limfocyty B są zaangażowane w odpowiedź swoistą typu humoralnego. W odpowiedzi swoistej typu komórkowego główną rolę odgrywają subpopulacje limfocytów T, wywołując reakcję zwalczania antygeny. Odpowiedź typu komórkowego obejmuje dwa typy reakcji. Reakcje, w których limfocyty CD4+ pełnią funkcję komórek efektorowych, a makrofagi pomocniczych, oraz reakcje, w których limfocyt cytotoksyczny CD8+ jest komórką efektorową, a limfocyt CD4+ pomocniczą. Głównym zadaniem odporności komórkowej jest zwalczanie zakażeń spowodowanych namnażającymi się drobnoustrojami w komórkach gospodarza. Odgrywa ona również istotną rolę w reakcji kontaktowej ze związkami chemicznymi, w odrzuceniu przeszczepu lub tkanek zmienionych nowotworowo oraz w niektórych reakcjach autoimmunologicznych<sup>11</sup>. Odpowiedź typu humoralnego polega na uwalnianiu przeciwciał przez limfocyty B i plazmocyty. Zadaniem

<sup>5</sup> W. Deptuła i in., op. cit.

<sup>6</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; A. Mękal i in., *Wiek a komórki układu odpornościowego – wybrane dane*, „Geriatrics” 2011, nr 5.

<sup>7</sup> M. Adamiak i in., *Charakterystyka naturalnych komórek limfoidalnych (ILC)*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2014, nr 68; W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; P. Niedźwiedzka-Rystwej i in., *Charakterystyka subpopulacji limfocytów T*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2013, nr 67.

<sup>8</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; A. Mękal i in., *Wiek a komórki...*

<sup>9</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; D. Male i in., op. cit.

<sup>10</sup> W. Deptuła i in., op. cit.

<sup>11</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; M. Szczepaniak i in., op. cit.



przeciwciał po połączeniu z antygenem jest jego neutralizacja i ułatwienie eliminacji. W odpowiedzi immunologicznej pojawiają się różne klasy przeciwciał: IgM – immunoglobuliny stymulowane przez antygeny wielocukrowe, IgE – immunoglobuliny stymulowane przez alergeny roślinne i pasożyty, IgG – immunoglobuliny stymulowane przez antygeny białkowe. Limfocyty B rozpoznają obce antygeny przy udziale receptorów immunoglobulinowych BCR (*B-Cell Receptor*) obecnych na ich powierzchni. Związanie antygeny z receptorem limfocyty zapoczątkowuje proliferację, różnicowanie i wydzielanie przeciwciał o określonym izotypie<sup>12</sup>.

Komórki układu odpornościowego budują tkanki limfatyczne, które tworzą narządy limfatyczne. W tych narządach dochodzi do identyfikacji antygenów, proliferacji i różnicowania limfocytów. Stanowią one również miejsce pobytu limfocytów. Limfocyty dzielą się na komórki T pochodzenia grasiczego oraz komórki B pochodzące ze szpiku. Ich zróżnicowanie na subpopulacje wiąże się z określoną funkcją w układzie i swoistością dla antygeny. Świadczy to o wysokiej specjalizacji tych komórek. Limfocyty kompetentne immunologicznie są komórkami zdolnymi do rozpoznania antygeny i odpowiedzi immunologicznej. Natomiast komórki, które uczestniczą w odpowiedzi, to limfocyty B, plazmocyty czy komórki efektorowe<sup>13</sup>. Poza tym limfocyty B uwalniają cytokiny, które stymulują ich dojrzewanie i różnicowanie, pobudzają komórki dendrytyczne oraz wpływają na odpowiedź immunologiczną zależną od Th1 bądź Th2, a także wykazują działanie chemotaktyczne<sup>14</sup>.

Limfocyty T stanowią grupę o niejednorodnym fenotypie i różnorodnych funkcjach. Limfocyty T regulatorowe ( $T_{reg}$ ) uczestniczą w powstaniu i utrzymaniu tolerancji immunologicznej organizmu. Posiadają zdolność uwalniania IL-10 oraz TGF- $\beta$ . Do ich rozwoju niezbędny jest kompleks receptora CD40 obecnego na powierzchni komórek dendrytycznych i CD40L na komórkach  $T_{reg}$  oraz IL-2, która warunkuje ich różnicowanie, przeżycie i aktywność<sup>15</sup>. Limfocyty pomocnicze wpływają na pobudzanie odpowiedzi odpornościowej. Wśród limfocytów Th wyróżniono sześć subpopulacji: ThP, Th0, Th1, Th2, Th3, ThM. Limfocyty Th wydzielają cytokiny, a także uczestniczą w wysyłaniu sygnałów, które stymulują limfocyty B do rozpoznania antygenów<sup>16</sup>.

W odpowiedzi immunologicznej udział biorą również komórki NK (*Natural Killer*). Charakteryzują się tym, że nie posiadają na powierzchni markerów ani receptorów antygenowych. Komórki NK powodują cytotoksyczne uszkodzenie m.in. komórek nowotworowych. Ich działanie polega na rozpoznaniu przez receptor pektynowy reszt cukrowych, co w konsekwencji powoduje gotowość komórki NK do zabijania komórki docelowej. Natomiast

---

<sup>12</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb in., op. cit.; G. Majkowska-Skrobek, D. Augustyniak, *Struktura i funkcja podklas immunoglobuliny klasy A*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych” 2004, nr 2(53); W. Ptak i in., *Co rozpoznaje układ immunologiczny? Na drodze do nowego paradygmatu*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych” 2003, nr 52(2–3).

<sup>13</sup> W. Deptuła i in., op. cit.

<sup>14</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; E. Kontny, W. Maśliński, *Limfocyty B – funkcje fizjologiczne i udział w patogenezie reumatoidalnego zapalenia stawów*, „Reumatologia” 2006, nr 44(3); P. Niedźwiedzka-Rystwej, W. Deptuła, *Limfocyty  $T_{reg}$ ,  $T_H17$ ,  $T_{FH}$  – fakty znane i nieznanne*, „Alergia. Astma. Immunologia” 2010, nr 15(2).

<sup>15</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; P. Niedźwiedzka-Rystwej, W. Deptuła, *Limfocyty...*; J. Kopeć-Szlęzak, *Subpopulacje limfocytów T*, „Onkologia Polska” 2005, nr 8(1).

<sup>16</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; M. Jagła, E. Cichočka-Jarosz, *Limfocyty T-regulatorowe*, „Alergia. Astma. Immunologia” 2007, nr 12(1); M. Szczepaniak i in., op. cit.



receptor KIR (*Killer Cell Inhibitory Receptor*) hamuje aktywność komórek NK, gdy rozpoznają prawidłowe komórki organizmu<sup>17</sup>.

W odpowiedzi immunologicznej wrodzonej i nabytej biorą udział makrofagi. Dzięki zdolności do fagocytozy usuwają martwe i zużyte komórki oraz neutralizują sfagocytowane drobnoustroje. Makrofagi uwalniają również wiele substancji biologicznie czynnych stymulujących nieswoiście limfocyty (IL-1, IL-6, IL-2, IL-10) bądź hamujących ich funkcje (TGF- $\beta$ , prostaglandyny). Wydzielając mediatory prozapalne (cytokiny, chemokiny, NO, RFT), wpływają na objawy stanu zapalnego. Makrofagi wykazują również zdolność prezentowania antygenów limfocytom, a także uczestniczą w fazie efektorowej odpowiedzi komórkowej<sup>18</sup>.

W odporności wrodzonej ważną grupę stanowią komórki dendrytyczne (APC). Ich frakcja mieloidalna (APC1) pochłania antygeny i aktywuje limfocyty, natomiast plazmocytoidalna (APC2), wydzielając INF- $\alpha$ , stymuluje proces prezentacji antygeny. Cechą charakterystyczną komórek dendrytycznych jest zdolność do wykrywania antygenów i endocytozy, którą tracą, stając się wyspecjalizowanymi APC<sup>19</sup>.

W fazie efektorowej odpowiedzi immunologicznej makrofagom towarzyszą granulocyty, które różnicujemy na trzy rodzaje komórek. Granulocyty obojętnochłonne (neutrofile) stanowią pierwszą linię obrony i jako pierwsze pojawiają się w miejscach uszkodzeń spowodowanych przez czynniki zewnętrzne. W zapaleniach przewlekłych, szczególnie w miejscu akumulowania kompleksów immunologicznych, oraz w początkowym etapie alergii pojawiają się granulocyty kwasochłonne (eozynofile). Granulocyty zasadochłonne (bazofile) i komórki tuczne (mastocysty) biorą udział w reakcjach alergicznych typu I i III, a także w reakcjach zapalnych<sup>20</sup>.

Istotną rolę – zarówno w obronie swoistej, jak i nieswoistej – odgrywa układ dopełniacza. Stanowi on grupę około 35 białek, które mają za zadanie chronić organizm przed atakiem drobnoustrojów. Zakres jego działania obejmuje wspomaganie procesu fagocytozy poprzez opłaszczanie mikroorganizmów, chemotaksję komórek żernych do obszaru zapalenia, zabijanie komórek drobnoustrojów, usuwanie kompleksów immunologicznych oraz inicjowanie lokalnych reakcji zapalnych<sup>21</sup>. Istnieją trzy drogi aktywacji układu dopełniacza, przebiegające kaskadowo i prowadzące do nagromadzenia konwertazy C3. Doniesienia literaturowe informują o dwóch dodatkowych drogach aktywacji komplementu<sup>22</sup>. Droga klasyczna zachodzi w wyniku wiązania kompleksu przeciwciało–antygen z obecnym w surowicy białkiem Cla. Drogę lektynową aktywuje lektyna wiążąca mannozę (*MBL – Mammose Binding Lectin*) łącząca się z cząsteczkami cukru występującymi na powierzchni patogenów, takich jak wirusy, grzyby, bakterie. Znacznie szybsza droga alternatywna

<sup>17</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; P. Niedźwiedzka-Rystwej i in., *Biology and role of NK cells – selected data*, „Central European Journal of Immunology” 2012, nr 37 (4); M. Szczepaniak i in., op. cit.

<sup>18</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.

<sup>19</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; M. Sochocka, *Rozpoznawanie patogenów przez wrodzony system odporności*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2008, nr 62.

<sup>20</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; M. Szczepaniak i in., op. cit.

<sup>21</sup> W. Deptuła i in., op. cit.

<sup>22</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; B. Futoma-Kołoch, B. Bugła-Płoskońska, *Efektywność bakteriobójczego działania surowicy wynikająca z obecności układu dopełniacza i lizozymu wobec bakterii, które unikają odpowiedzi immunologicznej organizmu*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2009, nr 63,

jest aktywowana przez białka szlaku properdynowego i polega na opsofagocytozie przez cząsteczki dopełniacza C3 i komórki fagocytarne. Aktywacja układu dopełniacza poprzez jedną z dróg dodatkowych polega na inicjowaniu drogi alternatywnej przez properdynę, która może wiązać się z powierzchnią patogenów. Druga droga dodatkowa obejmuje bezpośredni rozpad składników dopełniacza pod wpływem proteaz uczestniczących w procesie krzepnięcia<sup>23</sup>.

### Układ immunologiczny błon śluzowych jelita

Błony śluzowe układu pokarmowego, oddechowego oraz skóra stanowią podstawowe miejsca kontaktu organizmu ze środowiskiem zewnętrznym. Dlatego organizm wykształcił swoje i nieswoiste mechanizmy chroniące błony śluzowe przed czynnikami z zewnątrz. Główną rolę w tej obronie odgrywa układ odpornościowy błon śluzowych. Najważniejszą jego składową jest tkanka limfatyczna związana z błonami śluzowymi – MALT (*Mucosa-Associated Lymphoid Tissue*), która przyjmuje postać samotnych oraz zorganizowanych skupisk grudek limfatycznych. MALT obejmuje tkankę limfatyczną w drogach oddechowych w obrębie oskrzeli – BALT (*Bronchus-Associated Lymphoid Tissue*), tkankę limfatyczną błony śluzowej i podśluzowej układu pokarmowego – GALT (*Gut-Associated Lymphoid Tissue*), tkankę limfatyczną gardła i nosa – NALT (*Nose-associated Lymphoid Tissue*), a także tkankę limfatyczną gruczołów łzowych, sutkowych, ślinianek i gruczołów układu moczowo-płciowego<sup>24</sup>.

Jelita uchodzą za największy narząd odpornościowy organizmu. Powierzchnia jelit człowieka wynosi od 200 do 400 m<sup>2</sup>, dlatego przewód pokarmowy jest narażony na antygeny środowiskowe i czynniki patogenne. Działanie układu odpornościowego w układzie pokarmowym opiera się na mechanizmach swoistych i nieswoistych. Efektywną barierę tworzy mikroflora, niskie pH soku żołądkowego, lizozym, peptydy antymikrobowe, enzymy proteolityczne i inne<sup>25</sup>. Obronę stanowią także mechanizmy odpowiadające za wydzielanie przez komórki plazmatyczne immunoglobulin A. Znaczną frakcję wydzielaną przez komórki efektorowe stanowią immunoglobuliny wydzielnicze IgA<sub>2</sub>, odpowiedzialne za aglutynację bakterii, hamowanie adhezji komórek bakteryjnych do nabłonka błon śluzowych, absorpcję antygenów pokarmowych, neutralizację wirusów, toksyn oraz enzymów wytwarzanych przez mikroorganizmy<sup>26</sup>. Następną barierą to nabłonek cylindryczny obejmujący komórki wchłaniające: enterocyty, komórki kubkowe, leukocyty nabłonkowe. Szczególną rolę odgrywają komórki Panetha, a ich strategiczna lokalizacja na dnie krypt jelita cienkiego daje im możliwość kontroli populacji mikroorganizmów oraz ochrony sąsiadujących komórek macierzystych. Komórki Panetha uwalniają lizozym, fosfolipazę

<sup>23</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; B. Futoma-Kołoch, B. Bugła-Płoskońska, op. cit.; J. Gołąb in., op. cit.; Klaska i Nowak, 2007

<sup>24</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; A. W. Herman., K. Łącka, *Proces starzenia a układ immunologiczny*, „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej” 2005, nr CXII (6).

<sup>25</sup> K. Rusch, U. Peters, *Jelito grube – centrum układu immunologicznego*, „Medycyna Biologiczna” 2003, nr 2.

<sup>26</sup> A. Czyżewska-Buczyńska i in., *IgA istotny element układu odporności – wybrane zagadnienia*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2007, nr 61; W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; A. N. Louis, W. P. Lin, *Jelitowa bariera immunologiczna*, „Pediatria po Dyplomie” 2010, nr 14(4).

i peptydy przeciwdrobnoustrojowe: defensyny  $\alpha$ , katelicydyny. Ważną barierę ochronną stanowi błazka właściwa błony śluzowej, w której występują limfocyty T i B, makrofagi, komórki tuczne, granulocyty i eozynofile. Komórki żerne usuwają duże cząstki, fragmenty obumarłych komórek oraz fagocytują bakterie. Komórki tuczne zwalczają zakażenia i wpływają na mikrośrodowisko błony śluzowej poprzez: stymulowanie wydzielania śluzu, wzrost przepuszczalności nabłonka, regulację skurczu mięśni, chemotaksję neutrofilów i eozynofiliów<sup>27</sup>.

Miejscem indukcji odpowiedzi immunologicznej doprowadzającej do uogólnionej odporności w jelitach są zorganizowane struktury limfatyczne – kępki Peyera. W największej ilości obecne są w jelicie krętym oraz czczym i dwunastnicy. Kępki Peyera zbudowane są z grudek limfatycznych stanowiących skupiska limfocytów B, obszarów międzygrudkowych zasiedlanych przez limfocyty T oraz kopuły wyróżniających się obecnością komórek M<sup>28</sup>. Komórki M często określane są mianem nabłonka towarzyszącego grudkom limfatycznym. Ich zadaniem jest wychwytywanie i transportowanie ze światła jelita cząstek i mikroorganizmów do regionu ponadbłonkowego, gdzie podlegają obróbce przez makrofagi, a następnie przez inne komórki są prezentowane limfocytom T<sup>29</sup>.

W błonie śluzowej przewodu pokarmowego występuje również duża ilość limfocytów rozproszonych, nazywanych śródnabłonkowymi<sup>30</sup>. Większość z nich to limfocyty T (90%), natomiast około 10% stanowią limfocyty T $\gamma\delta$ . Limfocyty śródnabłonkowe wykazują właściwości cytotoksyczne. Zapobiegają reakcji immunologicznej na antygeny pokarmowe dzięki działaniom supresyjnym. Posiadają także zdolność eliminacji drobnoustrojów chorobotwórczych oraz regulują odnowę nabłonka jelit<sup>31</sup>.

### Czynniki modulujące czynność układu immunologicznego

Zadaniem układu immunologicznego jest ochrona przed zakażeniami, nowotworami i wieloma innymi schorzeniami. Jakikolwiek zakłócenia regulacji odpowiedzi immunologicznej, w postaci niedoborów lub nadreaktywności immunologicznych, mogą skutkować upośledzeniem procesów podziałów, dojrzewania i wzajemnego oddziaływania komórek układu odpornościowego. Powiązania układu immunologicznego z innymi układami sprawia, że na jego aktywność oddziałuje wiele czynników. Obok czynników genetycznych, wieku, płci swoje miejsce ma stan odżywienia, aktywność fizyczna i stres<sup>32</sup>.

---

<sup>27</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; A. N. Louis, W. P. Lin, op. cit.; K. Romański, *Podstawy immunologii przewodu pokarmowego*, „Medycyna Weterynaryjna” 2007, nr 53 (7).

<sup>28</sup> J. Działo i in., *Charakterystyka tkanki limfatycznej błon śluzowych przewodu pokarmowego i układu oddechowego*, „Alergia. Astma. Immunologia” 2010, nr 15 (4); Sawicki, 2008

<sup>29</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; E. Hartman i in., *Komórki M i ich udział w odpowiedzi immunologicznej organizmu*, „Medical and Biological Science” 2007, nr XXI (3).

<sup>30</sup> M. Gieryńska, E. Kalinowska-Gacek, *Błony śluzowe – stan gotowości immunologicznej. Część II*, „Życie Weterynaryjne” 2009, nr 84 (2).

<sup>31</sup> J. Gołąb i in., op. cit.; P. Niedźwiedzka-Rystwej i in., *Charakterystyka...*; E. Sowińska, L. Usnar-ska-Zubkiewicz, *Limfocyty T gamma – delta w zakażeniach wirusowych i bakteryjnych*, „Advances in Clinical and Experimental Medicine” 2004, nr 13 (3).

<sup>32</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; I. Jastrzębska, *Czynność układu odpornościowego dorosłych – jak ją wzmacniać*, „Medycyna i Pasje” 2010, nr 10; Wysocki i in., 2005

### Proces starzenia

Opisem zmian zachodzących w układzie immunologicznym w procesie starzenia oraz sposobami zapobiegania upośledzeniu mechanizmów tego systemu zajmuje się immunogerontologia<sup>33</sup>. Stopniowe zmiany mechanizmów odpornościowych postępujące wraz z wiekiem określono mianem ARID (*Age-Related Immune Deficiency*)<sup>34</sup>.

W procesie starzenia mniej dotknięte zostają mechanizmy odporności nieswoistej. U osób starszych z wiekiem zwiększa się subpopulacja dojrzałych komórek NK (*Natural Killer*) CD56<sup>din</sup>, wykazująca mniejszą aktywność proliferacyjną i cytotoksyczną. Najprawdopodobniej przyczyną jest zmniejszone wytwarzanie u osób starszych interleukiny-2 (IL-2), aktywującej komórki NK. Osłabiona aktywność NK u starszych zwiększa ryzyko umieralności z powodu ciężkich infekcji. Na układ komórek NK niekorzystnie oddziałuje stres, niska aktywność fizyczna i dieta wysokotłuszczowa<sup>35</sup>.

W starości obserwuje się stan zapalny o niskiej aktywności (*Inflam-Aging*). Przyczyną tego procesu może być wzrost aktywności dopełniacza oraz stabilizującej konwertazy osoczowej properdyny. W procesie starzenia następują również wyraźne zmiany w stężeniach cytokin. Zjawisko to polega na wzroście poziomu cytokin prozapalnych IL-1, IL-6, TNF- $\alpha$  (*Tumor Necrosis Factor*) oraz INF- $\alpha$ , uwalnianych przez komórki odpowiedzi nieswoistej. Wyższe poziomy stężenie odnotowuje się wśród cytokin przeciwzapalnych IL-10, IL-4, TGF- $\beta$  (*Transforming Growth Factor  $\beta$* ). W przedziale wiekowym 60–70 lat wyraźnie spada również stężenie IL-2, co predysponuje do rozwoju chorób autoimmunologicznych. U ludzi starszych otyłość, depresja, bezsenność indukują wzrost stężenia IL-6, której podwyższony poziom koreluje ze zwiększonym ryzykiem przewlekłego stanu zapalnego i śmiertelności<sup>36</sup>.

W 5–6 dekadzie życia ustaje czynność grasicy, co skutkuje zmianami w subpopulacjach limfocytów T. Z wiekiem wzrasta głównie liczba limfocytów CD4<sup>+</sup>, zmniejsza się liczba limfocytów supresorowych i cytotoksycznych CD8<sup>+</sup>, a równocześnie powstają subpopulacje autoreaktywnych limfocytów bez ekspresji antygenów powierzchniowych. W procesie starzenia postępuje zamiana poliklonalnych receptorów na oligoklonalne i poliklonalne. Klony limfocytów są ukierunkowane na odpowiedź cytotoksyczną, ale tracą zdolność reagowania na antygeny. Efektem jest zwiększone ryzyko chorób wynikających z autoagresji<sup>37</sup>.

<sup>33</sup> G. J. Ligthart i in., *Admission criteria for immunogerontological studies in man: the SENIEUR protocol*, „Mechanisms of Ageing and Development” 1984, nr 28; J. Miłkuła-Pietrasik i in., *Święty Graal biologii, czyli jak i dlaczego się starzejemy?*, „Postępy Biochemii” 2015, nr 61(4), 2015

<sup>34</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; P. Bodera, *Starzenie się a odporność*, „Czasopismo Aptekarskie” 2008, nr 4(172); A. W. Herman., K. Łącka, op. cit.; A. Mękal i in., *Wiek a komórki...*

<sup>35</sup> N. Dreła, *Teoria immunologicznego starzenia*, „Postępy Biochemii” 2014, nr 60(2); A. Mękal i in., *Wiek a komórki...*; P. Niedźwiedzka-Rystwej i in., *Biology...*; A. W. Herman., K. Łącka, op. cit.; K. Prączko, T. Kostka, *Infekcje u osób starszych. Część I. Etiologia i patogenеза*, „Wiadomości Lekarskie” 2006, nr 59(7/8).

<sup>36</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; A. Mękal i in., *Wiek a komórki...*; A. Wardzyńska, M. L. Kowalski, *Starzenie się układu odpornościowego a alergia u osób w podeszłym wieku*, „Alergia. Astma. Immunologia” 2009, nr 14(4).

<sup>37</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; A. Mękal i in., *Wiek a komórki...*; J. Kopeć-Szlęzak, *Procesy starzenia komórek krwiotwórczych i układu białokrwinkowego*, „Journal of Transfusion Medicine” 2013, nr 1(6); A. W. Herman., K. Łącka, op. cit.

### Aktywność fizyczna

Immunomodulujący wpływ na układ odpornościowy wywiera również aktywność fizyczna. Istotnym zmianom w czasie wysiłku fizycznego ulegają cytokiny prozapalne i przeciwzapalne. W wyniku treningu fizycznego wzrasta poziom IL-1 w surowicy, której wzrost dodatnio koreluje z intensywnością wysiłku, a podwyższone stężenie utrzymuje się do 48 h po jego zakończeniu. Z kolei dane dotyczące interleukiny-2 są niejednoznaczne. Dotychczas ustalono, że wysiłek fizyczny obniża stężenie IL-2 we krwi, powodując osłabienie odpowiedzi typu komórkowego. Kilkogodzinny wysiłek fizyczny generuje wzrost stężenia TNF- $\alpha$ , a także rozpuszczalnego receptora dla TNF- $\alpha$  (sTNF-R1). Natomiast wysiłek fizyczny w niskich temperaturach indukuje obniżenie TNF- $\alpha$ . Oznacza to, że oddziaływanie aktywności fizycznej na układ immunologiczny jest zależne od czynników zewnętrznych. W znacznym stopniu w porównaniu z innymi cytokinami zwiększa się w surowicy poziom IL-6, zależny od intensywności, czasu trwania oraz typu wysiłku. W przypadku cytokin przeciwzapalnych IL-4 i IL-10 następuje wzrost poziomu obu interleukin w surowicy. Jednak ich stopień wzrostu po wysiłku jest różny<sup>38</sup>.

Wyniki badań dotyczące wpływu wysiłku fizycznego na układ immunologiczny są często niejednoznaczne. Nie określono również dokładnie, które komórki są odpowiedzialne za wzrost stężenia cytokin w surowicy. Można jednak stwierdzić, że aktywność fizyczna oddziałuje na układ odpornościowy i procesy zapalne poprzez stymulowanie cytokin prozapalnych, których działanie może być równoważone poprzez wytwarzanie cytokin przeciwzapalnych<sup>39</sup>.

### Stres

Stres jest silną odpowiedzią organizmu obejmującą zmiany neurohormonalne. Czynniki stresogenne możemy podzielić na: czynniki fizyczne (głód, pragnienie, ciepło, zimno, ciężki wysiłek fizyczny) oraz czynniki natury psychicznej (strach, depresja, frustracja). Zaburzają one homeostazę, natomiast odpowiedź fizjologiczna ma za zadanie ją przywrócić. Sprawna odpowiedź zapewnia współdziałanie układu nerwowego, hormonalnego i immunologicznego<sup>40</sup>.

Związek układu immunologicznego i układu nerwowego został dobrze poznany. Przepływ informacji odbywa się poprzez sygnały, neuroprzekaźniki, hormony i cytokiny. Główny system regulujący to oś podwzgórze–przysadka–kora nadnerczy. W stresie sygnały z układu limbicznego docierające do podwzgórza indukują uwalnianie kortykoliberyny, która stymuluje wydzielanie kortykotropiny przez komórki tropowe przysadki. Z kolei kortykotropina pobudza komórki kory nadnerczy do syntetyzowania i wydzielania glikokortykoidów,

<sup>38</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; J. Gołąb i in., op. cit.; B. Czarkowska-Paczek, J. Przybylski, *Wpływ wysiłku fizycznego na układ immunologiczny człowieka*, „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej” 2005, nr CXIV (4).

<sup>39</sup> I. Jastrzębska, op. cit.

<sup>40</sup> J. Gołąb i in., op. cit.; M. Zimecki, J. Artym, *Wpływ stresu psychicznego na odpowiedź immunologiczną*. „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2004, nr 58.



które blokując czynnik transkrypcyjny, zakłócają równowagę Th1/Th2, hamują proliferację limfocytów i uwalnianie czynników prozapalnych<sup>41</sup>.

Drugą oś wpływającą na funkcjonowanie układu immunologicznego to układ współczulny – rdzeń nadnerczy. Główne przekaźniki w tym systemie to adrenalina i noradrenalina. Czynność osi aktywują bezpośrednio impulsy z układu limbicznego, które docierają do struktur pnia mózgu. Pobudzenie obszarów pnia mózgu zostaje przekazane do neuronów przedzwojowych, następnie do neuronów zazwojowych i dalej do narządów efektorowych. W odpowiedzi rdzeń nadnerczy wydziela adrenalinę, a pozostałe narządy efektorowe noradrenalinę. Noradrenalina przez receptor  $\beta$ -adrenergiczny zwiększa uwalnianie IL-10 przez limfocyty Th2, natomiast obniża poziom limfocytów Th1. Efektem jest limfopenia i osłabienie aktywności komórek NK. Katecholaminy mogą stymulować wytwarzanie cytokin i przeciwciał oraz podziały, migrację, aktywność cytotyliczną komórek układu immunologicznego<sup>42</sup>. U człowieka umiarkowany stres powoduje przesunięcie równowagi wytwarzania cytokin w kierunku odpowiedzi Th2. Jednak ostry stres intelektualny powoduje obniżenie liczby limfocytów CD4<sup>+</sup> i CD8<sup>+</sup> oraz proliferację komórek T, co koreluje z wysokim poziomem kortyzolu<sup>43</sup>.

Przykładem silnego i przewlekłego stresu jest depresja. U chorych na depresję zaobserwowano zmniejszenie całkowitej liczby limfocytów T, liczby limfocytów CD3<sup>+</sup> oraz CD8<sup>+</sup>, a także obniżoną liczbę populacji limfocytów B (CD4<sup>+</sup>, CD19<sup>+</sup>). Odnotowano również znaczący wzrost komórek NK, co może świadczyć o istnieniu u chorych na depresję utajonej infekcji wirusowej. Poza tym przewlekły stres psychiczny powoduje zwiększenie wytwarzania cytokin prozapalnych. U osób z depresją znacznie zwiększa się poziom IL-2R oraz IL-6, natomiast obniża się stężenie przeciwzapalnej IL-4<sup>44</sup>.

## Niedożywienie

Niedożywienie białkowo-kaloryczne PEM (*Protein-Energy Malnutrition*) jest wciąż aktualnym problemem zdrowotnym dotyczącym ludności krajów rozwijających się. W krajach rozwiniętych jest elementem schyłkowych stanów wielu schorzeń oraz stanów przebiegających z nasilonym katabolizmem. Niedożywienie białkowo-kaloryczne wynika z przyjmowania mniejszej ilości energii zawartej w pokarmach w stosunku do aktualnych potrzeb organizmu. Towarzyszy mu utrata masy ciała wraz z obniżeniem stężenia białek w surowicy, odporności komórkowej i zaburzeniami wodno-elektrolitowymi. Przyczyny niedożywienia są różnorodne, a najczęstsze z nich to: brak dostępności pożywienia, dolegliwości gastroenterologiczne, stosowanie diet niskokalorycznych lub głodówek, zwiększone zapotrzebowanie energetyczne, brak łaknienia, zaburzenia psychiczne bądź zmiany charakterologiczne. W przypadku pacjentów hospitalizowanych niedożywienie może wynikać z faktu pobytu w szpitalu i zmiany nawyków żywieniowych<sup>45</sup>.

<sup>41</sup> J. Gołąb i in., op. cit.; M. Szczepaniak i in., op. cit.; M. Zimecki, J. Artym, op. cit.

<sup>42</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; B. Sobieszkańska, *Wpływ stresu na homeostazę przewodu pokarmowego*, „Gastroenterologia Polska” 2012, nr 19(1); M. Szczepaniak i in., op. cit.; M. Zimecki, J. Artym, op. cit.

<sup>43</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; M. Szczepaniak i in., op. cit.

<sup>44</sup> P. Wójciak i in., *Ocena aktywności wybranych elementów układu odpornościowego w depresji*, „Psychiatria Polska” 2007, nr XLI(5).

<sup>45</sup> G. Kuciel, W. Lysiak-Szydłowska, *Metody oceny niedożywienia i efektywności terapii żywieniowej*, „Anestezjologia. Intensywna Terapija” 2001, nr 1; Petkiewicz, 2008

Wśród następstw niedożywienia białkowo-kalorycznego dostrzega się niekorzystny jego wpływ na układ immunologiczny. Patofizjologia niedożywienia łączy deficyty immunologiczne, infekcje, niedobory pokarmowe, które pogłębiają się przez wzajemne oddziaływanie. Niedożywienie białkowo-kaloryczne zaburza funkcję odporności wrodzonej, mechanizmy odporności nabytej, a przede wszystkim mechanizmy odporności komórkowej. W stanach niedożywienia obserwuje się zanik tkanki limfatycznej, co pociąga za sobą zmniejszenie rozmiarów migdałków podniebiennych i grasicy. Wynikiem tego jest zredukowanie grasiczo-zależnych obszarów w śledzionie i węzłach chłonnych oraz liczby limfocytów śródłonkowych tworzących skupiska w przewodzie pokarmowym<sup>46</sup>. W krwi obwodowej zmniejszeniu ulega liczba limfocytów T, szczególnie CD4<sup>+</sup>. W celu wykształcenia prawidłowych mechanizmów odpowiedzi komórkowej konieczna jest przemiana dziewiczych limfocytów Th w limfocyty Th. Jedną z głównych ról w tym procesie pełni interleukina-12, nasilająca proliferację Th1 oraz podział i aktywność cytotoksyczną komórek NK i limfocytów TCD8<sup>+</sup><sup>47</sup>. U osób niedożywionych występuje zaburzenie zdolności fagocytarnych granulocytów obojętnochłonnych, obniżenie poziomu dopełniacza C3 oraz fibronektyny w surowicy. Omówione powyżej nieprawidłowości predysponują do zwiększonego ryzyka infekcji i wzrostu odsetka umieralności z powodu zakażeń u osób niedożywionych<sup>48</sup>.

Podkreśla się również fakt występowania u osób w stanie niedożywienia niekontrolowanej odpowiedzi zapalnej. Mianowicie istnieje związek pomiędzy stanem odżywienia, a uwalnianiem cytokin. Zależność tę tłumaczy „teoria wolnych rodników”, ponieważ niedożywienie zakłóca równowagę pomiędzy produkcją a neutralizacją wolnych rodników. Przyczyną tego może być niedobór witamin i mikroelementów pełniących funkcję antyoksydacyjną. W niedożywieniu następuje znaczące obniżenie surowiczych antyoksydantów<sup>49</sup>.

## Dieta

Zdrowe i odpowiednie odżywianie jest kluczem do prawidłowego funkcjonowania układu odpornościowego, natomiast niedożywienie może działać immunosupresyjnie, co pociąga za sobą zwiększoną podatność na choroby zakaźne. Dieta redukująca, definiowana jako zmniejszone spożycie kalorii bez niedożywienia, może mieć wpływ na odpowiedź immunologiczną. Brak jednak wystarczających dowodów na korzyści wynikające z restrykcji dietetycznych. Badania sugerują, że restrykcje dietetyczne u myszy zapobiegają zmniejszeniu produkcji Il-2 przez limfocyty T oraz ich proliferacji<sup>50</sup>.

Zastosowanie sześciomiesięcznej 40-procentowej redukcji zapotrzebowania energetycznego u szczurów spowodowało zmniejszenie czasu trwania, częstotliwość i dotkliwość au-

<sup>46</sup> A. Marek, K. Marek, *Niedożywienie białkowo-kaloryczne u dzieci – nowe elementy patofizjologii*, „Pediatria Współczesna” 2004, nr 4(2); K. Marek i in., *Niedożywienie a układ odpornościowy – charakterystyka fenotypowa limfocytów krwi obwodowej a zawartość interleukiny-12 w surowicy u dzieci z niedożywieniem bilakowym*, „Pediatria Współczesna” 2004, nr 6(1).

<sup>47</sup> W. Deptuła i in., op. cit.

<sup>48</sup> A. Marek, K. Marek, op. cit.; Marek i in., 2004

<sup>49</sup> L. Muller i in., *Udział wybranych cytokin prozapalnych w odpowiedzi immunologicznej u dzieci i młodzieży z niedożywieniem*, „Pediatria Współczesna” 2004, nr 6(3).

<sup>50</sup> O.A. Gonzalez i in., *Caloric restriction and chronic inflammatory diseases*, „Oral Diseases” 2011, nr 18.

toimmunologicznego zapalenia siatkówki. Zmniejszenie nasilenia choroby w tym przypadku związane było z obniżeniem poziomu INF- $\gamma$  i produkcji autoprzeciwciał. Podobnie 40-procentowa redukcja kaloryczności stosowana przez okres 4 tygodni u młodych myszy redukowała stan zapalny okrężnicy. Efekt restrykcyjnej diety był związany ze zmniejszeniem poziomu antygenów indukujących proliferację limfocytów T, IFN- $\gamma$  oraz IL-12, a także zwiększoną ilością komórek NK w wątrobie. Przeprowadzone dotąd obserwacje wykazują, że podawanie młodym myszom diet o obniżonej wartości kalorycznej przez 3–6 miesięcy nie powoduje upośledzenia funkcji odpornościowej limfocytów<sup>51</sup>. Ahmed i wsp. dowiedli, że zastosowanie 10-procentowych i 30-procentowych restrykcyjnych diet u zdrowych dorosłych z nadwagą (BMI 25,0 – 29,9 kg/m<sup>2</sup>) powoduje poprawę funkcji limfocytów T oraz obniżenie ekspresji PGE<sub>2</sub><sup>52</sup>.

Należy wziąć pod uwagę, że większość przeprowadzonych dotąd badań dotyczących wpływu restrykcyjnych diet zostało przeprowadzone na modelu zwierzęcym, którego nie możemy odnieść do warunków organizmu człowieka. Wydaje się jednak, że pewne restrykcyjne diety mogą opóźniać starzenie układu odpornościowego i poprawiać odporność m.in. u osób z nadwagą. Konieczne jest jednak poznanie molekularnych i komórkowych ścieżek, które pomogą zrozumieć korzystne i negatywne skutki restrykcyjnych diet<sup>53</sup>.

### Nadwaga i otyłość

W 1997 r. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) oficjalnie uznała otyłość za stan przewlekły, wymagający leczenia, sprzyjający rozwojowi innych schorzeń, związany ze zwiększoną śmiertelnością<sup>54</sup>. Otyłość niesie ze sobą ryzyko wystąpienia chorób metabolicznych i hemodynamicznych, które w efekcie wpływają na rozwój schorzeń układu sercowo-naczyniowego, dyslipidemii, cukrzycy czy marskości wątroby. Udowodniono również związek otyłości z układem odpornościowym. Komórki tłuszczowe wytwarzają cytokiny prozapalne (TNF, IL-6), chemokiny, a także adipocytokiny modulujące funkcje makrofagów i monocytów. Na adipocytach obecne są również receptory TLR (*Toll Like Receptors*). Poza tym komórki tłuszczowe syntezują adiponektyny Clq/TNF (*Komplement lq/Tumor Necrosis Factor*) i adipokinę CTRP12 (*Clq/TNF Related Protein*)<sup>55</sup>.

W tkance tłuszczowej białej obecność adipocytów, leukocytów jest sprzężona z otyłością. Otyłość nasila syntezę cytokin, białka C-reaktywnego oraz wyzwala szlaki prozapalne. U osób otyłych stwierdzono wzmożony napływ makrofagów do tkanki tłuszczowej,

<sup>51</sup> A. C. Jolly, *Dietary restriction and immune function*, „Journal of Nutrition” 2004, nr 134(8).

<sup>52</sup> T. Ahmed i in., *Calorie restriction enhances T-cell-mediated immune response in adult women and men*, „The Journals of Gerontology” 2009, Series A: Biological Sciences and Medical Sciences, nr 64(11).

<sup>53</sup> O. A. Gonzalezi in., op. cit.

<sup>54</sup> M. Buksińska-Lisik i in., *Otyłość – choroba interdyscyplinarna*, „Przewodnik Lekarski” 2006, nr 1; H. Wojculewicz i in., *Otyłość – niektóre aspekty epidemiologiczne i rokownicze*, „Kardiologia na co dzień” 2007, nr 2(3)

<sup>55</sup> W. Deptuła i in., op. cit.; P. Niedźwiedzka-Rystwej, W. Deptuła, *Tkanka tłuszczowa a układ odpornościowy*, „Alergia. Astma. Immunologia” 2009, nr 14(2).



stymulowany przez czynnik chemotaktyczny wydzielany przez adipocyty<sup>56</sup>. Najważniejszymi adipocytokinami tkanki tłuszczowej są: adiponektyna, leptyna, rezystyna oraz słabiej poznane wisfatyna, omentyna, kartonektyna, czynnik VA-SPIN, białko RBP4 i apipsyna<sup>57</sup>.

Adiponektyna jest cytokiną należącą do rodziny Clq/TNF. Wytwarzana jest głównie w adipocytach. U osób z otyłością ekspresja mRNA adiponektyny oraz jej synteza ulega zmniejszeniu. Obniżony poziom adiponektyny prawdopodobnie wynika z hamowania jej syntezy przez IL-6 i TNF. Utrata masy ciała wywołuje syntezę adiponektyny. Wykazano, że adiponektyna blokuje aktywację czynnika jądrowego NFκB, czym przyczynia się do upośledzenia funkcji makrofagów, obniżając ich zdolność do fagocytozy i syntezy TNF w odpowiedzi na lipopolisacharyd. Adiponektyna o wysokiej masie molekularnej powoduje zwiększenie syntezy cytokiny CXCL8 przez makrofagi. Adiponektyna o wysokiej i niskiej masie molekularnej indukuje apoptozę monocytów oraz zaburza pracę receptorów „scavengers” na makrofagach. Adiponektyna o niskiej masie cząsteczkowej działa przeciwzapalnie przez zahamowanie IL-6, IL-10<sup>58</sup>.

Leptyna jako cytokina prozapalna kontroluje apetyt, funkcjonowanie układu immunologicznego, zapalenie, równowagę energetyczną, hematopoezę, angiogenezę oraz działanie systemu neuroendokrynnego. Stężenie leptyny w surowicy jest obrazem zgromadzonej w tkance tłuszczowej wartości energetycznej, a także jest proporcjonalne w stosunku do masy tkanki tłuszczowej. Poziom leptyny ulega obniżeniu w chwili utraty masy ciała oraz podczas głodzenia, natomiast wzrasta przy dobrym odżywieniu i otyłości. Ilość leptyny w surowicy zwiększa się u osób z zespołem metabolicznym, natomiast obniża przy jadłowstręciu i atrofii tkanki tłuszczowej. W makrofagach i monocytach indukuje ona wytwarzanie prozapalnych cytokin (IL-6, IL-12, TNF, CCL2) i czynnika wzrostu komórek nabłonkowych. Leptyna wzmacnia ekspresję integryny CD11b, czym pobudza do aktywności neutrofile. Stymuluje również aktywację, proliferację, cytotoksyczność komórek NK oraz wpływa na chemotaksję neutrofile i powstawanie reaktywnych form tlenu. Dodatkowo leptyna indukuje proliferację limfocytów T, chroni je przed apoptozą oraz ukierunkowuje różnicowanie komórek T do odpowiedzi typu Th1<sup>59</sup>.

W wyniku otyłości trzewnej następuje zaburzenie czynności tkanki tłuszczowej. Towarzyszy temu przewlekły stan zapalny o niewielkim nasileniu, który jest spowodowany zakłóceniem funkcji adipocytów i makrofagów. Jest to stan zwiększonego wydzielania cytokin prozapalnych z równoczesnym obniżeniem poziomu adiponektyny we krwi. W tkance tłuszczowej wyróżniono dwa typy makrofagów. Makrofagi M1 wydzielające IL-6 i TNF-α, przeważające w otyłości, oraz M2 wydzielające przeciwzapalne IL-10. Przerost adipocytów doprowadza do uwalniania z nich wolnych kwasów tłuszczowych, przyłączających się do receptorów makrofagowych. Dochodzi do aktywacji czynnika jądrowego, co pociąga za sobą

<sup>56</sup> P. Niedźwiedzka-Rystwiew i Deptuła, op. cit.

<sup>57</sup> K. Myrda i in., *Tkanka tłuszczowa w niewydolności – przyjaciel czy wróg serca?*, „Folia Cardiologica Excerpta” 2010, nr 5(4).

<sup>58</sup> P. Niedźwiedzka-Rystwiew i Deptuła, op. cit.; M. Olszanecka-Glinianowicz, B. Zahorska-Markiewicz, *Otyłość jako choroba zapalna*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2008, nr 62; A. Trzeciak-Rydzek i in., *Adipocytokines affecting the immune system – selected data*, „Central European Journal of Immunology” 2011, nr 36(2); A. Trzeciak-Rydzek i in., *Adipose tissue – component of immune system*, „Central European Journal of Immunology” 2011, nr 36(2).

<sup>59</sup> P. Niedźwiedzka-Rystwiew i Deptuła, op. cit.; B. Targońska-Stępnik, *Tkanka tłuszczowa a choroby reumatyczne*, „Przegląd Reumatologiczny” 2007, nr 6.

wzrost wydzielania TNF- $\alpha$ . TNF wzmaga lipolizę w komórkach tłuszczowych, przyczyniając się do nadmiernego wydzielania wolnych kwasów tłuszczowych, IL-6, molekuly adhezyjnej ICAM-1 oraz MCP-1. ICAM-1 i MCP-1 sprzyjają przenikaniu monocytów z krwi do tkanki tłuszczowej, a następnie ich różnicowaniu do makrofagów. W wyniku tego łańcucha reakcji powstaje zapalenie. Spowodowane otyłością zaburzenie czynności adipocytów może predysponować do rozwoju insulinooporności, ponieważ uwalnianie TNF- $\alpha$ , IL-6 oraz wolnych kwasów tłuszczowych zaburza sygnał z receptora insulinowego. Pociąga to za sobą wytwarzanie mediatorów apoptozy, upośledzenie wychwyty glukozy i wzmoczonej glukoneogenezy w wątrobie. Podwyższony poziom TNF- $\alpha$ , IL-6 oraz insulinooporność destabilizują funkcje śródbłonna oraz prowadzą do zaburzeń lipidowych. Oznacza, to że otyłość jest ważnym czynnikiem w patogenezie miażdżycy<sup>60</sup>.

### Miażdżycyca

Miażdżycyca jest procesem wieloczynnikowym, którego przebieg nasila się wraz z wiekiem. W generowaniu zmian miażdżycowych główną rolę odgrywają limfocyty T o profilu cytokinowym Th<sub>1</sub>, uwalniające INF- $\gamma$ , a także komórki dendrytyczne, monocyty i makrofagi wytwarzające IL-12, IL 18, TNF- $\alpha$ . Rola komórek Th2 polega na produkcji IL-4, IL-5, IL-10, przyczyniając się do wzrostu syntezy IgG i IgM przez limfocyty B, których działanie hamuje tworzenie blaszki miażdżycowej. W powstaniu zmian miażdżycowych udział biorą, wytwarzające przeciwzapalny i przeciwmiażdżycowy czynnik TGF- $\beta$ , komórki T regulatorowe (T<sub>reg</sub>). Poziom T<sub>reg</sub> w blaszkach miażdżycowych spada. Czynna odpowiedź immunologiczna następuje w momencie prezentacji antygeny przez makrofagi lub komórki dendrytyczne, limfocytom T pomocniczym, które generują pełną odpowiedź humoralną i komórkową obejmującą komórki B i T. Prawdopodobnie to fragment lipoproteiny (LDL) jest antygenem w patogenezie miażdżycy. Zakłócona równowaga pomiędzy działaniami prozapalnymi i antyzapalnymi predysponuje do powstania nacieku komórek immunologicznych i rozpoczęcia tworzenia blaszki miażdżycowej. W rozwoju miażdżycy oprócz limfocytów T i makrofagów uczestniczą granulocyty, komórki tuczne, komórki progenitorowe oraz komórki dendrytyczne. Z kolei obniżenie ilości limfocytów regulatorowych prawdopodobnie prowadzi do nacieku zapalnego i rozwoju blaszki miażdżycowej<sup>61</sup>.

### Podsumowanie

Układ odpornościowy, współpracując z układami nerwowym i hormonalnym, odpowiada za homeostazę ustroju. Poprzez złożone i wysokowyspecjalizowane mechanizmy odróżnia antygeny „obce” od „własnych” oraz generuje odpowiedź immunologiczną, determinującą zwalczanie infekcji, neutralizację komórek nowotworowych bądź odrzucanie przeszczepów

<sup>60</sup> M. Braszkiewicz, *Dysfunkcyjna tkanka tłuszczowa w chorobach serca i nerek*, „Kardiologia na co dzień” 2009, nr 4(1); Trzeciak-Ryczek i in., op. cit.; A. Wardzyńska, M. L. Kowalski, op. cit.

<sup>61</sup> J. Jawień, *Nowe immunologiczne spojrzenie na patogenezę miażdżycy*, „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej” 2008, nr 118(3); G. Kuciel, W. Łysiak-Szydłowska, op. cit.; P. Niedźwiedzka-Rytwiej, W. Deptuła, *Limfocyty...*

tkankowych. Ten system obrony dysponuje odpornościowymi mechanizmami swoistymi i nieswoistymi. Powiązanie układu immunologicznego z innymi układami sprawia, że na jego aktywność oddziałuje wiele czynników, m.in. wiek, aktywność fizyczna, stres, stan odżywienia, otyłość. W procesie starzenia zwiększa się ryzyko wystąpienia infekcji, nowotworów, chorób neurodegradacyjnych, miażdżycy czy insulinooporności. Natomiast aktywność fizyczna wywiera immunomodulujący wpływ na układ odpornościowy. Istotnym zmianom w czasie wysiłku fizycznego ulegają cytokiny prozapalne i przeciwzapalne. Funkcje odporności wrodzonej i nabytej zaburza niedożywienie. W stanach niedożywienia obserwuje się zanik tkanki limfatycznej, obniżenie liczby limfocytów T, a także zaburzenie zdolności fagocytarnych neutrofilii. Te nieprawidłowości predysponują do zwiększonego ryzyka infekcji i wzrostu odsetka umieralności z powodu zakażeń u osób niedożywionych. Zależność między otyłością a układem odpornościowym polega na wytwarzaniu przez tkankę tłuszczową prozapalnych cytokin, chemokin, a także adipocytokin modulujących funkcje makrofagów i monocytów. Stąd wydaje się, że omówione w niniejszej pracy czynniki w znacznym stopniu mogą modulować parametry immunologiczne.

## Bibliografia

- Adamiak M., Tokarz-Deptuła B., Deptuła W., 2014, *Charakterystyka naturalnych komórek limfoidalnych (ILC)*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej”, nr 68, s. 1464–1471.
- Ahmed T., Das S.K., Golden J.K., Saltzman E., Roberts S.B., Meydani S.N., 2009, *Calorie restriction enhances T – cell – mediated immune response in adult women and men*, „The Journals of Gerontology”, Series A: Biological Sciences and Medical Sciences, nr 64(11), s. 1107–1113.
- Bodera P., 2008, *Starzenie się a odporność*, „Czasopismo Aptekarskie”, nr 4(172), s. 20–26.
- Braszkiewicz M., 2009, *Dysfunkcyjna tkanka tłuszczowa w chorobach serca i nerek*, „Kardiologia na co dzień”, nr 4(1), s. 43–45.
- Buksińska-Lisik M., Lisik W., Zaleska T., 2006, *Otyłość – choroba interdyscyplinarna*, „Przewodnik Lekarski”, nr 1, s. 72–77.
- Czarkowska-Paczek B., Przybylski J., 2005, *Wpływ wysiłku fizycznego na układ immunologiczny człowieka*, „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej”, nr CXIV(4), s. 997–1001.
- Czyżewska-Buczyńska A., Lewandowicz-Uszyńska A., Jankowski A., 2007, *IgA istotny element układu odporności – wybrane zagadnienia*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej”, nr 61, s. 38–47.
- Deptuła W., Tokarz-Deptuła B., Pisarski R.K., 2014, *Immunologia – fakty znane i nieznanne*, Wydawnictwo PWSZ im. Witelona w Legnicy, Legnica.
- Drela N., 2014, *Teoria immunologicznego starzenia*, „Postępy Biochemii”, nr 60(2), s. 221–232.
- Działo J., Niedźwiedzka-Rystwej P., Mękal A., Deptuła W., 2010, *Charakterystyka tkanki limfatycznej błon śluzowych przewodu pokarmowego i układu oddechowego*, „Alergia. Astma. Immunologia”, nr 15(4), s. 197–202.
- Futoma-Kołoch B., Bugła-Płoskońska B., 2009, *Efektywność bakteriobójczego działania surowicy wynikająca z obecności układu dopełniacza i lizozymu wobec bakterii, które unikają odpowiedzi immunologicznej organizmu*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej”, nr 63, s. 471–484.

- Giereńska M., Kalinowska-Gacek E., 2009, *Błony śluzowe – stan gotowości immunologicznej. Część II*, „Życie Weterynaryjne”, nr 84(2), s. 115–122.
- Gołąb J., Jakóbsiak M., Lasek W., Stokłosa T., 2012, *Immunologia* Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa.
- Gonzalez O.A., Tobia C., Ebersole J.L., Novak M.J., 2011, *Caloric restriction and chronic inflammatory diseases*, „Oral Diseases”, nr 18, s. 16–31.
- Hartman E., Droźniewska A., Kudła M., 2007, *Komórki M i ich udział w odpowiedzi immunologicznej organizmu*, „Medical and Biological Science”, nr XXI(3), s. 15–21.
- Herman A.W., Łącka K., 2005, *Proces starzenia a układ immunologiczny*, „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej”, nr CXII(6), s. 1487–1495.
- Jagła M., Cichocka-Jarosz E., 2007, *Limfocyty T-regulatorowe*, „Alergia. Astma. Immunologia”, nr 12(1), s. 22–29.
- Jastrzębska I., 2010, *Czynność układu odpornościowego dorosłych – jak ją wzmacniać*. „Medycyna i Pasje”, nr 10, s. 16–19.
- Jawień J., 2008, *Nowe immunologiczne spojrzenie na patogenezę miażdżycy*, „Polskie Archiwum Medycyny Wewnętrznej”, nr 118(3), s. 1–5.
- Jolly A.C., 2004, *Dietary restriction and immune function*, „Journal of Nutrition”, nr 134(8), s. 1853–1855.
- Klaska I., Nowak J.Z., 2007, *Rola układu dopełniacza w fizjologii i patologii*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej”, nr 61, s. 167–177.
- Kontny E., Maśliński W., 2006, *Limfocyty B – funkcje fizjologiczne i udział w patogenezie reumatoidalnego zapalenia stawów*, „Reumatologia”, nr 44(3), s. 150–161.
- Kopeć-Szlęzak J., 2005, *Subpopulacje limfocytów T*, „Onkologia Polska”, nr 8(1), s. 17–20.
- Kopeć-Szlęzak J., 2013, *Procesy starzenia komórek krwiotwórczych i układu białokrwinkowego*, „Journal of Transfusion Medicine”, nr 1(6), s. 8–18.
- Kopeć-Szlęzak J., Podstawka U., 2007, *Biologia komórek NK (Natural Killer)*, „Onkologia Polska”, nr 10(3), s. 115–119.
- Kuciel G., Łysiak-Szydłowska W., 2001, *Metody oceny niedożywienia i efektywności terapii żywieniowej*, „Anestezjologia. Intensywna Terapia”, nr 1, s. 29–33.
- Ligthart G.J., Corberand J.X., Fournier C., Galanaud P., Hijmans W., Kennes B., Muller-Hermelink H.K., Steinmann G.G., 1984, *Admission criteria for immunogerontological studies in man: the SENIEUR protocol*, „Mechanisms of Ageing and Development”, nr 28, s. 47–55.
- Louis A.N., Lin W.P., 2010, *Jelitowa bariera immunologiczna*, „Pediatria po Dyplomie”, nr 14(4), s. 79–92.
- Łuczyński W., Bossowski A., Głowińska-Olszewska B., Kos J., Baran M., Stasiak-Barmuta A., 2010, *Rola limfocytów T-regulatorowych w patogenezie zaburzeń immunologicznych towarzyszących otyłości*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej”, nr 64, s. 156–160.
- Majkowska-Skrobek G., Augustyniak D., 2004, *Struktura i funkcja podklas immunoglobuliny klasy A*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych”, nr 2(53), s. 155–165.
- Male D., Roth D.B., Roitt I., Brostoff J., 2008, *Immunologia*, Elsevier Urban & Partner, Wrocław.

- Marek A., Marek K., 2004, *Niedożywienie białkowo-kaloryczne u dzieci – nowe elementy patofizjologii*, „Pediatria Współczesna”, nr 4(2), s. 193–197.
- Marek K., Marek A., Korzon M., 2004, *Niedożywienie a układ odpornościowy – charakterystyka fenotypowa limfocytów krwi obwodowej a zawartość interleukiny-12 w surowicy u dzieci z niedożywieniem bilakowym*, „Pediatria Współczesna”, nr 6(1), s. 31–34.
- Mękal A., Tokarz-Deptuła B., Deptuła W., 2011, *Wiek a komórki układu odpornościowego – wybrane dane*, „Geriatría”, nr 5, s. 134–138.
- Mękal A., Trzeciak-Ryczek A., Tokarz-Deptuła B., Działo J., Deptuła W., 2011, *Nowe elementy odporności wrodzonej*, „Postępy Biologii. Komórki”, nr 38(2), s. 349–357.
- Mikuła-Pietrasik J., Niewiarowska A., Książek K., 2015, *Święty Graal biologii, czyli jak i dlaczego się starzejemy?*, „Postępy Biochemii”, nr 61(4), s. 344–355.
- Muller L., Czerwionka-Szaflarska M., Szaflarska-Popławska A., 2004, *Udział wybranych cytokin prozapalnych w odpowiedzi immunologicznej u dzieci i młodzieży z niedożywieniem*, „Pediatria Współczesna”, nr 6(3), s. 319–332.
- Myrda K., Rozentryt P., Nowak J., Niedziela J., Kawecka E., Poloński L., 2010, *Tkanka tłuszczowa w niewydolności – przyjaciel czy wróg serca?*, „Folia Cardiologica Excerpta”, nr 5(4), s. 232–241.
- Niedźwiedzka-Rystwej P., Deptuła W., 2009, *Tkanka tłuszczowa a układ odpornościowy*, „Alergia. Astma. Immunologia”, nr 14(2), s. 101–105.
- Niedźwiedzka-Rystwej P., Deptuła W., 2010, *Limfocyty  $T_{reg}$ ,  $T_H17$ ,  $T_{FH}$  – fakty znane i nieznane*, „Alergia. Astma. Immunologia”, nr 15(2), s. 81–85.
- Niedźwiedzka-Rystwej P., Herberg M., Deptuła W., 2012, *Biology and role of NK cells – selected data*, Central European Journal of Immunology, nr 37(4), s. 399–404.
- Niedźwiedzka-Rystwej P., Mękal A., Deptuła W., 2010, *Komórki układu odpornościowego w miażdżycy – wybrane dane*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej”, nr 64, s. 417–422.
- Niedźwiedzka-Rystwej P., Tokarz-Deptuła B., Deptuła W., 2013, *Charakterystyka subpopulacji limfocytów T*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej”, nr 67, s. 371–379.
- Olszanecka-Glinianowicz M., Zahorska-Markiewicz B., 2008, *Otyłość jako choroba zapalna*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej”, nr 62, s. 149–257.
- Petrkiewicz M., 2008, *Niedożywienie i jego następstwa*, „Postępy Żywienia Klinicznego”, nr 2, s. 4–8.
- Prączko K., Kostka T., 2006, *Infekcje u osób starszych. Część I. Etiologia i patogenezą*, „Wiadomości Lekarskie”, nr 59(7/8), s. 538–541.
- Ptak W., Ptak M., Płytycz B., 2003, *Co rozpoznaje układ immunologiczny? Na drodze do nowego paradygmatu*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych”, nr 52(2–3), s. 149–156.
- Romański K., 2007, *Podstawy immunologii przewodu pokarmowego*, „Medycyna Weterynaryjna”, nr 53(7), s. 768–772.
- Rusch K., Peters U., 2003, *Jelito grube – centrum układu immunologicznego*, „Medycyna Biologiczna”, nr 2, s. 54–58.
- Sawicki W., 2008, *Histologia*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa.
- Sobieszkańska B., 2012, *Wpływ stresu na homeostazę przewodu pokarmowego*, „Gastroenterologia Polska”, nr 19(1), s. 16–20.



- Sochocka M., 2008, *Rozpoznawanie patogenów przez wrodzony system odporności*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej”, nr 62, s. 676–687.
- Sowińska E., Usnarska-Zubkiewicz L., 2004, *Limfocyty T gamma – delta w zakażeniach wirusowych i bakteryjnych*, „Advances in Clinical and Experimental Medicine”, nr 13(3), s. 477–481.
- Szczepaniak M., Ptak M., Ptak W., 2009, *Podstawy immunologii*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa.
- Targońska-Stępnik B., 2007, *Tkanka tłuszczowa a choroby reumatyczne*, „Przegląd Reumatologiczny”, nr 6, s. 3–4.
- Trzeciak-Ryczek A., Tokarz-Deptuła B., Deptuła W., 2011, *Adipocytokines affecting the immune system – selected data*, „Central European Journal of Immunology”, nr 36(2), s. 92–94.
- Trzeciak-Ryczek A., Tokarz-Deptuła B., Niedźwiedzka-Rystwej P., Deptuła W., 2011, *Adipose tissue – component of immune system*, „Central European Journal of Immunology”, nr 36(2), s. 95–99.
- Wardzyńska A., Kowalski M. L., 2009, *Starzenie się układu odpornościowego a alergja u osób w podeszłym wieku*, „Alergia. Astma. Immunologia”, nr 14(4), s. 239–247.
- Wojculewicz H., Chrostowska M., Narkiewicz K., 2007, *Otyłość – niektóre aspekty epidemiologiczne i rokownicze*, „Kardiologia na co dzień”, nr 2(3), s. 79–83.
- Wójciak P., Sobieska M., Kostrzewa A., Rybakowski J., 2007, *Ocena aktywności wybranych elementów układu odpornościowego w depresji*, „Psychiatria Polska”, nr XLI(5), s. 637–649.
- Wysocki J., Skoczyński S., Strózik A., Hochuł B., Zyguła M., 2005, *Zespół metaboliczny czy immunometaboliczny?*, „Wiadomości Lekarskie”, nr LVIII(1–3), s. 124–127.
- Zimecki M., Artym J., 2004, *Wpływ stresu psychicznego na odpowiedź immunologiczną*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej”, nr 58, s. 166–175.

## SUMMARY

Ewelina Dymarska

### The factors modulating the human immune system

The human immune system is intended to protect us against external influences which continually plague our bodies. The complexity of immune mechanisms and their link with other systems lead to the dependence of correct action mechanisms on genetics, age, health, physical activity, stress and diet. Malnutrition and obesity, which significantly disrupt the basic functions of immune defense mechanisms, also affect the functioning of the immune system.

The aim of this study is to present the significant influence exerted by various factors on the immune system.

**Key words:** the immune system, physical activity, aging, malnutrition, obesity.

Data wpływu artykułu: 19.02.2016 r.

Data akceptacji artykułu: 19.04.2016 r.



**Marcin Hibner**

Politechnika Śląska  
e-mail: m.hibner@interia.pl

## **Restrukturyzacja zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego w latach 2004–2014**

### STRESZCZENIE

Po transformacji ustrojowej i gospodarczej w naszym kraju w latach 1989–1990 górnictwo węgla kamiennego poddawane jest ciągłym procesom restrukturyzacyjnym. W artykule przedstawiono proces restrukturyzacji zatrudnienia w zakładach górniczych w okresie drugiej fazy restrukturyzacji przypadającej na lata 2004–2014. Zatrudnienie w branży zaprezentowano w poszczególnych spółkach węglowych, województwach oraz według płci. Szczególną uwagę zwrócono na podział według miejsca pracy.

**Słowa kluczowe:** górnictwo węgla kamiennego, restrukturyzacja, zatrudnienie.

### **Wstęp**

Górnictwo węgla kamiennego w Polsce od lat 90. ubiegłego wieku poddawane jest stałym procesom restrukturyzacyjnym. Wprawdzie branża ta jest nadal największym pracodawcą w kraju, jednak od 1989 r., gdy dawała pracę ponad 415 tys. osób, zatrudnienie zmalało czterokrotnie do około 100 tys. osób na koniec roku 2014<sup>1</sup>.

Restrukturyzacja prowadzona od lat dziewięćdziesiątych do roku 2002 cechuje się osiągnięciem spadku zatrudnienia o 275 tys. osób i likwidację 29 kopalń<sup>2</sup>. Stan zatrudnienia w zakładach górniczych wynosił 140 tys. osób, a wydobywanie spadło do 102 mln ton. Nie osiągnięto jednak istotnej poprawy wyników ekonomicznych, co skutkowało koniecznością przygotowania kolejnego programu restrukturyzacji branży. Program prowadzono na podstawie ustawy o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006<sup>3</sup>. Obecny poziom zatrudnienia w górnictwie w Polsce jest zgodny ze Strategią działalności górnictwa

---

<sup>1</sup> A. Przybyłka, *Spadek zatrudnienia wśród górników węgla kamiennego w kolejnych etapach restrukturyzacji branży na Górnym Śląsku*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae” 2013, 1(17), s. 100.

<sup>2</sup> Ibidem.

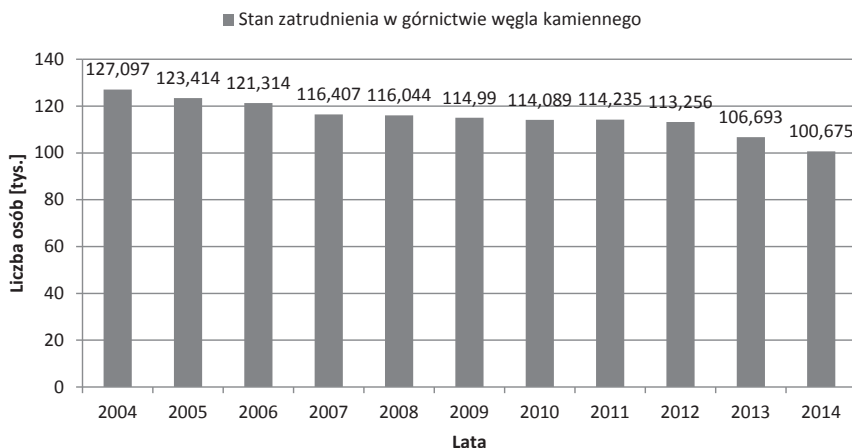
<sup>3</sup> Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006 (Dz. U. 2003, nr 210, poz. 2037).



węgla kamiennego w Polsce w latach 2007–2015<sup>4</sup>, która zapewnia niezbędną ilość osób dla ciągłości ruchu zakładów górniczych.

### Stan zatrudnienia, zwolnienia i przyjęcia w sektorze górnictwa węgla kamiennego

Podjęte działania restrukturyzacyjne w sektorze górnictwa węgla kamiennego pozwoliły zmniejszyć zatrudnienie ze stanu 127 097 osób na dzień 31 grudnia 2004 roku do 100 675 osób na dzień 31 grudnia 2014 roku tj. o 26 422 osoby (rys. 1). W analizowanym okresie największy spadek zatrudnienia nastąpił w latach 2004 i 2008, kiedy liczba osób odchodzących z górnictwa przekroczyła 10 tysięcy. Jednocześnie w 2008 roku nastąpiła 50-procentowa zastępowalność osób odchodzących poprzez zatrudnienie 5221 nowych osób (rys. 2). Lata 2005–2006 charakteryzowały się najniższym wskaźnikiem odejść z górnictwa węgla kamiennego dla analizowanego okresu. Najwyższy 9-procentowy wskaźnik fluktuacji występował w latach 2008 i 2013, zaś najniższy był w roku 2005 i wynosił 2%.



Rys. 1. Stan zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego w latach 2004-2014

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Informacji o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego* w latach 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014; [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)

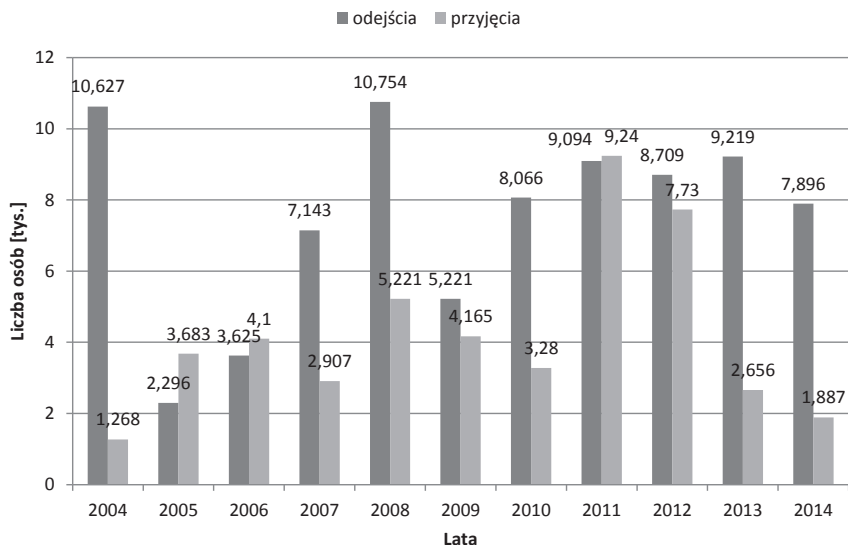
Zatrudnienie nowych osób w sektorze górnictwa węgla kamiennego do roku 2013 charakteryzowało się tendencją wzrostową. W roku 2004 nowo przyjętych pracowników było 1268, a na koniec 2011 roku przyjęto 9240 osób. Gwałtowny spadek zatrudnienia od roku 2013 związany jest ze spadającymi cenami węgla na rynkach światowych z 130 \$ do 75 \$<sup>5</sup>.

W ostatnim dziesięcioletnim okresie dwukrotnie (rok 2006 i 2011) liczba osób zatrudnionych przekroczyła liczbę osób odchodzących z górnictwa. Odpowiednio było to więcej

<sup>4</sup> Strategia działalności górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2007–2015 przyjęta przez Radę Mini-strów w dniu 31 lipca 2007 r. [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)

<sup>5</sup> [http://gornictwo.wnp.pl/notowania/ceny\\_węgla/](http://gornictwo.wnp.pl/notowania/ceny_węgla/) (dostęp: 06.10.2015 r.).

o 475 osób i 146 osób. Średnia przyjęć i odejść dla okresu 2004–2014 wynosiła 4194 osób i 7514 osób.



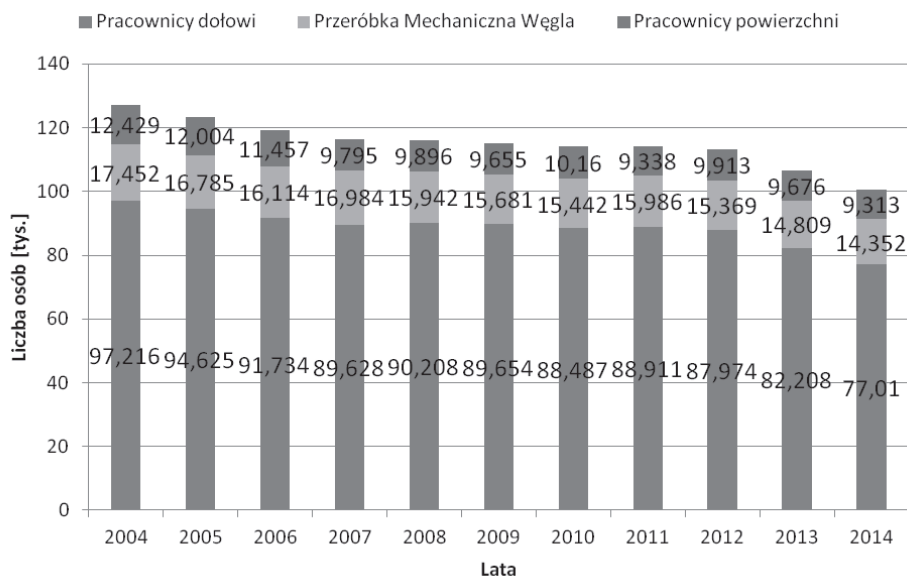
Rys. 2. Liczba pracowników przyjętych i zwolnionych w sektorze węgla kamiennego w latach 2004-2014

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Informacji o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014*; [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)

### Stan zatrudnienia w sektorze górnictwa węgla kamiennego według miejsca pracy

W zakładach górniczych stosuje się różnego rodzaju podziały w strukturze zatrudnienia. Na rys. 3 przedstawiono jeden z najprostszych podziałów, tj. według miejsca pracy. Tego rodzaju podział jest jednym z podstawowych i wyróżniamy w nim pracujących pod ziemią i na powierzchni. Często z grupy na powierzchni wydziela się osobną grupę pracowników przeróbki mechanicznej węgla PMW (zakładów wzbogacania węgla), ze względu na odmienne warunki pracy<sup>6</sup>. W okresie 2004–2014 pracownicy pod ziemią stanowili 77%, zaś pracownicy powierzchni 23%. Przy zastosowaniu podziału z pracownikami przeróbki mechanicznej węgla pracownicy pracujący na powierzchni stanowią przez cały okres 14% ogółu zatrudnienia, zaś dla pracowników PMW – 9%.

<sup>6</sup> A. Grodzicka, *Ćwiczenia laboratoryjne z przedmiotu bhp w górnictwie*, Wyd. Politechniki Śląskiej, Gliwice 2013, s. 34.



Rys. 3. Podział zatrudnienia wg miejsc pracy

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Informacji o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego* w latach 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014; [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)

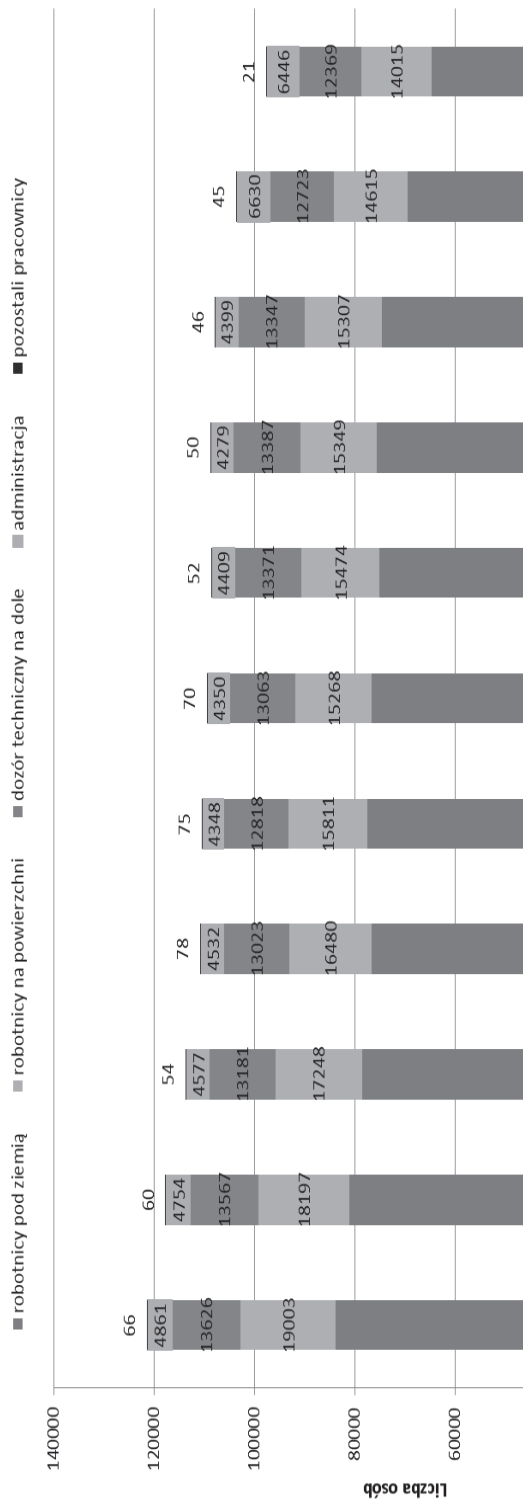
### Struktura zatrudnienia w przedsiębiorstwach górniczych

Przedsiębiorstwa górnicze charakteryzują się różnorodną strukturą zatrudnienia. Podstawowy trzon struktury zbudowany jest przez robotników oraz dozór inżynieryjno-techniczny. Wśród pozostałych grup wymienia się administrację oraz pozostałych pracowników powierzchni<sup>7</sup>. W grupie robotników i dozoru technicznego ze względu na miejsce wykonywania pracy wprowadza się dodatkowy podział: pod ziemią, na powierzchni.

Grupa robotników pracujących na powierzchni w latach 2004–2014 odnotowała największy spadek zatrudnienia o 26,3%, czyli 19 171. W gronie robotników pracujących pod ziemią z górnictwa odeszło 19 171 osób, co stanowi spadek zatrudnienia o 22,9% dla tej grupy. W całościowym ujęciu struktury zatrudnienia (rys. 4) robotnicy na koniec 2004 roku stanowili 65,94%, a na koniec 2014 roku – 64,21%.

Kolejną dużą grupą tworzącą strukturę zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego jest dozór techniczny. Stan zatrudnienia na dzień 31 grudnia 2004 roku na powierzchni wynosił 5 729 osób, co stanowiło 4,51% w ogólnej strukturze. Grupa ta w latach 2004–2014 zanotowała 44,5% spadku zatrudnienia, co doprowadziło do zmniejszenia w całościowym udziale zatrudnienia do 3,16%. Pod ziemią grupa dozoru inżynieryjno-technicznego w roku 2004 była reprezentowana przez 13 626 osoby, co stanowiło 10,72% w ogólnej strukturze. Grupa ta zanotowała w okresie 2004–2014 spadek zatrudnienia o 9,2% (1 269 osób). Od roku 2012 wzrastał udział grupy w ogólnej strukturze zatrudnienia.

<sup>7</sup> *Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2004*, [http://www.mg.gov.pl/NR/rdonlyres/AAEF97BD-E100-4059-8295-A47FE03F0563/9503/realizacja\\_ref\\_gor\\_styczen\\_07.pdf](http://www.mg.gov.pl/NR/rdonlyres/AAEF97BD-E100-4059-8295-A47FE03F0563/9503/realizacja_ref_gor_styczen_07.pdf), s. 18. (dostęp: 06.10.2015 r.).



Rys. 4. Zatrudnienie w przedsiębiorstwach górniczych w latach 2004-2014 z podziałem na miejsce pracy

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Informacji o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego* w latach 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014; [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)

Jedyną grupą tworzącą strukturę zatrudnienia ogółem w górnictwie węgla kamiennego, która w przedstawianym okresie zanotowała 32,6% wzrostu, jest administracja. Zatrudnienie wzrosło o 1585 osób, co jest spowodowane zmianą kwalifikacji stanowisk pracy w zakładach górniczych. Jednocześnie grupa ta na dzień 31 grudnia 2014 roku stanowi 6,40% w całej strukturze.

### Wielkość zatrudnienia w przedsiębiorstwach górniczych według podziału na płeć

Górnictwo w stereotypowym ujęciu kojarzy się jako zawód w pełni zdominowany przez mężczyzn. Patrząc jednak na strukturę zatrudnienia (rys. 5), kobiety stanowią jedną dziesiątą osób zatrudnionych.

Na dzień 31.12.2004 roku zatrudnione kobiety stanowiły 10,71% (13 609 osób). W okresie 10-ciu lat zatrudnienie w tej grupie zmniejszyło się o 3 045 osób do 10 564 osób co stanowi 10,40%. W grupie mężczyzn zatrudnienie zmniejszyło się o 23 377 osób ze 113 488 zatrudnionych. Kobiety zatrudnione w górnictwie pracują głównie na stanowiskach pracy związanych z przeróbką mechaniczną węgla oraz w administracji. Najmniejsza liczba zatrudnionych kobiet jest w kadrze inżyniersko-technicznej.

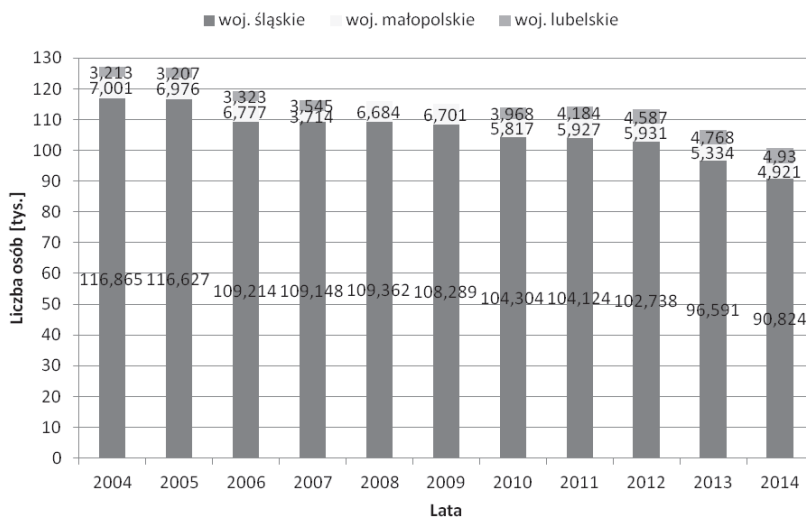


Rys. 5. Wielkość zatrudnienia wg podziału na płeć

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Informacji o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014*; [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)

### Struktura zatrudnienia w podziale na województwa

Większość zatrudnienia w przemyśle górnictwa węgla kamiennego przypada na województwo śląskie (rys. 6). Liczba osób zatrudniona w tym województwie na koniec 2004 roku wynosiła 116 865 osób, co stanowiło 92%. Na dzień 31 grudnia 2014 roku w woj. śląskim zatrudnienie zmalało do 90 824 osób, co stanowiło 90,22%.



Rys. 6. Wielkość zatrudnienia wg województw

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Informacji o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego* w latach 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014; [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)

Kolejnymi województwami, gdzie występuje przemysł wydobywczy węgla kamiennego to woj. małopolskie i lubelskie. Województwa charakteryzują się występowaniem tylko po jednym zakładzie górniczym w każdym z nich, tj. odpowiednio KWK Brzeszcze oraz LW Bogdanka.

W województwie lubelskim w latach 2004–2014 następował wzrost zatrudnienia z 3213 osób (2,53%) do 4930, co stanowi 4,90%.

KWK Brzeszcze w woj. małopolskim z wyniku prowadzonej restrukturyzacji doprowadziła do zmniejszenia zatrudnienia z 7 001 (5,51%) osób do 4 921 (4,89%) między innymi poprzez sprzedaż ruchu Silesia<sup>8</sup>.

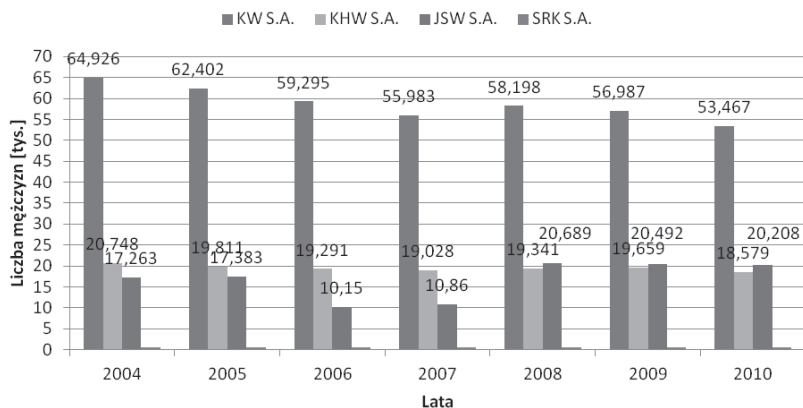
### Stan zatrudnienia w poszczególnych przedsiębiorstwach górniczych

Na terenie Polski działa kilkanaście spółek węglowych oraz specjalny podmiot powołany do realizacji założeń Korekty Programu Rządowego Reforma Górnictwa Węgla Kamiennego w Polsce w latach 1998–2002 przyjętej przez Radę Ministrów RP w dniu 21 grudnia 1999

<sup>8</sup> <http://biznes.newsweek.pl/nastepna-kopalnia-sprywatyzowana--czeski-kupili-silesie,69107,1,1.html> (dostęp: 06.10.2015 r.).

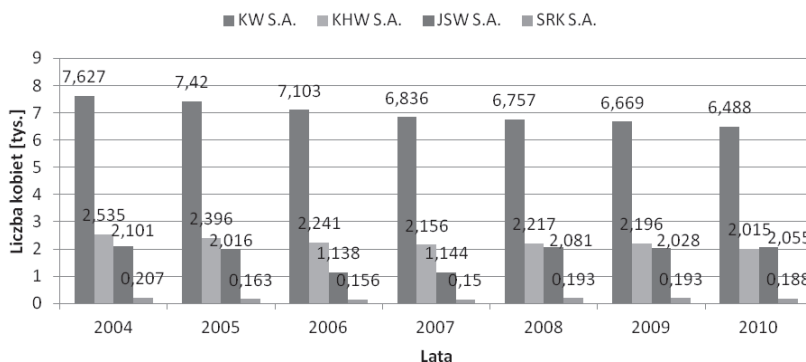
roku<sup>9</sup> zajmujący się likwidacją kopalń o nazwie Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. (SRK S.A.). Przedsiębiorstwa górnicze działające obecnie na rynku i prowadzące działalność wydobywczą to Kompania Węglowa S.A. (KW S.A.), Katowicki Holding Węglowy S.A. (KHW S.A.), Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. (JSW S.A.), Tauron Wydobywanie S.A., Siltech sp. z o.o., PG Silesia oraz LWB Bogdanka. Jak już zostało wspomniane, Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. jest podmiotem zajmującym się likwidacją zakładów górniczych. SRK nie zatrudnia osób z rynku pracy, jedynie przejmuje pracowników z zakładów przekazanych do likwidacji.

Analiza zatrudnienia w przedsiębiorstwach górniczych przeprowadzona została dla okresu lat 2004–2010 (rys. 7 i 8) i obejmuje Kompanię Węglową S.A. (KW S.A.), Katowicki Holding Węglowy S.A. (KHW S.A.), Jastrzębską Spółkę Węglową S.A. (JSW S.A.) oraz Spółkę Restrukturyzacji Kopalń S.A. (SRK S.A.). Wybór następujących podmiotów wynika z ograniczonej dostępności danych z Ministerstwa Gospodarki jak i braku narzędzi do monitorowania przedsiębiorstw prywatnych w zakresie ich polityki kadrowej.



Rys. 7. Liczba mężczyzn pracujących w poszczególnych spółkach węglowych

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Informacji o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego* w latach 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014; [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)



Rys. 8. Liczba kobiet pracujących w poszczególnych spółkach węglowych

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Informacji o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego* w latach 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014; [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)

<sup>9</sup> <http://www.srk.com.pl/> (dostęp: 07.10.2015 r.).



Struktura zatrudnienia w największej spółce węglowej w Europie, jaką jest Kompania Węglowa, w 90% tworzona jest przez mężczyzn. Na koniec 2004 roku stan zatrudnienia wynosił 72 553 osoby. Z czego 89% stanowili mężczyźni (64 926 osób), a kobiety 10,51% (7627 osób). Ogólny spadek zatrudnienia w KW S.A. w okresie 2004–2014 wynosił 17%. Z przedsiębiorstwa odeszło 1139 kobiet i 11459 mężczyzn.

Stan zatrudnienia na koniec grudnia 2004 roku w Katowickim Holdingu Węglowym S.A. przedstawiał się następująco: zatrudnionych 23 283, z czego 2535 kobiet (10,89%) i 20 748 mężczyzn (89,11%). W analizowanych latach 2004–2010 zatrudnienie w KHW S.A. zmalało do 20 594 osób ogólnej liczby zatrudnionych. Największy spadek zatrudnionych nastąpił w grupie kobiet (o 520 osoby). Jednocześnie udział kobiet w ogólnym zatrudnieniu spadł do 9,78%.

Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. ukierunkowana na wydobycie węgla koksującego jako jedyne przedsiębiorstwo górnicze zwiększyła zatrudnienie. Wzrost zatrudnienia związany jest ze zmianami własnościowymi kopalń oraz zatrudnianiem nowych pracowników. Na dzień 31 grudnia 2004 roku zatrudnionych było 19 399 osób, z czego mężczyźni stanowili 89,15% (17 263 osoby), a kobiety 10,85% (2101 osoby). W ostatnim dniu 2010 roku zatrudnionych było 20 208 mężczyzn (90,77%) i 2055 kobiet (9%).

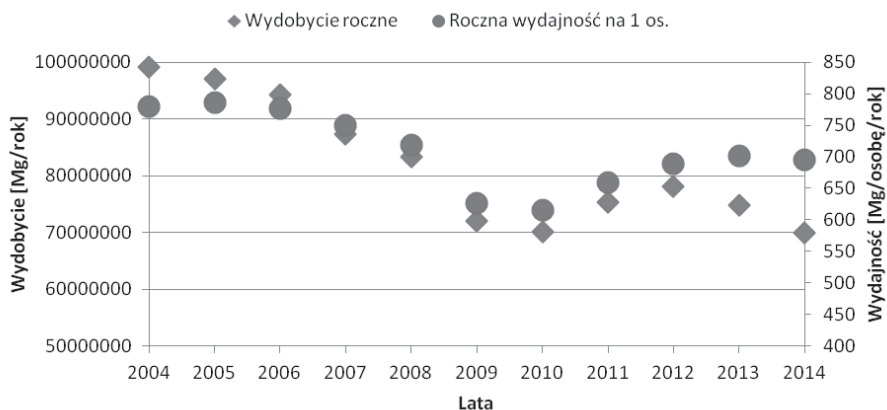
Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. w 2004 roku zatrudniała 779 osób, w tym 207 kobiet. Stanowiło to 26,57% ogólnego zatrudnienia. Do roku 2010 liczba mężczyzn zatrudnionych w SRK wzrosła do 77,38%, czyli o 643 osób. Zatrudnienie wśród kobiet w stosunku do 31 grudnia 2004 roku zmalało o 19 osób. Kobiety jako grupa osób zatrudnionych w 2010 roku stanowiły 22,62%, co stanowi spadek o 4 punkty procentowe.

## 6. Zakończenie

Restrukturyzacja zatrudnienia w latach 2004-2014 dla wszystkich badanych przedsiębiorstw górniczych przyniosła następujące zmiany w strukturze zatrudnienia:

- zmniejszenie zatrudnienia wśród pracowników na stanowiskach robotniczych na dole z 65,94% w końcu 2004 roku do 64,21% w końcu 2014 roku;
- zmniejszenie zatrudnienia wśród pracowników na stanowiskach robotniczych na powierzchni z 14,95% w końcu 2004 roku do 13,92% w końcu 2014 roku;
- zwiększenie zatrudnienia wśród pracowników inżynieryjno-technicznych na dole z 10,72% w końcu 2004 roku do 12,29% w końcu 2014 roku;
- zmniejszenie zatrudnienia wśród pracowników inżynieryjno-technicznych na powierzchni z 4,51% w końcu 2004 roku do 3,16% w końcu 2014 roku;
- zwiększenie zatrudnienia wśród pracowników administracji z 3,82% w końcu 2004 roku do 6,40% w końcu 2014 roku;
- zmniejszenie zatrudnienia wśród pozostałych pracowników na powierzchni z 0,05% w końcu 2004 roku do 0,02% w końcu 2014 roku.

Konfrontując zmiany zatrudnienia w latach 2004–2014 z wynikami produkcyjnymi (rys. 9), można ocenić, że przeprowadzone zmiany przyniosły oczekiwany efekt. Ilość wydobytego węgla na jednego pracownika rosła przy spadku ogólnej wielkości wydobycia węgla kamiennego w polskich kopalniach. Zmniejszenie zatrudnienia przy ogólnym utrzymaniu się wydobyciu w latach 2009–2014 skutkowało wzrostem rocznej wydajności, która średnio wynosiła 680 Mg węgla kamiennego na pracownika.



Rys. 9. Wydobycie roczne na tle wydajności na jednego pracownika

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Informacji o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014*; [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)

Procesy reformowania górnictwa i prowadzonej restrukturyzacji zatrudnienia w kopalniach węgla kamiennego doprowadziły do znacznej redukcji zatrudnienia załogi własnej zakładu górniczego. Tego rodzaju redukcja doświadczonej kadry kierownictwa i dozoru ruchu wpływa niekorzystnie na poziom bezpieczeństwa pracy. Ubytek pracowników, w tym posiadających szczególnie kwalifikacje, zgodnie z Prawem geologiczno-górnictwem<sup>10</sup> w sposób szczególnie mocno wpływa na ciągłość procesu technologicznego.

Spadek zatrudnienia w latach 2004–2014 spowodował również wzrost ilości podmiotów okołogórnictwowych świadczących usług na rzecz kopalń. Podmioty te realizują zadania z zakresu udostępniania nowych rejonów wydobywczych (roboty przygotowawcze) oraz obsługi odstawy urobku. Wzrost zatrudnienia pracowników w podmiotach zewnętrznych nie jest wykazywany w monitorowaniu branży górniczej prowadzonej przez Ministerstwo Gospodarki. Jednocześnie w ogólnym bilansie maleją koszty osobowe przedsiębiorców, które jednak są ukryte w wydatkach ponoszonych za usługi świadczone przez firmy obce.

## Bibliografia

Grodzicka A., 2013, *Ćwiczenia laboratoryjne z przedmiotu bhp w górnictwie*, Wyd. Politechnika Śląska, Gliwice, s. 9–11.

[http://gornictwo.wnp.pl/notowania/ceny\\_wegla/](http://gornictwo.wnp.pl/notowania/ceny_wegla/) z dn. 06.10.2015

<http://biznes.newsweek.pl/nastepna-kopalnia-sprywatyzowana--czesi-kupili-silesie,69107,1,1.html> z dn. 06.10.2015

<http://www.srk.com.pl/> z dn. 07.10.2015

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2004*, Minister-

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. 2015 poz. 196).

stwo Gospodarki [http://www.mg.gov.pl/NR/rdonlyres/AAEF97BD-E100-4059-8295A47FE03F0563/9503/realizacja\\_ref\\_gor\\_styczen\\_07.pdf](http://www.mg.gov.pl/NR/rdonlyres/AAEF97BD-E100-4059-8295A47FE03F0563/9503/realizacja_ref_gor_styczen_07.pdf)

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2006*, Ministerstwo Gospodarki [http://www.mg.gov.pl/NR/rdonlyres/AAEF97BD-E100-4059-8295-A47FE03F0563/18170/restrukturyzacja\\_wegiel\\_kamienny\\_0106r3.pdf](http://www.mg.gov.pl/NR/rdonlyres/AAEF97BD-E100-4059-8295-A47FE03F0563/18170/restrukturyzacja_wegiel_kamienny_0106r3.pdf)

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2006*, Ministerstwo Gospodarki <http://www.mg.gov.pl/NR/rdonlyres/AAEF97BD-E100-4059-8295-A47FE03F0563/36666/INFOza2006rozpatrzony.pdf>

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2007*, Ministerstwo Gospodarki <http://www.mg.gov.pl/NR/rdonlyres/EB0B7DB6-8D76-41FE-94B6-50176C2CA721/43609/tekstgrudniowy2007.pdf>

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2008*, Ministerstwo Gospodarki <http://www.mg.gov.pl/files/upload/8155/info%20za%202008%201.12.09%20przyjeta%20przez%20RM.pdf>

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2009*, Ministerstwo Gospodarki <http://www.mg.gov.pl/files/upload/8155/tekst%20grudniowy%202009.pdf>

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2010*, Ministerstwo Gospodarki <http://www.mg.gov.pl/files/upload/8155/tekst%20grudniowy%202010.pdf>

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2011*, Ministerstwo Gospodarki <http://www.mg.gov.pl/files/upload/8155/tekst%20grudniowy%202011.pdf>

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2012*, Ministerstwo Gospodarki <http://www.mg.gov.pl/files/upload/8155/tekst%20grudniowy%202012.pdf>

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2013*, Ministerstwo Gospodarki <http://www.mg.gov.pl/files/upload/8155/tekst%20grudniowy%202013.pdf>

*Informacja o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w roku 2014*, Ministerstwo Gospodarki [http://www.mg.gov.pl/files/upload/8155/2014.12\\_01.pdf](http://www.mg.gov.pl/files/upload/8155/2014.12_01.pdf)

Przybyłka A., 2011, *Spadek zatrudnienia wśród górników węgla kamiennego w kolejnych etapach restrukturyzacji branży na Górnym Śląsku*, Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae, nr 1 (17), s. 99–108.

Strategia działalności górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2007–2015 przyjęta przez Radę Ministrów w dniu 31 lipca 2007 r. [www.mg.gov.pl](http://www.mg.gov.pl)

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze, (Dz. U. 2015 poz. 196)

Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego w latach 2003–2006, (Dz. U. 2003, nr 210, poz. 2037)

## SUMMARY

Marcin Hibner

### **The restructuring of employment in coal mining between 2004 and 2014**

Since the fall of communism in Poland, coal mining is subjected to constant restructuring processes. This article describes the process of restructuring of employment in mining

companies during the second phase of their restructuring between 2004 and 2014. Employment in this branch has been described based on the numbers recorded in particular mining companies, in particular provinces and for both sexes. Particular attention has been paid to the breakdown by place of work.

**Key words:** coal mining, restructuring, employment.

Data wpływu artykułu: 09.02.2016 r.

Data akceptacji artykułu: 14.04.2016 r.

**Kazimiera Jaworska**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy  
e-mail: kazimiera.jaworska@gmail.com

## **Organizacja życia polskiego w Legnicy po zakończeniu II wojny światowej**

### STRESZCZENIE

Niniejszy tekst prezentuje proces organizowania życia polskiego w Legnicy w 1945 r. na tle skomplikowanych realiów miasta, w którym zasadnicze decyzje polskie władze podejmowały po konsultacjach z przebywającym w mieście Dowództwem Północnej Grupy Wojsk Radzieckich lub były podejmowane przez to Dowództwo. W tym czasie Legnica była siedzibą władz miejskich, powiatowych, a nawet przez kilka miesięcy – wojewódzkich. W związku z tym w mieście była wydawana gazeta „Pionier” będąca swojego rodzaju organem prasowym ówczesnych władz partyjno-państwowych.

W niniejszym opracowaniu zwrócono uwagę przede wszystkim na te kwestie, o których zdawkowo wspomniano we wcześniejszych opracowaniach.

**Słowa kluczowe:** Lignica, Legnica, Północna Grupa Wojsk Radzieckich, relacje polsko-radzieckie w 1945 r., przesiedlenia ludności, szabrownictwo, gazeta „Pionier”.

Rok 1945 był zmiennym w historii Legnicy. Po krótkotrwałych działaniach wojennych w lutym została ona przejęta przez Armię Czerwoną. Ze względu na swoje usytuowanie oraz walory ponemieckiej infrastruktury wojskowej od lipca miasto stało się siedzibą dowództwa Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Wiosną do Legnicy przybyły polskie władze i rozpoczął się proces organizowania życia polskiego, który przebiegał w specyficznych warunkach właśnie ze względu na obecność żołnierzy radzieckich w mieście. Legnica była również bardzo ważnym ogniwem realizowanej wówczas polskiej akcji osadniczej na Dolnym Śląsku. Istotnym był także problem szabrownictwa.

Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie procesu organizowania życia polskiego w Legnicy w 1945 r. z uwzględnieniem jej specyfiki. Bazę źródłową opracowania stanowi 47 numerów wydawanej w Legnicy w 1945 r. gazety pt. „Pionier” oraz dokumentacja znajdująca się w zasobach Archiwum Akt Nowych (AAN) w Warszawie, Archiwum Państwowym we Wrocławiu (APW) oraz jego Oddziału w Legnicy (APL). Ponadto wykorzystano literaturę naukową nawiązującą do tematu opracowania.

### Przejęcie Legnicy przez Armię Czerwoną

Działania jednostek I Frontu Ukraińskiego prowadzone w dniach 8–10 lutego 1945 r. doprowadziły do przejścia Legnicy przez Armię Czerwoną<sup>1</sup>. W komunikacie z dnia 11 lutego 1945 r. ogłoszono, że Legnica jest kolejnym miastem wyzwolonym spod panowania niemieckiego<sup>2</sup>. Na rozkaz Józefa Stalina wydarzenie to zostało uczczone w Moskwie dwudziestoma salwami artyleryjskimi z 224 dział<sup>3</sup>. W związku z tym w kolejnych latach 11 lutego był świętowany jako dzień „wyzwolenia” Legnicy. Taką datę umieszczono również na pomniku Wdzięczności dla Armii Radzieckiej, odsłoniętym w dniu 11 lutego 1951 r. w obecności dziesięciu tysięcy osób<sup>4</sup>.

Mienia niezniszczonej w czasie działań wojennych Legnicy radzieckie władze wojskowe traktowały jako zdobycz wojenną. Terytorium Niemiec, które na skutek ofensywy styczniowej zostało zajęte przez Armię Czerwoną, było traktowane jako radziecka strefa okupacyjna. Na tym obszarze, który w myśl postanowień konferencji jałtańskiej miał być przyznany Polsce, tworzono komendantury wojenne ukierunkowane na organizowanie zaplecza dla frontu, wykonywanie uprawnień administracji cywilnej oraz zabezpieczenie mienia ponemieckiego jako mienia wojennego. Komendantury dla Dolnego Śląska rozpoczęły działalność po 22 stycznia 1945 r., a zadaniem komendantów była jak najszybsza normalizacja sytuacji w regionie przez przekazanie władzy polskiej administracji. Komendanci wojenni posiadali pełnię władzy nad przejętym obszarem i w praktyce nawet po ukonstytuowaniu się polskich władz niemożliwe było ignorowanie ich opinii. W tej sytuacji każda bardziej istotna decyzja podejmowana przez polskie władze administracyjne musiała być konsultowana z Komendanturą Wojenną. Zresztą ich zadaniem było również udzielanie pomocy przy tworzeniu struktur tej władzy, m.in. organów milicji. Wojskowa Komenda w Legnicy znajdowała się w budynku przy ul. Gwarnej, a pierwszym komendantem wojennym miasta został gen. mjr Gieorgij Żukow<sup>5</sup>.

Armia Czerwona usadowiła się w nowoczesnym ponemieckim kompleksie koszarowym. W jej gestii znalazło się również lotnisko wojskowe, szpitale, obiekty przemysłowe i dziesiątki budynków użyteczności publicznej, a także setki okolicznych majątków ziemskich powiatu legnickiego<sup>6</sup>. Rosjanie zajęli również park miejski, natomiast w elitarniej dzielnicy miasta, w kilkudziesięciu reprezentacyjnych willach i pałacach zamieszkali generałowie oraz wysocy rangą oficerowie. W okazałym budynku dawnego sztabu Wehrmachtu umieszczono kwaterę dowództwa i sztab Północnej Grupy Wojsk Armii

<sup>1</sup> J. Hytrek-Hryciuk, „Człowiek nie może opisać tego chaosu”. *Legnica w ostatnich miesiącach II wojny światowej (luty–maj 1945 r.)*, „Szkice Legnickie” t. 31, s. 219–220.

<sup>2</sup> *Przebieg działań wojennych w dniu 11 lutego według radzieckiego biura informacyjnego* [w:] C. Kowalak, *Pierwsze dni wolności Legnicy. Kalendarium 1945 roku*, „Szkice Legnickie”, t. 3, s. 81.

<sup>3</sup> J. L. Świącik, *Podwójnie strzeżeni. Armia Radziecka w Legnicy (1945–1993)*, Wrocław 2010, s. 19.

<sup>4</sup> C. Kowalak, *Pomniki i tablice pamiątkowe w Legnicy po II wojnie światowej*, „Szkice Legnickie”, t. 28, s. 273–274.

<sup>5</sup> J. L. Świącik, op. cit., s. 31–22.

<sup>6</sup> W. Kondusza, *Legnica jako centrum Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej* [w:] *Armia Czerwona/Radziecka w Polsce w latach 1944–1993. Studia i szkice*, red. K. Filip, M. Golon, Borne Sulinowo–Bydgoszcz–Gdańsk 2014, s. 232–233.

Czerwonej. Jako zdobycz wojenną potraktowano zapasy i gotowe wyroby legnickiego przemysłu zgromadzone w licznych magazynach<sup>7</sup>. Łącznie na terenie miasta Armia Czerwona przejęła ok. 30% przedwojennej zabudowy<sup>8</sup>. Pomimo iż od kwietnia 1945 r. w Legnicy zainstalowały się polskie władze, których zadaniem było przejście kontroli nad miastem, to proces ten przebiegał bardzo żmudnie. Świadczy o tym chociażby treść sprawozdania płk. Juliana Tokarskiego, szefa Delegatury Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów przy Dowództwie Północnej Grupy Wojsk Radzieckich, za okres swojej pięciomiesięcznej działalności – z czerwca 1947 r. W jego fragmencie dotyczącym Legnicy czytamy:

„Z chwilą objęcia szefa Delegatury Komitetu Ekonomicznego oddziały radzieckie i osoby wojskowe rozmieszczone były we wszystkich rejonach miasta. Armia Radziecka eksploatowała we właściwym zakresie: elektrownię, rzeźnię, wodociągi, ruch uliczny regulowany był przez organa radzieckie, park miejski zajęty przez oddziały radzieckie, a wstęp do parku dozwolony dla publiczności jedynie za opłatą, cały szereg fabryk, urządzeń fabrycznych, warsztatów rzemieślniczych eksploatowanych bez żadnej podstawy prawnej przez oddziały radzieckie.

W wyniku podjętych przeze mnie starań uzyskałem:

- I. Wyznaczenie rejonu dla wojsk i osób radzieckich obejmującego 1/10 ogólnej powierzchni miasta z tym, że władze radzieckie przystąpiły do opróżnienia obiektów zajmowanych dotąd w innych rejonach miasta. W rezultacie Legnica dysponuje już obecnie ilością około 200 budynków mieszkalnych z tym, że władze radzieckie przygotowują się do przekazania w najbliższym czasie dalszej partii obiektów. Stwarza to możliwości dla wchłonięcia poważnej ilości repatriantów oraz dla przeniesienia instytucji i urzędów z innych miast jak np. z Wałbrzycha. Przed władzami miejskimi jednak stoi poważne zadanie zabezpieczenia przejętych obiektów i dokonanie niezbędnych remontów, na co potrzebne są odpowiednie kredyty.
- II. Elektrownia przejęta została przez Zjednoczenie Energetyczne Dolnego Śląska a wodociągi przez Zarząd Miejski w Legnicy. Toczą się rozmowy o przejęcie rzeźni miejskiej.
- III. Ruch uliczny regulowany jest obecnie przez organy polskie a opłaty do parku zniesione.
- IV. Władze radzieckie przekazały cały szereg fabryk, obiektów i urządzeń fabrycznych i warsztatów, jak fabryka win i likierów, fabryka obuwia, cegielnia w Pawicach, magazyny dla przemysłu trykotarskiego, warsztaty i garaże samochodowe dla Dolno-Śląskiego Zjednoczenia Energetycznego i Zjednoczenia Dziewiarsko-Pończoszniczego, cały szereg obiektów fabrycznych, warsztaty stolarskie, ślusarskie, piekarnie i inne<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> W. Kondusza, „Mała Moskwa”. *Legnica i Powiat legnicki w latach 1945–1947* [w:] *W objęciach wielkiego brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Warszawa 2009, s. 154–156.

<sup>8</sup> W. Kondusza, *Legnica jako centrum...*, s. 235.

<sup>9</sup> Sprawozdanie Delegatury Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów przy Dowództwie Północnej Grupy Wojsk Radzieckich – za okres swej działalności (5 miesięcy) [styczeń–maj 1947 r.] AAN, MZO, sygn. 62, k. 29–30.



Legnica była traktowana jako zdobycz wojenna zarówno przez dowództwo, jak i przez pojedynczych żołnierzy Armii Czerwonej. Przejawiało się to nie tylko w powszechnych wówczas kradzieżach istniejącego mienia, ale również w skutecznie wykonywanym programie wywozu z miasta zastanych w nim dóbr. Na polecenie władz radzieckich, a dokładniej Głównego Komitetu Obrony ZSRR, przy którym działał Komitet Specjalny, który był najwyższym radzieckim urzędem koordynującym działalność związaną z demontażem przedsiębiorstw i fabryk na zajętych terenach Niemiec, był realizowany program demontażu i wywozu wyposażenia legnickich fabryk. Przykładowo – postanowieniem Głównego Komitetu Obrony z 21 marca 1945 r. z Legnicy wywieziono wyposażenie firm „Lorenz” i „Telefunken”, a także wszystkie maszyny poligraficzne. Z kolei decyzją z 12 kwietnia stanowiła przyzwolenie dla wywozu takich ruchomości jak: zapasowe części motocyklowe, elementy składowe obrabiarek z drewna z zakładów „Taichert” i „Hubisch”, maszyny drogowe czy materiały budowlane. Wreszcie wspomnieć należy, że postanowieniem z 10 maja z Legnicy wywieziono nawet wyposażenie czterech fabryk ceramicznych<sup>10</sup>.

Wywóz wyposażenia legnickich fabryk do Związku Radzieckiego oraz rabunkowa gospodarka żołnierzy radzieckich na terenie powiatu były kontynuowane również w kolejnych latach. Natomiast próby interwencji podejmowane przez polskie władze różnych szczebli przynosiły mizerny skutek<sup>11</sup>.

### Władze polskie w Legnicy

Ustanowienie nowej zachodniej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz uzyskanie przez Polskę terytorium o powierzchni 102 700 km<sup>2</sup> zainicjowało działania, których celem było zasiedlenie tego obszaru przez ludność narodowości polskiej<sup>12</sup>. Ponadto zostały podjęte decyzje umożliwiające zorganizowanie polskiego zespołu, który miał przejmować władzę na ziemiach określanych w późniejszym czasie jako Ziemie Zachodnie i Północne<sup>13</sup>. Decyzją Rady Ministrów z dnia 14 marca 1945 r. Dolny Śląsk został Okręgiem, w skład którego wchodziły 64 Obwody, w tym 12 miejskich. Na czele Okręgów i Obwodów stanęli Pełnomocnicy. Obwód legnicki otrzymał numer VI. W jego skład wchodziła gmina Parchonice (dziś Prochowice), Dobrze Pole (dziś Legnickie Pole), Wądroże Wielkie, Krotoszyce, Roje (dziś Ruja), Kunice, Grzymalin, miasto Parchonice (dziś Prochowice), natomiast miasto Legnica stało się Obwodem XXI<sup>14</sup>. Pełnomocnikami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Obwód VI został Franciszek Kolarzek, a Obwodu XXI – Antoni Stupak<sup>15</sup>. Z kolei pełnomocnikiem Rządu na Okręg Dolny Śląsk mianowano Stanisława Piaskowskiego, który w Kielcach skompletował eki-

<sup>10</sup> J. Hytrek-Hryciuk, op. cit., s. 227.

<sup>11</sup> Szerzej: W. Kondusza, „Mała Moskwa”. *Rzecz o radzieckiej Legnicy*, Legnica 2006, s. 20–31.

<sup>12</sup> P. Eberhard, *Skala demograficznych wojennych i powojennych migracji politycznych na ziemiach polskich* [w:] *Wysiedlenia jako narzędzie polityki ludnościowej w Europie XX wieku*, red. J. Wołoszyn, Lublin 2015, s. 74.

<sup>13</sup> Uchwała Rady Ministrów w sprawie „Zarządu Tymczasowego odzyskanych terenów poniemieckich, mianowanie okręgowych i obwodowych Pełnomocników Rządu” ogłoszona 14 marca 1945 r., APL, Starostwo Powiatowe w Legnicy, Załącznik nr 77, s. 57–58.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 59.

<sup>15</sup> APL, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Legnicy, Załącznik nr 85, s. 33.

pę swoich współpracowników<sup>16</sup>. Zadaniem pełnomocników było zorganizowanie struktur polskiej administracji na powierzonych im terenach, ich zagospodarowanie oraz zapewnienie warunków bytowych dla napływającej tutaj ludności polskiej<sup>17</sup>. Zarówno ze względu na ograniczone możliwości w doborze urzędników, jak i mocno skomplikowaną sytuację społeczno-polityczną nie było to zadanie łatwe do wykonania<sup>18</sup>.

Ponieważ wiosną trwały jeszcze zacięte walki o Wrocław, władze wojewódzkie Dolnego Śląska początkowo rezydowały w Trzebnicy. Natomiast później – w okresie od 6 czerwca do października 1945 r. – w Legnicy, która była jednym z najmniej zniszczonych miast na Dolnym Śląsku<sup>19</sup>. Należy jednak w tym miejscu nadmienić, że jakkolwiek istotnie Legnica nie została specjalnie wyniszczona w czasie działań wojennych, to jednakże wiele znajdujących się na jej obszarze budynków zostało zdewastowanych na skutek bezkarnych działań żołnierzy radzieckich.

Znamiennym w historii Legnicy pozostaje dzień 25 kwietnia 1945 r., kiedy to Radziecka Komendantura Wojskowa przekazała Polakom władzę w południowej dzielnicy Legnicy. W mieście zawisła polska flaga, odśpiewano Hymn i Rotę<sup>20</sup>. W skład przybyłej do Legnicy dwunastoosobowej ekipy, na której ręce dokonano przekazania władzy, wchodziło odpowiednio: 8 osób delegowanych z Ministerstwa Skarbu, 2 osoby delegowane z Ministerstwa Administracji Publicznej i 2 osoby reprezentujące Wojewódzki Urząd Śledczy. Polskie władze rozpoczęły swoje urzędowanie w domu przy obecnej ul. M. Rataja 24. Wkrótce do miasta dotarły kolejne polskie zespoły, których zadaniem było stopniowe przejmowanie władzy w mieście, m.in. w dniu 26 kwietnia przybyła z Krakowa Grupa Operacyjna Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. W jej gestii leżało stopniowe przejmowanie przemysłu.

Organizacji władz miejskich podjęła się ekipa operacyjna, na czele której stał Władysław Stasiński jako pełnomocnik obwodowy (powiatowy) na Obwód XXI Legnica. Ponadto gremium to tworzyły następujące osoby: Janusz Kertyński (naczelnik Wydziału Zdrowia), Wilhelm Wierzbicki (naczelnik Wydziału Drogowo-Budowlanego) i Feliks Wagner (kierownik transportu). W dniu 7 maja 1945 r. podjął urzędowanie Zarząd Miasta działający do 1 lipca 1946 r. na prawach starostwa<sup>21</sup>.

W ślad za wydarzeniami kwietniowymi dnia 16 maja 1945 r. władze polskie przejęły Legnicę od Komendantury Wojskowej. Teoretycznie powstanie polskich władz administracyjnych kończyły rządy Komendantury Wojskowej w tym mieście. Wkrótce okazało się jednak, że żołnierze radzieccy zostaną w Legnicy na dłużej. W maju 1945 r. władze Kremla postanowiły o reorganizacji Armii Czerwonej. W jej efekcie dnia 29 maja 1949 r. została utworzona Północna Grupa Wojsk, na czele której stanął marszałek Konstanty Rokossowski, a na jej siedzibę została wybrana właśnie Legnica. Zdecydowało o tym zarówno strategiczne położenie miasta, jak i jego niemiecka infrastruktura wojskowa. Postanowieniem Kremla Legnica stawała się również główną bazą dla jednostek powracających do ZSRR. Dnia 14 lipca 1945 r. marsz. Rokossowski nakazał Polakom opuszczenie lewobrzeżnej części miasta

<sup>16</sup> Ibidem, s. 34.

<sup>17</sup> APL, Starostwo Powiatowe w Legnicy 1945–1950, Załącznik nr 63, s. 22.

<sup>18</sup> Z. Niebudek, *Pionierskie dni Legnicy*, „Szkice Legnickie” t. 16, s. 197.

<sup>19</sup> C. Kowalak, *Pierwsze dni...*, s. 72.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 77.

<sup>21</sup> K. Jaworska, *Polska administracja państwowa w Legnicy w pierwszych latach powojennych. Początki trudnej koegzystencji polsko-radzieckiej* [w:] *Wojska radzieckie w Polsce 1939–1945*, red. S. Dąbrowski, K. Jaworska, W. W. Szetelnicki, Legnica 2013, s. 300.

(dotyczyło to ludności cywilnej oraz polskich instytucji i urzędów), co miało być (podobno) uzgodnione z prezydentem Bolesławem Bierutem<sup>22</sup>. W konsekwencji zarówno ludność cywilna, jak i polskie władze zostały usunięte z centrum miasta na przedmieście za Kaczawę<sup>23</sup>. Kilka dni później nastąpiła zmiana na stanowisku burmistrza: następcą W. Stasińskiego został Karol Myrek<sup>24</sup>.

Nowy etap w zakresie funkcjonowania polskich władz państwowych w Legnicy rozpoczął się pod koniec października 1945 r. Wówczas powróciły one do Śródmieścia. Ponieważ w tym czasie w obydwu ratuszach urzędowali Rosjanie, siedziba Zarządu Miejskiego została ulokowana w budynku na obecnej ulicy Wojciecha Korfantego, natomiast Starostwa Powiatowego – w obiekcie przy obecnej ul. Powstańców Śląskich.

Zewnętrznym i „rzucającym się w oczy” przejawem zachodzących w mieście przeobrażeń był szeroko zakrojony proces zmian niemieckich szyldów na polskie. Była to również konsekwencja zastosowania się do stosownych przepisów prawa wydanych przez Radę Ministrów<sup>25</sup>. Działania w tym kierunku były już prowadzone od początku września przede wszystkim przez nowych właścicieli placówek handlu, usług oraz kawiarni<sup>26</sup>. W listopadzie 1945 r. w mieście przeprowadzono wielką akcję związaną z umieszczeniem polskich tablic informacyjnych i kierunkowskazów. Na budynkach urzędów zostały zawieszane nie tylko polskie tablice, ale i polskie godło. Również w tym miesiącu został usunięty pomnik Fryderyka II oraz Wilhelma I. W październiku 1945 r. Zarząd Miasta ogłosił nawet konkurs na wyłonienie projektu przekształcenia pomnika Wilhelma I znajdującego się przy ul. Parkowej na pomnik Władysława Jagiełły. Termin zgłaszania projektów był bardzo krótki, gdyż upływał 31 października tego roku<sup>27</sup>. Działająca od stycznia 1946 r. Komisja Ustalania Nazw Miejscowości na pierwszym swoim posiedzeniu w dniu 4 marca 1946 r. zaproponowała nazwę „Legnica” zamiast „Lignica”<sup>28</sup>.

Jak już wspomniano, w 1945 r. legnickie władze polskie – miejskie, powiatowe i czasowo rezydujące w tym mieście władze wojewódzkie – funkcjonowały w mocno skomplikowanych warunkach właśnie ze względu na stacjonujące tutaj wojska radzieckie. Niemal każda podejmowana przez nie decyzja musiała uwzględniać aspekt radziecki. Należy pamiętać, iż do części miasta od lata 1945 r. nawet polskie władze nie miały dostępu. Taka sytuacja generowała szereg konfliktów także na tle ludnościowym. Rozdźwięki pomiędzy Polakami a żołnierzami radzieckimi wszystkich szczebli nierzadko były wykorzystywane przez przebywających w Legnicy Niemców. Teoretycznie byli oni podporządkowani władzy polskiej, ale niejednokrotnie ignorowali niekorzystne dla siebie decyzje. W sytuacjach spornych pomiędzy Polakami i Niemcami, kiedy rozjemcą był Rosjanin, niemal zawsze przyznawał on rację tym ostatnim. Po srogich represjach Rosjan wobec Niemców zaraz po zajęciu miasta

<sup>22</sup> P. Piotrowski, *Rola i zadania Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w Polsce* [w:] *Wojska radzieckie w Polsce...*, s. 34.

<sup>23</sup> J. L. Świącik, op. cit., s. 64–65.

<sup>24</sup> Z. Szkurlatowski, *Legnica w powojennym 50-leciu 1945–1995 (wybrane problemy)*, „Szkice Legnickie” t. 17, s. 45–46.

<sup>25</sup> Warszawa, dnia 19 czerwca 1945 r., Okólnik nr 33 do wszystkich ob. Ministrów w sprawie usunięcia napisów niemieckich, w: APW, Urząd Wojewódzki, sygn. XIII/1, k. 33.

<sup>26</sup> *Na froncie akcji odniemczania miasta*, „Pionier”, 9 września 1945 r.

<sup>27</sup> *Konkurs na przerobienie pomnika Wilhelma*, „Pionier”, 13 października 1945 r.

<sup>28</sup> Z. Szkurlatowski, *Sytuacja miasta i jego mieszkańców w pierwszych powojennych latach* [w:] *Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Legnica 1998, s. 416–418.

w lutym i marcu 1945 r. od kwietnia nastąpiły istotne zmiany w ich wzajemnych relacjach. Dnia 20 kwietnia 1945 r. Kwatera Najwyższego Dowództwa ZSRR nakazywała żołnierzom, aby w sposób bardziej humanitarny traktowali ludność na opanowanych ziemiach niemieckich. W tym celu w Legnicy podjęto szczególne zabiegi ukierunkowane na poprawę wizerunku Rosjan w oczach Niemców. Służyła temu chociażby przeznaczona dla Niemców gazeta Zarządu Politycznego PGWAR pt. „Deutsche Zeitung” wydawana w Legnicy od 24 czerwca do jesieni 1945 r.<sup>29</sup>

Skomplikowane relacje pomiędzy polskimi władzami a stroną radziecką w Legnicy miało poprawić powołanie delegata sztabu PGWAR, którego zadaniem była współpraca z wojewodą. Urząd ten powierzono płk. Bałandinowi, który podejmował nawet do 60 interwencji tygodniowo. Według opinii wojewody S. Piaskowskiego, przedstawionej we wrześniu 1945 r. na czwartym zjeździe Pełnomocników Obwodowych RP z Okręgu Dolnośląskiego, na skutek pomocy ze strony sztabu Armii Radzieckiej pewnej poprawie uległa sytuacja w zakresie bezpieczeństwa. Nadal jednak zdarzały się wypadki rabunków, gwałtów czy napadów, których sprawcami byli żołnierze radzieccy<sup>30</sup>.

Ze względu na bardzo dużą ilość pisemnych próśb do Pełnomocnika Rządu RP o interwencję w Dowództwie PGWAR w różnych sprawach, pod koniec roku 1945 zostało wydane zarządzenie regulujące kwestię tej korespondencji. Zdecydowano, iż interwencja będzie podejmowana, ale tylko w sprawach istotnych<sup>31</sup>.

Wraz z powstaniem władz polskich w Legnicy rozwijało się życie polityczne. Zasadniczy wpływ na kierunek dokonujących się przeobrażeń miały przede wszystkim Polska Partia Robotnicza oraz Polska Partia Socjalistyczna. Dnia 26 kwietnia 1945 r. w Legnicy powstał Komitet Miejski PPS. Dnia 2 maja do miasta przybyła pierwsza grupa organizacyjna PPR, na czele której stał Antoni Galiński. Kilka dni później (7 maja) ukonstytuował się Komitet Miejski i Powiatowy PPR – pierwszy na Dolnym Śląsku. Pierwsza komórka partyjna PPR powstała pod koniec maja wśród kolejarzy. W początkach sierpnia w mieście odbył się zjazd organizacyjny Stronnictwa Ludowego<sup>32</sup>, a w dniach 8 i 9 października w Legnicy przebywał nawet wicepremier Stanisław Mikołajczyk<sup>33</sup>. Dnia 22 września miało z kolei miejsce zebranie członków Stronnictwa Demokratycznego, którego przewodniczącym został wybrany Kazimierz Gliński. W związku z ówczesną sytuacją społeczno-polityczną jesienią 1945 r. w mieście były podejmowane próby zorganizowania współpracy pomiędzy PPR, PPS, SD i SL<sup>34</sup>.

### Akcja osadnicza i problem szabrownictwa

W wyniku konferencji międzynarodowych granice powojennej Polski zostały przesunięte na zachód, a konsekwencją tej zmiany były wielkie przesiedlenia ludności. Mieszkańcy wschodnich rubieży państwa niemieckiego, które znalazły się w granicach Polski, byli przesiedlani za Odrę i Nysę Łużycką. Ich miejsce zajmowała ludność polska z Kresów

<sup>29</sup> J. Hytrek-Hryciuk, op. cit., s. 229.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 229.

<sup>31</sup> Wrocław, dnia 10 XII 1945 r., Okólnik nr 102, w: APW, Urząd Wojewódzki, sygn. XIII/2, k. 129.

<sup>32</sup> C. Kowalak, *Pierwsze dni...*, s. 73–75.

<sup>33</sup> *Wicepremier St. Mikołajczyk na Dolnym Śląsku*, „Pionier” 10 października 1945 r.

<sup>34</sup> Szerzej: K. J. Kostrzanowski, *Partie polityczne, organizacje młodzieżowe i społeczne, administracja i samorząd w latach 1945–1989* [w:] *Legnica. Zarys monografii...*, s. 345–438.

Wschodnich II Rzeczypospolitej, które po wojnie przyłączono do Związku Radzieckiego, a także z Polski centralnej, Małopolski, Wielkopolski oraz polscy reemigranci z innych krajów europejskich<sup>35</sup>. Tym samym w pierwszych latach powojennych w Legnicy nastąpiła niemal całkowita wymiana ludności<sup>36</sup>.

Pierwszymi polskimi osadnikami w Legnicy byli wywiezieni na roboty przymusowe do III Rzeszy jeńcy z niemieckich oflagów oraz więźniowie niemieckich obozów koncentracyjnych. Zaraz po przejęciu Legnicy przez Rosjan były to grupy niezorganizowane, a w mieście prym wiodli żołnierze radzieccy. Wśród Polaków przybywających w tym czasie do miasta było wielu szabrowników pochodzących z centralnej Polski, którzy nie mieli większego wpływu na zasiedlanie miasta. Zasadnicze zmiany w tym zakresie nastąpiły pod koniec kwietnia 1945 r. Zgodnie z przyjętymi założeniami zasiedlania ponemieckich ziem, które miały być przyłączone do Polski po zakończeniu wojny, pod koniec kwietnia w mieście pojawiły się grupy operacyjne oraz osiedleńcy z przygranicznych powiatów Dolnego Śląska. Najlicniejsza grupa przybyła z Ostrowa Wielkopolskiego, który został ustanowiony dla Legnicy miastem patronackim<sup>37</sup>.

Według wspomnień Józefa Głogowskiego, współtwórcy pierwszej polskiej gazety drukowanej w Legnicy pt. „Pionier”, który w dniu 9 maja 1945 r. przybył do Legnicy: „Smutne to było miasto i wyludnione. Zupełnie nie widziało się tu radości ze zwycięstwa. ... Miasto się zaludniało się, ale bardzo powoli. Pamiętamy bowiem, że grasowały na tych terenach bandy Wehrwoflu, które napadały, okradaly i zabijały Polaków. Dlatego każdy przybysz tak się wahał, a wielu wręcz uciekało z powrotem do centralnej Polski. Po prostu się bali. W zasadzie żyła prawostronna dzielnica miasta, czyli Zakaczawie. Tutaj znajdowały się tymczasowe władze województwa, instytucje i urzędy państwowe ...”<sup>38</sup>.

Ponieważ Legnica była ważnym węzłem kolejowym, spełniała istotną rolę w procesie powojennego osadnictwa polskiego. W mieście usytuowany został Punkt Etapowy dla Polaków powracających z Zachodu<sup>39</sup>. Dnia 12 maja 1945 r. w Legnicy rozpoczął urzędowanie Okręgowy Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego koordynujący akcję osadniczą<sup>40</sup>.

Dnia 13 czerwca 1945 r. przybył do miasta pierwszy transport z okolic Kielc liczący ok. 2000 osób, które zdecydowały się na zmianę miejsca zamieszkania z nadzieją na poprawę swoich warunków bytowych. Do Legnicy były kierowane również transporty z ludnością z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej przymusowo przesiedlanej na zachodnie i północne rubieże powojennej Polski, co było konsekwencją przesunięcia wschodniej granicy państwa polskiego na linię Curzona. Takim więc sposobem do Legnicy przybyli przesiedleńcy z byłego województwa tarnopolskiego, stanisławowskiego, wołyńskiego i wileńskiego. Wśród przybywających do miasta byli także Polacy z Kresów Wschodnich, których

<sup>35</sup> Szerzej: D. Sula, *Przesiedlenia pod kontrolą państwa na przykładzie Państwowego Urzędu Repatriacyjnego* [w:] *Wysiedlenia jako narzędzie polityki ludnościowej w Europie XX wieku*, Lublin 2015, s. 223–244.

<sup>36</sup> Szerzej: M. Hejger, *Przekształcenia narodowościowe na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1956 – próba bilansu* [w:] *Ziemie Odzyskane/Ziemie Zachodnie i Północne 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań 2006, s. 343–359.

<sup>37</sup> Z. Szkurlatowski, *Sytuacja miasta...*, s. 421.

<sup>38</sup> *Byliśmy odważni*, „Konkrety” 22 sierpnia 1980 r.

<sup>39</sup> K. Nowak, *Pół miliona Polaków wraca z Zachodu do Polski przez Legnicę*, „Pionier”, 30 sierpnia 1945 r.

<sup>40</sup> APL, sygn.5, Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu RP, s. 33.



po 17 września 1939 r. deportowano w głąb Związku Radzieckiego. W Legnicy i jej okolicach rozwijało się również tzw. osadnictwo wojskowe (związane głównie z żołnierzami I lub II Armii Wojska Polskiego). Po zakończeniu działań wojennych do Legnicy przyjeżdżali także Polacy z Europy Zachodniej i Południowej: z Niemiec, Francji, Belgii, Jugosławii i Rumunii. Z reguły jednak niewielu spośród nich decydowało się na pobyt stały w mieście<sup>41</sup>.

Wśród osadników przybyłych do Legnicy w 1945 r. dominowali przesiedleńcy z Kresów Wschodnich (ok. 60%). Następną grupę stanowiła ludność przybyła z Kielecczyny, Rzeszowszczyzny, Krakowskiego (ok. 30%) i repatrianci ze Związku Radzieckiego (ok. 10%). Według relacji prasowej z końca sierpnia 1945 r. „siedem pociągów dziennie przybywa do Lignicy. Siedem pociągów przywozi co dzień setki ludzi ze wszystkich stron Polski. Przyjeżdżają samodzielnie i grupami – transportami »Puru« i indywidualnie. Po pracę, po ziemię, po posady lub na szaber”<sup>42</sup>.

W grudniu 1945 r. niewielu z dużego napływu osadników do Legnicy wybrało miasto na miejsce swojego pobytu. Chętniej decydowali się na zamieszkanie w miejscowościach leżących na terenie powiatu. Najintensywniejszym okresem osadniczym w okresie powojennym były lata 1946 i 1947<sup>43</sup>.

Ze względu na zajęcie przez Rosjan wielu obiektów mieszkalnych i gospodarstw rolnych w mieście oraz na terenie powiatu pojemność osadnicza miasta stosunkowo szybko została wyczerpana<sup>44</sup>.

Jak już wyżej nadmieniono, jednym z celów przyjazdu niektórych Polaków (głównie z Polski centralnej) do Legnicy był tzw. szaber, a więc wyszukiwanie i gromadzenie określonych dóbr ponemieckich, a następnie wywożenie ich z miasta. Według Franciszka Zywerty – pioniera legnickiej oświaty – „szabrownicy byli w mieście problemem dla osadników, władz, a nawet Rosjan”<sup>45</sup>. Generalnie szabrownictwo stanowiło istotny problem wszystkich szczebli władz na Ziemiach Zachodnich i Północnych, któremu starano się skutecznie przeciwdziałać. Dnia 31 lipca 1945 r. wojewoda S. Piaskowski wydał zarządzenie w sprawie zakazu wywozu ruchomości, inwentarza żywego i środków żywności z Dolnego Śląska<sup>46</sup>. Podjęto także szeroko zakrojone działania mające przeciwdziałać niniejszemu zjawisku – m.in. poprzez konfiskaty dóbr. Pomimo zagrożenia sankcjami szabrownicy wykazywali się pomysłowością w obchodzeniu obowiązujących przepisów prawa. Pod pozorem działalności urzędowej, przedstawiając fikcyjne – a nierzadko i legalne – pełnomocnictwa wystawione przez władze centralne lub lokalne z innych terenów, dokonywali grabieży dóbr materialnych. W związku z tym na mocy kolejnego zarządzenia z dnia 31 lipca 1945 r. podpisanego przez wojewodę S. Piaskowskiego zarówno Urząd Wojewódzki w Legnicy, jak i Prezydent Wrocławia zostali upoważnieni do weryfikowania i potwierdzania takich pełnomocnictw<sup>47</sup>. Ze względu na nasilanie się procederu szabrownictwa na mocy Zarządzenia wojewody z 16 sierpnia 1945 r. nałożono na Urzędy Bezpieczeństwa i Milicję Obywatelską obowiązek włączenia się w akcję zwalczania tego zjawiska i bezwzględного traktowania

<sup>41</sup> Z. Szkurlatowski, *Sytuacja miasta i jego mieszkańców w pierwszych powojennych latach*, s. 421.

<sup>42</sup> *Do Lignicy - po pracę. Z Żywca, Ostrołęki, Białegostoku - na Dolny Śląsk*, „Pionier”, 30 sierpnia 1945 r.

<sup>43</sup> J. L. Świącik, op. cit., s. 46–47.

<sup>44</sup> K. Jaworska, *Polska administracja...*, s. 297.

<sup>45</sup> Cyt. za: J. L. Świącik, op. cit., s. 49.

<sup>46</sup> Lignica, 31 VII 1945, Zarządzenie nr 4, w: APW, Urząd Wojewódzki, sygn. XIX/R/2, k. 43.

<sup>47</sup> Lignica, dnia 31. VII. 1945, Zarządzenie nr 5, w: APW, Urząd Wojewódzki, sygn. XIII/2, k. 32.

wszystkich grabieżców mienia poniemieckiego<sup>48</sup>. Pomimo tak srogich środków stosowanych wobec szabrowników proceder nie ustawał. W efekcie jego powszechności oraz skali w marcu 1946 r. Pełnomocnik Rządu RP S. Piaskowski prosił nawet ministra Ziem Odzyskanych Władysława Gomułkę o wydanie stosownych przepisów prawa uniemożliwiających wysyłanie drogą pocztową paczek zawierających efekt szabru (np. rowery, części maszyn)<sup>49</sup>.

W szeroko zakrojoną akcję zwalczania szabrownictwa zaangażowała się także wydawana wówczas w Legnicy gazeta „Pionier”. Nagłówek jednego z numerów wieńczyło hasło „Nie ma szkodnika nad szabrownika”<sup>50</sup>. Proceder ten był także piętnowany w licznych publikacjach prasowych o bardzo wymownych tytułach<sup>51</sup>, które akcentowały społeczną szkodliwość tego zjawiska oraz zachęcały mieszkańców do jego aktywnego zwalczania.

Wreszcie wskazać należy, że niejednokrotnie trudno było wręcz odróżnić szabrownika od osadnika<sup>52</sup>. Zdarzało się bowiem, że szabrownicy, podając się za osadników z Polski centralnej, dopełniali formalności i otrzymywali nadania mienia, a następnie po dokonaniu szabru wyjeżdżali. Były także przypadki przekupstwa urzędników, którzy fałszując dokumentację, nadawali karty osadnicze tym samym osobom w różnych miejscowościach<sup>53</sup>.

### Sądownictwo, prokuratura, kwestia bezpieczeństwa w mieście

Sądownictwo w Legnicy było ściśle powiązane z sądownictwem we Wrocławiu. Latem 1945 r. rozpoczął swoją działalność Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, który swoim zasięgiem objął m.in. Sąd Okręgowy w Legnicy i Sąd Okręgowy w Głogowie oraz Sądy Grodzkie w Legnicy, Głogowie, Lubinie, Jaworze i Złotoryi. Zaraz po zakończeniu wojny zakres spraw rozpatrywanych przez Sąd Okręgowy w Legnicy był ograniczony do spraw karnych i cywilnych. Poza kognicją legnickich sądów było prowadzenie i zakładanie ksiąg wieczystych oraz zbiorów dokumentów, a także spraw nieletnich<sup>54</sup>. Dnia 20 lipca 1945 r. powołano do życia prokuraturę miasta Legnicy<sup>55</sup>.

Po zakończeniu wojny Legnica nie była uważana za miasto bezpieczne. Przez miasto przewijały się wielkie grupy ludności, wśród których byli nie tylko więźniowie obozów koncentracyjnych i łagrów czy robotnicy powracający z robót, ale także maruderzy Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, członkowie band rabunkowych, szabrownicy, niedobitki oddziałów niemieckich oraz Niemcy powracający do swoich domów. W mieście i w jego okolicach

<sup>48</sup> Lignica, dnia 16 sierpnia 1945 r. Zarządzenie nr 14, w: APW, Urząd Wojewódzki, sygn. XIII/2, k. 58.

<sup>49</sup> Telefonogram Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Administracyjny Dolnego Śląska mgr Piaskowskiego do ob. Ministra Ziem Odzyskanych na ręce Wicepremiera Gomułki, Wrocław 14.3.46 r. w: AAN, MZO, sygn. 67, k. 24.

<sup>50</sup> „Pionier” 13 września 1945 r.

<sup>51</sup> *Na ulicy w Lignicy*, „Pionier” 6 września; *Szaber szlachetny*, „Pionier”, 15 września 1945; *Cale społeczeństwo do walki. Szabrownictwo musi być zlikwidowane*, „Pionier” 20 września 1945; *Ostrzegamy domorosłych kapitalistów! Przedzielone przedsiębiorstwa należy uruchamiać*, „Pionier” 23 września 1945; *Takich ludzi nam nie potrzeba...*, „Pionier” 6 października 1945 r.

<sup>52</sup> *Na ulicy w Lignicy*, „Pionier” 6 września 1945

<sup>53</sup> J. L. Świącik, op. cit., s. 49.

<sup>54</sup> L. Knapek, *Zmiany organizacyjne w sądownictwie, prokuraturze i adwokaturze na terenie województwa legnickiego w latach 1945–1994*, „Szkice Legnickie”, t. 16, s. 211.

<sup>55</sup> C. Kowalak, *Pierwsze dni...*, s. 75.



dochodziło do napadów rabunkowych, gwałtów, podpaień i sabotaży. Zdarzały się również morderstwa<sup>56</sup>.

O bezpieczeństwo miała zadbać Milicja Obywatelska, która zaczęła pełnić służbę w Legnicy od dnia 28 sierpnia 1945 r.<sup>57</sup> Początkowo szeregi MO liczyły 64 funkcjonariuszy<sup>58</sup>. Jednak wobec skali różnych zagrożeń w mieście podjęto decyzję o zwiększeniu ich liczby i dwa miesiące później legnicka Komenda Milicji Obywatelskiej liczyła już ponad 140 milicjantów<sup>59</sup>. W ówczesnych realiach politycznych podstawą przyjęcia w szeregi MO – również w Legnicy – było zaangażowanie polityczne po stronie władzy „ludowej”. Wobec zwiększającej się liczby przestępstw w następnych miesiącach do Milicji Obywatelskiej w Legnicy przyjmowano kolejnych funkcjonariuszy<sup>60</sup>. We wrześniu 1945 r. uruchomiony został Komisariat Kolejowy MO<sup>61</sup>, a w dniu 6 października Wydział Polityczno-Wychowawczy Dolnośląskiej Komendy Wojewódzkiej zorganizował w Legnicy uroczystości związane ze Świętem Milicji Obywatelskiej<sup>62</sup>.

Podjęmowane przez organy władzy oraz Milicję Obywatelską działania w celu zapewnienia porządku nadal nie czyniły Legnicy miastem bezpiecznym. Z tego względu podjęto decyzję o zaangażowaniu wojska. Poprawę stanu bezpieczeństwa miasta miał zapewnić polski garnizon wojskowy. W grudniu 1945 r. w koszarach przy obecnej ul. Piłsudskiego zostało umiejscowione Centrum Wyszkożenia Oficerów Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Słuchacze tej jednostki przejęli obowiązek patrolowania miasta, co w znacznym stopniu przyczyniło się do podniesienia stanu bezpieczeństwa jego mieszkańców. Jednak, pomimo i tych zabiegów, nadal trudno było określić Legnicę jako miasto bezpieczne, a pogląd ten znajduje swoje uzasadnienie także w tym, że wśród odnotowanych wówczas czynów zabronionych dominowały przestępstwa o charakterze czysto kryminalnym, a nie politycznym<sup>63</sup>.

### Opieka medyczna

Jednym z pierwszych zadań podjętych przez władze polskie w Legnicy była organizacja służby zdrowia, opieki społecznej i sanitarnej. Już od 9 maja 1945 r. funkcjonowało pierwsze ambulatorium dla polskiej ludności cywilnej, którego zadaniem było udzielanie pomocy w nagłych wypadkach. W dniu 15 maja rozpoczął pracę Miejski Wydział Zdrowia, którego zadaniem była organizacja polskiej służby zdrowia na bazie istniejących na terenie miasta szpitali, gabinetów lekarskich, aptek i składów aptecznych<sup>64</sup>. Dzień później został uruchomiony pierwszy polski szpital przy ul. Poselskiej 16 (współczesna nazwa ulicy)<sup>65</sup>, a 20 września rozpoczęła działalność Miejski Ośrodek Zdrowia przy ul. Powstańców 10 (współczesna nazwa ulicy)<sup>66</sup>.

<sup>56</sup> APL, sygn. Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Legnicy, Załącznik nr 85, s. 38.

<sup>57</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>58</sup> APL, Zarząd Miejski, sygn.4, s. 12.

<sup>59</sup> Ibidem, s. 14

<sup>60</sup> Szerzej: K. Jaworska, *Polska administracja...*, s. 303.

<sup>61</sup> APL, Zarząd Miejski, sygn. 4, s. 16.

<sup>62</sup> *Święto Milicji Obywatelskiej*, „Pionier”, 4 października 1945; *Święto MO w Legnicy*, „Pionier” 112 października 1945 r.

<sup>63</sup> APL, Zarząd Miejski, sygn. 4, s. 34.

<sup>64</sup> Zob. B. Machowska, *Opieka zdrowotna, społeczna i sanitarna w Legnicy w latach 1945–1950*, „Szkice Legnickie”, t. 19, s. 73.

<sup>65</sup> C. Kowalak, *Pierwsze dni...*, s. 74.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 78.

## Komunikacja

Chociaż Legnica była ważnym węzłem kolejowym, to nie od razu został on przekazany pod kuratelę polskich władz. Dworzec kolejowy został przekazany w ręce polskich kolejarzy 14 sierpnia 1945 r. W tym czasie miasto uzyskało regularne połączenie pociągami osobowymi z Żaganiem i Świdnicą<sup>67</sup>. Natomiast 17 sierpnia 1945 r. Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Administracyjny Dolnego Śląska poinformował o uruchomieniu stałej komunikacji autobusowej na Linii Legnica–Katowice. Według obowiązującego wówczas rozkładu odjazd z Legnicy (przez Środę Śląską, Wrocław, Brzeg, Opole, Strzelce, Bytom, Katowice) następował każdego poniedziałku, a powrót tą samą trasą – we wtorek. Natomiast trasa czwartkowego kursu autobusu Legnica–Katowice była odmienna i prowadziła m.in. przez Jawor, Świdnicę, Ząbkowice, Nysę, Gliwice<sup>68</sup>.

## Początki polskiego duszpasterstwa katolickiego

Wraz z transportami polskich przesiedleńców z Nadwórnej w woj. stanisławowskim do Legnicy przybyli polscy księża katolicy: ks. Tadeusz Łączyński, ks. Jan Winiarski i ks. Onufry Stankiewicz. Ksiądz Łączyński z dniem 1 września 1945 r. objął stanowisko wikariusza kooperatora przy kościele św. Jana w Legnicy, natomiast ksiądz Winiarski i Stankiewicz swoją działalność duszpasterską związali z parafią św. Trójcy<sup>69</sup>.

Od początku października w Legnicy były odprawiane regularne nabożeństwa katolickie dla Polaków w dwóch kościołach. Porządek nabożeństw został przedstawiony w lokalnej prasie nawet z zastrzeżeniem, że odbywają się one według czasu letniego środkowo-europejskiego. W kościele św. Jana w niedzielę msza św. odbywała się o godz. 10.30, natomiast w dni powszednie – o godz. 7.45. Kancelaria Parafialna była czynna codziennie w godzinach 16.00–17.00. Natomiast w kościele św. Trójcy niedzielna msza św. odbywała się o godz. 11.30, zaś nieszpory – o godz. 17.00. W dni powszednie msza św. rozpoczynała się o godz. 7.45, a nieszpory (wtorek, czwartek, sobota) o godz. 17.00. Również Kancelaria Parafialna była czynna codziennie w godz. 15.00–16.00. We wspomnianym tekście prasowym zamieszczonym na łamach „Pioniera” podkreślano, że polscy katolicy ze swoimi potrzebami religijnymi powinni zgłaszać się do polskiego duchowieństwa katolickiego<sup>70</sup>.

## Szkolnictwo

W lipcu 1945 r. w Legnicy rozpoczęły się działania związane z uruchomieniem polskiej szkoły. Zainicjowali je nauczyciele, którzy po wojnie przybyli do miasta. Od razu

<sup>67</sup> Ibidem, s. 78.

<sup>68</sup> Lignica, dnia 17 sierpnia 1945 r., Do wszystkich Naczelników Wydziału Urzędów Niezespólnych na terenie m. Lignicy, w: APW, Urząd Wojewódzki, sygn. XIII/2, k. 59.

<sup>69</sup> Szerzej: S. Kusik, *Dzieje Kościoła katolickiego w dekanacie legnickim w latach 1945–1986*, Legnica 1998, s. 84–85.

<sup>70</sup> *Nabożeństwa dla Polaków*, „Pionier” 12 października 1945 r.

przystąpiono do sporządzania listy dzieci i młodzieży podlegającej obowiązkowi szkolnemu oraz wyszukania obiektu nadającego się na cele szkolne. Informacja o zapisach do legnickiego Gimnazjum i Liceum Humanistycznego ukazała się w pierwszym numerze „Pioniera” w dniu 27 sierpnia 1945 r.<sup>71</sup> Dnia 4 sierpnia 1945 r. Dowództwo PGWAR przekazało stronie polskiej mocno zdewastowany budynek przy ul. Kamiennej 20, w którym wcześniej funkcjonowała Radziecka Szkoła Sanitarna. W tym obiekcie został zorganizowany zespół szkół – powszechnych i średnich<sup>72</sup>. Po uporządkowaniu budynku przez nauczycieli, rodziców i młodzież 4 września 1945 r. zainaugurowano – pierwszy po wojnie – nowy rok szkolny w Szkole Powszechnej nr 1 oraz Gimnazjum i Liceum Humanistycznym (dla młodzieży i dorosłych)<sup>73</sup>. Naukę rozpoczęło 250 uczniów, a do pracy w szkole zgłosiło się 20 nauczycieli<sup>74</sup>.

Wraz z intensyfikacją procesu osadniczego w Legnicy radykalnie zwiększała się liczba uczniów. W związku z tym już pod koniec września 1945 r. zostały podjęte działania zmierzające do uruchomienia drugiej szkoły w mieście<sup>75</sup>. W tym czasie – m.in. przy gimnazjum i liceum – były organizowane kursy w zakresie szkoły podstawowej, ale dla tzw. „przerobionych kandydatów”, tj. młodzieży w wieku 18–22 lat, która ze względu na działania wojenne była pozbawiona możliwości uczęszczania do szkoły<sup>76</sup>. Zajęcia były realizowane według specjalnego programu umożliwiającego przerabianie w ciągu jednego roku szkolnego dwóch klas gimnazjalnych<sup>77</sup>. Podjęto również starania o uruchomienie internatu dla młodzieży spoza Legnicy<sup>78</sup>.

W połowie września 1945 r. na zebraniu legnickich nauczycieli powołano do życia Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego. Wybrany został również jego Zarząd, którego przewodniczącym został Jan Kuczera. Organizacja otrzymała do swojej dyspozycji czteropiętrowy budynek, w której miały funkcjonować biura ZNP, biblioteka nauczycielska, sala konferencyjna, sala zebrań towarzyskich oraz sale noclegowe dla przyjeżdżających nauczycieli<sup>79</sup>.

W początkach września 1945 r. w Legnicy funkcjonował już Dom Opieki nad Dzieckiem Matki Pracującej, którego zadaniem było zapewnienie opieki dla 55 dzieci w wieku od 6 miesięcy do 7 lat<sup>80</sup>.

<sup>71</sup> *Lignica ma już gimnazjum. Zapisy na rok szkolny 1945/46*, „Pionier” 27 sierpnia 1945 r.

<sup>72</sup> Szerzej, K. Jaworska, *Ideologizacja szkolnictwa średniego w Legnicy w latach 1945-1956*, „Zeszyty Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2014, nr 1, s. 47–48.

<sup>73</sup> *Kalendarium pierwszej polskiej szkoły średniej w Legnicy. Lata 1945-1955* [w:] *My pierwsza dekada 1945-1955*, Legnica 2006, s. 10; *Otwarcie roku szkolnego w Lignicy*, „Pionier”, 5 września 1945; *Polskie szkoły otwarte swe podwoje na Dolnym Śląsku*, „Pionier”, 4 września 1945; *Uroczyste otwarcie roku szkolnego w Lignicy*, „Pionier”, 2 września 1945 r.

<sup>74</sup> A. Bojakowski, *Oświata i kultura w latach 1945-1989* [w:] *Legnica. Zarys monografii...*, s. 510–511.

<sup>75</sup> *Nowa szkoła*, „Pionier”, 19 września 1945 r.

<sup>76</sup> *Szkoła dla młodocianych i dorosłych*, „Pionier” 3 października 1945 r.

<sup>77</sup> *Dorośli się uczą*, „Pionier”, 19 września 1945 r.

<sup>78</sup> *Sprawa internatu*, „Pionier”, 19 września 1945 r.

<sup>79</sup> *Ognisko ZNP w Lignicy*, „Pionier”, 23 września 1945 r.

<sup>80</sup> *Opiekujemy się dziećmi na Dolnym Śląsku. Rola „Domu Opieki nad Dzieckiem Matki Pracującej”*, „Pionier” 5 września 1945 r.

### Początki polskiej prasy

W Legnicy już 4 maja 1945 r. ukazał się „Dziennik Lignicki”, a jednym z inicjatorów jego powstania był Tadeusz Galiński. „Dziennik Lignicki” był przepisywany na maszynie w dziesięciu egzemplarzach i przyklepany wraz komunikatami grupy operacyjnej przy najbardziej uczęszczanych ulicach<sup>81</sup>.

Wkrótce zostały podjęte działania zmierzające do wydawania polskiej gazety pt. „Pionier”<sup>82</sup>. Była to konsekwencja polityki powojennych władz partyjno-państwowych, upatrujących w środkach masowego przekazu – poza ich zadaniem informacyjnym – również skutecznego narzędzia propagowania nowego ustroju. W tym celu jeszcze w październiku 1944 r. została utworzona Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, której zadaniem było wydawanie prasy codziennej angażującej się w propagowanie ideałów nowego ustroju społeczno-politycznego. Drukarnia „Czytelnika” została utworzona w Legnicy 25 lipca 1945 r., a jej zadaniem było wydawanie prasy dolnośląskiej<sup>83</sup>. Podstawę do rozpoczęcia działalności stanowiło pełnomocnictwo władz wojewódzkich, które termin wydania pierwszego numeru gazety wyznaczyły do końca sierpnia 1945 r. Ze względu na brak maszyn drukarskich w Legnicy zostały one ściągnięte z Jawora, Niemczy i Dzierżonowa. Ich transportem i montażem zajął się 30-osobowy zespół oswobodzonych Włochów oraz radziecka grupa operacyjna armii za zgodą marszałka Konstantego Rokossowskiego<sup>84</sup>. W rezultacie dnia 27 sierpnia 1945 r. w Legnicy została wydana pierwsza na Dolnym Śląsku gazeta codzienna „Pionier”<sup>85</sup>, a miejsce jej wydawania było ściśle powiązane z procesem organizowania polskiej administracji w tej części Ziemi Zachodnich. Skoro bowiem w tym czasie Legnica była siedzibą władz wojewódzkich, to w tym mieście miała być również wydawana gazeta będąca organem prasowym nowych władz partyjno-państwowych<sup>86</sup>. Cele, jakie przyświecały wydaniu tej gazety, doskonale oddają słowa wspomnianego już Pełnomocnika Rządu na teren Dolnego Śląska Stanisława Piaskowskiego wydrukowane w pierwszym numerze gazety: „Ukazanie się pierwszego polskiego dziennika na tym terenie po 600 lat zaboru niemieckiego uważam za wielki krok naprzód ku spolszczeniu Dolnego Śląska. Redakcji gazety życzę jak najpomyślniejszej pracy przy budowie tego wszystkiego, co na tych ziemiach jest nam drogie, a usunięcia rzeczy złych i wrogich nam elementów. Bardzo liczę, że »Pionier« ułatwi nam pracę, że poruszane przezeń tematy, rzucane myśli – nie tylko ugruntują polskość, ale i polską myśl demokratyczną i demokratyczny czyn pionierski”<sup>87</sup>.

Nakład początkowy dziennika wynosił do 3 tysięcy egzemplarzy. Był on wydawany na czterech stronach nienajlepszego papieru, łamany na 5 szpałt. Pod koniec roku

<sup>81</sup> K. Bednarz, *Prasa dolnośląska [w:] 25 lat prasy na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Kraków 1972, s. 37; J. Glensk, *Kalendarium powojennej prasy Dolnego Śląska*, Opole 1980, s. 9.

<sup>82</sup> Pomyślodawcą tytułu „Pionier” był pierwszy redaktor naczelny tej gazety Jerzy Drewnowski. Zob.: *Byliśmy odważni...*

<sup>83</sup> M. Kuczyński, *Następcy Elyana – współtwórcy „Pioniera”*, „Rocznik Dolnośląski”, t. 4, Warszawa–Wrocław 1976, s. 255.

<sup>84</sup> Ibidem, s. 256.

<sup>85</sup> M. Żywień, *Na początku był „Pionier”*, „Słowo Polskie”, 10 marca 1995.

<sup>86</sup> C. Kaszewski, *Najstarsza ze wszystkich gazet*, „Słowo Polskie” 23 sierpnia 2002 r.

<sup>87</sup> *Pionierowi*, „Pionier”, 27 sierpnia 1945 r.

1945 r. nakład przekroczył 17 tysięcy, a w połowie roku 1946 – doszedł do 20 tys.<sup>88</sup> Na czterech stronach, w berlińskim formacie, czarną farbą były drukowane wieści z kraju, świata i Dolnego Śląska. W gazecie było niewiele zdjęć, a skład drukarski był robiony poniemieckimi czcionkami z dorabianymi polskimi akcentami<sup>89</sup>. Redakcja składała się z 6 osób: Jerzego Drewnowskiego (redaktor naczelny), Józefa Głogowskiego, Zbigniewa Janczewskiego, Leli Januszewskiej, Stefana Olszewskiego, Jerzego Wasilewskiego. Początkowo informacje pochodziły z nasłuchu radiowego<sup>90</sup>. Ekipa drukarska przybyła z Łodzi, a na jej czele stał Czesław Lewiński. „Pionier” był kolportowany na całym Dolnym Śląsku. W Legnicy wydano 43 numerów – ostatni w dniu 15 października 1945 r. Wraz z przeniesieniem się władz wojewódzkich do Wrocławia do tego miasta przeniosła się również redakcja „Pioniera”, a gazeta ta w 1946 r. zmieniła tytuł na „Słowo Polskie” (1 listopada 1946 r.)<sup>91</sup>.

### Rozwój życia kulturalnego i sportowego

Także działania w zakresie rozwoju kultury podejmowane w pierwszym okresie powojennym nie były wolne od podtekstu politycznego. W dniu 26 sierpnia nastąpiło uroczyste otwarcie kina „Bałtyk”. Z tej okazji został wyświetlony film produkcji radzieckiej pt. *Kutuzow*. W relacji prasowej podkreślano związki głównego bohatera z ziemią bolesławiecką w czasach wojen napoleońskich w I połowie XIX wieku<sup>92</sup>.

Dużą aktywność w zakresie organizowania imprez mających przybliżyć polską historię oraz muzykę poważną przejawiał Miejski Wydział Kultury i Sztuki. Dnia 13 września w Sali Teatru Miejskiego prof. Stefan Kuczyński wygłosił wykład pt. *Bitwa pod Lignicą*, w którym dowodził polskości Śląska i polskości księcia Henryka Pobożnego<sup>93</sup>. Dnia 30 września odbył się koncert fortepianowy Zofii Jankowskiej, która zagrała najpiękniejsze utwory Chopina<sup>94</sup>, zaś 14 października w kinie „Polonia” miał miejsce wielki koncert, na który złożyły się utwory Verdiego, Parllé’a, Zaręby, Lehara i innych. Wykonawcami byli artyści warszawscy<sup>95</sup>.

Pod koniec sierpnia 1945 r. w Legnicy zorganizowano „Tydzień Książki” – akcję zbierania dzieł i rękopisów, do której włączyły się wszystkie organizacje społeczno-polityczne, a w sposób szczególnie harcerze. Zgromadzili oni w pierwszym dniu zbiórki około 2000 egzemplarzy<sup>96</sup>.

W początkach września 1945 r. w mieście powstał Zarząd Klubu Sportowego, którego celem miało być „podźwignięcie uspionego przez lata wojny wychowania fizycznego i sportowego”<sup>97</sup>. Jego zarząd – z prezesem Antonim Horą na czele – podjął decyzję o założeniu następu-

<sup>88</sup> Bednarz, op. cit., s. 40.

<sup>89</sup> C. Pańczuk, „Pionier”-skie czasy, „Konkrety” 8 lutego 1980 r.

<sup>90</sup> Bednarz, op. cit., s. 40.

<sup>91</sup> G. Chmielowski, *Legnickie historie. Dolnośląska prasa zaczęła się u nas*, „Panorama Legnicka” 24 maja 2011 r.

<sup>92</sup> *W Lignicy mamy kino. Na pierwszy ogień „Kutuzow”*, „Pionier” 27 sierpnia 1945 r.

<sup>93</sup> *Bitwa pod Lignicą*, „Pionier” 14 września 1945 r.

<sup>94</sup> *Pierwszy koncert w Lignicy*, „Pionier” 29 września 1945 r.

<sup>95</sup> *Wielki koncert rozrywkowy*, „Pionier” 13 października 1945 r.

<sup>96</sup> *2.000 tomów zebrali harcerze*, „Pionier” 29 sierpnia 1945 r.

<sup>97</sup> *Życie sportowe. Klub Sportowy w Lignicy*, „Pionier”, 7 września 1945 r.

jących sekcji: piłki nożnej, gimnastycznej, lekkoatletycznej, chóru, kółka amatorskiego i sekcji turystycznej. Ta ostatnia już pod koniec września zorganizowała wycieczkę dla wszystkich Polaków zainteresowanych historią miasta<sup>98</sup>.

Pod koniec września zintensyfikowało swoją działalność Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Stało się ono organizatorem prelekcji, których celem było przybliżenie historii i kultury radzieckiej<sup>99</sup>, koncertów<sup>100</sup>, a także spotkań towarzyskich<sup>101</sup>. Organizacja ta rozwijała się w Legnicy od początków lipca 1945 r. i w powojennych realiach miała do spełnienia szczególne zadania, zwłaszcza w mieście, w którym stacjonowały wojska radzieckie. Oscyływały one wokół inicjatywy szerzenia idei sojuszu polsko-radzieckiego zarówno wśród młodego, jak i starszego pokolenia. Wspierała także polskie władze partyjno-państwowe oraz dowództwo radzieckiego garnizonu<sup>102</sup>.

\*\*\*

Zakończenie II wojny światowej i jej skutki zainicjowały nowy rozdział w historii Legnicy. W lutym 1945 r. miasto zostało opanowane przez Armię Czerwoną, natomiast kilka miesięcy później Radziecka Komendantura Legnicy podjęła działania związane z sukcesywnym przekazywaniem władzy w mieście przybyłym reprezentantom polskiej administracji. W 1945 r. w Legnicy zorganizowały się polskie władze miejskie, powiatowe, a nawet przez kilka miesięcy rezydowały tutaj władze wojewódzkie. Działalność władz polskich wszystkich szczebli mocno ograniczało wojsko radzieckie, które zajęło część miasta tylko do swojej dyspozycji.

Po zakończeniu II wojny światowej w Legnicy nastąpiła niemal całkowita wymiana ludności. W związku z prowadzoną na wielką skalę akcją osadniczą w mieście powstawały kolejne polskie urzędy i instytucje, których celem było stabilizowanie życia polskiego i zapewnienie podstawowych potrzeb egzystencjalnych oraz duchowych nowych mieszkańców. Władze Legnicy nie były w stanie skutecznie przeciwdziałać niektórym ich problemom, chociażby w zakresie zapewnienia im bezpieczeństwa czy też w zwalczaniu nasilającego się szabrownictwa.

Można powiedzieć, że pod koniec 1945 r. wszystkie podstawowe polskie instytucje zostały w Legnicy uruchomione. Władze polskie podejmowały również i takie działania, których zadaniem było przekonanie nowo przybyłych do miasta Polaków, że mają pełne prawo do tego, aby w nim zamieszkać. Temu celowi służyły przede wszystkim przedsięwzięcia kulturalne oraz lokalna prasa, a w szczególności gazeta „Pionier”, której początki są ściśle powiązane z działalnością polskich władz w Legnicy w pierwszych miesiącach po zakończeniu II wojny światowej. Jako organ prasowy ówczesnych władz partyjno-państwowych, poza oficjalnymi wiadomościami z kraju i ze świata, przybliżała ona problemy lokalne, piętnując szczególnie dotkliwe dla miasta, jak np. wymienione już szabrownictwo.

W cieniu działalności wspomnianych w tekście instytucji oraz wydarzeń politycznych na szczeblu centralnym związanych z realizacją nowej koncepcji ustrojowej przybyli

<sup>98</sup> *Zwiedzamy Lignicę*, „Pionier” 29 września 1945 r.

<sup>99</sup> *Dążmy do utrwalenia sojuszków. Z działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej*, „Pionier” 25 września 1945 r.

<sup>100</sup> *Koncert Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej*, „Pionier”, 10 października 1945 r.

<sup>101</sup> *Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej*, „Pionier”, 29 września 1945.

<sup>102</sup> Szerzej: K. Jaworska, *Polska administracja...*, s. 306–307.



do Legnicy Polacy również angażowali się w działania, które sprawiały, iż już pod koniec 1945 r. miasto stopniowo nabierało polskiego charakteru, chociaż nadal czuli się w nim obco.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

#### Archiwum Akt Nowych (AAN)

Sprawozdanie Delegatury Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów przy Dowództwie Północnej Grupy Wojsk Radzieckich – za okres swej działalności (5 miesięcy) styczeń–maj 1947 r. Ministerstwo Ziem Zachodnich, sygn. 62.

Telefonogram Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Administracyjny Dolnego Śląska mgr Piaskowskiego do ob. Ministra Ziem Odzyskanych na ręce Wicepremiera Gomułki, Wrocław 14.3.46 r. Ministerstwo Ziem Zachodnich. sygn. 67.

#### Archiwum Państwowe Wrocław (APW)

Lignica, 31 VII 1945, Zarządzenie nr 4 w: Urząd Wojewódzki, sygn. XIX/R/2, k. 43.

Lignica, dnia 16 sierpnia 1945 r. Zarządzenie nr 14 w: Urząd Wojewódzki, sygn. XIII/2.

Lignica, dnia 17 sierpnia 1945 r. Do wszystkich Naczelników Wydziału Urzędów Niezespólnych na terenie m. Lignicy w: Urząd Wojewódzki, sygn. XIII/2.

Lignica, dnia 31 VII 1945, Zarządzenie nr 5 w: Urząd Wojewódzki, sygn. XIII/2.

Warszawa, dnia 19 czerwca 1945 r., Okólnik nr 33 do wszystkich ob. Ministrów w sprawie usunięcia napisów niemieckich w: Urząd Wojewódzki, sygn. XIII/1.

Wrocław, dnia 10.XII.1945 r., Okólnik nr 102,w: Urząd Wojewódzki, sygn. XIII/2.

#### Archiwum Państwowe Oddział w Legnicy (APL)

notatki, Zarząd Miejski, sygn. 4

Sprawozdanie Pełnomocnika Rządu RP, sygn.5.

Uchwała Rady Ministrów w sprawie „Zarządu Tymczasowego odzyskanych terenów polniemieckich, mianowanie okręgowych i obwodowych Pełnomocników Rządu” ogłoszona 14 marca 1945 r. Starostwo Powiatowe w Legnicy.

Załącznik nr 63, Starostwo Powiatowe w Legnicy 1945–1950.

Załącznik nr 77, Starostwo Powiatowe w Legnicy.

Załącznik nr 85, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Legnicy.

Załącznik nr 85, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Legnicy.

#### Gazeta „Pionier”

*2.000 tomów zebrali harcerze*, 1945, „Pionier” 29 sierpnia.

*Bitwa pod Lignicą*, 1945, „Pionier” 14 września.

*Cale społeczeństwo do walki. Szabrownictwo musi być zlikwidowane*, 1945, „Pionier” 20 września.



- Dążmy do utrwalenia sojuszków. Z działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej*, 1945, „Pionier” 25 września.
- Do Lignicy – po pracę. Z Żywca, Ostrołęki, Białegostoku – na Dolny Śląsk*, 1945, „Pionier”, 30 sierpnia.
- Dorośli się uczą*, 1945, „Pionier”, 19 września.
- Koncert Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej*, 1945, „Pionier”, 10 października.
- Konkurs na przerobienie pomnika Wilhelma*, 1945, „Pionier”, 13 października.
- Lignica ma już gimnazjum. Zapisy na rok szkolny 1945/46*, 1945, „Pionier” 27 sierpnia.
- Na froncie akcji odniemczania miasta*, 1945, „Pionier”, 9 września.
- Na ulicy w Lignicy*, 1945, „Pionier” 6 września.
- Nabożeństwa dla Polaków*, 1945 „Pionier” 12 października.
- Nowa szkoła*, 1945 „Pionier”, 19 września.
- Nowak K., 1945. *Pół miliona Polaków wraca z Zachodu do Polski przez Legnicę*, „Pionier”, 30 sierpnia.
- Ognisko ZNP w Lignicy*, 1945, „Pionier”, 23 września.
- Opiekujemy się dziećmi na Dolnym Śląsku. Rola „Domu Opieki nad Dzieckiem Matki Pracującej”*, 1945, „Pionier” 5 września.
- Ostrzegamy domorosłych kapitalistów! Przydzielone przedsiębiorstwa należy uruchamiać*, 1945, „Pionier” 23 września.
- Otwarcie roku szkolnego w Lignicy*, 1945, „Pionier”, 5 września.
- Pierwszy koncert w Lignicy*, 1945, „Pionier” 29 września.
- Pionierowi*, 1945, „Pionier”, 27 sierpnia.
- Polskie szkoły otwarły swe podwoje na Dolnym Śląsku*, 1945, „Pionier”, 4 września 1945.
- Sprawa internatu*, 1945, „Pionier”, 19 września.
- Szaber szlachetny*, 1945, „Pionier”, 15 września.
- Szkoła dla młodocianych i dorosłych*, 1945, „Pionier” 3 października.
- Święto Milicji Obywatelskiej*, 1945, „Pionier”, 4 października.
- Święto MO w Lignicy*, 1945, „Pionier” 112 października.
- Takich ludzi nam nie potrzeba...*, 1945, „Pionier” 6 października.
- Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej*, 1945, „Pionier”, 29 września.
- Uroczyste otwarcie roku szkolnego w Lignicy*, 1945, „Pionier”, 2 września.
- W Lignicy mamy kino. Na pierwszy ogień „Kutuzow”*, 1945, „Pionier” 27 sierpnia.
- Wicepremier St. Mikołajczyk na Dolnym Śląsku*, 1945, „Pionier” 10 października.
- Wielki koncert rozrywkowy*, 1945, „Pionier” 13 października.
- Zwiedzamy Legnicę*, 1945, „Pionier” 29 września.
- Życie sportowe. Klub Sportowy w Lignicy*, 1945, „Pionier”, 7 września.

**Książki**

- Bednarz K., 1972, *Prasa Dolnośląska w: 25 lat prasy na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, wyd. OBP RSW „PRASA”, Kraków.
- Bojakowski A., 1998, *Oświata i kultura w latach 1945–1989 w: Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, wyd. DTSK Silesia, Wrocław–Legnica.
- Dąbrowski S. (red.), 1998, *Legnica. Zarys monografii miasta*, wyd. DTSK Silesia, Legnica.
- Eberhard P., 2015, *Skala demograficznych wojennych i powojennych migracji politycznych na ziemiach polskich w: Wysiedlenia jako narzędzie polityki ludnościowej w Europie XX wieku*, red. J. Wołoszyn, wyd. Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, Lublin.
- Glensk J., 1980, *Kalendarium powojennej prasy Dolnego Śląska*, Opole.
- Hejger M., 2006, *Przekształcenia narodowościowe na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945–1956 – próba bilansu w: Ziemie Odzyskane/Ziemie Zachodnie i Północne 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań.
- Jaworska K., 2013, *Polska administracja państwowa w Legnicy w pierwszych latach powojennych. Początki trudnej koegzystencji polsko-radzieckiej w: Wojska Radzieckie w Polsce 1939–1945*, red. S. Dąbrowski, K. Jaworska, W.W. Szetelnicki, wyd. PWSZ im. Witelona w Legnicy, Legnica.
- Kalendarium pierwszej polskiej szkoły średniej w Legnicy. Lata 1945–1955*, 2006, w: *My pierwsza dekada 1945–1955*, wyd. Fundacja Solidarności, I LO im. T. Kościuszki, Legnica.
- Kondusza W., 2006, „Mała Moskwa”. *Rzecz o radzieckiej Legnicy*, Wyd. Edytor, Legnica.
- Kondusza W., 2009, „Mała Moskwa”. *Legnica i Powiat legnicki w latach 1945–1947 w: W objęciach wielkiego brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Wyd. IPN Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa, s. 154–156.
- Kondusza W., 2014, *Legnica jako centrum Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w: Armia Czerwona/Radziecka w Polsce w latach 1944–1993. Studia i szkice*, red. K. Filip, M. Golon, Wyd. IPN Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu O. w Gdańsku, Borne Sulimowo-Bydgoszcz-Gdańsk.
- Kostrzanowski K.J., 1998, *Partie polityczne, organizacje młodzieżowe i społeczne, administracja i samorząd w latach 1945–1989 w: Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, wyd. DTSK Silesia, Legnica.
- Kusik S., 1998, *Dzieje Kościoła katolickiego w dekanacie legnickim w latach 1945–1986*, WSD DL, Legnica.
- Piotrowski P., 2013, *Rola i zadania Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w Polsce w: Wojska Radzieckie w Polsce 1939–1945*, red. S. Dąbrowski, K. Jaworska, W.W. Szetelnicki, Legnica.
- Sula D., 2015, *Przesiedlenia pod kontrolą państwa na przykładzie Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w: Wysiedlenia jako narzędzie polityki ludnościowej w Europie XX wieku*, red. J. Wołoszyn, wyd. Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, Lublin.
- Szkurlatowski Z., 1998, *Sytuacja miasta i jego mieszkańców w pierwszych powojennych latach w: Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, wyd. DTSK Silesia, Legnica.

- Świącik J.L., 2010, *Podwójnie strzeżeni. Armia Radziecka w Legnicy (1945–1993)*, Wrocław.
- Wołoszyn J. (red.), 2015, *Wysiedlenia jako narzędzie polityki ludnościowej w Europie XX wieku*, wyd. Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, Lublin.

### Artykuły w czasopismach naukowych

- Machowska B., *Opieka zdrowotna, społeczna i sanitarna w Legnicy w latach 1945–1950*, „Szkice Legnickie”, t. 19.
- Dąbrowski S., *Migracje i osadnictwo na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948*, „Szkice Legnickie” t. 19.
- Hytrek-Hryciuk J., „Człowiek nie może opisać tego chaosu”. Legnica w ostatnich miesiącach II wojny światowej (luty-maj 1945 r.), „Szkice Legnickie” t. 31.
- Jaworska K., 2014, *Ideologizacja szkolnictwa średniego w Legnicy w latach 1945–1956*, „Zeszyty Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy”, nr 1.
- Knapiek L., *Zmiany organizacyjne w sądownictwie, prokuraturze i adwokaturze na terenie województwa legnickiego w latach 1945–1994*, „Szkice Legnickie”, t. 16.
- Kowalak C., *Pierwsze dni wolności w Legnicy, Kalendarium 1945 roku*, „Szkice Legnickie” nr 3.
- Kowalak C., *Pomniki i tablice pamiątkowe w Legnicy po II wojnie światowej*, „Szkice Legnickie”, t. 28.
- Kuczyński M., 1976 *Następcy Elyana – współtwórcy „Pioniera”*, „Rocznik Dolnośląski”, t. 4, Warszawa–Wrocław.
- Niebudek Z., *Pionierskie dni Legnicy*, „Szkice Legnickie” t. 16.
- Szkurlatowski Z., *Legnica w powojennym 50-leciu 1945–1995 (wybrane problemy)*, „Szkice Legnickie” t. 17.

### Artykuły prasowe

- Byliśmy odważni*, 1980, „Konkrety” 22 sierpnia.
- Chmielowski G., 2011, *Legnickie historie. Dolnośląska prasa zaczęła się u nas*, „Panorama Legnicka” 24 maja.
- Kaszewski C., 2002, *Najstarsza ze wszystkich gazet*, „Słowo Polskie” 23 sierpnia.
- Pańczuk C., 1980, „Pionier”-skie czasy, „Konkrety” 8 lutego.
- Żywień M., 1995, *Na początku był „Pionier”*, „Słowo Polskie”, 10 marca.

### SUMMARY

Kazimiera Jaworska

### The organisation of life by the Polish community in Legnica after the Second World War

This paper describes the process of organisation of life by the Polish community in Legnica in 1945, in the complicated post-war reality, when the Polish authorities took all

their crucial decisions following consultation with the commanders of the Northern Military Group of the Soviet Army stationed here. At that time Legnica was the seat of municipal, district and provincial authorities. As a result, the Pioneer, a newspaper constituting a tool of the local political and state authorities, was issued regularly in the city.

The major focus of this paper is on the issues which were marginalised in previous publications.

**Key words:** Lignica, Legnica, the Northern Military Group of the Soviet Army, Polish and Russian relations in 1945, resettlement, looting, the Pioneer.

Data wpływu artykułu: 15.01.2016 r.

Data akceptacji artykułu: 02.03.2016 r.



**Anna Kowal-Orczykowska**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy

e-mail: anna.orczykowska@wp.pl

## **„Mamy nie biorą zwolnienia, mamy biorą... szybkie lekarstwo”, czyli współczesna mama, współczesny tata a kreacja medialna w zakresie zachowań związanych z promocją i ochroną zdrowia w rodzinie**

### STRESZCZENIE

Niniejsza publikacja jest analizą dyskursu medialnego w obrębie reklamy telewizyjnej, dotyczącego realizowania ról opiekuńczych w rodzinie – w zakresie sprawowania opieki nad zdrowiem bliskich. W artykule rozważana jest jakość przedstawianych wzorów zachowań męskich i kobiecych, które mogą reprodukować istniejące stereotypy na temat płci bądź stanowić przyczynek do kreowania postaw emancypacyjnych, adekwatnych do współczesnych zmian społeczno-ekonomicznych. Pomimo oczywistych trendów społecznych lokujących kobiety w coraz bardziej równoprawnej przestrzeni rodzinnej i zawodowej, reklama formułuje przekazy typu: „Mamy nie chorują, mamy biorą Vicks”, utrzymując mężczyzn w sferze „niebytu” w sferze opieki i ochrony zdrowia rodzinnego. Wnioski do zastosowania w obszarze „pedagogiki rodziny” i nie tylko.

**Słowa kluczowe:** dyskurs medialny, role opiekuńcze w zakresie opieki nad zdrowiem bliskich w rodzinie, reprodukcja stereotypów, teoria krytyczna, pedagogika emancypacyjna, pedagogika rodziny.

Celem podjętych badań jest krytyczna analiza dyskursu medialnego (w obrębie reklamy) w zakresie kreowania lub/i odzwierciedlania współczesnych tendencji i stereotypów dotyczących realizacji ról rodzicielskich w obszarze ochrony i promocji zdrowia w rodzinie. Przyjęta w pracy perspektywa teoretyczna ma charakter krytyczno-emancypacyjny, a jej celem jest odsłanianie nowych obszarów codzienności po to, by poddawać je refleksji oraz dyskusji. Tradycyjnie role opiekuńcze związane z dbaniem o bliskich przypisywano płci pięknej, upatrując w takim rozumieniu ról – „woli natury/biologii”, która rzekomo predestynuje kobiecą część świata do troski, opieki czy pieczy nad innymi. Dziś niejednokrotnie odkrywamy, że zachowania takie wynikają raczej z pewnej umowy społecznej, a nie z jakiejś tajemniczej „genetycznej” niezdolności mężczyzn do działań empatycznych, które z kolei u kobiet pojawiają się rzekomo niejako naturalnie. Wydaje się, że w świetle dzisiejszej wiedzy oraz praktyki i mężczyzna, i kobieta mogą pełnić podobne funkcje zarówno w życiu zawodowym, jak i rodzinnym, jeśli tylko dla takiej ich aktywności istnieje społeczno-ekonomiczne

przyzwolenie. Reklama, jak i każdy inny równie powszechny środek przekazu, stanowi jeden z elementów ludzkiego środowiska, który bierze udział w „symbolicznej dyskusji” na temat tego, co w naszym świecie jest naturalne, normalne i oczekiwane, a co z kolei powinno być piętnowane czy marginalizowane – stąd stała się przedmiotem analizy w niniejszej publikacji. Nim jednak przejdę do prezentacji wyników przeprowadzonych analiz, zbliżenie na takie pojęcia jak „media” w kontekście władzy, a także na samo rozumienie i postrzeganie ról w obrębie rodziny w świetle współczesnej wiedzy.

Zaprezentowane w tekście badania zostały przeprowadzone w lutym 2015 roku, obecnie obserwujemy *gros* bieżących zmian, które mogą wpłynąć na kształt przeobrażeń dotyczących rodziny. Aktualny program „500 +”, który przewiduje subsydiowanie polskich rodzin, stawia kolejne pytania o rodzinę: Czy umocni on stereotypy, zachęcając matki do pozostawania w domach dzięki wsparciu finansowemu, czy też nawet takie zmiany nie zatrzymają emancypacji polskich rodzin i ich wychodzenia poza uświęcony tradycją schemat? Ale to już jest kwestia na inne rozważania.

### Reklama jako władza

Joanna Mizielińska, kulturoznawczyni, specjalistka w zakresie *gender studies*, stwierdza, że „Reklama nie tworzy stereotypów, a jedynie sięga po nie, by jak najlepiej sprzedać produkt”<sup>1</sup>. Jednak bez wątplenia reklama ma ten szczególny walor, który polega na wyjątkowo mocnym utrwalaniu lub reprodukcji określonych konstrukcji myślowych, a także uprzedzeń, uproszczeń, czy wygodnych społecznie – przynajmniej dla wybranych grup – przesładczeń. Każda jednostka zanurzona w określonej czasoprzestrzeni przyswaja symboliczne aspekty, którymi nasycone jest jej środowisko – w sposób często bezwiedny, naturalny, niejako przy okazji, nie stawiając zwykle kontry temu, co widzi lub słyszy, zwłaszcza gdy pojawia się to w popularnych, niezobowiązujących przekazach typu reklama. Tym oto sposobem następuje bezbolesna kolonizacja umysłu, a materialna i symboliczna przestrzeń racjonalnego, wolnego działania jednostki ulega skurczeniu, na skutek zawłaszczania przestrzeni medialnej ideologiami, za którymi niekiedy możemy rozpoznać elementy przemocy strukturalnej. Symbole są więc rodzajem władzy, od której trudno uciec. „[...] symbole stanowią środek, za pomocą którego dostosowujemy się do środowiska, wchodzimy w interakcje z innymi, interpretujemy nasze doświadczenia i organizujemy się w grupy. Jednak są one czymś więcej niż wygodnym narzędziem. Mówią nam także o tym, co myśleć i co postrzegać. Parafrazując Marshalla McLuhana, nasze symboliczne narzędzia same są przekazem bądź inaczej zbiorem instrukcji. [...] nie krępują nas one w tym samym stopniu co informacja genetyczna zawarta w genach mrówek, pszczół i termitów, ale ograniczają nasze możliwości wyboru”<sup>2</sup>.

O tym, że wiedza to władza pisał już Michel Foucault, który stwierdza, że jesteśmy społeczeństwem „[...] nadzoru, pod osłoną obrazów kryje się blokowanie ciał, za wielką abstrakcją wolnego rynku trwa drobiazgowo i konkretna tresura siły roboczej, obieg informacji jest wsparciem kumulowania i centralizacji wiedzy, migotanie znaków sygnalizuje kotwicowisko władzy, spektakularna integralność jednostki ludzkiej nie jest ani amputowana, ani

<sup>1</sup> J. Mizielińska, *Kobieta jako przedmiot i podmiot reklamy* [w:] *Od kobiety do mężczyzny i z powrotem – rozważania o płci w kulturze*, red. J. Brach-Czajna, Trans Humana, Białystok 1997, s. 17.

<sup>2</sup> J. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa 2004, s. 41.



tłumiona, ani zniekształcana przez ustrój, przeciwnie, on ją pieczołowicie fabrykuje zgodnie ze skomplikowaną taktyką sił i ciał [...]”<sup>3</sup>. Wartki strumień kolorowych, głośnych przekazów reklamowych staje się więc swoistym treningiem społecznym, niezauważalnie formującym światopoglądy, które człowiek uznaje stopniowo za własne. Marek Ziółkowski zauważa, że „Sprawowanie władzy w stosunkach międzyludzkich bardzo często jednak polega po prostu na wytwarzaniu odpowiednich przekonań, sprowadza się do symbolicznej komunikacji, przekazywania informacji, tworzenia wrażeń i pozorów”<sup>4</sup>. Podobnie konstatuje Tomasz Szkudlarek: „Władza rozprzestrzenia się za pośrednictwem praktyk dyskursywnych (wiedzy, narracji, prawdy), stanowiąc potężny czynnik kształtowania podmiotów”<sup>5</sup>.

Dyskurs wiedzy/władzy nie jest narzucany przemocą – bo przemoc symboliczna zwykle nie jest uświadamiana sobie przez jej ofiarę, dyskurs jest konsekwencją komunikacji społecznej, w której tkwi mechanizm kontroli, konstruowany przez zainteresowane grupy społeczne. „Racjonalny podmiot, samoświadome »ja« nowoczesnego świata to zatem człowiek ukształtowany przez technikę nadzoru: przez opiekuńcze spojrzenie strażnika (nauczyciela, lekarza, dozorcę więziennego, majstra)”<sup>6</sup>. Reklama stanowi doskonałe narzędzie takiego dyskursu „kontrolującego”, gdyż jest wszechobecna i najczęściej przyjmuje adaptacyjny sposób ujmowania świata, polegający na dostosowaniu jednostki do wymagań jej otoczenia. Nawet jeśli pozornie kupienie danego produktu ma nas niejako „uwolnić” z opresyjnej sytuacji, to jednak tylko w ramach nakreślonego przez nadawcę świata możliwości – paradoksalność tę ilustruje np. slogan „Bądź sobą, wybierz Pepsi”. Racjonalność adaptacyjna wyrażana jest w pewnych przeświadczeniach, które w interesujący sposób opisał Robert Kwaśnica. Jako cechy racjonalności adaptacyjnej wskazał między innymi: „poczucie ontologicznej oczywistości”, „pragmatyzację sensu” czy „fundamentalizm światopoglądowy”. Poczucie ontologicznej oczywistości wyraża się w przekonaniu, że rzeczywistość jest oczywista – to, co jest dostępne naszemu poznaniu, jest takie, jak nam się przedstawia. Takie ujęcie rzeczywistości – zgodnie z założeniami paradygmatu pozytywistycznego i wzorami nauk przyrodniczych – odrzuca istnienie „latentnych struktur sensu”, niedopowiedzeń, kontekstów, symboli, które komunikują określone prawdy społeczne. Pragmatyzacja sensu oznacza z kolei koncentrację na tym, co efektywne, podnoszące wydajność własną w danym momencie – bez pytania o głębszy sens działania, bez odnoszenia się do struktury wartości jednostki, bez rozpoznawania opresyjnych aspektów sytuacji. „Uniwersalnym (wspólnym dla wszystkich ludzi) motywem poznawczym jest dążenie do opanowywania świata: poznajemy po to, by »wydrzeć światu jego tajemnicę«, a poznawszy ją, do niej dostosować swoje działanie, podnosząc w ten sposób jego efektywność”<sup>7</sup> – pisze Kwaśnica. Pragmatyzacja sensu w reklamie bardzo często sprowadza się do podporządkowania wszystkiego celowi użytkowemu i do podniesienia wydajności działania, uczynienia czegoś bardziej funkcjonalnym tu i teraz – na powierzchownym poziomie. Zatem w reklamie białe zęby czy proszek na ból głowy stanowią o szczęściu rodzinnym, umożliwiają lepsze życie i są narzędziem osiągnięcia sukcesu. Praktyczna użyteczność produktu zaciemnia jednak niekiedy znaczenie stosowania

<sup>3</sup> M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, tłum. T. Komendant, Warszawa 1993, s. 260–261.

<sup>4</sup> M. Ziółkowski, *Sprawowanie władzy a przekonania ludzkie*, „Studia Socjologiczne” 1994, nr 2, s. 57.

<sup>5</sup> T. Szkudlarek, *Poststrukturalizm a metodologia pedagogiki*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Socjologia Wychowania XIII, Nauki Humanistyczno-Społeczne, s. 171.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 173.

<sup>7</sup> R. Kwaśnica, *Dwie racjonalności*, Wrocław 1987, s. 74.

określonych artykułów w szerszym ujęciu życia. Producent proszków nasennych będzie polecał swój produkt osobie cierpiącej na bezsenność jako praktyczny i szybko odmieniający życie na lepsze, ale dla rzeczywistego zdrowia i korzyści konsumenta należałoby raczej zalecić zrobienie gruntownych badań czy zmianę stylu życia – z uwzględnieniem np. uprawiania sportu czy właściwego odżywiania się. Fundamentalizm światopoglądowy przewiduje natomiast poruszanie się w obrębie takich zachowań, rozwiązań, koncepcji, które mają znamiona wypracowanej normalności, wszystko, co odbiega od obowiązującej normy, uznawane jest za pozbawione sensu, a nawet dewiacyjne. Krytyka określonego przekazu również staje się działaniem o cechach niezdrowego nonkonformizmu, który utrudnia proces adaptacji wedle przyjętych założeń i nie wnosi nic pozytywnego. Wszystkie wskazane cechy racjonalności adaptacyjnej stanowią składową dyskursu reklamowego.

Na gruncie pedagogiki emancypacyjnej sytuacja taka jest rozpoznawana jako zagrożenie dla podmiotowego działania jednostek, jako źródło opresji, a nawet strukturalnej przemocy, która wyklucza lub marginalizuje poszczególne osoby, a czasami całe ich grupy. Ogranicza potencjał osobowy, utrzymując jednostkę w pozycji kogoś, kto ma ograniczone prawa do samostanowienia. Maria Czerepaniak-Walczak konstatuje: „Ludzie doświadczają tego, że są obiektami poddawanych przetwarzaniu albo narzędziami przetwarzania. Ich sytuację i sposoby działania wyznacza przemoc i przymus, pochodzące od elementów systemu”<sup>8</sup>. Stąd postulaty w obrębie pedagogiki, by uczyć młodych ludzi krytycznego odbioru tekstów kulturowych i medialnych – by mogli odważnie, pełnoprawnie uczestniczyć w przekształcaniu środowiska swojego życia i siebie samego. Jeden z takich inwazyjnych tekstów kulturowych stanowi właśnie reklama będąca przedmiotem badań w tej publikacji. Źródłem opresji – jak można by powiedzieć w świetle teorii krytycznej – może być też określone przeświadczenie lub zespół pewnych idei na określony temat. Poniżej zostaje podjęty temat bycia matką i ojcem właśnie w perspektywie różnych przeświadczeń na ten temat.

### Matką być, ojcem być

Rozważając pojęcie rodziny, przywykliśmy do jej tradycyjnego wizerunku, opartego na prastarej wydawałoby się zasadzie, że kobieta jest kapłanką domowego ogniska – gotuje, pielęgnuje, utula, a mężczyzna jest żywicielem, tym, który utrzymuje rodzinę, „wychodzi na zewnątrz”, idzie na „polowanie”. Rodzina przez wieki była strukturą władzy sytuującą kobiety i mężczyzn w ściśle określonych zależnościach i rolach. Pomimo zmian społecznych i ekonomicznych, które spowodowały powszechny „exodus” kobiet z domu do pracy zawodowej, poglądy na temat ideału rodziny nie uległy diametralnej zmianie. W podręczniku – nie z XIX wieku, a z 1998 roku – stworzonym dla celów przedmiotu szkolnego wychowanie do życia w rodzinie, czytamy, że „Dla mężczyzny typowe jest raczej myślenie abstrakcyjne (mężczyźni są twórcami systemów filozoficznych)”<sup>9</sup> czy „Mężczyzna na ogół znacznie silniej niż kobieta odczuwa potrzebę samodzielnego dokonania czegoś”<sup>10</sup>. O kobiecie zaś dowiadujemy się, że ma „cechy nieosiągalne dla mężczyzny – jej myślenie opiera się w dużej

<sup>8</sup> M. Czerepaniak-Walczak, *Pedagogika emancypacyjna*, Gdańsk 2006, s. 105.

<sup>9</sup> M. W. Grabowscy, A. M. Niemyscy, M. P. Wołochowiczowie, *Zanim wybierzesz... Przygotowanie do życia w rodzinie – podstawy wychowania seksualnego*, Warszawa 1998, s. 91.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 91.

mierze na wyczuciu i intuicji, a nie na czystej logice. Stąd istnieje nawet żartobliwe pojęcie tzw. »logiki kobiecej« [...]»<sup>11</sup>, a także „Łatwo ją zranić, krytykując jej dom, bo ona czuje się jego częścią”<sup>12</sup>. Autorzy podręcznika przekonują konsekwentnie do wyrażonych poglądów, że z powodu owych naturalnych predyspozycji i dla dobra rodziny byłoby lepiej, gdyby kobiety „nie tyle zrezygnowały z pracy zawodowej, co raczej wybrały pracę w domu – często tylko na pewien czas”<sup>13</sup>, co przecież w niczym nie uchybia ich równouprawnieniu. Koncepcja taka doskonale współgra z rozważaniami naukowymi z połowy lat 50-tych. W artykule Talcota Parsonsa i Roberta Freeda Balesa z 1955 roku czytamy, że „[...] najbardziej rozpowszechnionym modelem podziału ról w rodzinie jest przejęcie przez matkę funkcji ekspresyjnych, natomiast przez ojca roli »instrumentalnego przywódcy«. Ten typ układu ról jest najkorzystniejszy”<sup>14</sup>. Ten rodzaj układów rodzinnych jest szczególnie reprezentatywny dla starszych pokoleń, a rok publikacji wymienionego wyżej artykułu niemal symbolicznie umiejscawia taki sposób realizacji zadań rodzicielskich w zupełnie innej rzeczywistości społecznej i kulturowej.

Tradycyjny podział obowiązków, który czynił małżeństwo tak atrakcyjnym dla mężczyzn, odszedł jednak w przeszłość. „Niektórzy z nas być może odczuwają nawet tęsknotę za »dobrą, starą, tradycyjną, rodziną« – pisze skandynawski pedagog Jesper Juul i dodaje – jednak trzeba przyznać, że niezwykle rzadko wywierała ona pozytywny wpływ na pomyślność i rozwój jednostki”<sup>15</sup>. Autorzy innej z książek piszą z kolei: „To nostalgia za ukształtowanym przez telewizyjne seriale wyobrażeniami o Życiu Rodzinnym lat pięćdziesiątych, w którym Tata Codziennie Idzie do Pracy, Mama Piecze Ciasteczka, a Dzieci Bawią się i Psocą. To marzenia o Rzeczywistości, której Nigdy Nie Było”<sup>16</sup>, na dodatek osadzonej w bardzo konkretnym kontekście czasowym, geograficznym i społecznym”<sup>17</sup>. Patriarchat w swojej klasycznej postaci jest spotykany obecnie coraz rzadziej, co nie oznacza, że zanikł i że nie pokutują jego szczątkowe formy.

Francuska antropolożka, historyczka i filozofka Elisabeth Badinter, autorka *Historii miłości macierzyńskiej*, podważa wszystkie tradycyjne wyobrażenia na temat pełnienia ról społecznych w obrębie rodziny. Obala biologiczne pochodzenie miłości macierzyńskiej, owego słynnego instynktu macierzyńskiego – niedostępnego mężczyznom. Twierdzi, że ideę instynktu macierzyńskiego wymyślono (!) w XVIII wieku. Na potwierdzenie swojej teorii odnosi się do historii – pokazując pozycję dziecka na przestrzeni wieków, w czasie których nie było ono wcale obdarzane specjalnym nabożeństwem. Przeciwnie, jego życie nie przedstawiało większej wartości. Philippe Aries w *Historii dzieciństwa* pisze, że dzieciom często nie stawiano nagrobków po śmierci, a nawet praktykowano całkiem powszechne ich skrytobójstwo. Dopiero po soborze trydenckim, pisze Aries, „biskupi z dającą do myślenia gwałtownością zakazują kładzenia dzieci do łóżka rodziców, gdzie zbyt często ginęły uduszone. Nie przyznawano się do tego, że pomagano naturze usunąć stworzenia tak mało zdolne

<sup>11</sup> Ibidem, s. 90.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 91.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 358.

<sup>14</sup> K. Pospiszyl, *Ojciec a wychowanie dziecka*, Warszawa 2007, s. 22.

<sup>15</sup> J. Juul, *Twoje kompetentne dziecko. Dlaczego powinniśmy traktować dzieci poważniej?*, Podkowa Leśna 2012, s. 19.

<sup>16</sup> Cyt za: O. Benson, J. Stangroom, *Dlaczego Bóg nienawidzi kobiet?*: Patrz: S. Coontz, *The Way We Never Were: American Families and the Nostalgia Trap*, New York 1992.

<sup>17</sup> O. Benson, J. Stangroom, op. cit. s. 113.

do samodzielnego istnienia, ale też nie uważano, by to był postępek haniebny<sup>18</sup>. Gdzie były więc ówczesne matki? Badinter stawia stąd jakże kontrowersyjną dla wielu tezę: „Nie wydaje się, by istniała jakakolwiek z góry dana harmonia czy nieuchronna interakcja między potrzebami dziecka a odpowiedzią matki. Jedne lepiej słyszą i rozumieją te potrzeby, inne gorzej, jeszcze inne wcale<sup>19</sup>. Jednak współczesne badania nad postawami rodzicielskimi wnoszą także dużą dozę optymizmu, okazuje się, że i te złe, i te dobre cechy rodzicielskie są rozłożone u rodziców demokratycznie, nie ze względu na płeć – a na charakter czy osobowość. Badania prowadzone w Wielkiej Brytanii przez D. Hill w 1998 roku dowodzą, że mężczyźni i kobiety są równie wrażliwi w kontakcie z dzieckiem – wbrew utartym stereotypom. Obie grupy reagowały tak samo silnie na płacz dziecka emitowany z kasety. Tyle tylko, że kobiety okazywały swój niepokój otwarciem, a u mężczyzn zidentyfikowano poruszenie na podstawie bicia serca i podwyższonego ciśnienia. Ponadto badania wykazały, że „mężczyźni, gdy zostają sami z dzieckiem, nie są ani bardziej, ani mniej niezręczni w obchodzeniu się z niemowlakiem niż kobiety, co więcej, automatycznie mówią do noworodków wyższym głosem. W związku z tym należy uznać, że mężczyźni mogą być równie dobrzy jak kobiety – albo równie źli – w opiekowaniu się dziećmi<sup>20</sup>”.

Wojciech Eichelberger stwierdza, że patriarchy – oparty na uzurpacji władzy – nie był zainteresowany rozwojem potencjału kobiety, ale stał się również paradoksalnie przyczyną kryzysu męskości. Twierdzi także, że niestety pokolenia mężczyzn wychowanych w patriarchalnych tradycyjnych rodzinach, „odziedziczyły” wzory zachowań dysfunkcyjnych, polegających na swoistym unikaniu potomstwa w pierwszych latach ich życia czy na emocjonalnym dystansowaniu się od niego<sup>21</sup>. Także inni badacze czy psycholodzy potwierdzają, że przyczynami psychicznej nieobecności ojca są często sztywne wzorce ról rodzinnych, według których ojciec zajmuje się utrzymaniem rodziny, a matka wychowywaniem dzieci<sup>22</sup>. Psycholog Barbara Harwas-Napierała również upatruje trudność w schematyczności rodziny zakładającej „[...] przyjmowanie tradycyjnie ujmowanej roli mężczyzny, która negując otwartość, odkrywanie siebie oraz wrażliwość emocjonalną utrudnia nawiązanie ojcu bliskiej i serdecznej relacji z dzieckiem<sup>23</sup>”. Są też jednak obrońcy męskiej części dzisiejszego świata. Beata Banasiak Parzych przytacza w swoim artykule poglądy Helen Smith, psychołożki znanej z obrony mężczyzn. Smith jest autorką książki o znaczącym tytule *Men on strike: Why men are boycotting marriage, fatherhood, and the american dream – and why it matters* (Mężczyźni strajkują: Dlaczego mężczyźni bojkotują małżeństwo, ojcostwo i amerykański sen i dlaczego to ma znaczenie?). W niej wyraża radykalne poglądy, według których dzisiejsi mężczyźni są ofiarami postfeministycznego społeczeństwa obciążającego ich podwójnie (niech i żywią, i opiekują się) i jednocześnie szeroko ich dyskryminującego (np. tylko 10% mężczyzn po rozstaniu otrzymuje opiekę nad dziećmi, tylko 3% mężczyzn dostaje alimenty od byłych żon)<sup>24</sup>.

<sup>18</sup> P. Aries, *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w dawnych czasach*, Gdańsk 1995, s. 14.

<sup>19</sup> E. Badinter, *Historia miłości macierzyńskiej*, Warszawa 1998, s. 7.

<sup>20</sup> A. Dudak, *Samotne ojcostwo*, Kraków 2006, s. 80.

<sup>21</sup> W. Eichelberger, *Zdradzony przez ojca*, Warszawa 1998.

<sup>22</sup> Por. J. Lach, B. Szczupła, *Rola ojca w rodzinie*, „Edukacja i Dialog” 1998, nr 10, s. 50–54.

<sup>23</sup> B. Harwas-Napierała, *Modele ról płciowych i ich psychologiczne konsekwencje dla małżeństwa i rodziny* [w:] *Małżeństwo: męskość, kobiecość, miłość, konflikt*, red. H. Liberska, M. Matuszewska, Poznań 2001, s. 47.

<sup>24</sup> B. Banasiak-Parzych, *Mężczyźni strajkują*, „Charaktery” 2014, nr 1, s. 37–38.

## Badania

Niniejsza praca została napisana w paradygmacie krytycznym, który jako taki implikuje również konsekwencje metodologiczne. Wiedza zdobywana w krytycznych badaniach społecznych ma „[...] służyć »rozjaśnieniu samowiedzy działających podmiotów«, wyzwalać ich z ograniczeń urzeczowionych form życia społecznego, mających swe źródła w strukturach panowania i stosunkach dominacji [...]”<sup>25</sup>, a więc czynić świat bardziej podmiotowym i świadomie przeżywanym. Postawiony w badaniach problem badawczy ma zatem charakter nie tylko poznawczy, ale i praktyczny – gdyż ma aspiracje wobec społecznej praktyki, chce dostarczać wiedzy, która przełamuje dominację racjonalności technokratycznej na rzecz budowania świata o wartościach humanistycznych. Wiedza krytyczna chce być instrumentem zmiany, emancypacji z opresywnych warunków życia codziennego. Postawiony w niniejszej pracy problem badawczy brzmi: Jaki jest obraz roli matki oraz roli ojca w kontekście sprawowania przez nich ról opiekuńczych w sytuacjach chorób w rodzinie bądź promocji zdrowia w przekazie reklamowym?

Podjęte badania mają cel poznawczy: opisanie dyskursu medialnego w obrębie reklamy na temat realizacji ról rodzicielskich w aspekcie dbania o zdrowie rodziny, ale również cel praktyczny: zainicjowanie dyskusji na temat kształtowania ról rodzicielskich w przekazie reklamowym, która pozwoli wyciągnąć wnioski dla praktyki edukacyjnej i społecznej.

W badaniach zastosowano perspektywę jakościową, która jest konsekwencją bazy teoretycznej przyjętej w niniejszej publikacji „[...] koncepcja wiedzy/władzy otwiera inną perspektywę postrzegania funkcji metodologii. Jeśli podstawową cechą dyskursów nowoczesności jest dążenie do racjonalności, a za kwintesencję racjonalności uznaje się nowoczesną naukę, to jej twórcy szczególnie silnie musieli być kontrolowani, by nie uchylali się od reguł dyskursu. Za specyficzną – dla tej dziedziny praktyki społecznej – formę kontroli zostały uznane procedury metodologiczne. Charakterystyczne cechy modelu: obiektywizm, dystans badacza wobec rzeczywistości, metodyczna kontrola nad wszystkimi czynnościami procesu badawczego uznano w kontekście interpretacji poststrukturalnych za »ucieleśnienie władzy« a jednocześnie jej wzmacnianie”<sup>26</sup>.

Zastosowana metoda badawcza to jakościowa analiza treści, która niekiedy nazywana jest też techniką badawczą<sup>27</sup>. Analiza treści rozwinęła się w Stanach Zjednoczonych na przełomie XIX i XX wieku. Na początku posługiwano się nią w celu ilościowej analizy masowej prasy<sup>28</sup>. Jakościowa analiza treści jest możliwa i przynosi efekty tam, gdzie analiza ilościowa dochodzi do granicy swoich możliwości (lub jest uważana za opresyjną, „zaciemniającą” obraz badanego zjawiska). Kładzie nacisk na zintegrowane ukazanie danych oraz ich specyficznego kontekstu. Umożliwia badaczom interpretowanie rzeczywistości społecznej w sposób naukowy i jednocześnie subiektywny<sup>29</sup>. Jakościowa analiza treści bywa również nazywana analizą ukrytej treści. Umożliwia ona rozpoznawanie tzw. „latentnych struktur

<sup>25</sup> M. Malewski, *Teorie andragogiczne. Metodologia teoretyczności dyscypliny naukowej*, Wrocław 1998, s. 37.

<sup>26</sup> D. Urbaniak-Zajac, *Badania jakościowe w pedagogice*, Warszawa 2013, s. 73–74.

<sup>27</sup> T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych: strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001, s. 8.

<sup>28</sup> E. Kalinowska, *Analiza treści jako technika badawcza* [w:] *Dyskursy Młodych Andragogów 4*, Zielona Góra 2001.

<sup>29</sup> Y. Zhang, *Content analysis (qualitative, thematic)*, <http://ils.unc.edu/~yanz/Content%20analysis.pdf> (dostęp: 8. 12. 2008 r.).



tekstu”<sup>30</sup>, a więc nie tylko treści dostępnych poznaniu bezpośrednio, lecz również znaczeń ukrytych, wynikających z kontekstu, niedopowiedzianych, a jednak wyrażanych. Istotne jest tutaj zwrócenie uwagi na przykład na to, co nie jest obecne<sup>31</sup>.

Badania zostały przeprowadzone w lutym 2015 roku. Na przestrzeni kilku tygodni wyodrębniono wszystkie reklamy emitowane na najpopularniejszych kanałach (TVP1, Polsat, TVN) dotyczące leków i parafarmaceutyków skierowanych do dzieci/rodziny i ukazujących życie rodziny. We wskazanym okresie pojawiło się piętnaście reklam promujących farmaceutyki dla najmłodszych i obrazujących przy tym rodzinę.

Zebrany materiał został poddany ogólnemu oglądowi. Następnie wyodrębniono określone kategorie będące szczegółową jednostką analizy, były to następujące kwestie:

- Obecność rodzica w przekazie – która symbolicznie wyraża ważność matki lub ojca w kontekście opieki nad chorymi bliskimi lub dbania o ich pomyślność zdrowotną.
- „Jakość obecności” – wskazująca na aktywność lub bierność w wykonywaniu roli matki oraz roli ojca w kontekście sprawowania ról opiekuńczych w sytuacjach chorób w rodzinie bądź promocji zdrowia, a także odbiór tej „roli” przez innych uczestników interakcji. Jakość wskazanej obecności wyrażała się w:
  - zdaniach (wypowiedzane kwestie przez rodziców, narratora, innych bohaterów),
  - gestach, zachowaniach (np. ojciec pojawia się, ale tylko w tle),
  - symbolach (np. korona dla mamy).

### Analiza badań

Wyodrębnione 15 reklam dotyczących farmaceutyków i jednocześnie obrazujących role matki, ojca, jak i ilustrujące rodzinę, dostarczyły ciekawego materiału poznawczego (zebrany materiał został ujęty w tabeli nr 1).

Tabela nr 1. Analiza reklam leków z motywem rodziny pod kątem obecności i pełnienia ról opiekuńczych przez matki i ojców w zakresie ochrony i promocji zdrowia

I.p.	Nazwa leku	Narracja	Rola matki	Rola ojca
1.	Vicks	<ul style="list-style-type: none"> <li>▪ Przeziębiona mama wchodzi do pokoju dziecka i przeprosza córkę Alicję za najście oraz informuje, że bierze jeden dzień wolnego (narracja przypomina raczej relacje pracownik–szef niż mama–dziecko)</li> <li>▪ „Poradzisz sobie, prawda?” – mama zwraca się do córki, a jej z wrażenia opada różdżka wróżki, za którą jest przebrana</li> <li>▪ „Mamy nie biorą zwolnienia, mamy biorą VICKS”, męski głos z <i>offu</i></li> </ul>	Spolegliwa, podporządkowana roli matki i dobru dziecka	Nieobecny

<sup>30</sup> „Latentne struktury sensu i obiektywne struktury znaczenia są abstrakcyjnymi, tzn. zmysłowo niepostrzeżalnymi konfiguracjami i powiązaniem, które wszyscy lepiej lub gorzej »rozumiemy« i »odeczytujemy«, kiedy się ze sobą porozumiewamy, czytamy teksty, oglądamy obrazy i przebiegi działań [...]” [Urbaniak-Zajac, 2013, s. 180].

<sup>31</sup> H. Julien, *Content Analysis* [w:] red. L. M. Given, *The Sage Encyclopedia of Qualitative Research Methods*, SAGE, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore 2008.

2.	Sinulan	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Mama opowiada, siedząc na kanapie, na tle okna obrazującego chłodną porę roku: „[...] gdy robi się chłodniej dzieci w przedszkolu zaraz łapią katar, a potem problem dotyczy wszystkich, a jak Zosia ma zatkany nos, to nie chce jeść, źle śpi. To trudne dla wszystkich...”</li> <li>• Córka: „Kocham cię, mamusiu”</li> </ul>	Czuła, racjonalna, zorientowana w sprawach domowych	Nieobecny
3.	Rutinoscorbin	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Dzieci zostają same w domu z tatą – pouczają go, co mama zrobiłaby, będąc w domu, kiedy jedno dziecko źle się czuje – tato odpowiada, że mama pewnie podałaby Rutinoscorbin</li> </ul>	Jest autorytetem w kwestiach leczenia i choć nie jest fizycznie obecna, rodzina traktuje ją jako eksperta	Niepewny w swojej roli, posiłkuje się autorytetem partnerki
4.	Ibum forte	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Mama i dziecko w różowej scenerii studia, dziecko przebrane za króliczka</li> <li>• „Mój króliczek jest taki radosny, ale gdy pojawia się gorączka i ból, cała radość znika. Wtedy sięgam po ibum malinowy...” – łagodny głos zatroskanej mamy</li> </ul>	Czuła, empatyczna, chroniąca dziecko	Nieobecny
5.	DexaPico	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Mama z dziećmi w pieleszach domowych, podaje syrop, bawi się z nimi</li> <li>• Narracja głosem dziecka: „Dzień bez kaszlu, noc przespana, DexaPico dała mama”</li> <li>• Mama dostaje koronę na głowę od dziecka</li> </ul>	Pogodna, troskliwa, kochana	Nieobecny
6.	Supremin	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Sceneria dziecięcego pokoju. Zasmucona córka do mamy: „Mamusiu, ja kaszlę, a dziś moje urodziny, miało być tak super”</li> <li>• „Będzie super” odpowiada mama</li> </ul>	Mama jako wybawca z trudnych sytuacji; wspierająca, kochana	Nieobecny
7.	Pneumolan	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Sceneria domu. Mama, dwoje dzieci. Tata pojawia się w kolejnej scenie ze starszym dzieckiem</li> <li>• „Źle spałaś, to wszystko przez ten zatkany nos i zatoki, zaraz coś na to poradzimy” – mówi mama do córki</li> <li>• Starszemu dziecku syrop podaje tata</li> </ul>	Mama jako uosobienie troskliwości i opiekuńczości	Tata jako ten, który sprawdza się w opiece nad starszym dzieckiem
8.	Herbapect	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Tata i lekarz w jednej osobie, we wnętrzu gabinetu lekarskiego: „Jako lekarz wiem, jaki kaszel ma dziecko: suchy czy mokry, rodzice mają prawo mieć wątpliwości...”</li> <li>• „Jestem ojcem dwójki takich urwisów...” lekarz w scenerii z dziećmi</li> </ul>	Nieobecna	Tata jest profesjonalny w opiece nad chorymi dziećmi z tytułu swojego zawodu – jest lekarzem, co podkreśla



9.	Herbapect	<ul style="list-style-type: none"> <li>• „Od lat odpowiadam za zdrowie rodziny” – narracja mamy poruszającej się we wnętrzu mieszkania</li> <li>• „Weź swój herbapect!” – mama nawołuje do członka rodziny</li> </ul>	Strażniczka rodzinne-go zdrowia, nadzorująca innych	Tata w roli kogoś, kto choruje i wymaga opieki żony
10.	Apetizer	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Znajomi na obiedzie narzekają, że ich syn mało je w porównaniu z dzieckiem gospodarza: „Zjedz troszkę buraczków, patrz jak Wojtek zjadł ze smakiem”</li> <li>• Mama mamie daje radę: „To daj mu apetizer”</li> </ul>	Aktywna, przejmująca inicjatywę, doradzająca innej mamie	Nieobecny, pojawia się tylko znajomy tata, który wraz z żoną martwi się o dziecko
11.	Lipomal	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Mama trójki dzieci. Wieczór. Mama siedzi przy chorym dziecku leżącym w łóżku, a drugie trzyma na ręku</li> <li>• „Gdy moje dzieci są przeziębione, podaję im lipomal”</li> <li>• „Jako mama naprawdę polecam”</li> </ul>	Mama na „pełen etat”, zajmując się trójką dzieci w dzień i w nocy.	Tata pojawia się przez chwilę w tle, w sytuacji zabawy na dworze z dwójką z dzieci
12.	Tuleo	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Dziecko nie może zasnąć w nocy, budzi rodziców</li> <li>• Mama pierwsza idzie zająć się dzieckiem, ale po pewnym czasie przychodzi tato, mówiąc: „Idź spać, zmienię cię” i czyta bajkę</li> <li>• Mama jest osobą podającą lek, a tato bawi się z małą rano</li> </ul>	Może liczyć na współpracę z mężem/partnerem choć to ona wie-dzie prym w opiece nad dzieckiem	Współpracujący z mamą, lecz oddający partnerce pierwszeństwo w opiece nad chorym dzieckiem
13.	Aromactiv	<ul style="list-style-type: none"> <li>• „Mam katar” – mówi dziecko, wchodząc do sypialni rodziców</li> <li>• Tata zwraca się do partnerki: „Śpij kochanie, ja się tym zajmę”, a do dziecka: „Zaraz coś poradzimy”, „Zobacz, mam taki plasterek...”</li> <li>• Kobięcy głos z <i>offu</i> informuje: „Olejki eteryczne zawarte w plastrach [...], więc dziecko spokojnie przesypia całą noc”, „Rodzice też” – dodaje głos taty</li> </ul>	Mama śpi	Tata przejmuje opiekę nad dzieckiem, jest zaangażowany, kompetentny, troskliwy
14.	Aromactiv	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Sceneria bajecznego pokoju dziewczynki, pojawia się tata</li> <li>• „To jest Ola, a to jest tata Oli. Ola ma zapchany nos, nie może zasnąć. Tata Oli ma na to sprytny sposób. Tata nakleja na piżamkę</li> </ul>	Nieobecna	Aktywny, kompetentny, czuły, skuteczny, zaangażowany
		<p>Oli plasterka. Ola spokojnie oddycha i spokojnie przesypia całą noc” – informuje narrator kobiecym głosem</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• „Tata wie, że Ola wstanie wyspana i bez kataru” – kobiecy głos z <i>offu</i></li> </ul>		
15.	Tran Molers	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Sceneria kuchni, przy kuchennym stole mama i córka</li> <li>• „Czy chcecie wiedzieć, dlaczego moja córka pije tran Molers?” – pyta mama i opowiada o inteligencji swojej pociechy i zdrowiu będącymi dziełem tranu</li> </ul>	Troskliwa, nowoczesna, zorientowana	Nieobecny

Krytyczna analiza badanych przekazów reklamowych pozwoliła mi wyodrębnić pewne typy ról rodzicielskich ojca i matki.

### **Tata nieobecny**

Analiza reklam pozwoliła w sposób czytelny zauważyć fakt, że na piętnaście reklam tylko w ośmiu, czyli w około połowie, możemy odnotować mężczyznę w roli obecnego ojca, który uczestniczy w sytuacjach związanych z chorowaniem bliskich lub troszczeniem się o ich zdrowie. Nie oznacza to jednocześnie, że w pozostałych reklamach była to obecność pełna, aktywna, zaangażowana – przeciwnie, ojciec był w pewnym sensie symbolicznie eliminowany z pozycji pierwszoplanowych. W analizie krytycznej wyłania się porządek społeczny, który sytuuje ojca w świecie zewnętrznym, zawodowym (tak można domniemywać) lub zupełnie go wyłącza ze świata rodziny (domniemanie samotnego macierzyństwa). Milcząca nieobecność generuje znaczenie pełne społecznego sensu – „ojciec nie sprawdza się w tej roli”, preferujemy go w innych kontekstach społecznych. Emancypacja jednostki, która jest bazą wyjściową niniejszego tekstu, obejmuje takie pojęcia jak równouprawnienie i współdecydowanie<sup>32</sup>, tata nieobecny to tata wyłączony ze współdecydowania, tracący niejako symboliczne uprawnienia do pełnienia roli kompetentnego opiekuna. Na poziomie praktyki społecznej tak utrwalony obraz ojca może reprodukować, utrwalać nieprzychylnie ojcom stereotypy, dystansujące ich od ról opiekuńczych, a w konsekwencji na przykład pozbawiając ich prawa do opieki nad dziećmi po rozwodzie. Nieobecność ojca wbrew pozorom stanowi problem nie tylko dla mężczyzn, jest również symbolicznie wymierzona w pozycję matki, która nie uzyskuje wsparcia, jest także izolowana od aktywności zawodowej, poprzez ugruntowywanie przeświadczeń działających niekorzystnie dla jej kariery. (Gdy dziecko choruje, zostaje z nim mama, dlatego przez pracodawcę postrzegana jest jako „niepewny” pracownik). Psychoterapeuta Wojciech Eichelberg przekonuje wielokrotnie w swoich publikacjach, że wyłączenie ojca jest przyczyną kryzysu ojcostwa jako takiego.

### **Tata niekompetentny**

Część reklam uwzględnia istnienie ojca w rodzinie, która choruje, lecz sytuuje go w roli, którą można by określić jako niepełnowartościową. Widzimy więc ojca w roli kogoś, kto:

- choruje i sam musi być obiektem opieki,
- bawi się w tle z dziećmi,
- opiekuje się starszym dzieckiem,
- posiłkuje się w opiece nad dzieckiem wiedzą i kompetencją mamy, czyli swojej partnerki.

Wszystkie wymienione sytuacje budują autorytet mamy jako opiekunki poprzez symboliczne podważenie autorytetu ojca–opiekuna. Poruszamy się w swoistej przestrzeni pewnych oczywistości na temat możliwości opiekuńczych ojca. Społeczna wiedza potoczna, do której odwołuje się lub z której czerpie reklama, odwołuje się do utrwalonych fundamentalizmów dotyczących pełnienia ról opiekuńczych. Reklama posługuje się racjonalnością adaptacyjną

---

<sup>32</sup> B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków 1998, s. 144.

– nie inicjuje zmiany, nie zachęca do przełamania schematycznej niekompetencji ojca, tylko „pozyskuje” tę nieporadność do promocji swego produktu, dostosowuje się do zastanych warunków, nie odrzucając stereotypów – utrwala je. „W trakcie tego procesu – tłumaczy Zbyszko Melosik – narzuca się grupom podporządkowanym »poprawną« i »uprawomocnioną« definicję rzeczywistości. Ustanowiony w ten sposób »porządek« nie jest postrzegany jako arbitralny (i jedynie jako jeden z wielu możliwych), lecz jako »oczywisty, stąd niemożliwy do zakwestionowania«. W ten sposób dominujący dyskurs staje się źródłem »zdrowego rozsądku»<sup>33</sup>.

### Tata zdystansowany

W analizowanych reklamach pojawia się także sylwetka ojca zaangażowanego, lecz z pewnym dystansem. Tak rozumiana rola występuje dwa razy. W przypadku pierwszym jest to ojciec, który czuwa na przemian z matką nad dzieckiem cierpiącym na bezsenność. Bezspornie wykazuje on chęć aktywnego uczestnictwa w opiece nad córką, lecz zarazem oddaje pierwszeństwo w tej roli matce, wspierając ją po pewnym czasie w celu ulżenia jej w trudzie nocnego czuwania. Symbolicznie więc oddaje jej pierwsze miejsce, współpracuje, lecz na zdystansowanej pozycji. Drugim przypadkiem jest ojciec-lekarz wyraźnie podkreślający, że swoją kompetencję zawdzięcza medycznemu wykształceniu, które symbolicznie niejako uprawomocnia go do pełnienia pełnowartościowej roli opiekuńczej. Wnętrze gabinetu lekarskiego i białe fartuch potwierdzają nietypowe kompetencje ojca.

### Tata zaangażowany

Tylko jedna marka – Aromactiv (lecz w dwóch wersjach) – zaprezentowała ojca w roli obecnego, empatycznego, zaangażowanego w opiekę nad chorym dzieckiem rodzica. Reklamy te ujawniły nietradycyjne cechy męskie: czułość, wrażliwość na potrzeby dziecka, a także ich znajomość, dodatkowo troskę wobec partnerki i chęć ulżenia jej poprzez przejęcie opieki nad dzieckiem. Mamy tu do czynienia z przełamaniem dominującego schematu roli, a także swoistą emancypację, która toruje mężczyźnie drogę bliskiego dostępu do dziecka. Rodzicielstwo bliskości niezależne od płci to nie jedyny niestandardowy przekaz zawarty w wymienionych dwóch reklamach, jest nim także wystąpienie kobiecego głosu z tzw. *offu* w roli eksperta (rola tradycyjnie zarezerwowana dla mężczyzny). Można zatem podsumować, że nadawca przekazu dokonuje swoistej rebelii porządku społecznego. Ukazując alternatywne sposoby postępowania, uwalnia bohaterów swojego przekazu od „grania” usztywnionych, konwencjonalnych ról, pozwala na zaistnienie jakkolwiek rozumianego „bycia sobą”, realizowania „ojcostwa” na swój sposób.

### Mama Superpielęgniarka

W jedenastu na piętnaście reklam mama była nie tylko obecna, ale także pełniła główną rolę opiekuńczą. Nadawcy reklam najczęściej sytuowali ją w roli kogoś, kto podoła każdej

---

<sup>33</sup> Z. Melosik. *Kultura instant: paradoksy pop-tożsamości* [w:] *Edukacja w czasach popkultury*, red. W. Burszta, A. de Tchorzewski, Bydgoszcz 2002, s. 28–29.

trudnej sytuacji, kto będzie strażniczką zdrowia bliskich, zorientowaną we wszystkich potrzebach zdrowotnych rodziny. Kobieta w reklamie jest wyraźnie utożsamiana z naturalną predyspozycją do opieki nad innymi, zwłaszcza najmłodszymi, jest zdolna do poświęcenia, niejako oddania swojego życia na cele rodzinne. Matka ukazana w reklamie nie może sobie pozwolić na słabość w postaci braku siły na opiekę (dzieje się tak tylko w jednym wypadku, a w drugim matkę zastępuje w opiece ojciec – ale po pewnym czasie), niekiedy przekaz sugerował nawet, że nie wypada jej chorować – tak mówi tytułowe hasło reklamowe „Mamy nie chorują, mamy biorą Vicks”. Co ciekawe, zwolnienie, które chce uzyskać w rzeczonyj reklamie mama, jest zwolnieniem od opieki nad dzieckiem, bo ukazane w przekazach matki nie są pokazane w sytuacjach zawodowych – co w XXI wieku pełnym zawodowo aktywnych kobiet wydać się może kuriozum, zastanawiającą osobliwością. W pierwszej z prezentowanych reklam dziecko – Alicja – jest przedstawiana jako szef swojej mamy. Kobieta przyjmuje pozycję podporządkowaną, niejako służebną wobec bliskich, i choć bywa niekiedy ekspertem – na przykład dla swojego męża, to jednak głos z *offu*, który informuje nas o zaletach leków, zwykle jest już jednak męski, dla wzmocnienia skojarzenia profesjonalizmu z energią męską.

Supermama jest ucieleśnieniem zarówno cech, które można określić ciepłymi, jak i reprezentuje wysoką odporność na stres i zmęczenie oraz swego rodzaju „twardość” charakteru. Kobieta reprezentuje to, co czule, opiekuńcze, jest uosobieniem wszelkiej pociechy, wsparcia dla chorych dzieci. Ona je pociesza, rozwiązuje trudne sytuacje, na wszystko ma radę. Jednocześnie przyjmuje także twardą maskę strażniczki zdrowia – która jest zdyscyplinowana, zorientowana, zorganizowana, nie pozwala sobie na chwile słabości, a nawet jest odpowiedzialna za zdrowie rodziny. Reklama przewiduje także symboliczne „gratyfikowanie” maminego poświęcenia – dzieci obdarzają ją słowami: „Kocham cię, mamo”, w jednej z reklam otrzymuje również koronę – która czyni ją królową domu. Pewną nagrodą jest też respekt dla jej wiedzy i doświadczenia, który żywi rodzina, nawet wówczas, gdy mama nie jest obecna pośród nich.

Edyta Zierkiewicz, analizując wizerunki kobiet w innym obszarze mediów, o tego typu wizerunku pań, pisze „[...] rezygnują z własnych potrzeb (czy raczej uznają potrzeby innych za własne i je realizują), istnieją po to, aby umilać, ułatwiać życie innym”<sup>34</sup>, dodaje też, że tego typu aktywność zorientowana na zaspokajanie innych „[...] określana bywa w literaturze anglojęzycznej jako: *ideology of care* (Simonds), *model of caring*, *mothering as practise* (Dybbroe), a więc to, co określić można jako »ideologia troski«<sup>35</sup>. Ideologia troski – staje się tworem niejako romantycznym, sentymentalnym, który idealizuje rolę matki, nawet ją symbolicznie wywyższa, a ponadto „przypudrowuje” jej znoj, zdyscyplinowanie warstwą przyjaznych ogólników na temat tego, kim jest matka i jak bardzo jest ważna. Filozofka Ophelia Benson i socjolog Jeremy Stangroom demaskują praktyki idealizacji roli troskliwej matki, pokazując, jak często pod pozorną apoteozą tradycyjnej kobiecości skrywa się potężna dawka symbolicznej przemocy, która *de facto* infantylizuje kobiety, wykorzystuje i poniża, kierując je do pozornie ważnych zadań, które jakoś nie chcą być ważne dla większości mężczyzn. Autorzy opisują m.in., jak w 2007 roku Seminarium

<sup>34</sup> E. Zierkiewicz, *Prasa kobieca versus pisma feministyczne. Między „dobrowolnym” zniewoleniem a „wymuszoną” emancypacją?* [w:] red. E. Zierkiewicz, *Kobiety w kulturze popularnej*, Wrocław 2002, s. 38.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 38.

Teologiczne Baptystów w USA postanowiło wprowadzić na wydziale humanistycznym licencjat z „prowadzenia domu” w celu odbudowania i wzmocnienia rodziny. Zajęcia w rzeczywistości polegały na szeregu pseudonaukowych zajęć, pogłębiających przepaść między kobietą a mężczyzną. Autorzy obnażają „[...] co oznacza »godne podporządkowanie się« i »fundamentalna ludzka zdolność życia dla innych« – dorosłe kobiety poświęcają uwagę głupstwu przedstawianym jako przedmiot intelektualnej refleksji. Przecież to obraźliwa maskarada: (prawdziwi) dorośli umówili się, żeby te kobiety oszukać [...] wmawiając im, że robienie babek z piasku to dyscyplina naukowa [...]”<sup>36</sup>.

Polska filozofka i działaczka feministyczna Sławomira Walczewska demitologizuje aktywność kobiety w jednym z obszarów jej domowej aktywności – w kuchni, wskazując na ukryty wymiar jej działań, które mają charakter nie tyle opiekuńczy, co wręcz symbolicznie przemocowy. Matka zawłaszcza kuchnię, podobnie jak zawłaszczać może przestrzeń opieki nad chorymi w domu, po to, by rekompensować swoją marginalizację na innych polach. Oto zyskuje status „autorytetu, królowej domu”, jej aktywność staje się ważna. „Kuchnia nie jest twierdzą matki zwycięskiej, władczej. – Píše jednak Walczewska. – To jest jej ostatni szaniec. Matka gastronomiczna jest w głębokiej defensywie. Czuję, że jest zewsząd wyparta, że w świecie tak mało od niej zależy, i tym mocniej okopuje się na swych kuchennych pozycjach. Wyręczyć ją w czymś? – broń boże. Niby pozwala, ale zaraz krytykuje wszystko, co się zrobiło i sama robi od nowa. Królestwo matki gastronomicznej nazywa się czasem matriarchatem domowym, obszarem władzy matki”<sup>37</sup>. Matka gastronomiczna, podobnie jak matka superpielęgniarka jest w gruncie rzeczy więźniem swojego domowego sukcesu. „[...] Jej zwycięstwo w kuchni jest jednak Pyrrusowym zwycięstwem, wygrana wymaga zbyt wielkich nakładów pracy i czasu, by ją można było zagospodarować także na innych obszarach, poza kuchnią i jadalnią”<sup>38</sup>.

### Mama śpi

Tylko jedna reklama zaryzykowała ukazanie mamy pozwalającej sobie na sen, gdy dziecko jest przeziębione, a zarazem mamy ufającej kompetencjom opiekuńczym swojego partnera. Przekaz taki podważa zastany sposób realizowania ról opiekuńczych w rodzinie, ale jest jednocześnie małym wentylem bezpieczeństwa, które nadaje kobiecie minimalne prawo do odpoczynku, pomocy, a nawet do pewnej dozy zwykłego lenistwa.

Promowanie wizerunku matki, która jest superpielęgniarką tylko pozornie obdarza jej rolę matki prestiżowym nimbem szlachetności, za tym zdawałoby się wyróżnieniem kryje się kilka niebezpieczeństw. Po pierwsze marginalizowanie kobiet w innych rolach (głównie zawodowych), po drugie usztywnianie relacji emocjonalnych w rodzinie, wreszcie nie się ze sobą ryzyko zdrowotne – na przykład wówczas, gdy w trakcie choroby zachęca się ją zamiast do starannego „wychorowania”, „wypocenia”, „wyleżenia” przeziębienia do zastosowania szybkiego, łatwo dostępnego lekarstwa bez recepty, po zażyciu którego mama może błyskawicznie wrócić do swoich obowiązków opiekuńczych, w których – jak mówi stereotyp – jest niezastąpiona. Reklama w takich właśnie przekazach niejako dyscyplinuje

<sup>36</sup> O. Benson, J. Stangrom, op. cit., s. 112.

<sup>37</sup> [[http://www.efka.org.pl/index.php?action=p\\_art&ID=8](http://www.efka.org.pl/index.php?action=p_art&ID=8) (dostęp: 9.05.2016 r.).

<sup>38</sup> Ibidem.

żeńską część świata do określonych zachowań. Mama musi realizować skrypt kobiety niezłomnej a zarazem podporządkowanej innym.

### Mama nieobecna

W trzech reklamach mama nie pojawia się wcale. W dwóch przekazach zastępuje ją po prostu ojciec – raz z powodu własnego profesjonalizmu (tata lekarz), po raz drugi z powodu zaangażowania i empatii własnej ojca, które nie wymaga żadnego wsparcia kobiety. W trzecim przekazie mamy nie ma fizycznie, ale jest obecna w rozmowie, przywołuje się ją jako autorytet w sprawach zdrowotnych. Nieobecna matka nie jest usytuowana w kontekstach zawodowych ani na przykład relaksacyjnych, nie możemy powiedzieć niczego zdecydowanego o jej domniemanym miejscu przebywania w czasie, gdy w wymienionych przekazach pojawia się ojciec. Tylko jeden z przekazów – trzeci, wydaje się omijać matkę w sposób, który nie wyraża żadnej do niej pretensji. Matka w reklamie Aromactiv nie występuje nie dlatego, że jej mąż lekarz jest lepszym znawcą tematyki zdrowia, ani nie jest przywoływana w rozmowach, chociaż obecnie w domu jej nie ma (wyszła z domu i wszystkim jej brakuje), otóż ona nie występuje, ponieważ mężczyzna jest w pełni samowystarczalny w opiece nad córką. Nie ma w tym ani bohaterstwa, ani wyrzeczenia, nie jest to także parodia czy żart z mężczyzny. Jest to przedstawione jako jeden z możliwych scenariuszy zdarzeń. Jednak analiza pokazała, że tylko jedna marka chciała być utożsamiana z troskliwością mężczyzny. Reklama ta zatem jest małą rebelią, zaprasza do przededefiniowania tego, co można uznać za normalne, jest poszukiwaniem nowych idei, transgresją. „Transgresja wiąże się z przyjmowaniem nowej dyspozycji myślenia, nowych postaw dotyczących tego, kim ktoś jest i jakie ma możliwości”<sup>39</sup>. Transgresja dotyczy myślenia o ojcu, ale także o matce, która może przełamać schemat „ideologii troski” i być nieobecna lub – jak to wyróżniono we wcześniejszej kategorii – spać. Nieobecna matka nie musi być matką niezainteresowaną czy obojętną lub niedbałą, może być po prostu matką nie roszczącą sobie prawa do jedynej dominacji w obszarze opieki nad dzieckiem. Nie musi się okopywać w roli jedynej i niezastąpionej, bo być może pole jej różnych aktywności jest na tyle szerokie i atrakcyjne, że ze spokojem dzieli się dostępem do dziecka z partnerem.

\*\*\*

„Badania orientacji krytycznej są aksjologicznie zaangażowane i wyraźnie eksplikują wartości, z powodu których są podejmowane”<sup>40</sup>. Można powiedzieć, że przyświeca im zasada, iż warto prowadzić dialog z poznawaną rzeczywistością, podważać to, co zastane – nie dla celów anarchistycznych, nie po to, by celebrować bunt jako taki, raczej po to, by poszerzać przestrzeń podmiotowego działania w świecie i uzyskiwać wolność do samostanowienia, samodecydowania, samorealizacji – bo paradoksalnie uzyskiwanie takiej właśnie podmiotowości pozwala nam na „dawanie się innym”, nie z przymusu, a z wyboru, na zasadach, które nie są opresją czy wyrzeczeniem się swoich potrzeb, a wypracowanym konsensusem. Można stwierdzić, że reklama – a w każdym bądź razie jej wycinek zaobserwowany w przeciągu jednego, wybranego miesiąca w roku – preferuje tradycjonalistyczne,

<sup>39</sup> A. Kapusta, *Filozofia ekstremalna. Wokół myśli krytycznej Michela Foucaulta*, Lublin 2002, s. 167.

<sup>40</sup> M. Malewski, op. cit., s. 39.



niemal patriarchalne wyobrażenie podziału domowych obowiązków, w którym jednostka jest niejako uwikłana w zastany świat ról i musi się do nich sprawnie zaadaptować. Role matki i ojca są z kolei usztywnione schematem. Takie kategorie jak władza, dyscyplinowanie jednostki czy reprodukcja stereotypów są tutaj wyraźnie obecne. Warto rozważyć przekazy reklam w kontekście ograniczeń, jakie ze sobą niosą, ale także w kontekście kształcenia u dzieci i młodzieży zdolności do krytycznej analizy treści, by wykształcać w jednostkach „samoświadomość działających podmiotów” i zdolność do zmiany zamiast bezrefleksyjnej adaptacji.

## Bibliografia

- Aries P., 1995, *Historia dzieciństwa. Dziecko i rodzina w dawnych czasach*, Gdańsk.
- Badinter E., 1998, *Historia miłości macierzyńskiej*, Warszawa.
- Banasiak-Parzych B., 2014, *Mężczyźni strajkują*, „Charaktery”, nr 1.
- Benson O., Stangroom J., 2011, *Dlaczego Bóg nienawidzi kobiet?*, Warszawa.
- Coontz S., 1992, *The Way We Never Were: American Families and the Nostalgia Trap*, New York.
- Czerepaniak-Walczak M., 2006, *Pedagogika emancypacyjna*, Gdańsk.
- Dudak A., 2006, *Samotne ojcostwo*, Kraków.
- Eichelberger W., 2013, *Rycerz XXI wieku*, „Zwierciadło”, nr 6.
- Eichelberger W., 1998, *Zdradzony przez ojca*, Warszawa.
- Foucault M., 1993, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, tłum. T. Komendant, Warszawa.
- Grabowscy M.W., 1998, Niemyscy A.M., Wołochowiczowie M.P., *Zanim wybierzesz... Przygotowanie do życia w rodzinie – podstawy wychowania seksualnego*, Warszawa.
- Harwas-Napierała B., 2001, *Modele ról płciowych i ich psychologiczne konsekwencje dla małżeństwa i rodziny* [w:] *Małżeństwo: męskość, kobiecość, miłość, konflikt*, red. H. Liberska, M. Matuszewska, Poznań.
- [http://www.efka.org.pl/index.php?action=p\\_art&ID=8](http://www.efka.org.pl/index.php?action=p_art&ID=8)
- Julien H., 2008, *Content Analysis* [w:] *The Sage Encyclopedia of Qualitative Research Methods*, red. L.M. Given, SAGE, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore.
- Juul J., 2012, *Twoje kompetentne dziecko. Dlaczego powinniśmy traktować dzieci poważnie?*, Podkowa Leśna.
- Kalinowska E., 2001, *Analiza treści jako technika badawcza* [w:] „Dyskursy Młodych Andragogów” nr 4, Zielona Góra.
- Kapusta A., 2002, *Filozofia ekstremalna. Wokół myśli krytycznej Michela Foucaulta*, Lublin.
- Kwaśnica R., 1987, *Dwie racjonalności*, Wrocław.
- Lach J., Szczupła B., 1998, *Rola ojca w rodzinie*, „Edukacja i Dialog”, nr 10.
- Malewski M., 1998, *Teorie andragogiczne. Metodologia teoretyczności dyscypliny naukowej*, Wrocław.



- Melosik Z., 2002, *Kultura instant: paradoksy pop-tożsamości* [w:] *Edukacja w czasach popkultury*, red. W. Burszta, A. de Tchorzewski, Bydgoszcz.
- Mizelińska J., 1997, *Kobieta jako przedmiot i podmiot reklamy* [w:] *Od kobiety do mężczyzny i z powrotem – rozważania o płci w kulturze*, red. J. Brach-Czaina, Trans Humana, Białystok.
- Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych: strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001.
- Pospiszyl K., 2007, *Ojciec a wychowanie dziecka*, Warszawa.
- Śliwerski B., 1998, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Kraków.
- Szkudlarek T., 1997, *Poststrukturalizm a metodologia pedagogiki*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Socjologia Wychowania XIII, Nauki Humanistyczno-Społeczne
- Urbaniak-Zajac D., 2013, *Badania jakościowe w pedagogice*, Warszawa.
- Turner T., 2004, *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa.
- Zhang Y., 2008, *Content analysis (qualitative, thematic)*, <http://ils.unc.edu/~yanz/Content%20analysis.pdf>, 8. 12.
- Zierkiewicz E., 2002, *Prasa kobieca versus pisma feministyczne. Między „dobrowolnym” zniewoleniem a „wymuszoną” emancypacją?* [w:] *Kobiety w kulturze popularnej*, red. E. Zierkiewicz, Wrocław.
- Ziółkowski M., 1994, *Sprawowanie władzy a przekonania ludzkie*, „Studia Socjologiczne”, nr 2.

#### SUMMARY

Anna Kowal-Orczykowska

**“Moms do not take relief, they take ... fast cure” that is,  
Modern Mom, dad and the creation of contemporary media in the range  
of behaviors related to the promotion and protection of health in the family**

This publication is an analysis of media discourse within the television advertising concerning the implementation of nursing roles in the family in the field of care for the health of loved ones. In the article under consideration is the quality of presented patterns of behavior of men and women, which can reproduce the existing stereotypes about gender or provide a contribution to the creation of emancipatory attitudes, adequate to the contemporary changes in the socio - economic. Despite the obvious social

trends investing in women more equal rights over the family and professional advertising formulates messages such as: “We do not get sick, we take Vicks”, maintaining the men in the field of “non-existence” in the sphere of health care and the family. Applications for use in the field of pedagogy family, and more.

**Key words:** media discourse, the roles of nursing in the care of relatives in the family health, reproduction of stereotypes, critical theory, emancipatory pedagogy, pedagogy of family.

Data wpływu artykułu: 25.02.2016 r.

Data akceptacji artykułu: 04.05.2016 r.



**Michał Lidner**

Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie  
e-mail: [michal.lidner@wat.edu.pl](mailto:michal.lidner@wat.edu.pl)

## **Prognoza skutków wybuchu w kontekście eksploracji powojennych obiektów tunelowych**

### STRESZCZENIE

W pracy opisano hipotetyczne analizy oddziaływania wybuchu w powojennych obiektach tunelowych. W jednym z takich obiektów rzekomo ma znajdować się złoty pociąg, który (jak wynika z doniesień medialnych) może być zaminowany z użyciem materiałów wybuchowych. W niniejszym artykule przedstawiono wpływ zastosowania wiedzy budowlanej w celu zapewnienia bezpieczeństwa robót archeologiczno-budowlanych podczas ewentualnej eksploracji takiego tunelu. Przedstawiono historyczne i techniczne aspekty budowy tuneli metodą odkrywkową. Opisano zachowanie obudowy tunelu w momencie ewentualnej detonacji ładunków wybuchowych. Określono również maksymalną masę materiału wybuchowego, która nie naruszy konstrukcji obiektu. Wykorzystano uproszczone metody analityczne i numeryczne. Opisano przykładową lokalizację tunelu oraz bezpieczny sposób jego eksploracji. Następnie określono wpływ ewentualnego wybuchu na okoliczną infrastrukturę miejską i przedstawiono najbardziej ekonomiczne jej zabezpieczenie.

**Słowa kluczowe:** Wybuch, fala uderzeniowa, tunele.

### **Wstęp**

Od kilku miesięcy zainteresowanie polskich mediów wzbudza wiadomość o odkryciu złotego pociągu<sup>1</sup>. Pod koniec wojny pociąg miał wyruszyć z Wrocławia, a w drodze do Wałbrzycha został ukryty przez niemieckich żołnierzy. Najwięcej doniesień medialnych dotyczy jego zawartości. Przede wszystkim spekuluje się, że w pociągu znajdowało się zrabowane przez Niemców złoto oraz biżuteria, zdeponowane przez mieszkańców Wrocławia w bankach. Równie dużo informacji o zawartości pociągu dotyczy tzw. bursztynowej komnaty, dzieł sztuki, broni lub chemikaliów.

Pojawiają się również doniesienia o możliwym zaminowaniu pociągu. Z racji występowania takiego ryzyka podczas prowadzenia prac archeologicznych należałoby zwrócić szczególną uwagę na bezpieczeństwo osób biorących udział w eksploracji, jak również na bezpieczeństwo mienia i okolicznej zabudowy miejskiej.

W artykule przedstawiono wpływ zastosowania wiedzy budowlanej w celu zapewnienia bezpieczeństwa prowadzonych robót archeologiczno-budowlanych zarówno przy poszuki-

---

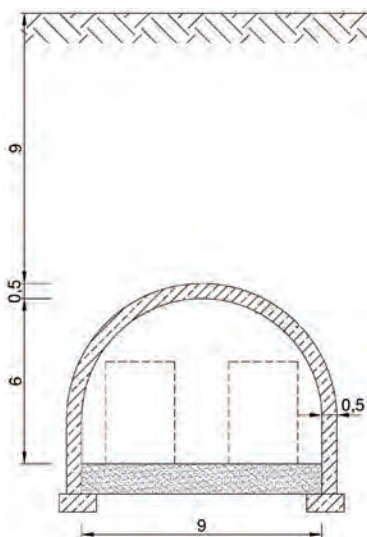
<sup>1</sup> P. Koper, A. Richter, *Opracowanie dot. poszukiwań złotego pociągu*, Wałbrzych 2015.

waniu złotego pociągu, jak i innych obiektów o podobnej funkcji i przeznaczeniu. Dokonano przeglądu dostępnej literatury historycznej i budowlanej w celu potwierdzenia poprawności badań georadarowych wykonanych przez odkrywców.

### Określenie rodzaju konstrukcji obudowy tunelu

Na konferencji w dniu 15 grudnia 2015 roku odkrywcy tunelu przedstawili swoje opracowanie<sup>2</sup> dotyczące poszukiwań złotego pociągu. Informują w nim o istnieniu tunelu o sklepieniu łukowym o szerokości (w podstawie) 9 m, wyniosłości 6 m oraz długości 120 m. Należy przypuszczać, że podane wymiary są wymiarami w świetle, gdyż przedstawione na rysunkach<sup>3</sup> wymiary opisują pustkę powietrzną. Tunel jest przysypany gruntem nieskalistym o miąższości 9 m.

Po wykonaniu analizy historycznej okazuje się, że na potrzeby niemieckiej armii wykonano w czasie wojny wiele tego typu obiektów. Z powodu konieczności szybkiego wykonywania prac tunelarskich budowano typowe obiekty tunelowe, o podobnych do siebie wymiarach. Informacja ta oraz przykładowy przekrój poprzeczny przez tunel została zawarta w pracy Witkowskiego<sup>4</sup> i przedstawiona na rys. 1. Ponadto przekroje tuneli o podobnych wymiarach prezentują autorzy podręczników do projektowania tuneli<sup>5</sup>. Warto zwrócić uwagę na fakt, że ma on identyczne wymiary jak tunel odkryty przez odkrywców złotego pociągu. Wynika to głównie z konieczności zapewnienia odpowiednich wymiarów skrajni dla pociągów poruszających się takim tunelem.



Rys. 1. Przekrój poprzeczny przykładowego tunelu (wymiarzy w metrach)

Źródło: opracowanie własne na podstawie I. Witkowski, op. cit..

<sup>2</sup> P. Koper, A. Richter, op. cit.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> I. Witkowski, *Podziemne królestwo Hitlera. Przewodnik po podziemiach III rzeszy*, WIS-2, Warszawa 2014.

<sup>5</sup> H. Stamatello, *Tunele i miejskie budowle podziemne*, Arkady, Warszawa 1970; S. Gałczyński, *Podstawy budownictwa podziemnego*, OWPWr, Wrocław 2001.

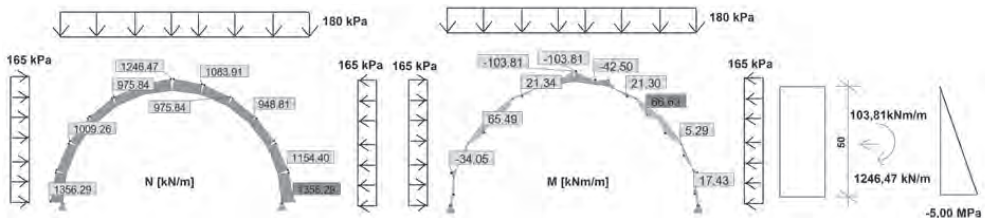
### Analizy stanu wyężenia obudowy tunelu

Przedstawiony na rys. 1 obiekt poddano analizie statycznej w programie Robot Structural Analysis 2014. Przyjęto schemat statyczny konstrukcji jako prętowy łukowy o szerokości 1 m. Jako obciążenie przyjęto ciężar własny oraz obciążenie od nadkładu ośrodka gruntowego o wartości 180 kPa (nadkład ośrodka gruntowego o miąższości  $9 \text{ m} \cdot 20 \text{ kN} \cdot \text{m}^{-3}$  – ciężar objętościowy hipotetycznego ośrodka gruntowego). Przyjęto warunki aktywnego parcia ośrodka gruntowego, gdyż wymiary tunelu są zbyt duże w stosunku do miąższości nadkładu ośrodka gruntowego, aby mogły wystąpić warunki przesklepienia. Dodatkowo uwzględniono parcie boczne na obudowę tunelu, przyjmując dla uproszczenia, że jego rozkład jest stały wzdłuż wysokości tunelu i woda gruntowa jest poniżej poziomu posadowienia. Wówczas jego wartość szacuje się na około 165 kPa ( $15,5 \text{ m} \cdot 20 \text{ kN} \cdot \text{m}^{-3} \cdot \text{tg}^2(45^\circ - 18^\circ/2)$ , gdzie  $18^\circ$  – przyjęty kąt tarcia wewnętrznego ośrodka gruntowego).

W latach czterdziestych ubiegłego wieku do projektowania konstrukcji z betonu wykorzystywano liniową teorię naprężeń. Ocenę nośności elementu konstrukcyjnego przeprowadzano poprzez porównanie efektu oddziaływania wyznaczanego w formie naprężeń ściskających beton z dopuszczalnymi naprężeniami, jakie był on w stanie przenieść. W celu przeniesienia naprężeń rozciągających umieszczano pręty zbrojeniowe, które były w stanie przenieść siłę równą co do wartości całce z wykresu naprężeń rozciągających przekrój.

Przedstawioną wyżej hipotezę potwierdzają oględziny autorów publikacji dokonane w kwaterze głównej Adolfa Hitlera w Wilczym Szańcu. W ruinach schronów można zaobserwować wystające gładkie pręty, o dość dużej średnicy (co najmniej 20 mm) i dużym rozstawie (ok. 500 mm). Wskazuje to na zastosowanie typowych rozwiązań w tamtych czasach, bez uwzględnienia wpływu zagęszczenia zbrojenia na zarysowanie elementu.

Wobec powyższych obserwacji dalsze analizy statyczne wykonano dla wartości charakterystycznych obciążeń, ponieważ projektanci tunelu nie znali postanowień obecnych norm projektowania. Za powyższym założeniem przemawia również potrzeba oszacowania maksymalnej wartości ładunku wybuchowego, którego wybuch jest w stanie przetrwać obudowa tunelu. Powiększanie obciążeń poprzez zastosowanie współczynników częściowych spowodowałyby zawyżenie masy ładunku.

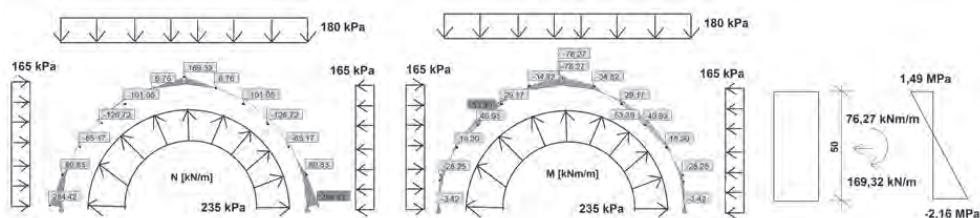


Rys. 2. Wykres momentów zginających i sił podłużnych oraz wykres naprężeń w najbardziej wyężonym przekroju: sytuacja trwała.

Źródło: opracowanie własne.

Na rys. 2. przedstawiono wykres momentów zginających i sił podłużnych od obciążenia ciężarem własnym i nadkładem ośrodka gruntowego oraz wykres naprężeń liniowych w najbardziej wyężonym przekroju w sytuacji trwałej. Przyjmując, że w latach czterdziestych ubiegłego wieku typowym betonem do zastosowań budowlanych był beton o wytrzymałości

na poziomie dzisiejszego betonu klasy C12/15, można więc zauważyć, że naprężenia ściskające w najbardziej wyężonym przekroju (5,00 MPa) nie przekraczają wytrzymałości betonu na ściskanie. Nawet jeśli po uzupełnieniu obliczeń o współczynniki częściowe, które wirtualnie zwiększyłyby obciążenia i zaniżyłyby nośność, wartość naprężeń przekroczyłaby poziom dopuszczalny, to i tak należy mieć świadomość, że są to tylko hipotezy. Zatem celem powyższych rozważań jest jedynie uwiarygodnienie informacji podanych przez odkrywców<sup>6</sup> w kontekście badań historycznych<sup>7</sup> i wiedzy budowlanej.



Rys. 3. Wykres momentów zginających i sił podłużnych oraz wykres naprężeń w najbardziej wyężonym przekroju, sytuacja wyjątkowa podczas wybuchu

Źródło: opracowanie własne.

Na rys. 3 przedstawiono również wykres momentów zginających i sił podłużnych oraz wykres naprężeń liniowych w najbardziej wyężonym przekroju, jakie mogą powstać w sytuacji wyjątkowej (wybuch), tak żeby nie została przekroczona średnia wytrzymałość betonu na rozciąganie (-1,5 MPa). Taki układ sił wewnętrznych powstałby, gdyby nadciśnienie ewentualnego wybuchu zrównoważyło obciążenie od nadkładu gruntu i ciężaru własnego. Na tej podstawie określono, że maksymalne nadciśnienie od wybuchu w tunelu może wynosić 235 kPa.

### Określenie skutków hipotetycznego wybuchu

W poprzednim podrozdziale określono prawdopodobną nośność obudowy tunelu na oddziaływanie wybuchu. Przyjęto założenie, że prace eksploracyjne będą przebiegały bezpiecznie tylko w przypadku, gdy obudowa tunelu nie ulegnie zniszczeniu. Powstanie nadciśnienia większego niż 235 kPa mogłoby wiązać się z zarysowaniem betonu.

Obecnie większość elementów budowlanych zbroi się górną i dolną siatką, a zbrojenie znajduje się zarówno w rozciąganych strefach, jak i ściskanych. Jednak autorzy przypuszczają (na podstawie własnych obserwacji budowy z okresu II wojny światowej), że ściskane fragmenty przekroju nie były zbrojone. Stal zbrojeniowa była umieszczana tylko w strefie rozciąganej przekroju. Stąd nie można dopuścić do przekroczenia nadciśnienia wybuchu o wartości 235 kPa, gdyż przekroczenie wytrzymałości betonu na rozciąganie wiązałoby się z jednoczesnym zniszczeniem obudowy. Konsekwencją tego mógłby być niekontrolowany rozrzut odłamków betonu, cząstek gruntu, zniszczenie okolicznej infrastruktury, a w najlepszym razie znaczne zakurzenie okolicy w promieniu kilkuset metrów.

<sup>6</sup> P. Koper, A. Richter, op. cit.

<sup>7</sup> I. Witkowski, op. cit.

W związku z tym pojawia się pytanie zasadnicze: jak stwierdzić, czy takie nadciśnienie nie powstanie w przypadku ewentualnej detonacji, jeśli nie znamy masy ani rozmieszczenia ładunków wybuchowych?

Rozwiązaniem tego zagadnienia może być wyznaczenie masy ładunków wybuchowych, która wywołałaby nadciśnienie o takiej wartości. Metodologia wyznaczania masy ładunku została przedstawiona w wielu pracach, m.in. w dwóch pracach Siwińskiego i Stolarskiego<sup>8</sup>, Włodarczyka<sup>9</sup> i Lidnera<sup>10</sup>. W artykule wykorzystano procedurę przedstawioną w ostatniej z wymienionych prac.

Zastępczy promień ładunku, wartość szczytową nadciśnienia powietrznej fali uderzeniowej oraz nadciśnienia odbitej fali uderzeniowej, czas trwania nadciśnienia, wartość nadciśnienia zastępczego oraz rozkład nadciśnienia w funkcji czasu ustala się następująco:

$$r_0 = \sqrt[3]{C} / 18,85, \quad (4.1)$$

$$\Delta p_f = p_1 \left[ 1 + 44200 \left( \frac{r_0}{r_1} \right)^3 \right], \quad (4.2)$$

$$\Delta p_0 = p_1 \left[ \frac{(3k-1) \frac{\Delta p_f}{p_1} + 4k}{(k-1) \frac{\Delta p_f}{p_1} + 2k} \frac{\Delta p_f}{p_1} \right], \quad (4.3)$$

$$\tau = 9 \frac{r_0}{a_1}, \quad (4.4)$$

$$\Delta p_z = \sqrt{\left( \frac{1 - \cos \omega \tau}{\omega \tau} \right)^2 + \left( \frac{\sin \omega \tau - 1}{\omega \tau} \right)^2} \Delta p_0 \quad (4.5)$$

$$\Delta p = \Delta p_0 \left( 1 - \frac{t}{\tau} \right)^{1,9} \sqrt{\frac{\Delta p_0}{p_1}} \quad (4.6)$$

gdzie:

$C$  – masa materiału wybuchowego, 1000 kg,

$p_1$  – ciśnienie atmosferyczne,

$r_1$  – odległość rozpatrywanego punktu od epicentrum wybuchu, m,

$k$  – wykładnik adiabaty, –

<sup>8</sup> J. Siwiński, A. Stolarski, *Analiza oddziaływania wybuchu wewnętrznego na przegrody budowlane*, „Biuletyn Wojskowej Akademii Technicznej” 2015, nr 2; idem, *Analiza oddziaływania wybuchu zewnętrznego na przegrody budowlane*, „Biuletyn Wojskowej Akademii Technicznej” 2015, nr 2;

<sup>9</sup> E. Włodarczyk, *Mechaniczne oddziaływanie wybuchu punktowego na ściany i strop obiektu*, „Biuletyn Wojskowej Akademii Technicznej” 1980, nr 11.

<sup>10</sup> M. Lidner, *Obliczenia numeryczne obciążenia od wybuchu na przykładzie konstrukcji ściano-wo-płytowej o dowolnej geometrii*, Budmika 2015. II Ogólnopolska Studencka Konferencja Budowlana, Poznań 2015.



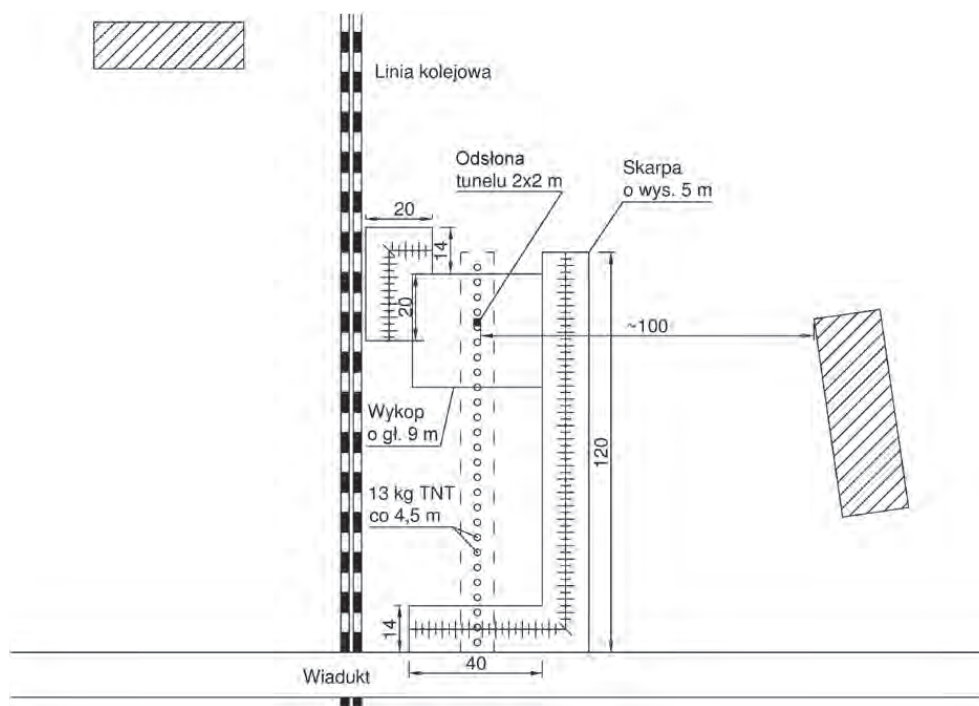
$a_1$  – prędkość rozchodzenia się dźwięku w powietrzu,  $\text{m}\cdot\text{s}^{-1}$ ,

$\omega$  – częstość drgań własnych,  $\text{rad}\cdot\text{s}^{-1}$ ,

Po wykonaniu obliczeń okazuje się, że ładunek o masie równoważnej 13 kg trotylu umieszczony w rozstawie 4,5 m wzdłuż całego tunelu generowałby statyczne naciśnienie zastępcze o wartości 200 kPa. Poniżej przedstawiono pośrednie wyniki obliczeń:

- zastępczy promień ładunku 0,13 m,
- naciśnienie fali uderzeniowej padającej na obudowę tunelu 207 kPa,
- naciśnienie fali uderzeniowej odbitej od obudowy tunelu 276 kPa,
- czas trwania naciśnienia  $4 \times 10^{-3} \text{s}$ ,
- częstość drgań własnych wyznaczona w programie Robot 0,93  $\text{rad}\cdot\text{s}^{-1}$ ,
- zastępczy współczynnik dynamiczny 0,726
- statyczna wartość naciśnienia zastępczego  $0,726 \times 276 = 200 \text{kPa}$ .

Przykładowe rozmieszczenie ładunków zaznaczono na rys. 4. Jest to szkic zagospodarowania terenu, gdzie poszukuje się złotego pociągu. Jednak, jeśli istnieją jeszcze tego typu obiekty, to najprawdopodobniej będą one również w pobliżu torów, w zagłębieniu i przysypane dużą warstwą ośrodka gruntowego, głównie w celu ochrony przed atakiem lotniczym.



Rys. 4. Szkic zagospodarowania terenu (wymiary w metrach)

Źródło: opracowanie własne.

Weryfikacji obliczeń ręcznych dokonano z wykorzystaniem numerycznej procedury wyznaczenia naciśnienia z zastosowaniem algorytmu przedstawionego w pracy Lidnera

i Szcześniak<sup>11</sup>. Wykorzystano trzy zasady zachowania: masy, pędu i energii oraz dyssypację energii (utrata energii związanej między innymi z przemianą materiału wybuchowego w ciepło) wyrażone następująco:

$$\rho_0 \frac{\partial V}{\partial t} = \frac{\partial U}{\partial x}, \quad (4.7)$$

$$\rho_0 \frac{\partial U}{\partial t} = -\frac{\partial(p+q)}{\partial x}, \quad (4.8)$$

$$\frac{\partial \mathcal{E}}{\partial t} + (p+q) \frac{\partial V}{\partial t} = 0, \quad (4.9)$$

$$q = -\frac{(c\Delta x)^2}{V} \cdot \frac{\partial U}{\partial x} \cdot \left| \frac{\partial U}{\partial x} \right|, \quad (4.10)$$

gdzie:

$\rho_0$  – gęstość ośrodka gazowego,  $\text{kg} \cdot \text{m}^{-3}$ ,

$V$  – objętość ośrodka gazowego wyrażana w jednostkach odwrotności gęstości,  $\text{m}^3 \cdot \text{kg}^{-1}$ ,

$U$  – prędkość fali uderzeniowej w trzech ortogonalnych kierunkach,  $\text{m} \cdot \text{s}^{-1}$ ,

$\Delta t$  – krok czasowy, s,

$\partial x$  – wymiary podzielonej przestrzeni gazowej w trzech ortogonalnych kierunkach, m,

$\mathcal{E}$  – energia, J,

$p$  – ciśnienie gazu w trzech ortogonalnych kierunkach, MPa,

$q$  – dyssypacja w trzech ortogonalnych kierunkach reprezentowana przez ciśnienie, MPa,

$c$  – parametr bezwymiarowy ustalany doświadczalnie.

Równania od (4.7) do (4.10) rozwiązano metodą różnic skończonych. Następnie podzielono rozpatrywaną przestrzeń na równe sześciany  $\Delta x \times \Delta y \times \Delta z$  i zadanie rozpatrywano w kolejnych krokach czasowych  $\Delta t$ . Wymiary sześcianów powinny być co najmniej równe długości boku ładunku wybuchowego. Zadanie analizuje się w pewnych krokach czasowych  $\Delta t$  następujących po sobie (ilość kroków czasowych –  $n$ ). Wielkość kroku czasowego  $\Delta t$  jest równa czasowi detonacji materiału wybuchowego.

Z powyższego układu równań wyznacza się wartości ciśnienia. Z równania od (4.8) należy wyznaczyć  $Ux_{l_x;l_y;l_z}^{n+\frac{1}{2}}$ ,  $Uy_{l_x;l_y;l_z}^{n+\frac{1}{2}}$ ,  $Uz_{l_x;l_y;l_z}^{n+\frac{1}{2}}$  dla każdego  $l_x, l_y, l_z, z$  (4.7)  $V_{l_x+\frac{1}{2};l_y+\frac{1}{2};l_z+\frac{1}{2}}^{n+1}$  dla każdego  $l_x, l_y, l_z, z$  (4.10)  $qx_{l_x+\frac{1}{2};l_y+\frac{1}{2};l_z+\frac{1}{2}}^{n+\frac{1}{2}}$ ,  $qy_{l_x+\frac{1}{2};l_y+\frac{1}{2};l_z+\frac{1}{2}}^{n+\frac{1}{2}}$ ,  $qz_{l_x+\frac{1}{2};l_y+\frac{1}{2};l_z+\frac{1}{2}}^{n+\frac{1}{2}}$  dla każdego  $l_x, l_y, l_z, z$  (4.9)  $px_{l_x+\frac{1}{2};l_y+\frac{1}{2};l_z+\frac{1}{2}}^{n+1}$ ,  $py_{l_x+\frac{1}{2};l_y+\frac{1}{2};l_z+\frac{1}{2}}^{n+1}$ ,  $pz_{l_x+\frac{1}{2};l_y+\frac{1}{2};l_z+\frac{1}{2}}^{n+1}$  dla każdego  $l_x, l_y, l_z$ .

<sup>11</sup> M. Lidner, Z. Szcześniak, „Obliczenia numeryczne oddziaływania wybuchu”, „Logistyka” 2015, nr 4 (opracowane na podstawie: J. VonNeumann, R. D. Richtmyer, *A Method for the Numerical Calculation of Hydrodynamic Shocks*, J. App. Ph. 1950, vol. 21).

Następnie należy powtarzać ten cykl obliczeń w kolejnych krokach czasowych przy uwzględnieniu warunków brzegowych. Uwzględnia się obecność przegród budowlanych, od których następuje odbicie fali uderzeniowej, poprzez wprowadzenie warunku brzegowego zerowej prędkości gazu w miejscu przegrody (na przykład w przypadku wybuchu w po-

mieszczeniu sześciennym  $Ux_{L; l_y; l_z}^{n+\frac{1}{2}} = Uy_{l_x; K; l_z}^{n+\frac{1}{2}} = Uz_{l_x; l_y; M}^{n+\frac{1}{2}} = 0$ ).

Drugim rodzajem warunku brzegowego jest wprowadzenie odpowiedniej wartości nadciśnienia w miejscu detonacji ładunku wybuchowego (na przykład  $px_{\frac{1}{2}; \frac{1}{2}; \frac{1}{2}}^1 = py_{\frac{1}{2}; \frac{1}{2}; \frac{1}{2}}^1 = pz_{\frac{1}{2}; \frac{1}{2}; \frac{1}{2}}^1 = P_0$ ).

W celu zapewnienia stabilności rozwiązań należy dodatkowo spełnić następujące warunki z pracy Lidnera i Szcześniaka<sup>12</sup>:

$$\frac{a_1 \Delta t}{\Delta x} \leq \frac{\sqrt{k}}{2c}, \quad (4.11)$$

$$\frac{a_1 \Delta t}{\Delta y} \leq \frac{\sqrt{k}}{2c}, \quad (4.12)$$

$$\frac{a_1 \Delta t}{\Delta z} \leq \frac{\sqrt{k}}{2c}. \quad (4.13)$$

Wyżej wyprowadzone równania przedstawiają zapisany metodą różnic skończonych układ czterech równań z pięcioma niewiadomymi wraz z odpowiednimi warunkami brzegowymi. Podany układ równań rozwiązuje zagadnienie dynamiki wybuchu w ujęciu trójwymiarowym, co doskonale odpowiada warunkom rozchodzenia się nadciśnienia od wybuchu w obudowie tunelu. Niestety wartość dyssypacji zależy od nieznanego parametru dyssypacji, którego wartość trzeba przyjąć, żeby podany układ równań miał rozwiązanie.

Brakujący parametr dyssypacji można ustalić z opublikowanych w literaturze badań detonacji materiału wybuchowego wewnątrz obiektów budowlanych. Takie kalibracje opisano w pracy Lidnera<sup>13</sup>. Wartość parametru dyssypacji  $c$  ustalono jako równą 0,6723.

W prezentowanym zadaniu w obudowie tunelu przyjęto następujące wartości parametrów:

$$\Delta x = \Delta y = \Delta z = 0,20 \text{ m},$$

$$l = 600,$$

$$\Delta t = 2 \cdot 10^{-6} \text{ s},$$

$$n = 5000,$$

$$p_{1/2}^1 = 15930 \text{ MPa}.$$

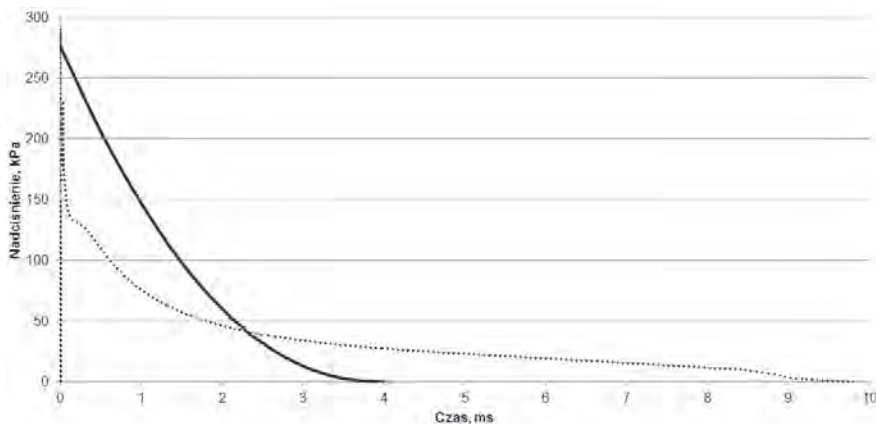
Wówczas iloczyn liczby odcinków  $l$  i wartości odcinka  $\Delta x$  daje wartość 120 m, czyli podaną w pracy Kopera i Richtera<sup>14</sup> długość tunelu. Podobnie mnożąc liczbę kroków czasowych  $n$  przez wartość kroku czasowego  $\Delta t$ , otrzymuje się całkowity czas trwania analizy numerycznej, który wynosi  $10^{-2}$  s.

<sup>12</sup> M. Lidner, Z. Szcześniak, op. cit.

<sup>13</sup> M. Lidner, *Analizy numeryczne oddziaływania wybuchu*, XVI Konferencja Naukowa Doktorantów Wydziałów Budownictwa, Gliwice 2016 (w druku).

<sup>14</sup> P. Koper, A. Richter, op. cit.

Wyniki analizy numerycznej i analizy na podstawie wzorów empirycznych dostępnych w pracy Lidnera<sup>15</sup> przedstawiono na rys. 5, które wykazują ogólną zbieżność co do wartości nadciśnienia oraz monotoniczności wykresu.



Rys. 5. Wykres nadciśnienia w funkcji czasu: wzory empiryczne – linia ciągła, analiza numeryczna – linia przerywana

Źródło: opracowanie własne.

Czas trwania nadciśnienia fali uderzeniowej wyznaczony numerycznie jest 2,5-krotnie dłuższy, jednak całkowity impuls (całka z wykresu czas–nadciśnienie) przyjmuje zbliżone wartości w obu wynikach. Ponadto wzory empiryczne zostały wyprowadzone przede wszystkim dla detonacji zewnętrznej. Gazy powybuchowe ograniczone przegrodami (na przykład obudową tunelu) rozprężają się wolniej, co skutkuje dłuższym czasem trwania nadciśnienia. Podkreśla większą skuteczność analiz numerycznych w analizie eksplozji wewnętrznej.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że podane wykresy nadciśnienia w funkcji czasu mogą służyć tylko do dynamicznych analiz konstrukcji obudowy tunelu. W przypadku wykonywania statycznych analiz nie należy stosować maksymalnej wartości nadciśnienia, tylko pomnożyć tę wartość przez zastępczy współczynnik dynamiczny. Wynika to z faktu, że odpowiedź dynamiczna konstrukcji na oddziaływanie krótkotrwałe (dużo krótsze od okresu drgań własnych), jakim jest wybuch, jest mniejsze niż równoważne (co do wartości) oddziaływanie statyczne.

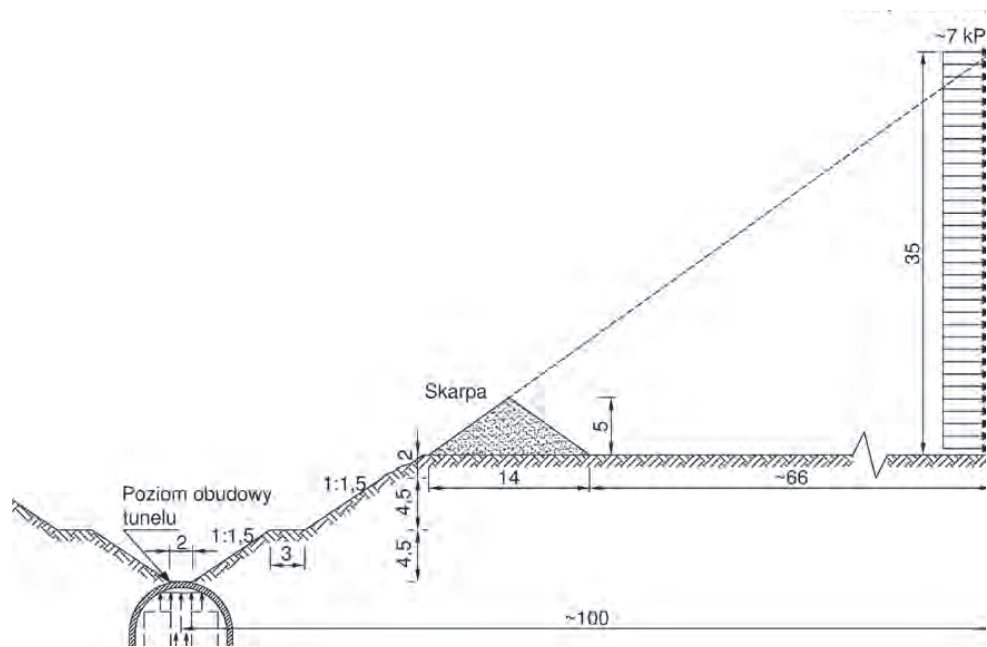
Na podstawie własnych doświadczeń autorzy pracy mogą stwierdzić, że ładunek o masie 13 kg trotylu rozmieszczony co 4,5 m jest zdolny do zniszczenia dowolnych wagonów kolejowych, również pancernych. Wydaje się również, że żołnierze, których zadaniem mogłoby być ewentualne zaminowanie pociągu, nie montowaliby aż tak dużych ilości materiałów wybuchowych.

Z powyższych rozważań wnioskuje się, że obudowa tunelu nie powinna ulec zniszczeniu poddana działaniu nadciśnienia od wybuchu ładunku o łącznej masie około 350 kg trotylu.

<sup>15</sup> M. Lidner, *Analizy numeryczne...*

### Ustalenie najbezpieczniejszych metod eksploracji

W materiałach przedstawionych przez odkrywców pociągu<sup>16</sup> proponuje się, jako ostateczny sposób na udowodnienie istnienia złotego pociągu, jego eksplorację.



Rys. 6. Przekrój poprzeczny tunelu wraz z zaznaczonymi odległościami (w metrach) od najbliższego budynku

Źródło: opracowanie własne.

Na rys. 6 przedstawiono szkic proponowanego tymczasowego zagospodarowania placu budowy podczas eksploracji tunelu. Zakłada się wykonanie wykopu nad osią środkową tunelu w odległości co najmniej 20 m od miejsca zamknięcia tunelu w wyniku wybuchu. Wykop o głębokości 9 m należałoby wykonać z naturalnym spadkiem skarp, bądź z zabezpieczeniem ściankami szczelnymi. Zalecany przez normę PN-B-06050:1999 spadek wynosi 1:1,5. Dodatkowo na głębokości 4,5 m należy wykonać wokół wykopu opaskę o szerokości 3 m w celu umożliwienia wjazdu samochodów do transportu urobku. Wymiary wykopu na powierzchni należy wykonać takie, aby na głębokości 9 m (poziom obudowy tunelu) można było odsłonić obudowę tunelu o wymiarach 2 x 2 m. W ten sposób ukształtowane ściany wykopu spowodują skierowanie ewentualnej fali uderzeniowej od wybuchu w górę, a nie w stronę okolicznej zabudowy. Urobek z wykopu (szacunkowa ilość urobku 7000 m<sup>3</sup>) należy układać w skarpy (rys. 6) w celu zabezpieczenia okolicznych budynków i budowli przed skutkami oddziaływania fali uderzeniowej. Rzut usypanych skarp przed-

<sup>16</sup> P. Koper, A. Richter, op. cit.

stawiono również na rys. 4. Dodatkowo powierzchnie skarp można przykryć folią w celu zapobiegnięcia rozrzutowi drobnych ziaren gruntu i zapylenia okolicy.

Po wykonaniu niezbędnych zabezpieczeń można przystąpić do wykonania otworu w stropowej części obudowy tunelu. Ze względu na odciążenie obudowy w okolicy proponowanego otworu jego wykonanie nie wiąże się z ryzykiem zniszczenia obudowy tunelu w wyniku lokalnego osłabienia obudowy obiektu.

Sprawdzenie bezpieczeństwa okolicznych obiektów na wypadek niekontrolowanego wybuchu w tunelu dokonano przy pomocy obliczeń zgodnych z procedurą podaną przez Lidnera<sup>17</sup>. Po wykonaniu skarp zabezpieczających okoliczną infrastrukturę uniemożliwia się dojsię do niej fali uderzeniowej w linii prostej z otworu wykonanego w tunelu (przekrój poprzeczny na rys. 6). Nadciśnienie padającej fali uderzeniowej na najbliższy fragment budynku, znajdujący się w odległości około 100 m, wynosi około 7 kPa. Zgodnie z wytycznymi podanymi w pracy Rosenkiewicza i Ludasa<sup>18</sup> maksymalna wartość, która nie wywoła zniszczenia i nie ma negatywnego wpływu na ludzi to 10 kPa. Podobne wartości maksymalnego nadciśnienia przedstawiono w pracy Kobielaka [2005], gdzie podano, że przy wartości nadciśnienia do 5 kPa nie ma ryzyka zniszczenia stolarki drzwiowej i okiennej. Przy wartości nadciśnienia 7 kPa istnieje ryzyko zniszczenia 50% powierzchni stolarki okiennej, więc należałoby jedynie uzgodnić z zarządcami okolicznych budynków prowizoryczne zabezpieczenie okien na czas wejścia do tunelu. Układ konstrukcji przy żadnej z tych wartości nie zostanie naruszony.

Podczas pierwszej eksploracji tunelu przez saperów pozostałe osoby (poza saperami) powinny znajdować się w odległości co najmniej 100 m od wykopu, tak żeby nadciśnienie od ewentualnego wybuchu nie przekroczyło 10 kPa w miejscu, w którym się znajdują.

### **Podsumowanie**

W pracy przedstawiono możliwości i osiągnięcia techniki budowlanej, które mogą mieć zastosowanie, w połączeniu z innymi osiągnięciami, do poszukiwań i eksploracji obiektów historycznych, w tym złotego pociągu. Artykuł przedstawia rozważania na temat trzech niewiadomych, tzn. niepewności co do istnienia samego tunelu i pociągu, hipotezy związanej z ewentualnym zaminowaniem tunelu i pociągu oraz masy ewentualnych ładunków wybuchowych.

Zadanie rozwiązano poprzez przyjęcie pewnych maksymalnych wartości parametrów, które nie powinny zostać przekroczone, jak na przykład odporności istniejącej infrastruktury na wybuch. Ustalono maksymalną masę materiałów wybuchowych o wartości 13,5 kg trotylu w rozstawie 4,5 m, która nie powinna zniszczyć obudowy tunelu. Ewentualny błąd popełniony podczas eksploracji nie powinien doprowadzić wówczas do zniszczenia okolicznej infrastruktury. W tym celu zaproponowano również odpowiednie ukształtowanie skarp, które ograniczą w pewnym stopniu propagację fali uderzeniowej. Wyniki potwierdzono analizami numerycznymi.

<sup>17</sup> M. Lidner, *Analizy numeryczne...*

<sup>18</sup> D. Rosenkiewicz, M. Ludas, *Analysis of Parameters of a Blast Waves Generated by Explosions of 75 g TNT Charges*, Centr. Eu J. En. Mat. 2006, vol. 3, nr 1–2

**Bibliografia**

- Gałczyński S., 2001, *Podstawy budownictwa podziemnego*, OWPWr, Wrocław, s. 70.
- Kobiela S., 2005, *Współczesne betonowe budowle ochronne. Wybrane zagadnienia projektowania*, OWPWr, Poznań.
- Koper P., Richter A., 2015, *Opracowanie dot. poszukiwań złotego pociągu*, Wałbrzych.
- Lidner M., 2015, *Obliczenia numeryczne obciążenia od wybuchu na przykładzie konstrukcji ścianowo-płytkowej o dowolnej geometrii*, Budmika 2015. II Ogólnopolska Studencka Konferencja Budowlana, Poznań.
- Lidner M., 2016, *Analizy numeryczne oddziaływania wybuchu*, XVI Konferencja Naukowa Doktorantów Wydziałów Budownictwa, Gliwice (przyjety do druku).
- Lidner M., Szcześniak Z., 2015, *Obliczenia numeryczne oddziaływania wybuchu*, Logistyka, nr 4, 9397-9404.
- PN-B-06050:1999 Geotechnika. Roboty ziemne. Wymagania ogólne.
- Rosenkiewicz D., Ludas M., 2006, *Analysis of Parameters of a Blast Waves Generated by Explosions of 75 g TNT Charges*, Centr. Eu J. En. Mat., vol. 3, nr 1–2, 83–94.
- Siwiński J., Stolarski A., 2015a, *Analiza oddziaływania wybuchu wewnętrznego na przegrody budowlane*, Biul. Wojsk. Ak. Techn., nr 2, 197–211.
- Siwiński J., Stolarski A., 2015b, *Analiza oddziaływania wybuchu zewnętrznego na przegrody budowlane*, Biul. Wojsk. Ak. Techn., nr 2, 173–196.
- Stamatello H., 1970, *Tunele i miejskie budowle podziemne*, Arkady, Warszawa, s. 64–76.
- VonNeumann J., Richtmyer R. D., 1950, *A Method for the Numerical Calculation of Hydrodynamic Shocks*, J. App. Ph., vol. 21, 232–237.
- Witkowski I., 2014, *Podziemne królestwo Hitlera. Przewodnik po podziemiach III rzeszy*, WIS-2, Warszawa.
- Włodarczyk E., 1980, *Mechaniczne oddziaływanie wybuchu punktowego na ściany i strop obiektu*, Biul. Woj. Ak. Techn., nr 11, 131–153.

## SUMMARY

Michał Lidner

**Numerical blast load analysis in the context of postwar tunnels surveying**

This paper constitutes an analysis of the impact of hypothetical explosion in post-war tunnels. In one of such objects the presence of a gold train is suspected, and (according to media reports) it can be mined with explosives. This article presents the impact of the application of construction knowledge to ensure the safety of archeological and construction works during an exploration of a tunnel. The historical and technical aspects of the opencast construction of tunnels have been presented. The behavior of the tunnel at the time of a possible detonation of explosives has been described. The maximum weight of explosive materials which does not violate the construction of the site has



also been calculated. Simplified analytical and numerical methods have been applied. A possible location of the tunnel has been described, along with a secure way of its exploration. The effect of a potential explosion on the surrounding urban infrastructure has been identified as well as the most economical way to determine its security.

**Key words:** Explosion, shock wave, tunnels.

Data wpływu artykułu: 16.02.2016 r.

Data akceptacji artykułu: 10.05.2016 r.



**Luiza Skrobich**

Politechnika Częstochowska  
e-mail: luizaskrobich@gmail.com

## Koncepcja społecznej odpowiedzialności biznesu w sektorze MSP

### STRESZCZENIE

Współczesne burzliwie zmieniające się warunki rynkowe kreują nowe wyzwania przed wszystkimi organizacjami. Rozwój nauki w dziedzinie zarządzania pozwala odpowiedzieć na zaistniałe zapotrzebowanie przedsiębiorstw – powstają nowoczesne koncepcje zarządzania. Jedną z nich jest społeczna odpowiedzialność biznesu (CSR). Celem niniejszego artykułu jest wskazanie na możliwość czerpania wielowymiarowych korzyści z wdrażania zasad koncepcji społecznej odpowiedzialności biznesu do strategii małych i średnich przedsiębiorstw (MSP) oraz określenie czynników zniechęcających do implementacji zasad CSR. Autorka charakteryzuje sektor MSP oraz opisuje zasady społecznej odpowiedzialności biznesu. W artykule zamieszczone są także wyniki badań ankietowych ze źródeł wtórnych, które ukazują postrzeganie koncepcji CSR przez małe i średnie przedsiębiorstwa. Okazuje się bowiem, że widzą one zarówno szereg korzyści, jak i trudności wynikających z implementacji zasad idei społecznej odpowiedzialności biznesu.

**Słowa kluczowe:** społeczna odpowiedzialność biznesu (CSR), sektor małych i średnich przedsiębiorstw (MSP), zarządzanie organizacją, współczesne strategie zarządzania przedsiębiorstwem.

### Wstęp

Społeczna Odpowiedzialność Biznesu (CSR, z ang. *Corporate Social Responsibility*) jest to współczesna koncepcja zarządzania przedsiębiorstwem, której korzeni można doszukać się już w starożytności. W wielu religiach pojawia się wątek dotyczący konieczności wybierania odpowiedzialnych społecznie postaw. Obecny wydźwięk tej idei sprowadza się do dobrowolnego uwzględnienia równoważenia się aspektów: ekonomicznego, społecznego i ekologicznego w działalności przedsiębiorstwa wraz z poszanowaniem zasad etyki oraz współdziałaniem z interesariuszami. Zamyśl koncepcji powstał przez wiele stuleci, aby w XXI wieku doczekać się swojego rozkwitu i prawnego usystematyzowania. Na podstawie dokumentu Green Paper z 2001 roku ogłoszono 2 lipca 2002 roku Strategię Komisji Euro-

pejskiej, która odnosiła się do społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw<sup>1</sup>. Została tam ukazana konieczność dobrowolnego zaangażowania przedsiębiorstw w społeczną odpowiedzialność, a ponadto zwrócono uwagę na fakt, iż wdrażanie zasad CSR powinno być traktowane jako inwestycja, a nie, jako koszt<sup>2</sup>.

Zarówno duże, jak i średnie czy małe przedsiębiorstwa muszą dokonywać świadomych i zaplanowanych wyborów strategicznych oraz efektywnie zarządzać strategicznie, aby zapewnić sobie przetrwanie i możliwość rozwoju w dynamicznie zmieniającym się otoczeniu<sup>3</sup>. Celem artykułu jest wskazanie właśnie na małe i średnie przedsiębiorstwa – na zalety, ale także i obawy wynikające z implementacji zasad koncepcji społecznej odpowiedzialności biznesu do strategii tychże przedsiębiorstw. Warto podkreślić, że ze względu na swoją strukturę organizacyjną (struktura funkcjonalna z wyodrębnionym ośrodkiem decyzyjnym) mogą one szybciej dostosowywać się do zmieniających się wymagań rynku, szczególnie w odniesieniu do konieczności zrównoważonego rozwoju kraju, jak i rosnących wymagań świadomych, odpowiedzialnych klientów. Niezbędne jednak staje się stosowanie działań wpisanych w strategię całego przedsiębiorstwa – wymaga to jednak długoterminowego zaangażowania i wytrwałości w oczekiwaniu na rezultaty.

### Sektor MSP

Sektor MSP odgrywa ogromnie ważną rolę w gospodarce globalnej. Działalność tychże przedsiębiorstw zapewnia zmiany strukturalne oraz przyczynia się do generowania innowacji. Co więcej – tworzy nowe miejsca pracy<sup>4</sup>, a w wymiarze globalnym – integruje gospodarki narodowe z gospodarką światową<sup>5</sup>.

Kryteria przynależności do klasy małych i średnich przedsiębiorstw w Unii Europejskiej określa Załącznik I do Rozporządzenia Komisji Europejskiej (WE) 800/2008:

- przedsiębiorstwo średnie: mniej niż 250 pracowników oraz roczny obrót nie przekraczający 50 mln EUR lub całkowity bilans roczny nie przekraczający 43 mln EUR,
- przedsiębiorstwo małe: mniej niż 50 pracowników oraz roczny obrót 10 mln euro lub całkowity bilans roczny nie przekraczający 10 mln EUR,
- mikroprzedsiębiorstwo: mniej niż 10 pracowników oraz roczny obrót lub całkowity bilans nie przekracza 2 mln EUR<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Więcej w: GREEN PAPER: Promoting a European framework for Corporate Social Responsibility, dostępne na: [www.europa.eu/rapid/press-release\\_DOC-01-9\\_en.pdf](http://www.europa.eu/rapid/press-release_DOC-01-9_en.pdf) (dostęp: 12.12.2015 r.)

<sup>2</sup> K. Kietliński, V.M. Reyes, T. „Oleksyn, *Etyka w biznesie i zarządzaniu*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2005, s. 97–98.

<sup>3</sup> A. McWilliams, D. S. Siegel, P. M. Wright, *Corporate Social Responsibility: Strategic Implications*, „Journal of Management Studies”, Vol. 43, Issue 1, January 2006, p. 3–4.

<sup>4</sup> T. Fox, *Small and Medium-Sized Enterprises (SMEs) and Corporate Social Responsibility: A discussion paper*, June 2005, [www.pubs.iied.org/G02266.html](http://www.pubs.iied.org/G02266.html) (dostęp: 15.11.2016 r.).

<sup>5</sup> J. Jaworski, *Rozwój i znaczenie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w gospodarce polskiej*, [www.academia.edu/2469437/Rozw%C3%B3j\\_i\\_znaczenie\\_sektora\\_ma%C5%82ych\\_i\\_%C5%9B\\_rednich\\_pr\\_zedsi%C4%99biorstw\\_w\\_gospodarce\\_polskiej](http://www.academia.edu/2469437/Rozw%C3%B3j_i_znaczenie_sektora_ma%C5%82ych_i_%C5%9B_rednich_pr_zedsi%C4%99biorstw_w_gospodarce_polskiej) (dostęp: 30.12.15 r.)

<sup>6</sup> Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, Rozporządzenie Komisji (WE) NR 800/2008 z dnia 6.08.2008 r., dostępne na: [www.zielonalinia.gov.pl/upload/baza-aktow-prawnych/034.pdf](http://www.zielonalinia.gov.pl/upload/baza-aktow-prawnych/034.pdf) (dostęp: 05.01.16 r.).

Powyższe kryteria muszą być spełnione przez dwa kolejne lata obrachunkowe, aby przedsiębiorca mógł wykazać się statusem MSP. Są to kryteria ilościowe, natomiast wielu autorów wskazuje na konieczność wymienienia kryteriów jakościowych wraz z cechami charakterystycznymi małych i średnich przedsiębiorstw, tj.:

**1. System zarządzania:**

- model zarządzania: scentralizowany,
- funkcje kierownicze: właściciel, zarządzanie osobiste,
- system informacji: ograniczony,
- rola intuicji: duża.

**2. Organizacja:**

- struktura: funkcjonalna,
- elastyczność struktury: duża,
- powiązania informacyjno – decyzyjne: bezpośredni kontakt,
- delegacja uprawnień: ograniczona,
- formalizacja zadań: niewielka.

**3. Udział w rynku:**

- pozycja: niewielki wpływ na popyt oraz podaż,
- orientacja: indywidualne potrzeby klientów,
- skłonność do innowacji: duża,
- możliwości obniżki kosztów: ograniczone,
- podział pracy: niewielki,
- produkcja: pracochłonna,
- rodzaj urządzeń: uniwersalne

**4. Finanse:**

- własność kapitału: skoncentrowana,
- dostęp do rynku kapitałowego: niewielki.

**5. Kadry:**

- kontakty między pracownikami: powszechne,
- kwalifikacje pracowników: zróżnicowane merytorycznie i formalnie.

**6. Badania i rozwój:**

- prace badawcze: orientacja na klientów<sup>7</sup>.

Cechą wartą podkreślenia jest orientacja na indywidualne potrzeby klientów. Jest to działanie, które stanowi ważną przesłankę w budowaniu przewagi konkurencyjnej małych i średnich przedsiębiorstw, a lokalne inicjatywy w ramach biznesu odpowiedzialnego są idealnym dopełnieniem kreowania pozytywnego wizerunku marki oraz budowania zaufania i lojalności klientów.

### **Spoleczna odpowiedzialność biznesu w strategii przedsiębiorstw z sektora MSP**

Zarządzanie społeczną odpowiedzialnością biznesu w przedsiębiorstwach sektora MSP obejmuje: identyfikowanie podmiotów CSR, planowanie, organizowanie, kształtowanie i kontro-

<sup>7</sup> T. Kiziukiewicz, K. Sawicki, *Rachunkowość małych firm*, PWE, Warszawa 1998, s. 11.

lowanie CSR<sup>8</sup>. Celem zaś tego działania jest zrównoważenie trzech kluczowych aspektów: ekonomicznego, społecznego i ekologicznego w strategii firmy<sup>9</sup>.

Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna w 2010 roku ogłosiła normę z zakresu społecznej odpowiedzialności – ISO 26000, która definiuje społeczną odpowiedzialność biznesu jako „odpowiedzialność organizacji za wpływ jej decyzji i działań (produkty, serwis, procesy) na społeczeństwo i środowisko, poprzez przejrzyste i etyczne zachowanie, które:

- przyczynia się do zrównoważonego rozwoju, zdrowia i dobrobytu społeczeństwa,
- bierze pod uwagę oczekiwania interesariuszy,
- jest zgodne z obowiązującym prawem i spójne z międzynarodowymi normami zachowania,
- jest spójne z organizacją i praktykowane w jej relacjach”<sup>10</sup>.

CSR z punktu widzenia Komisji Europejskiej (instytucji) to: „konceptja, w ramach której przedsiębiorstwa dobrowolnie uwzględniają aspekty społeczne i ekologiczne w działalności biznesowej oraz współdziałają z interesariuszami”<sup>11</sup>. Ciekawie CSR opisują przedsiębiorcy (praktycy) – prezes Orange Polska (M. Witucki) uważa, że „CSR to ważny element systemu zarządzania naszej firmy, pozwalający na lepsze współdziałanie z różnymi grupami interesariuszy i lepsze zrozumienie ich potrzeb; jednocześnie coraz częściej umożliwia kreowanie i wykorzystywanie nowych szans rozwoju biznesu oraz tworzenia czynnika wyróżniającego firmę z grona konkurentów, co może w końcowym efekcie przełożyć się na decyzje klientów”<sup>12</sup>.

Ważnym krokiem na drodze do usystematyzowania wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu CSR stał się projekt normy ISO 26000, który funkcjonuje od 2011 roku. Wyodrębnia ona siedem kluczowych obszarów społecznej odpowiedzialności:

- ład organizacyjny,
- prawa człowieka,
- relacje z pracownikami,
- środowisko naturalne,
- uczciwe praktyki rynkowe,
- relacje z konsumentami,
- zaangażowanie społeczne i rozwój<sup>13</sup>.

ISO 26000 jest jednym z trzech dokumentów polecanych przez Komisję Europejską dla

---

<sup>8</sup> A. Sokołowska, *Zarządzanie społeczną odpowiedzialnością czynnikiem sukcesu małego przedsiębiorstwa* [w:] *Spoleczne uwarunkowania sukcesu organizacji*, red. H. Czubasiewicz, M. Czarska, Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2009, s. 1191–1193.

<sup>9</sup> B. Rok, *Odpowiedzialny biznes w nieodpowiedzialnym świecie*, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce, Forum Odpowiedzialnego Biznesu, Warszawa 2004, s. 21.

<sup>10</sup> *ISO 26000: nareszcie precyzyjna definicja CSR*, [www.csrinfo.org/pl/component/content/article/2590-iso-26000-nareszcie-precyzyjna-definicja-csr](http://www.csrinfo.org/pl/component/content/article/2590-iso-26000-nareszcie-precyzyjna-definicja-csr) (dostęp: 13.01.2016 r.).

<sup>11</sup> N. Śliwa, *Programy ochrony środowiska w społecznej odpowiedzialności biznesu* [w:] *Współczesne problemy zarządzania organizacjami*, red. E. Piwoni-Krzyszowska, T. Małkus, Mfiles.pl, seria wydawnicza: Encyklopedia Zarządzania, Kraków 2014, s. 166.

<sup>12</sup> E. Mazur-Wierzbicka, *CSR w dydaktyce, czyli jak uczyć studentów społecznej odpowiedzialności*, Stowarzyszenie Kreatywni dla Szczecina, Szczecin 2012, s. 29.

<sup>13</sup> Ł. Makuch, *Normy i standardy społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) – przewodnik po kluczowych standardach społecznej odpowiedzialności biznesu oraz relacjach i współzależnościach pomiędzy nimi zachodzących*, publikacja w ramach projektu „Społecznie odpowiedzialna uczelnia” realizowanego przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną TWP w Warszawie, Warszawa 2011.

przedsiębiorstw europejskich do implementacji społecznej odpowiedzialności. Rekomendacja ta umieszczona jest w komunikacie Komisji, zawierającym odnowioną strategię UE na lata 2011–2014 dotyczącą społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw<sup>14</sup>.

Wdrażanie nowych zasad do strategii przedsiębiorstwa zawsze wiąże się z poniesieniem kosztów (rozumianych, jako suma pieniędzy wydatkowana na zakup lub opłacenie czegoś<sup>15</sup>). Te, które ponoszone są przez MSP z powodu przyjęcia strategii biznesu społecznie odpowiedzialnego, można podzielić na dwie kategorie:

- koszty incydentalne, związane z jednorazowym wydatkiem na dotacje czy inwestycje,
- koszty ponoszone w sposób ciągły, np. koszty cyklicznych grantów i dotacji opłaty za eko-etykiety, certyfikaty; koszty personelu, materiałów, produktów i usług związanych z podejmowanymi przez przedsiębiorstwo działaniami<sup>16</sup>.

Badanie zrealizowane przez Centrum Badania Opinii Społecznej w okresie od 26 kwietnia do 1 sierpnia 2013 roku na ogólnopolskiej próbie 1500 aktywnych przedsiębiorstw prywatnych (przedsiębiorstwa we wszystkich 16 województwach, zatrudniające od 2 do 249 pracowników, w których tytułem prawnym zatrudnienia jest terminowa lub bezterminowa umowa o pracę)<sup>17</sup> pokazały, że w większości firmy te preferują stosowanie strategii zachowawczych, pomijających planowanie długookresowe (także z obawy przed zmieniającymi się uwarunkowaniami prawnymi, co według nich znacząco wpływa na zwiększenie poziomu ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej). Natomiast odpowiednio wdrażana koncepcja CSR zakłada cykliczne, systematyczne i zaplanowane działanie, które odnosi się do wszystkich aspektów działalności przedsiębiorstwa. W tej perspektywie CSR nie musi być traktowane jako koszt, ale jako inwestycja.

Implementacja idei społecznej odpowiedzialności związana jest również z wieloma innymi trudnościami. Dla sektora MSP szczególnie zniechęcającymi czynnikami są: brak środków finansowych oraz odpowiedniej kadry, brak sprzyjających przepisów oraz wsparcia ze strony samorządów i administracji państwowej, a ponadto – brak zaangażowania na szczeblu kierowniczym w działania społecznie odpowiedzialne oraz brak wsparcia tego rodzaju praktyk w otoczeniu biznesowym firmy. Wśród innych trudności warto również wymienić:

- powolny i długofalowy charakter wszystkich korzyści,
- skomplikowane wymogi biurokratyczne,
- zubożenie społeczne,
- brak rozpowszechniania informacji na temat koncepcji CSR,
- trudność w mierzeniu efektów,
- brak możliwości obserwacji szybkich rezultatów,
- trudność w kompleksowym podejściu do zagadnienia CSR<sup>18</sup>.

<sup>14</sup> Komisja Europejska popiera ISO 26000, [www.test.odpowiedzialnybiznes.pl/pl/praktyka-csr/aktualnosci/komisja-europejska-popiera-iso-26000,5355.html](http://www.test.odpowiedzialnybiznes.pl/pl/praktyka-csr/aktualnosci/komisja-europejska-popiera-iso-26000,5355.html) (dostęp: 07.01.2016 r.).

<sup>15</sup> Słownik Języka Polskiego, [www.sjp.pl/koszt](http://www.sjp.pl/koszt) (dostęp: 19.12.2015 r.).

<sup>16</sup> E. Mazur-Wierzbicka, op. cit., s. 44–45.

<sup>17</sup> Raport MSP.RAPORT z wyników badania przygotowanego przez Konfederację Lewiatan w ramach projektu Monitoring kondycji sektora MSP w latach 2010-2012, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, dostępne na: [www.konfederacjalewiatan.pl/aktualnosci/2013/1/\\_files/2014\\_01/MSP\\_2013\\_-\\_raport\\_g\\_wny\\_pol.pdf](http://www.konfederacjalewiatan.pl/aktualnosci/2013/1/_files/2014_01/MSP_2013_-_raport_g_wny_pol.pdf) (dostęp: 05.01.16 r.).

<sup>18</sup> Badanie w ramach projektu Partnerstwo w realizacji projektów szansą rozwoju sektora MSP, zrealizowane przez Instytut Nauk Społeczno-ekonomicznych w Łodzi, dostępne na: [www.mirip.org.pl/plik,2211,csr-podsumowanie-badan-pdf.pdf](http://www.mirip.org.pl/plik,2211,csr-podsumowanie-badan-pdf.pdf) (dostęp: 15.01.16 r.).



Z drugiej strony koncepcja ta, odpowiednio wdrożona i rozwijana, przynosi wielopostaciowe korzyści w wymiarze zarówno globalnym, jak i zewnętrznym oraz wewnętrznym dla przedsiębiorstwa, takich jak np.:

- budowanie wizerunku rzetelnej, odpowiedzialnej firmy,
- zdobywanie zaufania klientów, pracowników i partnerów biznesowych,
- prestiż firmy jako zaangażowanej w interesy innych grup,
- większa wiarygodność i konkurencyjność na rynku,
- wyższa jakość usług, lojalność klientów,
- komfort pracy pracowników, przekładający się na efektywność i przywiązanie do firmy,
- promocja przedsiębiorstwa w mediach,
- w tym korzyści dla otoczenia lokalnego i społecznego: nowe miejsca pracy, rozwój infrastruktury, poprawa warunków bytowych, inwestycje lokalne i poprawa stanu środowiska naturalnego<sup>19</sup>.

Ponadto warto wyróżnić te korzyści, które są trudne do naśladowania przez konkurencję, a więc pozwalają uzyskać dużą przewagę konkurencyjną na rynku – wiążą się one ze stosowaniem tzw. strategii wyróżniania poprzez działalność społecznie odpowiedzialną (rys. 1). Opiera się ona na odróżnieniu oferty od konkurentów poprzez wykreowanie dodatkowej wartości dla konsumentów.



Rys. 1. Korzyści z koncepcji CSR wynikające ze stosowania tzw. strategii wyróżniania poprzez działalność społecznie odpowiedzialną

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Mazur-Wierzbicka, 2012, s. 47–48.

<sup>19</sup> Ibidem.

Droga innowacji każdego przedsiębiorstwa powinna prowadzić do transformacji w organizację prawdziwie i zupełnie społecznie odpowiedzialną, gdzie dobrowolnie brana jest pełna odpowiedzialność za swoją działalność. Co więcej – badane są przyczyny stosowania nieodpowiedzialnych praktyk oraz utrzymywana jest stała gotowość na zmianę swojego modelu biznesowego lub przyjęcie bardziej innowacyjnego<sup>20</sup>. Naturalne atuty małych podmiotów gospodarczych stwarzają możliwość kreowania wartości niedostępnej dla dużych organizacji – bliską relację, a nawet konfidencjonalność oraz zdecydowanie lepsze, bo bezpośrednio odkrywanie indywidualnych oczekiwań klientów w formie komunikacji osobistej. Nie do przecenienia wydaje się odpowiednio dobrany personel, który efektywnie wykorzysta powierzone informacje oraz aktywna i otwarta na nowe propozycje czy sugestie klientów postawa osób decyzyjnych<sup>21</sup>.

Strategia przedsiębiorstw MSP, do której wdrażana jest koncepcja CSR, nie może opierać się w głównej mierze na działaniach *ad hoc*, traktowanych jako odrębne, pojedyncze akcje. Częstym błędem staje się także bezkrytyczne kopiowanie pomysłów konkurencji oraz unikanie ciekawych i innowacyjnych, choć trudniejszych do realizacji, technik marketingowych. Zamiast tego przedsiębiorstwo musi realizować jasno określoną wizję i strategię rozwoju działalności oraz adekwatnie prowadzić wszystkie swoje działania i procesy. Należy także uwzględnić długoterminowy charakter wprowadzanych zmian oraz ich trudno mierzalne i pojawiające się wraz z upływem czasu pozytywne skutki<sup>22</sup>. Niezmiernie istotne jest również docieranie do jak największej liczby interesariuszy. Warto wymienienia są działania skierowane do wnętrza organizacji, tj. do pracowników. W sektorze MSP odpowiednie relacje z pracownikami są niezwykle ważne z uwagi na lokalny wymiar działalności oraz bliskie relacje z klientami. Założenia koncepcji w tym obszarze obejmują stałą dbałość o odpowiednie warunki pracy i *work-life balance* oraz zwiększanie satysfakcji zawodowej, m.in. poprzez szkolenia i rozwój zawodowy pracowników czy sprawiedliwe wynagradzanie lub bezinteresowną pomoc<sup>23</sup>.

Fundamentalnym elementem staje się dostrzeżenie realnej potrzeby podejmowania społecznie zorientowanego działania. Oprócz szeregu korzyści w wymiarze globalnym przedsiębiorstwa zyskują także wiele korzyści zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych<sup>24</sup>, co przyczynia się do osiągnięcia dużej przewagi konkurencyjnej. Wzrost konkurencyjności postrzegany jest jako kluczowy cel wdrażanych strategii przez organizacje, których rezultatem staje się określona – lepsza od pozostałych uczestników rynku – pozycja rynkowa<sup>25</sup>.

---

<sup>20</sup> K. Szydłowska-Biskup, *Historia CSR wg W. Visser'a + CSR 2.0*, [www.biznesodpowiedzialnie.blog.pl/tag/historia-csr](http://www.biznesodpowiedzialnie.blog.pl/tag/historia-csr) (dostęp: 12.12.2015 r.).

<sup>21</sup> Projekt PARP *Zwiększenie konkurencyjności regionów poprzez społeczną odpowiedzialność biznesu (CSR)*, publikacja *Odpowiedzialność się opłaca, czyli CSR w MSP*, PARP, 2015, [www.csr.parp.gov.pl](http://www.csr.parp.gov.pl) (dostęp: 12.12.2015 r.).

<sup>22</sup> A. Burgiel, *Specyfika mikro i małych przedsiębiorstw jako determinanta ich orientacji form działalności marketingowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” nr 638, Szczecin 2011, s. 50–52.

<sup>23</sup> Mazur-Wierzbicka E., op. cit., s. 41.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>25</sup> A. Świadek, M. Płonka, *Wpływ współpracy na poziom konkurencyjności i aktywności innowacyjnej przedsiębiorstw*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” nr 34, 2013, s. 301–319.

### Postrzeganie społecznej odpowiedzialności biznesu przez wybrane firmy z sektora MSP

Powstaje coraz więcej badań, które mają za zadanie ocenić postrzeganie idei CSR przez małe i średnie przedsiębiorstwa. Wyniki badania przeprowadzonego przez agencję Praktycy.com na zlecenie ARI S.A.<sup>26</sup> wskazują na postrzeganie zachowań odpowiedzialnych społecznie jako ważne (97% odpowiedzi), choć zdefiniowanie pojęcia CSR jest dla większości problematyczne – tylko co trzeci pracownik kadry zarządzającej (osoby decyzyjne) zatrudniony w polskich mikro, małych i średnich firmach przyznaje, że potrafi zdefiniować to pojęcie.

Jako najczęściej podejmowane aktywności z zakresu CSR przez badane firmy były wskazywane oszczędzanie wody i energii czy sortowanie odpadów (rys. 2). Wniosek z tego, że wiele firm postrzega działania społecznie odpowiedzialne jako proste, ekologicznie odpowiednie poczynania, a nie spójną filozofię działania wpisaną w plany strategiczne organizacji.

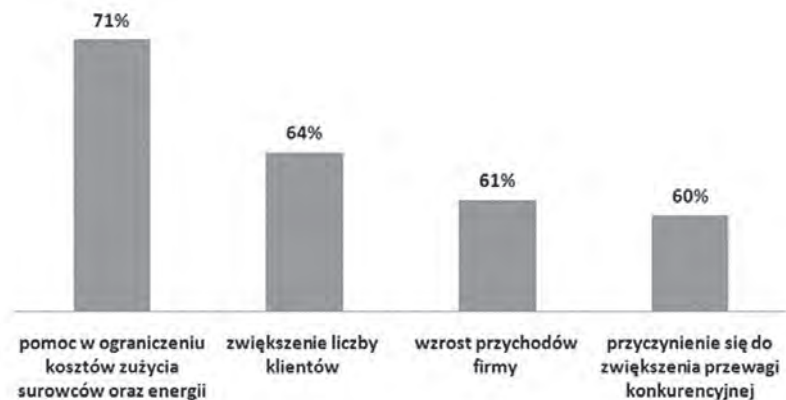


Rys. 2. Najczęściej podejmowane aktywności z zakresu CSR – wyrażone procentowo

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [www.newconnect.info/wiadomosc\\_ze\\_spolki/ari\\_innowacje\\_i\\_csr\\_w\\_msp-142725](http://www.newconnect.info/wiadomosc_ze_spolki/ari_innowacje_i_csr_w_msp-142725)

Optymistyczny wydaje się fakt, iż większość ankietowanych widzi realne korzyści ze stosowania zasad idei CSR. Aż 71% uważa, że jest to pomocne w ograniczaniu kosztów zużycia surowców oraz energii, a ponad 60% przyznaje, że przyczynia się do zwiększenia liczby klientów, wzrostu przychodów firmy oraz zwiększenia przewagi konkurencyjnej (rys. 3).

<sup>26</sup> Badania przeprowadzone przez agencję Praktycy.com na zlecenie ARI S.A., [www.newconnect.info/wiadomosc\\_ze\\_spolki/ari\\_innowacje\\_i\\_csr\\_w\\_msp-142725](http://www.newconnect.info/wiadomosc_ze_spolki/ari_innowacje_i_csr_w_msp-142725) (dostęp: 07.01.16 r.).



Rys. 3. Korzyści ze wdrażania zasad CSR według respondentów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [www.newconnect.info/wiadomosc\\_ze\\_spolki/ari\\_innowacje\\_i\\_csr\\_w\\_msp-142725](http://www.newconnect.info/wiadomosc_ze_spolki/ari_innowacje_i_csr_w_msp-142725)

Sami ankietowani przyznają, że wdrażanie rozwiązań CSR nie jest łatwym zadaniem, gdyż brakuje osób dedykowanych takim rozwiązaniom, a także instrumentów, które pomogłyby we wdrażaniu strategii. Dodatkową trudnością staje się wymóg zastosowania globalnej, korporacyjnej wiedzy, mimo iż same działania mogą być efektywne, nawet gdy będą skierowane tylko do lokalnej społeczności. Z drugiej strony należy określić czynniki, które zachęcają do wdrażania CSR w sektorze MSP – jest to prowadzenie szkoleń z zakresu CSR, zniesienie skomplikowanych wymogów biurokratycznych oraz propagowanie treści prospołecznych i proekologicznych w mediach i społeczeństwie<sup>27</sup>.

Podsumowując wyniki badań zawartych w niniejszym artykule, należy zwrócić uwagę na fakt, iż pojęcie CSR jest terminem mało znanym i niefunkcjonującym w świadomości przedstawicieli firm. Trudność sprawia także wskazanie obszarów CSR – badani nie zaliczają do nich ładu organizacyjnego czy praw człowieka. Termin CSR utożsamiany jest z ochroną środowiska, etyką pracy, rzetelnością i uczciwością, wzięciem odpowiedzialności za pracowników i jakość usług oraz dbaniem nie tylko o własny zysk, ale również o interesy innych grup z otoczenia firmy. Przedsiębiorcy dostrzegają wiele korzyści dla firm, które wdrażają zasady CSR, ale jednocześnie zauważają kilka niezwykle ważnych – w ich opinii – strat, co odbiera w pełni pozytywne nastawienie do CSR<sup>28</sup>.

### Podsumowanie

W każdej ze sfer działalności przedsiębiorstwa powinny dążyć do wdrożenia jak największej ilości praktyk CSR, tak aby utworzyć jednolitą i kompleksową strategię organizacji społecznie odpowiedzialnej. Konieczne jest różnorodne, spójne i bezkompromisowe działanie. Jest

<sup>27</sup> Badanie w ramach projektu *Partnerstwo w realizacji...*

<sup>28</sup> Na podstawie: *Raport z wyników badania...*; badanie w ramach projektu *Partnerstwo w realizacji...*; projekt PARP *Zwiększenie konkurencyjności...*; badania przeprowadzone przez agencję Praktycy.com....

ono możliwe, gdy istnieje świadomość, iż realizacja przemyślanych i długofalowych działań społecznie odpowiedzialnych, które są dopasowane do profilu działalności przedsiębiorstwa, pozwala zarówno na wzmocnienie marki i pozyskanie nowych, lojalnych klientów, jak i zwiększenie zaangażowania pracowników oraz skuteczne realizowanie celów biznesowych. W globalnym wymiarze odpowiedzialne działanie każdego przedsiębiorstwa przyczynia się do zrównoważonego rozwoju kraju i/lub regionu, co jest warunkiem dobrobytu dla naszych i następnych pokoleń. Sektor MSP może okazać się niezbędnym elementem dla stworzenia globalnego zrównoważonego łańcucha dostaw oraz rozwiązania wielu problemów społecznych i ekologicznych<sup>29</sup>.

Koncepcja CSR jest aktualną, dynamiczną i ewoluującą koncepcją ułatwiającą efektywne i „przejrzyste” zarządzanie przedsiębiorstwem<sup>30</sup>. Sektor MSP obecnie najczęściej wprowadza zasady CSR nieświadomie, bez wiedzy o wpisywaniu się w szerszą koncepcję. Równocześnie ich wdrażanie rozpatrywane jest jako działanie bardzo korzystne dla funkcjonowania firmy. Wśród badanych panuje opinia, że warto podejmować działania mające na celu upowszechnienie zasad społecznej odpowiedzialności, ponieważ przyczyni się do chętniejszego i łatwiejszego ich zaimplementowania do strategii tychże przedsiębiorstw.

Z drugiej strony te przedsiębiorstwa, które świadomie i dobrowolnie nie będą wdrażać koncepcji społecznej odpowiedzialności biznesu do swoich strategii, mogą w niedalekiej przyszłości zacząć odczuwać realne zagrożenie. Związane jest to ze wzrastającą wiedzą oraz odpowiedzialnością społeczeństwa, jak i międzynarodową polityką dążącą do zrównoważonego rozwoju.

## Bibliografia

- Burgiel A., 2011, *Specyfika mikro i małych przedsiębiorstw jako determinanta ich orientacji form działalności marketingowej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 638, Szczecin.
- Czubasiewicz H., Czarska M., 2009, *Spoleczne uwarunkowania sukcesu organizacji*, Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot.
- Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, Rozporządzenie Komisji (WE) NR 800/2008 z dnia 6.08.2008 r., [www.zielonalinia.gov.pl/upload/baza-aktow-prawnych/034.pdf](http://www.zielonalinia.gov.pl/upload/baza-aktow-prawnych/034.pdf) (dostęp: 05.01.16 r.).
- Fox T., 2005, *Small and Medium-Sized Enterprises (SMEs) and Corporate Social Responsibility: A discussion paper*, [www.pubs.iied.org/G02266.html](http://www.pubs.iied.org/G02266.html), June (dostęp: 15.11.2016 r.).
- Green Paper: Promoting a European framework for Corporate Social Responsibility*, dostępna na: [www.europa.eu/rapid/press-release\\_DOC-01-9\\_en.pdf](http://www.europa.eu/rapid/press-release_DOC-01-9_en.pdf) (odczyt 12.12.2015 r.)
- ISO 26000: nareszcie precyzyjna definicja CSR*, [www.csinfo.org/pl/component/content/](http://www.csinfo.org/pl/component/content/)

---

<sup>29</sup> S. B. Moore, S. L. Manring, *Strategy development in small and medium sized enterprises for sustainability and increased value creation*, „Journal of Cleaner Production”, Vol. 17, Issue 2, January 2009, p. 276.

<sup>30</sup> A. Sokołowska, *Spoleczna odpowiedzialność malego przedsiębiorstwa - przejawy i dylematy*, „E-mentor” nr 5 (32) SGH, Warszawa 2009, [www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/32/id/691](http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/32/id/691) (dostęp: 13.01.16 r.).

- article/2590-iso-26000-nareszcie-precyzyjna-definicja-csr (dostęp: 13.01.2016 r.).
- Jaworski J., *Rozwój i znaczenie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w gospodarce polskiej*, [www.academia.edu/2469437/Rozw%C3%B3j\\_i\\_znaczenie\\_sektora\\_ma%C5%82ych\\_i\\_%C5%9B\\_realnych\\_przedsi%C4%99biorstw\\_w\\_gospodarce\\_polskiej](http://www.academia.edu/2469437/Rozw%C3%B3j_i_znaczenie_sektora_ma%C5%82ych_i_%C5%9B_realnych_przedsi%C4%99biorstw_w_gospodarce_polskiej) (dostęp: 30.12.15 r.).
- Kietliński K., Reyes V. M., Oleksyn T., 2005, *Etyka w biznesie i zarządzaniu*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków.
- Kiziukiewicz T., Sawicki K., 1998, *Rachunkowość małych firm*, PWE, Warszawa.
- Komisja Europejska popiera ISO 26000*, [www.test.odpowiedzialnybiznes.pl/pl/praktyka-csr/aktualnosci/komisja-europejska-popiera-iso-26000,5355.html](http://www.test.odpowiedzialnybiznes.pl/pl/praktyka-csr/aktualnosci/komisja-europejska-popiera-iso-26000,5355.html) (dostęp: 07.01.2016 r.).
- Makuch Ł., 2011, *Normy i standardy społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) – przewodnik po kluczowych standardach społecznej odpowiedzialności biznesu oraz relacjach i współzależnościach pomiędzy nimi zachodzących*, 2011, publikacja w ramach projektu „Społecznie odpowiedzialna uczelnia” realizowanego przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną TWP w Warszawie, Warszawa.
- Mazur-Wierzbička E., 2012, *CSR w dydaktyce, czyli jak uczyć studentów społecznej odpowiedzialności*, Stowarzyszenie Kreatywni dla Szczecina, Szczecin.
- McWilliams A., Siegel D.S., Wright P.M., 2006, *Corporate Social Responsibility: Strategic Implications*, „Journal of Management Studies”, Vol. 43, Issue 1, January.
- Moore S.B., Manring S.L., 2009, *Strategy development in small and medium sized enterprises for sustainability and increased value creation*, „Journal of Cleaner Production”, Vol. 17, Issue 2, January.
- Partnerstwo w realizacji projektów szansą rozwoju sektora MSP*, badania zrealizowane przez Instytut Nauk Społeczno-Ekonomicznych w Łodzi, [www.mirip.org.pl/plik,2211,csr-podsumowanie-badan-pdf.pdf](http://www.mirip.org.pl/plik,2211,csr-podsumowanie-badan-pdf.pdf) (dostęp: 15.01.16 r.).
- Piwoni-Krzyszowska E., Małkus T., 2014, *Współczesne problemy zarządzania organizacjami*, Mfiles.pl, seria wydawnicza: „Encyklopedia Zarządzania”, Kraków.
- Projekt PARP, 2015, *Zwiększenie konkurencyjności regionów poprzez społeczną odpowiedzialność biznesu (CSR)*, publikacja *Odpowiedzialność się oplaca, czyli CSR w MŚP*, PARP, [www.csr.parp.gov.pl](http://www.csr.parp.gov.pl) (dostęp: 12.12.2015 r.).
- Raport z wyników badania przygotowanego przez Konfederację Lewiatan w ramach projektu „Monitoring kondycji sektora MSP w latach 2010–2012”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, dostępne na: [www.konfederacjalewiatan.pl/aktualnosci/2013/1/\\_files/2014\\_01/MSP\\_2013\\_-\\_raport\\_g\\_wny\\_pol.pdf](http://www.konfederacjalewiatan.pl/aktualnosci/2013/1/_files/2014_01/MSP_2013_-_raport_g_wny_pol.pdf) (odczyt: 05.01.16 r.).
- Rok B., 2004, *Odpowiedzialny biznes w nieodpowiedzialnym świecie*, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce Forum Odpowiedzialnego Biznesu, Warszawa.
- Słownik języka polskiego*, [www.sjp.pl/koszt](http://www.sjp.pl/koszt) (dostęp: 19.12.2015 r.).
- Sokołowska A., 2009, *Społeczna odpowiedzialność małego przedsiębiorstwa – przejawy i dylematy*, „E-mentor” nr 5 (32) SGH 2009, Warszawa.
- Szydłowska-Biskup K., *Historia CSR wg W. Visser’a + CSR 2.0*, [www.biznesodpowiedzialnie.blog.pl/tag/historia-csr](http://www.biznesodpowiedzialnie.blog.pl/tag/historia-csr) (dostęp: 12.12.2015 r.).
- Świadek A., Płonka M., 2013, *Wpływ współpracy na poziom konkurencyjności i aktywno-*



- ści innowacyjnej przedsiębiorstw*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy” nr 34.  
www.csrinfo.org/pl/component/content/article/2590-iso-26000-nareszcie-precyzyjna-definicja-csr (dostęp: 13.01.2016 r.).
- www.csr.parp.gov.pl (dostęp: 12.12.2015 r.).
- www.europa.eu/rapid/press-release\_DOC-01-9\_en.pdf (dostęp: 12.12.2015 r.).
- www.konfederacjalewiatan.pl/aktualnosci/2013/1/\_files/2014\_01/MSP\_2013\_\_raport\_g\_wny\_pol.pdf (dostęp: 07.01.2016 r.)
- www.mirip.org.pl/plik,2211,csr-podsumowanie-badan-pdf.pdf (dostęp: 15.01.16 r.).
- www.newconnect.info/wiadomosc\_ze\_spolki/ari\_innowacje\_i\_csr\_w\_msp-142725 (dostęp: 07.01.16 r.).
- www.sjp.pl/koszt (dostęp: 19.12.2015 r.).
- www.test.odpowiedzialnybiznes.pl/pl/praktyka-csr/aktualnosci/komisja-europejska-popiera-iso-26000,5355.html (dostęp: 07.01.2016 r.).
- www.zielonalinia.gov.pl/upload/baza-aktow-prawnych/034.pdf (dostęp: 05.01.16 r.).

#### SUMMARY

Luiza Skrobich

#### **The Corporate Social Responsibility concept and the SME sector**

Contemporary, rapidly changing market conditions create new challenges for organizations. The developments in the field of management allow us to respond to the demand of enterprises – which leads to the emergence of modern management concepts. One of these is Corporate Social Responsibility. The aim of this paper is to indicate the possibility of reaping multiple benefits from the implementation of the principles of corporate social responsibility strategy of small and medium-sized enterprises and to identify the disincentives to implement the principles of CSR.

The author characterizes the SME sector and describes the principles of corporate social responsibility. This article also presents the results of surveys obtained from secondary sources, which show the perception of CSR by small and medium-sized enterprises. It turns out that they see both multiple benefits and difficulties arising from the implementation of CSR principles.

**Key words:** Corporate Social Responsibility (CSR), small and medium-sized enterprises, organization management, contemporary business management strategies.

Data wpływu artykułu: 07.01.2016 r.

Data akceptacji artykułu: 14.04.2016 r.



**Jan Zaliwski**

Uniwersytet Wrocławski; Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
e-mail: jan.zaliwski@uwr.edu.pl

## **Prawo petycji a prawo do skargi powszechnej w świetle obowiązujących uregulowań prawnych**

### STRESZCZENIE

W niniejszej pracy starano się ukazać instytucję skargi powszechnej oraz petycji w świetle obowiązujących regulacji prawnych, tj. Kodeksu postępowania administracyjnego oraz ustawy o petycjach.

Celem opracowania jest charakterystyka instytucji skargi powszechnej oraz petycji, a także wskazanie, że skarga powszechna jest niekwalifikowanym środkiem ochrony przysługującym każdemu, bez uzasadnienia posiadania interesu prawnego, w przeciwieństwie do środków prawnych kwalifikowanych, np. skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Natomiast petycja jest uprawnieniem jednostki lub grupy obywateli do prowadzenia konstruktywnego dialogu z organami władzy publicznej. Autor starał się ukazać zróżnicowany pogląd doktryny w zakresie teoretycznoprawnym oraz prawnoporównawczym w oparciu o analizę aktualnych rozwiązań prawnych, co w praktyce ułatwi rozróżnienie obu instytucji.

Tryb rozpatrywania skarg od ponad pół wieku reguluje dział VIII wspomnianego kodeksu i stanowi uzupełnienie ochrony i obrony różnych interesów jednostki, które nie dają podstaw do żądania wszczęcia postępowania administracyjnego ogólnego lub szczególnego ani też nie mogą stanowić podstawy powództwa lub wniosku zmierzającego do wszczęcia postępowania sądowego<sup>1</sup>. W przypadku rozpatrywania petycji prawodawca odszedł od dotychczasowego rozwiązania uregulowanego w przytoczonym dziale VIII na rzecz nowej odrębnej ustawy, co pozwala: po pierwsze, bardziej oddać istotę tego prawa; po drugie, procedura rozpatrywania petycji stała się niezależna od trybu rozpatrywania skarg.

**Słowa kluczowe:** skarga powszechna, petycja, organy władzy publicznej, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, publiczne prawa podmiotowe.

### **Zagadnienia wstępne**

Od dnia 6 września 2015 roku zaczęła obowiązywać po rocznej *vacatio legis* ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach<sup>2</sup>. Do tej pory przepisy na temat petycji były bardzo skąpe.

---

<sup>1</sup> M. Jaśkowska (w.): M. Jaśkowska, A. Wróbel, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, Warszawa 2011, s. 1025.

<sup>2</sup> Dz. U. z 2014 r., poz. 1195.

W świetle dotychczasowych regulacji jedynie art. 221 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego<sup>3</sup> (dalej: k.p.a.) mówił o prawie petycji, który stanowił reminiscencję stosownych przepisów art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>4</sup> (dalej: Konstytucji RP).

Zarówno prawo do składania skargi powszechnej *actio popularis* (zwanej dalej „skargą”), jak i prawo petycji należą do kategorii praw politycznych, co wynika z umieszczenia ich w podrozdziale „Wolności i prawa polityczne” rozdziału II Konstytucji RP. Ponadto prawa te są publicznymi prawami podmiotowymi o charakterze roszczeniowym<sup>5</sup>. Rodzi to po stronie jej adresatów obowiązek zbadania sprawy (rozpatrzenia), a więc zajęcia stanowiska i udzielenia odpowiedzi podmiotowi składającemu tak petycję, jak i skargę.

Zanim przejdę do dalszych rozważań, warto wyjaśnić znaczenie terminów „petycja” oraz „skarga”. Pojęcie „petycji” nie zostało zdefiniowane w Konstytucji RP. W języku polskim pojęcie to oznacza „pismo skierowane do władz, zwykle w imieniu zbiorowości zawierające postulaty, prośby”<sup>6</sup>, oficjalne pismo z jakąś prośbą lub żądaniem skierowane do jakichś władz i zwykle podpisane przez wiele osób<sup>7</sup>. Prawo petycji jest pojęciem języka prawnego, a także prawniczego. Jest ono obecne zarówno w aktach prawnych rangi konstytucyjnej oraz ustawowej, jak również w nauce prawa konstytucyjnego i administracyjnego<sup>8</sup>.

Podobnie też pojęcie „skarga” nie zostało zdefiniowane w ustawie zasadniczej, natomiast językowo oznacza „wypowiedź, w której ktoś uskarża się na coś”, „obwinianie kogoś o coś”<sup>9</sup>.

### Poglądy doktryny w przedmiocie skarg i petycji

W doktrynie prawa administracyjnego skarga jest środkiem obrony i ochrony różnych interesów jednostki, które nie dają podstaw do żądania wszczęcia postępowania administracyjnego ogólnego lub szczególnego ani też nie mogą stanowić podstawy powództwa lub wniosku zmierzającego do wszczęcia postępowania sądowego. Skarga jest równocześnie traktowana jako odformalizowany środek społecznej kontroli działania administracji publicznej podejmowanej w interesie jednostkowym lub publicznym<sup>10</sup>. Zdaniem Jacka Langa<sup>11</sup> skarga jako

<sup>3</sup> Tekst jednolity Dz.U. z 2016 r., poz. 23.

<sup>4</sup> Artykuł 63 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 16 lipca 1997 r. ze zm.) stanowi, iż każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg określa ustawa.

<sup>5</sup> Treścią publicznego prawa podmiotowego jest możliwość skutecznego domagania się przez jednostki od państwa lub wspólnoty samorządowej za pomocą zindywidualizowanego roszczenia ściśle określonego przez obowiązujące prawo zachowania się odpowiadającego interesowi prawnemu żądającego [Jakimowicz, 2000, s. 218].

<sup>6</sup> *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, s. 736.

<sup>7</sup> *Inny słownik języka polskiego*, tom II, red. M. Bańko, s. 49.

<sup>8</sup> R. Balicki, M. Jabłoński, *Teoretyczne i praktyczne aspekty realizacji prawa petycji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2015, s. 37–38.

<sup>9</sup> <http://sjp.pwn.pl/slowniki/skarga.html> (dostęp: 22.10.2015 r.).

<sup>10</sup> B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego Komentarz*, wyd. 12, Warszawa 2012, s. 712.

<sup>11</sup> J. Lang, *Struktura prawna skargi w prawie administracyjnym*, Wrocław 1972, s. 17.

czynność człowieka znaczy mniej więcej tyle co zarzut, żądanie ustosunkowania się do negatywnie ocenianej działalności, zachowania się itp. Nauka prawa zajmuje się skargą tylko o tyle, o ile prawo przypisuje tak podjętej skardze określone skutki. Innymi słowy, skarga staje się przedmiotem prawa, a co za tym idzie – i nauki prawa – tylko o tyle, o ile stosunki społeczne, których jest ona elementem, stają się przedmiotem prawnej regulacji, względnie o ile powstały one w wyniku takiej regulacji.

Z kolei Jerzy Starościak<sup>12</sup> reprezentował pogląd, że skarga musi odpowiadać jednocześnie dwóm warunkom. Po pierwsze, nie posiada cech środka prawnego uregulowanego w k.p.a. lub procedurach szczególnych; po drugie, zawiera zarzut wadliwej działalności organu lub jego pracownika.

Skarga ma za przedmiot naganne sytuacje, które już powstały, ponieważ chodzi o ocenę skutków działania już podjętego lub działań będących w toku, jak też bezczynności właściwych organów. Ma ona znamiona środka uruchamiającego kontrolę następczą<sup>13</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, podkreślić należy, że skarga powszechna jest niekwalifikowanym środkiem ochrony przysługującym każdemu, bez uzasadnienia posiadania interesu prawnego, w przeciwieństwie do środków prawnych kwalifikowanych, np. skarg, o których mowa w art. 3 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (dalej: p.p.s.a.), co potwierdza założenie postawione przez autora w niniejszym opracowaniu.

Petycja, zdaniem Bogusława Banaszaka<sup>14</sup>, jest ogólną nazwą środków, za których pomocą jednostka lub grupa osób zwraca się do organów władzy, przekazując im pewne informacje z zamiarem spowodowania podjęcia przez te organy działań pożądaných z punktu widzenia podmiotu zwracającego się do nich. Ta ogólna nazwa nie rozstrzyga ani o tym, czy mamy do czynienia ze środkiem, z którego można korzystać tylko indywidualnie czy również zbiorowo, ani o tym, czy formułuje on zarzuty i w ten sposób służy do ochrony pewnych interesów czy też dotyczy spraw o znaczeniu ogólnym, a jego celem jest danie impulsu dla działań państwa w określonym kierunku. Dopiero przy dokładnym omawianiu poszczególnych środków jest możliwe i celowe rozróżnienie tych pojęć. W literaturze można spotkać się także z poglądem, że petycja jest formalnym dokumentem pisanym, który może zawierać elementy krytyki przedstawionych w nim zjawisk. Może być użyta w celu uchylecia obowiązującego prawa, wniesienia inicjatywy pod głosowanie, odwołania wybranych władz albo stanowić formę apelu o rozwiązanie jakiegoś problemu, także na szczeblu lokalnym<sup>15</sup>.

Jan Tarno wychodzi z założenia, iż względy wykładni systemowej nakazują jednak przyjąć, że petycja nie jest czymś jakościowo odrębnym od skargi lub wniosku, lecz wyróżnionym ze względu na podmiot, od którego pochodzi, rodzajem skargi lub wniosku. Jest to skarga albo wniosek, który został wniesiony w imieniu większej liczby podmiotów. Zatem w zależności od jej przedmiotu będzie ona podlegała rozpoznaniu w trybie przewidzianym dla rozpatrzenia skargi lub wniosku<sup>16</sup>.

---

<sup>12</sup> J. Starościak [w:] E. Iserzon, J. Starościak, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, teksty, wzory i formularze*, Warszawa 1964, s. 241.

<sup>13</sup> B. Adamiak, J. Borkowski, op. cit., s. 713.

<sup>14</sup> B. Banaszak, *Prawo obywateli do występowania ze skargami i wnioskami*, Warszawa 1997, s. 7 i 8.

<sup>15</sup> H. Zięba-Załucka, *Prawo petycji jako forma społeczeństwa obywatelskiego*, „Samorząd Terytorialny” 2011, nr 4, s. 20–21.

<sup>16</sup> W. Chróścielewski, J. P. Tarno, *Postępowanie administracyjne i postępowanie przed sądami administracyjnymi*, Warszawa 2011, s. 271.

Podobny osąd do B. Banaszaka czy J. Tarno przywołanych wyżej zaprezentowała Anna Rytel-Warzochoa<sup>17</sup>. W jej ocenie petycje stanowią rodzaj *actio popularis*, czyli środka procesowego opartego na zasadzie powszechności, a więc przysługującego każdemu, a nie tylko osobie, której interesy prawne zostały naruszone. Uzasadnia to stanowisko, wskazując, że osoba składająca petycję nie ma obowiązku wykazywania swojego interesu, gdyż można ją przedkładać również w interesie publicznym. Wynika to również z szerokiego kręgu podmiotów, które mogą korzystać z tego prawa, jak i kręgu adresatów, którymi są wszelkie organy wykonujące działalność publiczną. Przedmiot petycji dotyczy wszelkiego rodzaju spraw publicznych niezależnie od tego, w czyich mieszczą się kompetencjach. Zarówno z szerokiego zakresu podmiotowego, jak i przedmiotowego prawa do petycji autorka wywodzi, iż stanowią one rodzaj *actio popularis*.

W konkluzji, mając na uwadze obecny stan prawny, należy w pełni podzielić pogląd wyrażony przez Bogusława Banaszaka, iż omawiane instytucje służą ochronie nie tylko praw podstawowych, ale wszelkich praw i interesów indywidualnych, grupowych i interesu ogółu, dążąc do zmian w funkcjonowaniu lub organizacji organów państwowych i samorządowych lub do zmian stanu prawnego. Uzupełniają one środki ochrony wolności i praw konstytucyjnych, ale ich nie zastępują<sup>18</sup>.

### **Analiza porównawcza przepisów prawnych odnoszących się do skargi powszechnej oraz petycji**

W obecnym stanie prawnym prawo do petycji jest odrębnie uregulowane we wspomnianej wyżej ustawie o petycjach, natomiast prawo do składania skargi powszechnej umieszczone jest w dziale VIII k.p.a. zatytułowanym „Skargi i wnioski”, a także w regulacjach szczególnych, np. w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Prawodawca nie zdecydował się nowych rozwiązań dotyczących petycji umieścić w dziale VIII k.p.a.<sup>19</sup>, np. dodając nowy rozdział, lecz wydał odrębną ustawę. Powodem takiego „rozwiązania” zdaniem autora niniejszego artykułu było uznanie odmienności instytucji petycji od skarg i wniosków pomimo wspólnej regulacji prawnej wynikającej z art. 63 Konstytucji RP<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> A. Rytel-Warzochoa, *Prawo petycji w Polsce na tle rozwiązań europejskich – stan obecny i perspektywy*, Warszawa 2012, s. 16.

<sup>18</sup> B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 380.

<sup>19</sup> Przed wejściem w życie ustawy o petycjach o prawie petycji mówił jedynie art. 221 k.p.a., który stanowił, iż zagwarantowane każdemu w Konstytucji RP prawo składania petycji, skarg i wniosków do organów państwowych, organów jednostek samorządu terytorialnego, organów samorządowych jednostek organizacyjnych oraz do organizacji i instytucji społecznych realizowane jest na zasadach określonych przepisami działu VIII. Zgodnie z jego postanowieniami petycje, skargi i wnioski mogą być składane do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Ponadto wymieniona ustawa stanowi, że petycje, skargi i wnioski można składać w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą. Należy jednak podkreślić, że w następnych artykułach używa się już tylko dwóch terminów, tj. wniosek i skarga. Ustawa o petycjach zmieniała zapis art. 221 k.p.a., derogując z niej wyraz petycja.

<sup>20</sup> Należy podkreślić, że pomimo wspólnej regulacji prawnej w art. 63 prawo petycji jest odrębnym prawem, różnym od skarg i wniosków. Wynika to z określenia tego prawa podmiotowego inną, własną

## **Zakres podmiotowy**

Zakres podmiotowy obu instytucji, uregulowany we wspomnianych wyżej ustawach, jest szeroki i tożsamy z uwagi na źródło, z którego wynika, a mianowicie art. 63 Konstytucji RP, w świetle której składanie petycji i skargi przysługuje każdemu (nawet cudzoziemcowi), co w terminologii konstytucyjnej oznacza wiele bliżej nieokreślonych podmiotów. Legitymacja do wniesienia petycji i skargi nie została oparta o interes prawny. Można je składać w interesie „publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą”. Podstawą legitymacji będzie zatem interes publiczny (społeczny, ogólny), interes własny (indywidualny) wnoszącego lub innej niż wnoszący osoby<sup>21</sup>. Ustawa o petycjach nieco odmiennie określa zakres podmiotowy prawa petycji. Jak stanowi art. 2 ust. 1, petycję będzie mogła składać osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nie będąca osobą prawną, a także grupa tych podmiotów. Nie jest to zawężenie kręgu podmiotów uprawnionych do wniesienia petycji w stosunku do tego wyznaczonego przez art. 63 Konstytucji, lecz jego doprecyzowanie<sup>22</sup>.

Adresatami petycji oraz skargi zgodnie z art. 63 Konstytucji RP są dwie grupy podmiotów: organy władzy publicznej oraz organizacje i instytucje społeczne w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Zgodnie z zakresem konstytucyjnego pojęcia „organy władzy publicznej” adresatami petycji i skarg są zatem zarówno organy państwowe, jak i organy samorządu terytorialnego, bez względu na terytorialny zasięg ich działania oraz charakter ich funkcji. Druga grupa adresatów petycji obejmuje organizacje i instytucje społeczne, które wykonują zadania z zakresu administracji publicznej.

## **Zakres przedmiotowy**

Przedmiotem petycji zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy o petycjach może być żądanie, w szczególności ustanowienia lub zmiany przepisów prawa, podjęcia decyzji lub innego działania w sprawie dotyczącej podmiotu wnoszącego petycję, życia zbiorowego lub wartości wymagających szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego, mieszczących się w zakresie zadań i kompetencji podmiotu rozpatrującego petycję. Użycie przez prawodawcę sformułowania „w szczególności” wskazuje na to, że nie określa się w nim wyczerpującego katalogu przedmiotów petycji.

W tym miejscu warto przytoczyć pogląd Huberta Izdebskiego, że petycja może w pewnej mierze zastąpić inicjatywę uchwałodawczą obywateli w ramach samorządu terytorialnego. W przypadkach gdzie inicjatywa taka występuje, petycja może zostać potraktowana jako jej uzupełnienie. Z uwagi na konstytucyjną zasadę pomocniczości należy zaznaczyć, że samorządowi terytorialnemu przysługuje istotna część zadań publicznych (art. 16 ust. 2 Konstytucji). Gmina zaś, jako podstawowa jednostka samorządu terytorialnego, posiada domniemanie do wykonywania zadań, które nie są zastrzeżone dla innych jednostek samorządu terytorialnego

---

nazwą, wysunięcia petycji w porządku przepisu Konstytucji RP na plan pierwszy, a także historycznych związków z takim prawem w Konstytucji Marcowej z 1921 r. oraz związków porównawczych z petycjami w prawie innych państw demokratycznych (Holandii, Belgii, Szwajcarii, RFN, Hiszpanii, Portugalii, Grecji). Zob. szerzej uzasadnienie senackiego projektu ustawy o petycjach, druk nr 2135 z 18 grudnia 2013 r. <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2135> [dostęp: 20.10.2015].

<sup>21</sup> J. Lang, op. cit., s. 109–110.

<sup>22</sup> M. Florczak-Wątor, *Opinia prawna na temat senackiego projektu ustawy o petycjach*, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2135> (dostęp: 27.10.2015 r.).

(art. 164 ust. 3 Konstytucji)<sup>23</sup>. Takie stanowisko zasługuje na aprobatę, ponieważ pozwoli części korzystać obywatelom z instytucji petycji jako inicjatywy uchwałodawczej w przypadkach, kiedy takie prawo nie jest przewidziane w statutach jednostek samorządu terytorialnego.

Wyraźnie należy zastrzec, że petycja – jak to podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16 listopada 2004 r. – nie może inicjować postępowań sądowych.

W ocenie autora niniejszego artykułu określenie zakresu przedmiotowego petycji przez prawodawcę przyczyni się do odróżniania jej w praktyce – zarówno przez jej inicjatorów, jak i adresatów – od instytucji skargi powszechnej czy też wniosku.

Przedmiotem skargi powszechnej zgodnie z art. 227 k.p.a. może być w szczególności zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy albo przez ich pracowników, naruszenie praworządności lub interesów skarżących, a także przewlekłe lub biurokratyczne załatwianie spraw. Podobnie jak w ustawie o petycjach zakres przedmiotowy skargi powszechnej jest niewyczerpujący.

### **Elementy formalne petycji i skargi oraz procedura ich rozpatrywania**

Tożsamy w obu omawianych regulacjach jest przepis zawarty odpowiednio w art. 3 ustawy o petycjach i 222 k.p.a. mówiący o tym, czy pismo jest petycją (skargą) – decyduje o tym treść żądania (pisma), a nie jego forma zewnętrzna. Prawidłowa kwalifikacja żądania (pisma) pozwala na skierowanie petycji czy skargi do właściwego organu – art. 6 ustawy o petycjach oraz art. 231 k.p.a.

Ustawa o petycjach jednak szczegółowo doprecyzowuje wymagane elementy petycji składanej w formie pisemnej, jak i za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Stanowi o tym art. 4 ust 2, który mówi, iż petycja powinna zawierać:

1) oznaczenie podmiotu wnoszącego petycję; jeżeli podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów, w petycji należy wskazać oznaczenie każdego z tych podmiotów oraz osobę reprezentującą podmiot wnoszący petycję;

2) wskazanie miejsca zamieszkania albo siedziby podmiotu wnoszącego petycję oraz adresu do korespondencji; jeżeli podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów, w petycji należy wskazać miejsce zamieszkania lub siedzibę każdego z tych podmiotów;

3) oznaczenie adresata petycji;

4) wskazanie przedmiotu petycji.

Ponadto może zawierać zgodę na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję lub urzędu go obsługującego, danych osobowych podmiotu wnoszącego petycję lub podmiotu trzeciego. Petycja składana w formie pisemnej powinna być podpisana przez podmiot wnoszący petycję, a jeżeli podmiotem wnoszącym petycję nie jest osoba fizyczna lub gdy petycję wnosi grupa podmiotów – przez osobę reprezentującą podmiot wnoszący petycję. Natomiast petycja składana za pomocą środków komunikacji elektronicznej może być opatrzona bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu oraz powinna zawierać także adres poczty elektronicznej podmiotu wnoszącego petycję.

---

<sup>23</sup> H. Izdebski, *Domniemanie zadań samorządu terytorialnego i domniemanie zadań gminy w obrębie samorządu terytorialnego – klauzule generalne dotyczące zadań samorządu*, „Samorząd Terytorialny” 2015, nr 1–2.



Odmienne niż w ustawie o petycjach zagadnienia organizacji, przyjmowania i rozpatrywania skarg nie jest uregulowany wprost w k.p.a., ale w przepisach wykonawczych do k.p.a., chodzi tutaj o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków<sup>24</sup>. Zgodnie z jego przepisami skargi mogą być wnoszone pisemnie, telegraficznie lub za pomocą dalekopisu, telefaksu, poczty elektronicznej, a także ustnie do protokołu<sup>25</sup>. W razie zgłoszenia skargi ustnie przyjmujący zgłoszenie sporządza protokół, który podpisują wnoszący skargę i przyjmujący zgłoszenie. Przyjmujący skargę potwierdza jej złożenie, jeżeli zażąda tego wnoszący. Skargę nie zawierającą imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresu wnoszącego pozostawia się bez rozpoznania. Jeżeli z treści skargi nie można należyście ustalić jej przedmiotu, wzywa się wnoszącego skargę do złożenia, w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania wezwania, wyjaśnienia lub uzupełnienia, z pouczeniem, że nieusunięcie tych braków spowoduje pozostawienie skargi bez rozpoznania. Podobnie rzecz ma się w przypadku braków formalnych petycji, różnicą jest fakt, iż podmiot właściwy do rozpatrzenia petycji wzywa, w terminie 30 dni od dnia złożenia petycji, podmiot wnoszący petycję do uzupełnienia lub wyjaśnienia treści petycji w terminie 14 dni, z pouczeniem, że petycja, której treść nie zostanie uzupełniona lub wyjaśniona, nie będzie rozpatrzona (art. 7 ust. 2 ustawy o petycjach).

Dokonując porównania, zauważymy, że w obu regulacjach unormowana jest kwestia właściwości organu rozpatrującego skargę albo podmiotu rozpatrującego petycję. Skargę adresowaną do właściwego organu i przesłaną w odpisie do innego organu rozpatruje i załatwia, w ramach swojej właściwości, organ, do którego była adresowana. Zasadą jest, że przy określaniu właściwości tych organów (z wyjątkiem organizacji społecznych) pierwszeństwo mają przepisy szczególne. Mogą to być tylko przepisy ustawowe zarówno o zakresie działania organów, jak i określające kompetencje nadzorcze i zwierzchnictwo służbowe, natomiast akty wykonawcze mogą jedynie wskazywać na tryb rozpatrywania skarg i wniosków czy regulować inne tego typu kwestie<sup>26</sup>.

Jeżeli skarga dotyczy kilku spraw podlegających rozpatrzeniu przez różne organy, organ, do którego wniesiono skargę, rozpatruje sprawy należące do jego właściwości, a pozostałe przekazuje niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie siedmiu dni, właściwym organom, przesyłając odpis skargi lub wniosku, i zawiadamia o tym równocześnie wnoszącego skargę.

W przypadku petycji jej adresat, który jest niewłaściwy do jej rozpatrzenia, przesyła ją niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 30 dni od dnia jej złożenia, do podmiotu właściwego do rozpatrzenia petycji, zawiadamiając o tym równocześnie podmiot wnoszący petycję. Jeżeli petycja dotyczy kilku spraw podlegających rozpatrzeniu przez różne podmioty, adresat petycji rozpatruje ją w zakresie należącym do jego właściwości oraz przekazuje ją niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie, o którym mowa wyżej, do pozostałych właściwych podmiotów, zawiadamiając o tym równocześnie podmiot wnoszący petycję (art. 6 ustawy o petycjach). Petycja złożona do Sejmu i Senatu ma być przy tym rozpatrywana przez te organy, chyba że w regulaminie Sejmu lub Senatu zostanie wskazany organ wewnętrzny właściwy w tym zakresie. W przypadku Sejmu takim organem jest Komisja do Spraw Petycji, natomiast w przypadku Senatu – Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

<sup>24</sup> Dz. U. Nr 5 z 2002 r., poz. 46.

<sup>25</sup> Takiej formy wnoszenia petycji nie przewiduje ustawa o petycjach.

<sup>26</sup> M. Jaśkowska, A. Wróbel, op. cit., s. 1006–1007.



Petycja złożona do organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego jest rozpatrywana przez ten organ, chyba że w statucie tej jednostki zostanie wskazany organ wewnętrzny tego organu ustanowiony jako właściwy w tym zakresie.

Nowym rozwiązaniem przyjętym w ustawie o petycjach (czego brak jest w k.p.a. w przypadku rozpatrywania skarg powszechnych) jest obowiązek nałożony na podmiot rozpatrujący petycję lub urząd go obsługujący zamieszczania na stronie internetowej informacji zawierających m.in. zwięzły opis treści petycji oraz jej odwzorowanie cyfrowe (skan). Ponadto informacje te powinny być aktualizowane o dane dotyczące przebiegu postępowania. W ocenie autora *de lege ferenda* takie rozwiązanie powinno znaleźć się w przepisach k.p.a. w przypadku rozpatrywania skarg powszechnych, pozwoli to na wzmocnienie zasady jawności oraz transparentności w administracji publicznej.

Omawiane regulacje określają także terminy rozpatrzenia petycji i skargi. W myśl przyjętych rozwiązań zarówno petycja, jak i skarga powinny być rozpatrzone bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 3 miesięcy od dnia jej złożenia w przypadku petycji oraz nie później niż w ciągu miesiąca w przypadku skargi (odpowiednio art. 10 ust. 1 ustawy o petycjach oraz 237 § 1 k.p.a.).

W celu zapewnienia sprawności postępowania uregulowane zostały także zasady rozpatrywania tzw. petycji wielokrotnej. W przypadku gdy w ciągu miesiąca od otrzymania petycji przez właściwy podmiot składane są dalsze petycje dotyczące tej samej sprawy, podmiot rozpatrujący petycję może zarządzić łączne rozpatrzenie petycji. Takiego rozwiązania nie ma w k.p.a. w przypadku rozpatrywania skarg.

Omawiane ustawy zawierają także zapisy mające na celu zapobieżenie wielokrotnemu rozpatrywaniu tych samych spraw, spowodowane uporczywym wnoszeniem petycji lub skarg niezawierających żadnych nowych treści, lecz ponawianych z niewiedzy lub pobudek pieniackich. W takim przypadku rozpatrujący petycję będzie mógł pozostawić ją bez rozpatrzenia (o ile petycja ta nie powołuje się na nowe fakty lub dowody nieznanne przedtem podmiotowi rozpatrującemu petycję), ale jednocześnie musi poinformować składającą petycję o poprzednim sposobie jej załatwienia. Natomiast w przypadku gdy skarga w wyniku jej rozpatrzenia została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności, organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania skarżącego.

### **Formy zakończenia postępowania w sprawie petycji i skarg**

Postępowanie w sprawie petycji i skarg nie kończy się decyzją administracyjną – nie ma charakteru jurysdykcyjnego. Jest ono jednoinstancyjnym postępowaniem o charakterze uproszczonym, kończącym się czynnością materialno-technicznego zawiadomienia o sposobie załatwienia sprawy. W art. 238 k.p.a. prawodawca określił elementy zawiadomienia, które powinno zawierać: oznaczenie organu, od którego pochodzi, wskazanie, w jaki sposób skarga została załatwiona, oraz podpis z podaniem imienia, nazwiska i stanowiska służbowego osoby upoważnionej do załatwienia skargi lub, jeżeli zawiadomienie sporządzone zostało w formie dokumentu elektronicznego, powinno być opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Zawiadomienie o odmownym załatwieniu skargi powinno zawierać ponadto uzasadnienie faktyczne i prawne oraz pouczenie, iż w przypadku ponowienia skargi bez wskazania nowych okoliczności

organ właściwy może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania skarżącego. W jednostkach organizacyjnych resortu obrony narodowej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego w zawiadomieniu można pominąć imię i nazwisko osoby upoważnionej do załatwienia skargi.

Takiego wyliczenia elementów, które powinno zawierać zawiadomienie o sposobie załatwienia petycji, nie zawiera ustawa o petycjach, jedynie wskazuje, że powinno ono być sporządzone w formie pisemnej albo elektronicznej oraz zawierać uzasadnienie (art. 13 ust. 1).

Od tych zawiadomień omawiane regulacje nie przewidują żadnego środka zaskarżenia (zażalenie, odwołanie). Wobec powyższego pojawia się pytanie: Czy istnieje możliwość wniesienia od nich skargi do sądu administracyjnego czy też skargi powszechnej? Na pierwszą część tak postawionego pytania należy odpowiedzieć negatywnie. Świadczy o tym bogate orzecznictwo sądowno-administracyjne. W postanowieniu z dnia 9 listopada 2006 r. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdza, iż czynności podejmowane przez organy administracji publicznej w trybie przepisów działu VIII k.p.a. (art. 221–256) odnoszące się do skarg i wniosków nie mieszczą się w zakresie przedmiotowym objętym art. 3 § 2 pkt 1–8 p.p.s.a. i nie podlegają kognicji sądu administracyjnego<sup>27</sup>.

Jeżeli chodzi o możliwość wniesienia skargi powszechnej od zawiadomienia o sposobie załatwienia petycji, to taką możliwość wyklucza art. 13 ust. 2 ustawy o petycjach. Natomiast inaczej jest w przypadku zawiadomienia kończącego postępowanie skargowe – tak jak wcześniej zostało stwierdzone, nie podlega ono skardze do sądu administracyjnego, może być natomiast podstawą nowej skargi w trybie skarg i wniosków<sup>28</sup>.

Kolejnym pytaniem, jakie się nasuwa, jest możliwość wniesienia środka zaskarżenia do sądu administracyjnego na bezczynności organu lub przewlekłego prowadzenia postępowania skargowego. W tym przypadku również należy odpowiedzieć negatywnie. Wyjaśnić należy, że w takim postępowaniu nie rozstrzyga się konkretnej sprawy administracyjnej. Konsekwencją tego jest, że w postępowaniu również nie przysługuje skarga na bezczynność<sup>29</sup>.

W tym miejscu trzeba podnieść, iż w świetle orzecznictwa Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu należy wstępnie przyjąć, że postępowanie powinno być uznane za prowadzone w przewlekły sposób, jeżeli toczy się ono dłużej, niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy<sup>30</sup>.

Ustawa o petycjach przewiduje, że Prezes Rady Ministrów będzie składał corocznie Sejmowi i Senatowi informację o petycjach rozpatrzonych przez poszczególnych ministrów oraz centralne organy administracji rządowej. Należy podkreślić, że do Sejmu i Senatu będą wpływały jedynie informacje dotyczące rozpatrzonych petycji, natomiast nie będzie dokonywana ocena trafności załatwionych spraw. Pozwoli to na ogólną orientację, a także analizę zakresu przedmiotowego wnoszonych petycji. Liczba i treść petycji może być traktowana

<sup>27</sup> I OZ 1133/06, LEX nr 321541, zob. także postanowienie NSA z dnia 19 stycznia 2012 r., II OSK 2692/11, LEX nr 1110181.

<sup>28</sup> M. Jaśkowska, A. Wróbel, op. cit., s. 1117.

<sup>29</sup> Zob. Postanowienie NSA z dnia 14 października 2010 r. II OSK 2019/10 LEX nr 743368.

<sup>30</sup> P. Przybysz, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, wyd. XI, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, zob. <http://sip.lex.pl/#/komentarz/587532895/411648> (dostęp: 18.02. 2016 r.).

jako jeden ze wskaźników pracy organów państwowych, ale przede wszystkim jako źródło inspiracji, zmian i ulepszeń. Podobny obowiązek dotyczący składania odpowiednio Sejmowi i Senatowi sprawozdania z rozpatrzonych petycji został nałożony na właściwe komisje rozpatrujące petycje na podstawie regulaminu Sejmu i Senatu. Ponadto właściwe komisje, do których przewodniczący organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego skierował petycje do rozpatrzenia, będą corocznie składały sprawozdanie z rozpatrzonych petycji odpowiednio radzie gminy, radzie powiatu lub sejmikowi województwa<sup>31</sup>. Oprócz powyższego w celu umożliwienia zapoznania się z informacjami dotyczącymi rozpatrywania petycji także przez inne podmioty władzy publicznej oraz podmioty niepubliczne na podmioty rozpatrujące petycje został nałożony obowiązek umieszczania na stronie internetowej, w terminie do dnia 30 czerwca, informacji o rozpatrzonych petycjach w roku poprzednim. Informacja ta zawiera w szczególności dane dotyczące liczby, przedmiotu oraz sposobu załatwienia petycji.

Takiego obowiązku publikowania informacji w stosunku do skarg powszechnych nie przewiduje k.p.a. ani wydane na jego podstawie rozporządzenie. W ocenie autora takie rozwiązanie *de lege ferenda* powinno znaleźć się także w k.p.a.

### Podsumowanie

Podsumowując podjęte rozważania, wskazać należy, że omawiane instytucje są uzupełnieniem środków ochrony wolności i praw konstytucyjnych. Skarga powszechna, mimo iż wprowadzona do polskiego prawodawstwa (na wzór instytucji radzieckiej)<sup>32</sup> przepisami Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r., dalej funkcjonuje w naszym systemie prawnym. Jest ona niekwalifikowanym środkiem ochrony przysługującym każdemu, bez uzasadnienia posiadania interesu prawnego.

Natomiast instytucja petycji uregulowana w odrębnej ustawie o petycjach, która dopiero po 17 latach od uchwalenia ustawy zasadniczej weszła do naszego porządku prawnego, zdaniem autora zmieni dotychczasowe spojrzenie na samą instytucję petycji. Pozwoli ona jeszcze bardziej wyeksponować instytucję petycji w naszym systemie prawnym, a także w praktyce zaznaczyć jej specyfikę względem skargi powszechnej.

### Bibliografia

- Adamiak B., Borkowski J., 2012, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa.
- Balicki R., Jabłoński M., 2015, *Teoretyczne i praktyczne aspekty realizacji prawa petycji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 37-38, Wrocław.
- Banaszak B., 1997, *Prawo obywateli do występowania ze skargami i wnioskami*, Warszawa.

<sup>31</sup> Zob. druk nr 2135 z dnia 18.12.2013 r. senackiego projektu ustawy o petycjach <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2135> [dostęp 22.10.2015]

<sup>32</sup> W. Dawidowicz, Skargi i zażalenia jako oręż w walce z biurokratyzmem aparatu administracyjnego, *Państwo i Prawo* 1952, nr 10, s. 456.

- Banaszak B., 2007 *Porównawcze prawo konstytucyjne współczesnych państw demokratycznych*, Warszawa.
- Banaszak B., 2009, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa.
- Bańko M. (red.), *Inny słownik języka polskiego*, tom II, Warszawa 2000.
- Boć J., 1998, *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, Wrocław.
- Chróścielewski W., Tarno J.P., 2011, *Postępowanie administracyjne i postępowanie przed sądami administracyjnymi*, Warszawa.
- Dawidowicz W., 1952, *Skargi i zażalenia jako oręż w walce z biurokratyzmem aparatu administracyjnego*, „Państwo i Prawo”, nr 10.
- Dunaj B. (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996.
- Florczak-Wątor M., *Opinia prawna na temat senackiego projektu ustawy o petycjach*, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=2135> [dostęp 27.10.2015].  
<http://sjp.pwn.pl/slowniki/skarga.html> (dostęp: 22.10.2015 r.)
- Izdebski H., 2015, *Domniemanie zadań samorządu terytorialnego i domniemanie zadań gminy w obrębie samorządu terytorialnego – klauzule generalne dotyczące zadań samorządu*, „Samorząd Terytorialny”, nr 1–2.
- Jakimowicz W., 2000, *Publiczne prawo podmiotowe*, Zakamycze.
- Jaśkowska M., Wróbel A., 2011, *Kodeks postępowania administracyjnego*, Warszawa.
- Lang J., 1972, *Struktura prawna skargi w prawie administracyjnym*, Wrocław.
- Przybysz P., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, wyd. XI, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, <http://sip.lex.pl/#/komentarz/587532895/411648>
- Rytel-Warzocho A., 2012, *Prawo petycji w Polsce na tle rozwiązań europejskich – stan obecny i perspektywy*, Warszawa.
- Starościak J., 1964, [w:] E. Iserzon, J. Starościak, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, teksty, wzory i formularze*, Warszawa.
- Zięba-Załučka H., 2011, *Prawo petycji jako forma społeczeństwa obywatelskiego*, „Samorząd Terytorialny”, nr 4.

### **Źródła prawa i orzecznictwo**

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm. i sprost.).
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (Dz.U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232 ze zm.).
- Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U.U.E. C 326/1 z 26.10.2012 r.).
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, tekst jednolity (Dz.U. z 2016 r. poz. 23).
- Ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U. z 2014 r., poz. 1195).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, tekst jednolity (Dz.U. z 2015 r., poz. 133.).

- Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnym, tekst jednolity (Dz.U. 2012 r., poz. 270 ze zm.)
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków (Dz.U. Nr 5 z 2002 r., poz. 46).
- Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r. w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej (Monitor Polski Nr 1, poz. 1 z 1951 r.).
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 listopada 2004 r., sygn. P 19/03 (OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 106).
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 1 grudnia 1998 r. (III SA 1636/97).
- Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 listopada 2006 r., sygn. I OZ 1133/06.
- Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 października 2010 r. II OSK 2019/10.
- Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. II OSK 2692/11.

#### SUMMARY

Jan Zaliwski

#### **Right to petition compared to the right to *actio popularis* under the applicable legislation**

In this paper I have tried to show the institutions of *actio popularis* and petitions in the light of the applicable legal regulations, i.e., the Code of Administrative Procedure (CAP) and the Law on Petitions. I pointed out both common elements and differences between them. Since over half a century now, the procedures for considering complaints have been regulated by section 8th of the above-mentioned CAP and it complements the protection and defense of different interests of an individual, which, as previously stated, do not provide grounds to request an initiation of administrative proceedings, neither general nor particular, nor may constitute a cause of an action or proposal seeking to institute court proceedings. Instead, the Law on Petitions which after 17 years since the enactment of the Basic Law entered into our legal system, in my opinion, shall change the current perception of the institution of petition itself. It shall allow even more highlight the institution of petition in our legal system and also point out its specificity compared to *actio popularis*. Moreover, a comprehensive regulation of the procedure of petitions considering, independently of the legislation on complaints or requests, may be an encouragement for citizens to use this form of dialogue with the public authorities.

**Key words:** *actio popularis*, petition, public authorities, Constitution of the Republic of Poland, public substantive rights.

Data wpływu artykułu: 09.02.2016 r.

Data akceptacji artykułu: 04.05.2016 r.

**Marek Żak**

Uniwersytet Wrocławski  
e-mail: marek89zak@gmail.com

## **Powstanie i początki działalności Milicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku w 1945 roku (w świetle dokumentacji Komendy Wojewódzkiej MO we Wrocławiu)**

### STRESZCZENIE

Powstanie i pierwsze miesiące funkcjonowania Milicji Obywatelskiej na terenie Dolnego Śląska nie należały do najłatwiejszych. Powoli formująca się struktura organizacyjna jednostek MO w województwie na przestrzeni całego 1945 roku była poddawana nieustannym poprawkom i korektom. Permanentny brak ludzi do służby sprawił, że do pracy w milicji dostawały się jednostki całkowicie się do tej roli nie nadające. Spora ich część była ludźmi zdemoralizowanymi oraz nie posiadającymi jakiegokolwiek wykształcenia, a tym bardziej przygotowania do służby. Pierwsze próby indoktrynacji politycznej z powodu braku możliwości jej rzetelnego przeprowadzenia spęły na niczym. Należy do tego dodać również dramatyczne warunki aprowizacyjne oraz stojące na podobnym poziomie wyposażenie pierwszych milicjantów (odzież, broń). Wszystko to sprawiało, iż w starciu z szalejącym wówczas w regionie żywiołem przestępczym, dolnośląska Milicja Obywatelska, była skazana na porażkę. Jednakże ciężka praca milicjantów na rzecz podniesienia poziomu bezpieczeństwa zaczęła przynosić pierwsze efekty. Chociaż wyniki w dalszym ciągu były mierne, to jednak dawały dobre perspektywy na przyszłość.

**Słowa kluczowe:** Milicja Obywatelska, Dolny Śląsk 1945, Polska Ludowa (PRL), przestępczość, bezpieczeństwo.

Problem Milicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku nie doczekał się dotychczas osobnego naukowego opracowania. Wydana już ponad dwie i pół dekady temu, pozycja Wacława Fijałkowskiego, jak on sam zaznacza, jest tylko kronikarskim zapisem dziejów MO i Służby Bezpieczeństwa na ziemi dolnośląskiej<sup>1</sup>. Cennym, lecz już dosyć wiekowym, źródłem wiedzy o tutejszej Milicji Obywatelskiej jest literatura dotycząca kwestii bezpieczeństwa na powojennym Dolnym Śląsku<sup>2</sup>. Jednakże wszystkie te pozycje powstały za czasów Polski Ludowej, co w widoczny sposób wpłynęło na użytą w nich narrację.

---

<sup>1</sup> W. Fijałkowski, *Milicja Obywatelska i Służba Bezpieczeństwa w województwie wrocławskim w latach 1945-1987*, Wrocław 1989, s. 5.

<sup>2</sup> ...*By inni mogli żyć spokojnie: z dziejów walk o utrwalenie władzy ludowej na Dolnym Śląsku*, pod red. M. Orzechowskiego, Wrocław 1967; M. Sodel, *W walce o ład i bezpieczeństwo na Dolnym Śląsku*



Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie okoliczności powstania i funkcjonowania dolnośląskiej Milicji Obywatelskiej w 1945 roku. Omówione zostaną problemy oraz charakterystyczne zjawiska, z którymi musieli zmagać się ówczesni funkcjonariusze i władze MO na Dolnym Śląsku. Cezurą końcową, przyjętą przez autora, będzie tutaj początek 1946 roku. Trzon podstawy źródłowej stanowi zachowana dokumentacja Komendy Wojewódzkiej MO we Wrocławiu, przechowywana obecnie w zbiorach Instytutu Pamięci Narodowej (Oddziały we Wrocławiu i w Warszawie). Zostały wykorzystane także materiały archiwalne ze zbiorów Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Państwowego we Wrocławiu, wspomnienia oraz ówczesna prasa lokalna.

### Powstanie Milicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku

Organizacja Milicji Obywatelskiej na terenie Dolnego Śląska, podobnie jak na całych Ziemiach Odzyskanych, ze względu na wyjątkowy charakter tego obszaru przebiegała w inny sposób, niż miało to miejsce na terenach należących przez II wojnę światową do państwa polskiego. Tutaj podstawowym problemem była nieznanomość terenu oraz brak oparcia w miejscowej ludności, która oprócz drobnych wyjątków, była wówczas niemiecka.

Wiosną 1945 roku na tereny Dolnego Śląska zostały wysłane grupy operacyjne Milicji Obywatelskiej, mające stanowić trzon przyszłych struktur Milicji na terenie województwa. Główna grupa operacyjna MO, pod dowództwem kapitana Władysława Mazura, 19 kwietnia 1945 roku wyruszyła spod Krakowa i po 8 dniach zjawiła się w Oleśnicy – to tam powstała pierwsza siedziba dolnośląskiej MO<sup>3</sup>. Oddział liczył około 550 funkcjonariuszy Milicji (3 kompanie)<sup>4</sup>. Grupa ta stała się zaczątkiem Komendy Wojewódzkiej MO na Dolnym Śląsku. Jej pierwszym kierownikiem został mianowany kpt. W. Mazur, jego zastępcą został kpt. Edmund Babiński, a z kolei stanowisko zastępcy do spraw polityczno-wychowawczych objął porucznik Stanisław Kieryluk. Inna grupa, stanowiąca zaczątek późniejszego Wojewódzkiego Urzędu Śledczego, trafiła pod koniec kwietnia 1945 roku do Legnicy, gdzie założyła siedzibę przy ówczesnej Opitzstraße (obecnie ul. Św. Maksymiliana Kolbego)<sup>5</sup>.

Jeszcze w kwietniu 1945 roku doszło do zmiany siedziby dolnośląskich władz MO. Kolejną lokalizacją Komendy Wojewódzkiej została Trzebnica, gdzie w tym samym czasie przebywały władze wojewódzkie. W Trzebnicy prawie natychmiast zostały utworzone 15–20 osobowe grupy funkcjonariuszy, których zadaniem było utworzenie posterunków w innych miastach Dolnego Śląska. Grupy takie zostały wysłane do Milicza, Sycowa, a później także do Środy Śląskiej, Wołowa i Legnicy<sup>6</sup>.

---

w latach 1945–1948, Wrocław 1979. Temat dziejów MO na Dolnym Śląsku w pierwszych latach po II wojnie światowej został także poruszony przez Zbigniewa Nowickiego w jego pracy dyplomowej obronionej w Uniwersytecie Wrocławskim w 1968 roku: Z. Nowicki, *Milicja Obywatelska na Dolnym Śląsku w latach 1945–1947*, Wrocław 1968 (w zbiorach AIPN w Warszawie, sygnatura: AIPN BU 1633/4533.).

<sup>3</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wych. Polit.-Wych KW MO na Dolny Śląska za 15 IV – 15 V 1945 r.*, k. 1.

<sup>4</sup> AIPN Wr 054/655, *Dokumentacja dotycząca pierwszych grup MO i UBP na Dolnym Śląsku*, k. 101.

<sup>5</sup> AP Wr 331/I-30, *Pismo WUS w Lignicy do Pełn. Rz. RP na Dolny Śląsk z dn. 16 V 1945 r.*, k. 32; AIPN BU 00294/45, t. 177, *Pismo WUS w Legnicy do KG MO w Warszawie z dn. 29 IV 1945 r.*, k. 10-11.

<sup>6</sup> AIPN Wr 054/663, *Opracowanie dot. wyzwolenia poszczególnych miast woj. Wrocławskiego oraz organizowanie się pierwszych jednostek MO i SB*, k. 21.



Na początku czerwca 1945 roku siedziba dolnośląskiej Komendy Wojewódzkiej MO została przeniesiona do Legnicy. Powodem przeprowadzki był fakt, iż miasto stało się kolejną siedzibą władz wojewódzkich, co miało ułatwić współpracę pomiędzy MO a Urzędem Wojewódzkim<sup>7</sup>. Pierwsza siedziba Wojewódzkiej Komendy MO w Legnicy wraz z koszarami, znajdowała się przy skrzyżowaniu Jauerstraße (ul. Jaworzyńska) i Martin-Luther-Straße (ul. Macieja Rataja)<sup>8</sup>. Jednakże w połowie lipca 1945 roku doszło do wypędzenia ludności polskiej przez wojsko radzieckie za rzekę Kaczawę<sup>9</sup>. Przymusowa wyprowadzka dotyczyła również Milicji Obywatelskiej<sup>10</sup>. Jej nową siedzibą stała się Feldstraße (ul. Ignacego Daszyńskiego). Milicjanci zajęli na niej zabudowania znajdujące się pomiędzy Carhausstraße (ul. Kartuska) i Gustav-Adolf-Straße (ul. Stefana Czarnieckiego), w tym dawny budynek gestapo<sup>11</sup>. We wrześniu 1945 roku zapadła decyzja, że Komenda Wojewódzka MO, podobnie jak inne instytucje szczebla wojewódzkiego, zostanie przeniesiona na stałe do Wrocławia<sup>12</sup>. Przeprowadzka KW MO zakończyła się w październiku tego samego roku<sup>13</sup>. Komenda Wojewódzka MO na stałe osiadła w stolicy Dolnego Śląska.

W 1945 roku Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku, składała się z pięciu Wydziałów:

- Wydział Śledczy,
- Wydział Personalny,
- Wydział Gospodarczy,
- Wydział Zewnętrzny,
- Wydział Polityczno-Wychowawczy<sup>14</sup>.

Struktura organizacyjna dolnośląskiej milicji została stworzona w oparciu o rozwiązania zastosowane wcześniej w innych regionach Polski. Opierano się tutaj na trójpoziomym systemie organizacji terenowej, wywodzącej się z okresu międzywojennego (Policja

<sup>7</sup> Ibidem, k. 22.

<sup>8</sup> S. Żarkowski, *Wspomnienie z pracy w organach MO i Ziemiach Zachodnich od 1944 r. do 1975 r.*, (w zbiorach Archiwum IPN w Warszawie. Sygnatura: AIPN BU 2241/467.), s. 12.

<sup>9</sup> W lipcu 1945 roku, na rozkaz głównodowodzącego radzieckimi siłami w Legnicy, marszałka Konstantego Rokossowskiego (powołującego się na zgodę Bolesława Bieruta) zarządzono ewakuację ludności polskiej z zachodniej części miasta. Mieszkało tam wówczas około pięć tysięcy Polaków, w tym przedstawiciele ówczesnych władz wojewódzkich. Ewakuacja została przeprowadzona szybko i w sposób bezpartonowy. Polacy nie uzyskali od radzieckiego wojska obiecanej pomocy przy przeprowadzce, w dodatku zostali ograbieni z posiadanego poniemieckiego mienia. Jak raportowano, pośpiech, w jakim wysiedlono Polaków, nie miał żadnych uzasadnionych podstaw. W dodatku niektórzy z wysiedlonych mieszkańców musieli spędzić pod gołym niebem nawet kilka dni, gdyż lokale, które zostały im przydzielone we wschodniej części miasta, nie nadawały się do natychmiastowego zamieszkania. Wydarzenia z lipca 1945 r. w znaczny sposób zahamowały proces osiedlania się ludności polskiej w Legnicy. Niektórzy z wysiedlonych w przypanice opuścili miasto i wracali w głąb kraju (patrz: M. Gólon, *Północna Grupa Wojsk Armii Radzieckiej w Polsce w latach 1945-1956. Okupant w roli sojusznika*, „Czasy Nowożytnie” 1999 [t. VI], s. 45–46; AIPN Wr 053/379, *Raport dekadowy WUBP w Legnicy za okres II–20 VII 1945 r.*, k. 23.).

<sup>10</sup> AIPN BU 00294/45, t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO w Legnicy za 15 VII – 5 VIII 1945 r.*, k. 22.

<sup>11</sup> *Ponura ulica Feldstrasse*, „Legnica.eu. Magazyn Miejski” 2014, nr 1, s. 17.

<sup>12</sup> AIPN Wr 145/51, *Delegacja służbowa ppor. Włodzimierza Laskowskiego (7 IX 1945 r.)*, k. 38.

<sup>13</sup> AIPN BU 00294/45 t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO we Wrocławiu za okres 10-20 X 1945 r.*, k. 45.

<sup>14</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wydz. Polit.-Wych. KW MO w Legnicy za 10 VI – 10 VII 1945 r.*, k. 20.

Państwowa w II RP). Komendzie Wojewódzkiej były bezpośrednio podległe Komendy Powiatowe i Miejskie, które z kolei sprawowały pieczę nad komisariatami lub posterunkami gminnymi/miejskimi<sup>15</sup>.

### Formowanie sieci organizacyjnej MO na Dolnym Śląsku

Kierownictwo dolnośląskiej Milicji niemal natychmiast podjęło wzmożone pracę nad jak najszybszą budową sieci jednostek milicyjnych na Dolnym Śląsku. Początki były wyjątkowo skromne. W maju 1945 roku, Komendant Wojewódzki MO Władysław Mazur, informował, że na ówczesne 26 powiatów, jednostkami milicji obsadzone zostało 20 z nich. Wysłano do nich grupy funkcjonariuszy liczące odpowiednio 15, 30 lub 60 ludzi<sup>16</sup>. Nie wszystkie mogły jednak rozpocząć swoją pracę na przydzielonym terenie – praca milicjantów w poszczególnych powiatach była blokowana, m.in. przez wojska radzieckie, jak również przez przedstawicieli polskiej władzy (powiaty Świebodzin i Żary)<sup>17</sup>. Jedną z ciekawszych sytuacji miała miejsce we Wrocławiu. Wysłany do miasta 50-osobowy oddział MO został zatrzymany przez tamtejszego prezydenta miasta Władysława Drobnera, który stwierdził, że sam będzie organizował milicję na terenie miasta Wrocławia. Doszło do ostrej wymiany zdań, a konflikt został rozwiązany dopiero po dwustronnych rozmowach<sup>18</sup>. Jednakże podobne wypadki zostały bardzo szybko wyeliminowane i współpraca MO z innymi organami przebiegała coraz sprawniej<sup>19</sup>. Nadal jednak istniał dosyć poważny problem polegający na wyrażnym konflikcie lokalnych dowódców MO z tamtejszymi władzami administracyjnymi, które zdaniem oficerów MO miały wielokrotnie ingerować w wewnętrzne sprawy milicji, a także wręcz utrudniać jej poprawne funkcjonowanie<sup>20</sup>. Do otwartego konfliktu doszło w Legnicy, gdzie kłótnia Franciszka „Wilka” Martyny, Komendanta Miejskiego MO, z Karolem Myrkiem, Prezydentem Miasta (wówczas jako Pełnomocnik Rządu RP), doszła ich do bezpośrednich przełożeń na szczeblu wojewódzkim<sup>21</sup>.

Głównym czynnikiem stojącym na przeszkodzie do stworzenia odpowiedniej sieci organizacyjnej MO był wręcz dramatyczny brak rąk do pracy<sup>22</sup>. Do poszczególnych powiatów wysyłano często ledwie po kilkunastu funkcjonariuszy. Na początku lata 1945 roku w każdym powiecie w regionie utworzono powiatową jednostkę MO, dodatkowo w sześciu większych miastach utworzono samodzielne Komendy Miejskie (ostatnia, siódma powstała w Le-

<sup>15</sup> T. Pączek, *Milicja Obywatelska w Słupsku i w powiecie słupskim w latach 1945–1975*, Słupsk, s. 30–32.

<sup>16</sup> Ibidem, *Pismo Komendanta Wojewódzkiego MO na Dolny Śląsk (V 1945 r.)*, k. 12.

<sup>17</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie org. Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 15 V – 10 VI 1945 r.*, k. 6.

<sup>18</sup> AIPN BU 00294/45 t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO w Trzebnicy z 18 V 1945 r.*, k. 13.

<sup>19</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 10 – 25 VII 1945 r.*, k. 6; Ibidem, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy z 23 VIII 1945 r.*, k. 38.

<sup>20</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 10 – 25 IX 1945 r.*, k. 42.

<sup>21</sup> AP Wr 331/VI-173, k. 136, 141, 174-176 oraz AP Lg 490/4, k. 67–70, 80–84, 86. Zob. także: A. Stępień, R. Stępień, *Pułkownik Karol Myrek i jego legnicki epizod*, „Szkice Legnickie” 2003 (t. XXIV), s. 225-231.

<sup>22</sup> AIPN BU 00294/45 t. 177, k. 45, *Raport sytuacyjny KW MO w Trzebnicy z 18 V 1945 r.*, k. 13.

gnicy, jednakże dopiero w sierpniu)<sup>23</sup>. Na terenie całego województwa funkcjonowało już wówczas 200 posterunków MO<sup>24</sup>. Organizacje aparatu milicyjnego oceniano na 60%<sup>25</sup>.

W sierpniu 1945 roku na terenie Dolnego Śląska funkcjonowały 52 komisariaty oraz 264 posterunki MO<sup>26</sup>. Jednak struktura organizacyjna dolnośląskiej milicji w dalszym ciągu przechodziła kolejne przeobrażenia<sup>27</sup>. Do końca tego procesu było daleko. Jeszcze we wrześniu 1945 roku, sieć jednostek milicyjnych była płynna, a wszystko zmieniało się wręcz z dnia na dzień. Nowe jednostki powstawały, a inne zawieszały swoją działalność<sup>28</sup>. Jednakże już niecały miesiąc później donoszono, iż stan organizacji jednostek dolnośląskiej Milicji Obywatelskiej był „kompletny”. Na Dolnym Śląsku miała funkcjonować już pełna, gotowa do pracy sieć komisariatów i posterunków<sup>29</sup>. W przyszłości dochodziło tylko do nieznacznych korekt stanu istniejącego (powoływanie nowych jednostek lub likwidacja już funkcjonujących). W listopadzie 1945 roku po kolejnej z rządu reorganizacji sieci jednostek milicji na Dolnym Śląsku istniały 33 komendy powiatowe, 3 komendy miejskie (Wałbrzych, Jelenia Góra i Legnica), Komenda Miejska MO we Wrocławiu wraz z 9 komisariatami na terenie miasta oraz 309 posterunków gminnych. Informowano o pewnych brakach na poziomie gmin, gdzie w najbliższym czasie miano uruchomić kolejne jednostki milicji<sup>30</sup>. Do końca 1945 roku praca nad strukturą dolnośląskiej Milicji Obywatelskiej została więc w większej części zakończona.

Czy ówczesne struktury dolnośląskiej MO były dobrze działającymi i odpowiednio ze sobą współpracującymi organami policyjnymi? Można mieć tutaj poważne wątpliwości, zwłaszcza że takowych nie miał wcale jeden z ważniejszych oficerów ówczesnej KW MO we Wrocławiu – por. Stanisław Kiryluk. Ten ówczesny kierownik Wydziału Polityczno-Wychowawczego wyraźnie powątpiewał w siłę i jedność milicyjnych struktur. Powołał się na przykład Komendy Wojewódzkiej, która jak pisał, jest „[...] faktycznie tylko zbiorowiskiem ludzi istniejących pod firmą Komendy, posegregowanych na Wydziały i zajętych ściśle swoimi sprawami”<sup>31</sup>.

### Pierwsze kadry

Podstawowym problemem kadrowym ówczesnej milicji był werbunek odpowiedniej liczby kandydatów na funkcjonariuszy. Według danych posiadanych przez Stanisława

---

<sup>23</sup> Powstanie Komendy Miejskiej MO w Legnicy opóźniło się z powodu wspomnianego już wysiedlenia Polaków za rzekę Kaczawę w VII 1945 roku (patrz: Ibidem, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 15 VII-5 VIII 1945 r.*, k. 22.). Jednostka rozpoczęła swoją pracę dopiero 26 VIII 1945 roku (patrz: AP Lg 490/3, *Sprawozdanie Pełn. Rz. RP w Lignicy za VIII 1945 r.*, k. 4.).

<sup>24</sup> AIPN BU 00294/45 t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO w Lignicy za 15 VI – 15 VII 1945 r.*, k. 19.

<sup>25</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 10 VI – 10 VII 1945 r.*, k. 20.

<sup>26</sup> AIPN BU 00294/45 t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 15 VII-5 VIII 1945 r.*, k. 22.

<sup>27</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO na Dolny Śląsk z dn. 23 VIII 1945 r.*, k. 38.

<sup>28</sup> AIPN Wr 145/56, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 5 VIII – 10 IX 1945 r.*, k. 11.

<sup>29</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO na Dolny Śląsk za 10–25 X 1945 r.*, k. 68.

<sup>30</sup> AIPN BU 00294/45, *Raport sytuacyjny KW MO we Wrocławiu z dn. 12 XI 1945 r.*, k. 55.

<sup>31</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO za 25 X – 10 XI 1945 r.*, k. 77.

Piaskowskiego, wojewodę dolnośląskiego, w maju 1945 roku średnio na jeden dolnośląski powiat przypadało siedmiu funkcjonariuszy MO<sup>32</sup>.

W pierwszych latach istnienia Milicji Obywatelskiej sprawa doboru kandydatów na milicyjny etat nie została odpowiednio rozwiązana. Nie było żadnych oficjalnych (odgórnych) kryteriów naboru do tej formacji. Podczas selekcji kandydatów opierano się na projekcie powołania Służby Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 11 września 1944 roku – projektu, który nigdy nie wszedł w życie. Wedle zawartych w nim kryteriów kandydat na funkcjonariusza milicji powinien posiadać:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) nieskazitelną opinię moralną i „przekonania demokratyczne” potwierdzone przed dwóch godnych zaufania obywateli,
- 3) cieszyć się dobrym stanem zdrowia i silną budową ciała z odpowiednim wzrostem,
- 4) od 21 do 40 lat,
- 5) ukończone pięć klasy podstawowej,
- 6) znajomość języka polskiego w mowie i piśmie,
- 7) nie mógł służyć w Wojsku Polskim po październiku 1939 roku oraz należeć do żadnej organizacji „reakcyjnej”<sup>33</sup>.

Niektóre z tych wytycznych wykorzystano podczas rekrutacji milicjantów na Dolnym Śląsku. W lipcu 1945 roku na łamach tygodnika „Gazeta Dolno-Śląska” przedstawiono wymagania dla aspirujących do służby w MO: „Kandydat (...) winien odpowiadać następującym czynnikom: nie mniej jak 25 lat życia i nie więcej jak lat 40, kandydat winien umieć biegle pisać i czytać oraz winien posiadać [wojskową] kategorię A, B lub C i być zdolnym do służby wojskowej z bronią”<sup>34</sup>. Natomiast na kartach „Trybuny Dolnośląskiej” twierdzono, iż „[...] do milicji garnąć się powinny przede wszystkim jednostki uświadomione, ideowe, znające swe zadania i ciężar obowiązków. Służba w milicji winna być zaszczytem podobnie jak służba w armii i całe społeczeństwo i partie kierować winny do tej służby ludzi starannie dobieranych”<sup>35</sup>. Z kolei, Michał Hryncewicz, Naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Śledczego w Legnicy, charakteryzując rodzaj ludzi potrzebnych dla odpowiedniego zagospodarowania Ziem Odzyskanych, stwierdził, iż potrzeba „mocnych ludzi”, gotowych do ofiarnej pracy na rzecz dobra narodu polskiego<sup>36</sup>.

Brak odpowiedniej liczby ludzi gotowych do służby szybko zweryfikował wszelkie standardy przyjęte do Milicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku. W maju 1945 roku potrzeby kadrowe dolnośląskiej milicji wynosiły 1500 ludzi. Była to liczba czterokrotnie wyższa niż ówczesny stan kadrowy Komendy Wojewódzkiej<sup>37</sup>. A odpowiednio przygotowanych ludzi, spełniających wymienione powyżej kryteria, wyraźnie brakowało. Władze dolnośląskiej milicji znalazły się w niezwykle trudnej sytuacji. Miały do wyboru dwa wyjścia – przyjmować

<sup>32</sup> APWr 331/I-198, *Pismo Pełn. Rz. RP na Dolny Śląsk do KW MO w Poznaniu z dn. 18 V 1945 r.*, k. 7.

<sup>33</sup> AAN 295/VII-171, *Projekt normatywu Służba Bezpieczeństwa w Rzeczypospolitej Polskiej z 11 IX 1944 r.*, k. 33–34. Zob. także: *Niewprowadzone w życie akty normatywne powojennego aparatu policyjnego w Polsce, 1944-1948*, „Przegląd Policyjny” 2007, nr 4, s. 194. Punkt 7 blokował drogę służby w MO wszystkim dawnym członkom polskiego państwa podziemnego.

<sup>34</sup> *Zaciąg do Milicji Obywatelskiej*, „Gazeta Dolno-Śląska”, nr 3 z 22–28 VII 1945, s. 4.

<sup>35</sup> W. Akwit, *Przed szkołą Milicji*, „Trybuna Dolnośląska”, nr 8 z 1 X 1945, s. 4.

<sup>36</sup> AIPN BU 00294/45 t. 177, *Raport sytuacyjny Woj. Urzędu Śledczego w Legnicy z dnia 7 VI 1945 r.*, k. 16.

<sup>37</sup> *Ibidem*, k. 14. *Krótki raport sytuacyjny z ostatnich dni (18 V 1945 r.)*

każdego chętnego albo brakiem ludzi do służby sparaliżować pracę swojej jednostki. Wybrano opcję pierwszą i szeregi Milicji Obywatelskiej otworzyły swoje podwoje przed prawie każdym chętnym. W tym celu organizowano m. in. akcje wyszukiwania kandydatów na ulicach miast, gdzie zachęcano przypadkowo spotkanych ludzi do wstąpienia do MO. Jednak nawet tak liberalna polityka kadrowa nie rozwiązywała problemu. W dalszym ciągu na Dolnym Śląsku brakowało milicjantów<sup>38</sup>. Natomiast efekty niskich oczekiwań, a wręcz ich brak, wobec kandydatów na funkcjonariuszy szybko odbiły się na poziomie milicyjnych szeregów<sup>39</sup>. Aż 30% stanu osobowego dolnośląskiej milicji nie posiadało nawet wykształcenia podstawowego<sup>40</sup>. Nie najlepiej było również z wykształceniem wyższych funkcjonariuszy, których raporty wskazują, jak bardzo na bakier byli z poprawną polszczyzną – dokumenty ich autorstwa pełne są błędów stylistycznych, gramatycznych, a nawet ortograficznych. Aby poprawić ten dramatyczny stan rzeczy władze MO zorganizowały specjalne kursy edukacyjne dla funkcjonariuszy mające na celu lepsze ich przygotowanie do pełnienia swoich obowiązków. Pierwsze z nich zostały uruchomione 18 września 1945 roku we Wrocławiu<sup>41</sup>.

Pełnomocnik Rządu RP na Dolny Śląsk Stanisław Piaskowski w maju 1945 roku informował, że sytuacja kadrowa w MO jest tak dramatyczna, że koniecznością jest skierowanie na ziemię Dolnego Śląska oddziałów polskiego wojska, aby one zapewniły bezpieczeństwo ludności cywilnej. Nie był zwolennikiem zatrudniania ludzi przybywających z Zachodu, co wówczas z braku innych kandydatów było jedynym rozwiązaniem, gdyż uważał ich za element „niepewny”<sup>42</sup>.

Liczba dolnośląskich milicjantów sukcesywnie wzrastała. Pod koniec 1945 roku została przeprowadzona pierwsza selekcja wśród funkcjonariuszy MO mająca na celu pozbycie się jednostek najbardziej zdemoralizowanych i całkowicie nie nadających się do służby. Ze służby zwolniono spory odsetek milicjantów. Poniżej został przedstawiony stan osobowy dolnośląskiej Milicji Obywatelskiej na przestrzeni wybranych miesięcy 1945 roku.

Tabela 1. Stan osobowy Milicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku w 1945 roku

	Oficerzy	Podoficerzy	Szeregowi	SUMA
V 1945 r.	13	—	500	513
VII 1945 r.	35	252	1458	1745
IX 1945 r.	67	1182	7258	8507
XI 1945 r.	90	1109	3899	5098

Źródło: zestawienie własne na podstawie AIPN BU 00294/45, t. 177.

Poważnym problemem pierwszych miesięcy istnienia dolnośląskiej milicji była naganna dyscyplina wśród funkcjonariuszy. Wśród świeżo „upieczonych” funkcjonariuszy szerzyła

<sup>38</sup> M. K., *Czy stan milicji jest wystarczający? Jak wygląda sprawa bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku*, „Pionier”, nr 80 z 28 XI 1945, s. 3.

<sup>39</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wydz. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 27 VII – 10 VIII 1945 r.*, k. 34.

<sup>40</sup> *20 lat na straży porządku i bezpieczeństwa*, „Wiadomości Legnickie”, nr 40 z 2–8 X 1964, s. 3.

<sup>41</sup> T. T., *Szkolenie kadr Milicji*, „Pionier”, nr 26 z 25 IX 1945, s. 4.

<sup>42</sup> AP Wr 331/I-30, *Sprawozdanie Pełn. Rz RP na Dolny Śląsk z dn. 15 V 1945 r.*, k. 26.



się niesubordynacja i nadużywanie władzy<sup>43</sup>. Dość częstym zjawiskiem były dezercje, nawet wśród wyższych oficerów<sup>44</sup>. Niekiedy nowi milicjanci pobierali broń, zaraz potem opuścili komisariat, znikając bez wieści. Wśród samych milicjantów panowała wzajemna nieufność – dochodziło do kradzieży rzeczy osobistych, często sprawcami byli koledzy z koszar. Przede wszystkim panowało powszechne łapownictwo. Funkcjonariusze wykorzystywali też swój mundur do łatwego i szybkiego wzbogacania się, przyłączając się do szabru<sup>45</sup>. W milicyjnych szeregach nie brakowało też kryminalistów, którzy w myśl powiedzenia „pod latarnią najciemniej” w roli milicjantów dokonywali grabieży i gwałtów<sup>46</sup>. Latem 1945 roku funkcjonariusze Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Legnicy zatrzymali trzech funkcjonariuszy milicji z działającego wówczas w mieście Wojewódzkiego Urzędu Śledczego. Zarzucono im „[...] organizowanie napadów na dobytek powracających z Niemiec obywateli polskich, których biciem zmuszali do milczenia i opuszczenia miasta”<sup>47</sup>. W listopadzie 1945 roku, orzeknięto 140 kar dyscyplinarnych wobec dolnośląskich funkcjonariuszy MO (areszt). 10% z nich zostało skierowanych do Prokuratury w celu dalszego rozpatrzenia<sup>48</sup>. Nie najlepiej przedstawiała się także sytuacja w samej Komendzie Wojewódzkiej, gdzie np. tamtejszy Wydział Gospodarczy został określony mianem „zbiorowiska złodziei i szabrowników, którzy w ogóle nie myślą o uczciwej pracy”<sup>49</sup>.

Poważną plagą ówczesnej milicji było pijaństwo, co potwierdza ogromna liczba kar wymierzanych funkcjonariuszom za to wykroczenie. Spora część funkcjonariuszy wyraźnie nadużywała alkoholu, nieraz upijając się do nieprzytomności podczas służby. Z powodu braku odpowiedniej ilości alkoholu na wolnym rynku na terenie województwa kwitło potajemne gorzelnictwo oraz nielegalna sprzedaż alkoholu. Pod koniec sierpnia 1945 roku jeden z takich przypadków zakończył się śmiercią dwóch milicjantów<sup>50</sup> oraz ciężkim zatruciem trzeciego. Całą sprawę opisał dziennik „Pionier”, wskazując na nielegalne pochodzenie trunku<sup>51</sup>.

### Indoktrynacja polityczna

Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej wedle założeń jej twórców, mieli w przyszłości stać się przykładowymi obywatelami powojennej Polski, być wzorem socjalistycznego obywatela.

<sup>43</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wydz. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 10–25 IX 1945 r.*, k. 45.

<sup>44</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wydz. Polit.-Wych KW MO w Lignicy za 25 VII – 10 VIII 1945 r.*, k. 35.

<sup>45</sup> B. Machaj, *Prawo i pięść. Przestępczość funkcjonariuszy MO i UB na DŚ w latach 1946–55*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 4, s. 62–67.

<sup>46</sup> T.K., *Poziom Milicji*, „Trybuna Dolnośląska”, nr 4 z 3 IX 1945, s. 3. W tej samej gazecie pisano, że „do służby w milicji garnęły się nie jednostki ideowe, ale osobnicy którzy karabin, uważali za wygodne narzędzie bezkarnego i szybkiego wzbogacenia się” (W. Akwit, *Przed szkołą Milicji*, „Trybuna Dolnośląska”, nr 8 z 1 X 1945, s. 4.).

<sup>47</sup> AIPN Wr 053/379, *Sprawozdanie Sekcji II WUBP w Lignicy za 1–10 VII 1945 r.*, k. 177. Zob. także: AIPN Wr 053/379, *Pismo dotyczące Wydziału Śledczego MO w Lignicy z 6 VII 1945 r.*, k. 36–38.

<sup>48</sup> AIPN BU 00294/45, t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO we Wrocławiu z 12 XI 1945 r.*, k. 56.

<sup>49</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wydz. Polit.-Wych. KW MO we Wrocławiu za 25 X – 10 XI 1945 r.*, k. 78.

<sup>50</sup> AP Wr 331, Wydz. VI/29, *Pismo Komendy Sraży Wojewódzkiej Dolnego Śląska do Pełnomocnika Rządu RP na okręg Administracyjny Dolnego Śląska w Lignicy z dnia 30 VIII 1945 r.*, k. 49–50.

<sup>51</sup> *Niebezpieczne objawy*, „Pionier”, nr 6 z 1 IX 1945, s. 4.

Aby móc spełnić te ambitne założenia, postanowiono poddać wszystkich milicjantów odpowiedniemu szkoleniu ideologicznemu, które miało na celu wykształcenie w tej grupie odpowiedniego światopoglądu. Zadaniem tym mieli się zająć specjalnie do tego przeszkoleni oficerowie ds. polityczno-wychowawczych<sup>52</sup>.

Oficerowie ds. polityczno-wychowawczych, w swojej pracy, mieli opierać się o rozkazy i wskazówki wydawane przez Szefa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a przekazywane poszczególnym jednostkom przez Komendę Główną MO w Warszawie<sup>53</sup>. Oficerowie tacy posiadali również pewną autonomię w stosunku do swoich bezpośrednich przełożonych w terenie, gdyż mimo że mieli obowiązek zapoznawać ich ze swoimi raportami, to jednocześnie posiadali prawo do wysłania „naglego raportu lub meldunku” wprost do swojego zwierzchnika po linii polityczno-wychowawczej<sup>54</sup>.

W celu jak najlepszej indoktrynacji milicyjnych szeregów oficerowie ds. polityczno-wychowawczych prowadzili wzmoczoną działalność operacyjną, opierającą się na kilku podstawowych kierunkach działań:

- pogadanki programowe,
- indywidualne rozmowy z funkcjonariuszami,
- wykłady propagandowe,
- kolportaż materiałów propagandowych,
- gazetki ścienne,
- propagowanie oraz prowadzenie odpowiednio ukierunkowanej działalności artystycznej wśród milicjantów.

Pierwszym kierownikiem Wydziału Polityczno-Wychowawczego przy dolnośląskiej Komendzie Wojewódzkiej MO został por. S. Kiryłuk. Praca tego wydziału w pierwszych tygodniach funkcjonowania milicji na Dolnym Śląsku nie była zbyt aktywna, ze względu na zmianę lokalizacji Komendy (przeprowadzka z Trzebnicy do Legnicy). O wiele lepiej sytuacja przedstawiała się w niektórych Komendach Powiatowych, gdzie na szczególne wyróżnienie zasługiwały te w Miliczu i Sycowie<sup>55</sup>.

Wraz z upływem czasu działalność indoktrynacyjna rozwijała się, jednak cały proces przebiegał powoli i w wielkich trudach. Jeszcze w czerwcu 1945 roku nawiązano stałą współpracę z lokalnymi strukturami Polskiej Partii Robotniczej (wykłady i prelekcje dla funkcjonariuszy) oraz Wojewódzkim Wydziałem Informacji i Propagandy (dostarczanie materiałów propagandowych), która z każdym miesiącem pogłębiała się<sup>56</sup>. Zapadła także decyzja o utworzeniu na każdym komisariacie i posterunku komórki PPR<sup>57</sup>. Zasadniczym problemem był jednak brak odpowiedniej liczby oficerów polityczno-wychowawczych. Na 43 jednostki powiatowe było ich tylko 13. Tam gdzie nie było przydzielonych funkcjonariuszy polityczno-wychowawczych, ich obowiązki pełnili dowódcy jednostek<sup>58</sup>. Pod koniec lipca 1945 roku, por. Kiryłuk oceniał, że praca polityczno-wychowawcza w większej części województwa

<sup>52</sup> AAN 295/VII-171, *Projekt statutu Oficerów Polit.-Wych. MO*, k. 50.

<sup>53</sup> Ibidem, k. 50a.

<sup>54</sup> Ibidem, k. 51.

<sup>55</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie org. Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 15 V – 10 VI 1945 r.*, k. 5.

<sup>56</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych KW MO w Lignicy za 25 VII – 10 VIII 1945 r.*, k. 33.

<sup>57</sup> AIPN Wr 145/79, *Raport sytuacyjny Ref. Polit.-Wych. KP MO w Lignicy za 5 VII – 5VIII 1945 r.*, k. 7.

<sup>58</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 10 VI – 10 VII 1945 r.*, k. 18, 21.



nie jest nawet jeszcze w początkowym stadium organizacji. Na przykład realizację pracy nad gazetkami ściennymi oszacował na ledwie 5%<sup>59</sup>. Stan ten, dzięki przyływowi nowych oficerów polityczno-wychowawczych i serii szkoleń dla funkcjonariuszy MO, sukcesywnie się jednak poprawiał<sup>60</sup>. Pod koniec sierpnia 1945 roku tylko jeden powiat nie posiadał własnego oficera ds. polityczno-wychowawczych<sup>61</sup>. Miesiąc później na terenie województwa funkcjonowało 20% z przewidzianych świetlic milicyjnych (kluczowe miejsce do prowadzenia indoktrynacji politycznej)<sup>62</sup>. Problemem był również nawał pracy. Obowiązki służbowe z powodu szczupłych rezerw kadrowych były tak absorbujące, że nie było czasu na tzw. pracę polityczno-wychowawczą<sup>63</sup>.

Kierownictwo Wydziału Polityczno-Wychowawczego dolnośląskiej KW MO informowało, iż wyniki prac jego podwładnych z powiatów wyraźnie odstają od narzuconych im planów pracy i instrukcji<sup>64</sup>. W celu podniesienia jakości ich pracy dwa razy w miesiącu organizowano dla nich specjalne odprawy, podczas których przygotowywano ich do jak najlepszego wykonywania swojej pracy<sup>65</sup>. Oni zaś następnie organizowali podobne spotkania dla swoich podwładnych z jednostek gminnych<sup>66</sup>. Podczas takich spotkań przeprowadzano pogadanki, przedstawiano nowe zadania do wykonania, przekazywano informacje polityczne, czytano prasę oraz wydawano instrukcje odnośnie wykonania gazetek ściennych, prowadzenia świetlic etc.<sup>67</sup>

Problemem był również poziom intelektualny oraz moralność oficerów polityczno-wychowawczych<sup>68</sup>. Niektórzy z nich zamiast wypełniać swoje obowiązki, zajmowali się szambrem, za co trafiali niekiedy przed sąd<sup>69</sup>. Pomimo że szeregi MO zaczęły regularnie zasilać świeżo upieczeni oficerowie z Centralnej Szkoły Oficerskiej MO w Łodzi, to i tak u progu 1946 roku, na terenie Dolnego Śląska brakowało blisko 70 ludzi, mających zajmować się pracą polityczno-wychowawczą<sup>70</sup>.

### Wyposażenie i aprowizacja

Wyposażenie i warunki życia pierwszych funkcjonariuszy MO na Dolnym Śląsku przedstawiały się od samego początku bardzo źle. W maju 1945 roku na 450 funkcjonariuszy, tylko 50 posiadało odpowiednie umundurowanie. Jakąkolwiek broń otrzymało zaledwie 150, a prawie

<sup>59</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých. KW MO w Lignicy za 10–25 VII 1945 r.*, k. 28.

<sup>60</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých. KW MO w Lignicy za 25 VII – 10 VIII 1945 r.*, k. 34.

<sup>61</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých. KW MO w Lignicy z 23 VIII 1945 r.*, k. 39.

<sup>62</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých. KW MO w Lignicy za 25 VIII-10 IX 1945 r.*, k. 45.

<sup>63</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých. KW MO w Lignicy za 10-25 X 1945 r.*, k. 69.

<sup>64</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých. KW MO we Wrocławiu za 25 IX-10 X 1945 r.*, k. 62.

<sup>65</sup> AIPN Wr 145/138, *Raport sytuacyjny Ref. Polit.-Wých. KP MO w Lignicy za 1-15 I 1946 r.*, k. 6.

<sup>66</sup> Ibidem, *Protokół z odprawy Z-ców Kom. Posterunków Gminnych KP MO w Legnicy z dn. 12 IX 1946 r.*, k. 68; Ibidem, *Sprawozdanie Ref. Polit.-Wých. KP MO w Legnicy z odbytych seminariów z Kom. Posterunków Gminnych MO w pow. Legnica z dn. 6 i 13 IX 1946 r.*, k. 85; Ibidem, *Sprawozdanie z odprawy Z-ców Kom. Posterunków Gminnych KP MO w Legnicy za dn. 21 XII 1946 r.*, k. 100.

<sup>67</sup> AIPN Wr 145/193, *Plan pracy dla z-cy Kom. i Posterunków Kolejowych i Gminnych KP MO w Legnicy z dn. 30 I 1947 r.*, k. 636.

<sup>68</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých. KW MO we Wrocławiu za 10-25 XII 1945 r.*, k. 107.

<sup>69</sup> Ibidem.

<sup>70</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých. KW MO we Wrocławiu za 1945 r.*, k. 97-98.

połowa z niej pochodziła z odzysku<sup>71</sup>. Ówczesne oddziały milicji były odziane we wszystko, co było dostępne – zastosowanie znajdował każdy dostępny mundur wojskowy<sup>72</sup>. Nie lepiej przedstawiała się aprowizacja, która wyraźnie nie spełniała oczekiwań milicjantów<sup>73</sup>. W dodatku Komenda Wojewódzka nie posiadała żadnych środków na wypłaty dla swoich funkcjonariuszy, którym zalegała z wynagrodzeniem nawet 3 miesiące wstecz<sup>74</sup>. Skutkiem tego coraz częściej zdarzały się przypadki, że milicjanci odmawiali wykonania czynności służbowych. Z ówczesnymi brakami próbowano sobie radzić na wszelkie sposoby – mundury chciano pozyskać z pozostałości po niemieckim wojsku. Informowano, że jeszcze w maju 1945 roku miało zostać dostarczonych milicji kilkaset takich, odpowiednio przerobionych, uniformów<sup>75</sup>.

W lipcu 1945 roku KW MO w Legnicy informowała, że 60% funkcjonariuszy posiada jakikolwiek mundur, natomiast reszta milicjantów pełniła swoje obowiązki w ubraniach cywilnych<sup>76</sup>. Znakiem rozpoznawczym milicji była biało-czerwona opaska, którą noszono na przedramieniu<sup>77</sup>. Nie najlepiej przedstawiał się stan uzbrojenia – tylko 50% milicjantów posiadało jakąś broń, nieraz niezdatną do regularnego użytkowania<sup>78</sup>. Informowano, że funkcjonariusze niejednokrotnie stawali w obronie polskiej ludności bez uzbrojenia, mając przed sobą uzbrojonych bandytów lub czerwonoarmistów<sup>79</sup>. Wśród mundurowych panowało nadal wyraźne niezadowolenie z powodu braku odpowiednich środków do życia dla nich i ich bliskich. Oficjalnie za odpowiednie wyżywienie swoich ludzi miała być odpowiedzialna Komenda Główna MO w Warszawie. Jednakże dostawy z centrali zaspokajały tylko 20% potrzeb dolnośląskiej milicji – sytuację określano jako krytyczną. Sytuacja była ustabilizowana tylko w tych powiatach, gdzie istniała możliwość zdobycia żywności na rynku lokalnym<sup>80</sup>. Urzędująca wówczas w Legnicy Komenda Wojewódzka MO ratowała się dostawami żywności z podległego jej gospodarstwa rolnego we wsi Małuszów koło Jawora. Pracowali tam Niemcy oraz funkcjonariusze milicji pod dowództwem Józefa Wawaka<sup>81</sup>.

W sierpniu 1945 roku 60% funkcjonariuszy było uzbrojonych, a tylko 10% odpowiednio umundurowanych<sup>82</sup>. Przywilejem było wówczas, kiedy milicjant posiadał służbowe obuwie<sup>83</sup>. Jesienią 1945 roku umundurowanie MO stanowiło w olbrzymiej części zlepek

<sup>71</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie org. Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Legnicy za 15 V-10 VI 1945 r.*, k. 6.

<sup>72</sup> A. Kaźnica, *W legowisku „Wilkolaka”*, [w:] ...*By inni mogli żyć spokojnie: z dziejów walk o utrwalenie władzy ludowej na Dolnym Śląsku*, pod red. M. Orzechowskiego, Wrocław 1967, s. 126.

<sup>73</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie org. Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Legnicy za 15 V – 10 VI 1945 r.*, k. 6.

<sup>74</sup> AIPN BU 00294/45, t. 177, *Pismo Komendanta Wojewódzkiego MO na Dolny Śląsk (V 1945 r.)*, k. 12.

<sup>75</sup> Ibidem, *Raport sytuacyjny KW MO w Trzebnicy z 18 V 1945 r.*, k. 13–14.

<sup>76</sup> Ibidem, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 15 VI – 15 VII 1945 r.*, k. 19.

<sup>77</sup> W. Kalichowicz, *Wspomnienia...*, [w:] *Palkówna nie oblała matury! My, pierwsza dekada 1945-1955*, pod red. R. Bojara, R. Gajewskiego i D. Szmigiela, Legnica 2009, s. 153.

<sup>78</sup> AIPN BU 00294/45, t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 15 VI – 15 VII 1945 r.*, k. 19.

<sup>79</sup> Ibidem, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 15 VII-5 VIII 1945 r.*, k. 24.

<sup>80</sup> Ibidem, k. 20–21.

<sup>81</sup> S. Żarkowski, op. cit., s. 17.

<sup>82</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Legnicy za 25 VII – 10 VIII 1945 r.*, k. 33.

<sup>83</sup> AIPN BU 00294/45, t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 15 VII – 5 VIII 1945 r.*, k. 22.

najróżniejszego rodzaju mundurów i odzieży cywilnej. Problem odpowiedniego ubioru pogłębił się wraz z nadchodzącą zimą. Milicja odczuła dotkliwie brak zimowego obuwia, ciepłej bielizny oraz płaszczy<sup>84</sup>. Donoszono, że aby każdy z funkcjonariuszy posiadał własny płaszcz, to należałoby zdobyć ich jeszcze 4700 sztuk. Również stan uzbrojenia pozostawiał wiele do życzenia, gdyż chociaż dysponowano wtedy ilością broni odpowiadającej liczebności dolnośląskiej MO, to jednak były to w przeważającej części stare karabiny. Ich możliwości przedstawiały się mizernie. W jednym z raportów informowano: „[...] jest ona po części pochodzenia poniemieckiego, odnajdywana do dzisiejszego dnia częściowo po [...] domach, czy na polu, częściowo przyznawana przez [radzieckich] Komendantów Wojennych. Ostatnio na niektórych powiatach przystąpiono [...] do wydobywania broni z Odry i Nysy, a w niektórych wypadkach [...] ze stawu. Broń ta wymaga dużo wkładu pracy nim dojdzie do pierwotnego stanu”<sup>85</sup>. Apropowizacja w dalszym ciągu nie pokrywała prawie żadnych potrzeb funkcjonariuszy. Istniał spory problem z bieżącą realizacją przydziałów żywnościowych. Przyczyn takiego stanu rzeczy doszukiwano się w nieodpowiedniej pracy lokalnych Wydziałów Apropowizacji<sup>86</sup>. Sytuacja zamiast się poprawiać wraz ze zbliżającym się sezonem zimowym, pogarszała się<sup>87</sup>. W niektórych powiatach, lokalne władze MO szukały pomocy u władz samorządowych – najczęściej bezskutecznie<sup>88</sup>.

### Na straży porządku

Przytoczone wcześniej warunki funkcjonowania Milicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku w 1945 roku wyraźnie odbijały się na pracy ówczesnych milicjantów. Brak odpowiedniej liczby funkcjonariuszy mocno wpływał na skuteczność działań podejmowanych przez milicję<sup>89</sup>. Silnym czynnikiem demotywowującym milicjantów do pełnienia sumiennej służby były fatalne warunki pracy, problemy z wyżywieniem oraz brak płynności w wypłacaniu pensji<sup>90</sup>.

Problematiczna była także początkowo współpraca z Urzędem Bezpieczeństwa, z którym wedle założeń Milicja miała podjąć szeroko zakrojoną współpracę. W pierwszych raportach z 1945 roku kilkakrotnie donoszono o spięciach na linii MO-UB. W czerwcu 1945 roku doszło do sporu o magazyn z żywnością dla Komendy Wojewódzkiej MO w Legnicy, który został bezprawnie zapieczętowany i zajęty przez funkcjonariuszy UB. Często dochodziło do rozbijania milicjantów przez lokalne Urzędy Bezpieczeństwa<sup>91</sup>. Współpraca jednak szybko została poprawiona i w kolejnych raportach informowano o wspólnych działaniach MO i UB<sup>92</sup>. Każdego miesiąca dolnośląskie jednostki MO przekazywały UB nawet do kilkudziesięciu osób podejrzanych o czyny i przestępstwa leżące w kręgu zainteresowania Urzę-

<sup>84</sup> AIPN Wr 145/56, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 5 VIII-10 IX 1945 r.*, k. 10.

<sup>85</sup> Ibidem.

<sup>86</sup> AIPN BU 00294/45, t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO we Wrocławiu z dn. 12 XI 1945 r.*, k. 54–55.

<sup>87</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych KW MO w Lignicy za 10–25 IX 1945 r.*, k. 42.

<sup>88</sup> AIPN Wr 145/79, *Raport sytuacyjny Ref. Polit.-Wych. KP MO w Lignicy za 17–26 XI 1945 r.*, k. 26.

<sup>89</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 10 VI – 10 VII 1945 r.*, k. 17.

<sup>90</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych KW MO w Lignicy z 23 VIII 1945 r.*, k. 39.

<sup>91</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 10 VI – 10 VII 1945 r.*, k. 19.

<sup>92</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wyzd. Polit.-Wych. KW MO w Lignicy za 10–25 VII 1945 r.*, k. 27.

dów Bezpieczeństwa<sup>93</sup>. Nadal jednak dochodziło do sporadycznych incydentów rzucających cień na tę współpracę<sup>94</sup>. Współpracowano również ze Strażą Przemysłową odpowiedzialną za ochronę budynków przemysłowych oraz siedzib instytucji i urzędów<sup>95</sup>.

W ówczesnych raportach milicji donoszono, iż wysoka przestępczość na terenie Dolnego Śląska jest zjawiskiem powszechnym i w głównej mierze wiązało się to z obecnością na tych terenach licznych oddziałów Armii Czerwonej. Pijani żołnierze siali postrach wśród ludności cywilnej, a milicja była wobec nich praktycznie bezsilna<sup>96</sup>. Podczas zająć z czerwonoarmistami, dochodziło nawet do wypadków zabicia funkcjonariuszy MO<sup>97</sup>. W czerwcu i lipcu 1945 roku informowano, że na terenie województwa dochodzi do wzmożonej ilości takich przestępstw jak gwałty, rabunki, kradzieże i oszustwa<sup>98</sup>. Potwierdzały to również sprawozdania ówczesnego wojewody Stanisława Piaskowskiego<sup>99</sup>, kierownictwa Państwowego Urzędu Repatriacyjnego<sup>100</sup>, inspektorów Komitetu Centralnego PPR<sup>101</sup> oraz wielu innych. Zgodnie w nich stwierdzano, że poziom bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku był bliski zera, a do napadów na ludność dochodziło zarówno w nocy, jak i w biały dzień. Bezpieczeństwo na drogach Dolnego Śląska określono jako „krytyczne”<sup>102</sup>.

Pomimo tak ciężkich i specyficznych warunków, w jakich znalazła się dolnośląska MO, jej funkcjonariusze od pierwszych dni walczyli o poprawę bezpieczeństwa oraz przywrócenie normalności na ulicach województwa. Od początku zwalczano zwłaszcza szaber, który stał się wówczas codziennym zajęciem wielu ludzi przybywających na teren Dolnego Śląska<sup>103</sup>. W celu walki z tym procederem w najważniejszych miastach regionu rozstawiano drogowe punkty kontrolne<sup>104</sup>.

Tylko w ostatnich dziesięciu dniach września 1945 roku do milicyjnych aresztów na terenie całego województwa trafiło 549 osób oraz wykonano 818 przesłuchań świadków (ew. podejrzanych). Tylko w tym krótkim okresie sprawozdawczym odnotowano 30 zabójstw (10 wykrytych), 48 napadów rabunkowych (14 wykrytych) oraz 302 kradzieże (141 wykryto)<sup>105</sup>. Należałoby do tego dodać bliżej nieokreśloną grupę przestępstw, które nie zostały zgłoszone do organów ścigania. W kolejnym raporcie dekadowym odnotowano 15 zabójstw

<sup>93</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých KW MO w Lignicy za 10 XI – 1 XII 1945 r.*, k. 101.

<sup>94</sup> Ibidem, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých. KW MO w Lignicy za 25 VII – 10 VIII 1945 r.*, k. 33.

<sup>95</sup> AIPN Wr 145/79, *Raport sytuacyjny KP MO w Lignicy za 1–17 XI 1945 r.*, k. 25.

<sup>96</sup> AIPN BU 1550/851, *Sprawozdanie Wýdz. Polit.-Wých. KW MO w Lignicy za 10–25 VII 1945 r.*, k. 27.

<sup>97</sup> AIPN BU 00294/45, t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 15 VI – 15 VII 1945 r.*, k. 21.

<sup>98</sup> Ibidem.

<sup>99</sup> AP Wr 331/VI-28, *Sprawozdanie Pełn. Rz. RP na Dolny Śląsk za IX 1945 r.*, k. 48–49.

<sup>100</sup> AAN 200/II-15, *Sprawozdanie z dział. Oddziału PUR we Wrocławiu za 1–31 VII 1945 r.*, k. 48.

<sup>101</sup> AAN 295/VII-51, t. 2, *Sprawozdanie instruktora PPR Henryka Szafrąńskiego z wyjazdu na teren Dolnego Śląska (b.d.)*, k. 6.

<sup>102</sup> AIPN BU 00294/45, t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 15 VI – 15 VII 1945 r.*, k. 21.

<sup>103</sup> AP Wr 331/I-30, *Sprawozdanie Pełn. Rz. RP na Dolny Śląsk za 15 V – 15 VI 1945 r.*, k. 51. Zob. także E. Kaszuba, *Codziennosc powojennego Wrocławia – zjawisko szabru*, „Prace Historyczne IH UW” 1997 (t. 23), s. 145–165.

<sup>104</sup> AIPN BU 00294/45, t. 177, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 15 VII – 5 VIII 1945 r.*, k. 24.

<sup>105</sup> Ibidem, *Raport sytuacyjny KW MO na Dolny Śląsk za 21–30 IX 1945 r.*, k. 28–29, 31.

(wykryto 5), 36 napadów rabunkowych (wykryto 24), 222 przypadki kradzieży (112 wykrytych). Zatrzymano 352 osoby oraz przesłuchano 445 osób<sup>106</sup>. W drugiej dekadzie października 1945 roku, odnotowano 28 zabójstw (wykryto 12), 94 napady rabunkowe (wykryto 42) oraz 240 kradzieży (wykryto 71). Zatrzymano 512 osób i przesłuchano 677 osób<sup>107</sup>. Następny raport dekadowy wskazywał na 35 wypadków zabójstw (wykryto 16), 58 napadów rabunkowych (27 wykrytych) oraz 265 przypadków kradzieży (wykryto 107). Aresztowano 571 osób oraz przeprowadzono 653 przesłuchania<sup>108</sup>.

Ten krótki szkic statystyczny pracy MO na terenie Dolnego Śląska wskazuje, że pomimo ogromnych braków wykrywalność przestępstw, chociaż była niska, to jednak jak się wydaje, wynikała głównie z przyczyn niezależnych od samych milicjantów. Ci pełnili swoją służbę w skandalicznych warunkach, niejednokrotnie narażając swoje życie. Sytuacja zależała także od danego powiatu, gdyż te pod względem wykrywalności przestępstw były nad wyraz różnorodne. Jednakże sytuacja, choć nadal dramatyczna, to z każdym kolejnym tygodniem poprawiała się<sup>109</sup>.

### Zakończenie

Pierwsze miesiące funkcjonowania Milicji Obywatelskiej na terenie Dolnego Śląska były czasem żywiołowej organizacji i trudnych decyzji. Ówczesni dowódcy milicji zostali postawieni przed nie lada wyzwaniem. Musieli od podstaw zbudować zasadniczy organ policyjny odpowiedzialny za bezpieczeństwo przybywających na te ziemie polskich osadników. Nie raz postawieni pod murem wybierali mniejsze zło, jak miało to miejsce w przypadku naboru kandydatów na funkcjonariuszy. Sieć strukturalna MO na Dolnym Śląsku, chociaż z każdym następnym miesiącem coraz bardziej krzepła, to jednak u progu 1946 roku była nadal płynna i każdego kolejnego miesiąca poddawana dalszym poprawkom. Działalności Komenady Wojewódzkiej MO na przestrzeni 1945 roku nie sprzyjały również kilkakrotne zmiany lokalizacji swoich siedzib.

Nieliczni pierwsi funkcjonariusze MO, wkraczając na ziemie Dolnego Śląska, nie posiadali żadnego zaplecza logistycznego. Brakowało wszystkiego – ludzi, broni, mundurów, obuwia, odzieży zimowej oraz jedzenia. Milicjanci pracowali w chłdzie i za głodowe przydziały żywności. Niejednokrotnie za swoje poświęcenie oddawali życie. Choć wyniki w walce z przestępczością nie wyglądały imponująco, to nie były jednak całkiem nikłe i należy przypisać je jedynie ciężkiej pracy milicyjnych kadr.

Milicjanci mieli być również poddani silnej indoktrynacji politycznej. W 1945 roku tzw. działalność polityczno-wychowawcza, tak bardzo widoczna w kolejnych latach funkcjonowania MO, ze względu na brak odpowiednich warunków praktycznie nie istniała.

<sup>106</sup> Ibidem, *Raport sytuacyjny Wódz. Kryminalnej Śl. Śledczej KW MO na Dolny Śląsk za 1–10 X 1945 r.*, k. 34–36.

<sup>107</sup> Ibidem, *Raport sytuacyjny Wódz. Kryminalnej Śl. Śledczej KW MO na Dolny Śląsk za 10–20 X 1945 r.*, k. 45–50.

<sup>108</sup> Ibidem, *Raport sytuacyjny Wódz. Kryminalnej Śl. Śledczej KW MO na Dolny Śląsk za 20–30 X 1945 r.*, k. 59–62.

<sup>109</sup> Ibidem, *Raport sytuacyjny Wódz. Kryminalnej Śl. Śledczej KW MO na Dolny Śląsk za 10–20 XII 1945 r.*, k. 105; Ibidem, *Raport sytuacyjny Wódz. Kryminalnej Śl. Śledczej KW MO na Dolny Śląsk za 20–30 XII 1945 r.*, k. 120.

SUMMARY

Marek Żak

**Inception and the beginning of Citizens' Militia in Lower Silesia in 1945  
(in the light of Wrocław Citizens' Militia Provincial Headquarters  
documentation)**

The inception and first working months of Citizens' Militia on the territory of Lower Silesia were a complicated process. Citizens' Militia's organizational structures in the voivodeship, developing in great effort, were under constant amendments and adjustments throughout the year 1945. Permanent shortage of people for service led to a situation where people working in Citizens' Militia were highly unqualified. A fair amount of them consisted of depraved and uneducated men without any preparation for public service. Because of the impossibility of righteous execution of political indoctrination, first attempts at it were utterly in vain. Tragic conditions of victualling and equipment of the first police officers (clothing, weapon) constituted another problem. All these circumstances resulted in Citizens' Militia of Lower Silesia being condemned to failure when confronted with raging crime in the region. However, the hard work of police officers to raise safety on the territory of the voivodeship started to bring positive results. Although the latter were rather mediocre, the prospects for the future were relatively good.

**Key words:** Citizens' Militia, Lower Silesia 1945, Polish People's Republic, crime, safety.

Data wpływu artykułu: 09.11.2015 r.

Data akceptacji artykułu: 17.03.2016 r.





## **Zasady zamieszczania artykułów w Zeszytach Naukowych PWSZ im. Witelona w Legnicy**

### **Procedura recenzowania artykułów naukowych**

1. Do oceny każdego artykułu naukowego powołuje się dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki afiliowanej przez autora/ów publikacji, posiadających co najmniej stopień naukowy doktora, będących pracownikami nauki z obszaru naukowo-badawczego, który jest przedmiotem publikacji.

2. Artykuł przesyłany do recenzenta nie może zawierać danych identyfikujących autora/ów, ani ich afiliacji; obowiązuje zasada nie ujawniania swoich tożsamości między autorami i recenzentami (*double-blind review process*).

3. Recenzja artykułu ma formę pisemną i jest sporządzona na formularzu recenzji zatwierdzonym przez Radę Wydawniczą.

4. Ocena artykułu jest wyrażona w punktach.

5. Recenzja kończy się jednoznacznym orzeczeniem, czy artykuł może być opublikowany w czasopiśmie. Warunkiem opublikowania artykułu są dwie pozytywne recenzje. W uzasadnionych wypadkach artykuł może być skierowany do trzeciej recenzji.

6. Autor/rzy artykułu zamieszczanego w Zeszycie Naukowym jest zobowiązany do pisemnej odpowiedzi na recenzje i przekazanie jej do Przewodniczącego Komitetu Redakcyjnego za pośrednictwem Redaktora Tematycznego.

7. Komitet Redakcyjny Zeszytów Naukowych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy decyduje, czy artykuł będzie opublikowany w danym numerze czasopisma.

Recenzent w arkuszu recenzji publikacji musi oświadczyć, na zasadzie wyboru, że:

- a) nie zna tożsamości Autora recenzowanej publikacji i afiliacji,
- b) zna tożsamość Autora recenzowanej publikacji i Jego afiliację, ale nie występuje konflikt interesów<sup>1</sup>:

---

<sup>1</sup> Za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo do drugiego stopnia, związki prawne, związek małżeński), relacje podległości zawodowej lub bezpośrednią współpracę naukową w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających rok przygotowania recenzji.

### Instrukcja dotycząca przygotowania i struktury artykułów

1. Zapis elektroniczny (tekst w edytorze Microsoft Word) – w jednym pliku powinien znaleźć się cały tekst główny, streszczenie oraz słowa kluczowe w języku polskim i angielskim, przypisy, bibliografia, indeksy. Sporządzenie przypisów, bibliografii, indeksów oraz tłumaczenie tytułu, streszczenia i słów kluczowych na język angielski należy do obowiązków autora.

2. Tekst pracy należy pisać czcionką typu TNR 12 pkt, z odstępem między wierszami 1,5. Można stosować pogrubienie jako wyróżnienie w tekście, nie należy stosować podkreśleń liter, wyrazów i zdań oraz „twardych” spacji. Strony maszynopisu należy ponumerować.

3. Tabele, rysunki i fotografie powinny być zamieszczone w tekście jak najbliżej miejsca powołania się na nie.

4. Wielkość tabel, rysunków i fotografii wraz z tytułem i źródłem nie może przekraczać formatu B5 (12,5 x 18,5 cm). Tytuły tabel, rysunków i fotografii, źródło, tekst w tabelach należy pisać czcionką TNR 9 pkt. z pojedynczym odstępem. Należy zachować odrębną kolejność numeracji tabel i rysunków.

5. Materiał graficzny (rysunki, wykresy, diagramy itp.) powinny być przygotowane za pomocą programów pracujących w środowisku Windows, np. Corel Draw, Excel, Photoshop itp. w formie gotowej do druku z możliwością naniesienia na nich poprawek po redakcji wydawniczej.

6. Po każdej tabeli oraz podpisie każdego rysunku i fotografii należy podać źródło lub informację „opracowanie własne”, „opracowanie własne na podstawie:...”.

7. Tabele należy podpisywać na górze (przed tabelą), natomiast rysunki – na dole (pod rysunkiem).

8. Rysunki w całej pracy winny być wykonane jedną i tą samą techniką, a napisy w obrębie wszystkich rysunków – w tym samym kroju i rozmiarze.

9. Fotografie i mikrofotografie – winny być wyraźne i kontrastowe. Linie, strzałki i inne oznaczenia na fotografiach należy umieszczać czarnym tuszem na jaśniejszych polach, a białym tuszem – na ciemniejszych. Napisy w obrębie wszystkich fotografii należy wykonać z zastosowaniem tego samego kroju i rozmiaru czcionki.

10. Wszelkie przekłady z języków obcych dotyczące materiałów graficznych powinny być odpowiednio przygotowane przez autora. Wydawnictwo nie weryfikuje tłumaczeń.

11. Jednostki i pisownia – obowiązuje międzynarodowy zapis układu SI, np. g.dm<sup>3</sup> (a nie g/dm<sup>3</sup>). Wszystkie nazwy obcojęzyczne należy zapisywać kursywą, a skróty bibliograficzne stosować zgodnie z aktualnym katalogiem skrótów.

12. Należy przyjąć ogólną zasadę, że w jednej publikacji (książce, monografii, Zeszytach Naukowych) obowiązuje jeden sposób cytowania literatury, a wykaz literatury zamieszcza się na końcu publikacji.

13. Bibliografię należy zestawić w porządku alfabetycznym w następujący sposób: nazwisko autora, inicjały imion; rok wydania (gdy w danym roku jest więcej prac tego samego autora, po roku należy oznaczyć poszczególne pozycje literami a, b, c itd.); tytuł pracy (kursywą); skrót bibliograficzny wydawnictwa i miejsce wydania, numer tomu, numer zeszytu lub czasopisma oraz numery stron, np.:

#### **Książki:**

Żuk B., 1989, *Biometria stosowana*, PWN, Warszawa, s. 321.

Waniowski P., 2002, *Badanie cen* [w:] *Badania marketingowe. Podstawowe metody i obszary zastosowań*, red. K. Mazurek-Lopacińska, AE, Wrocław, s. 224–231.

Mazurek K.H. (red.), 2005, *Podstawowe metody badań marketingowych*, AE, Wrocław, s. 25–30.

#### **Prace z czasopism:**

Pląskowska E., Matkowski I.K., Moszczyńska E., Kordas L., 2002, *Wpływ sposobu uprawy na zdrowotność pszenicy jarej*, Zesz. Nauk., AR Wroc., Rol. LXXXIV, nr 445, 207–215.

Soltan A., 1999, *Światowa Organizacja Opakowań WPO – jej cele, struktura i formy działania*, Opakowania, nr 12, 18–21.

Kowal J.A., 2003, *Perspektywy integracji europejskiej*, Teraźniejszość i Przyszłość, nr 4, 34–41.

Wszystkie informacje można pobrać ze strony Zeszytów Naukowych – [zn.pwsz.legnica.edu.pl](http://zn.pwsz.legnica.edu.pl).

Autor otrzymuje makietę pracy do korekty autorskiej, którą powinien wykonać w ciągu 7 dni. Zmiany w tekście wynikające z korekty autorskiej nie mogą przekraczać 3% zmian, w innym przypadku autor ponosi koszty ponownych prac redakcyjnych.

Autor publikowanej pracy zobowiązany jest podpisać autorską umowę wydawniczą i złożyć oświadczenie, że praca nie była dotąd publikowana, a jej treść i materiał ilustracyjny nie naruszają autorskich praw osobistych lub majątkowych osób trzecich. Jeśli w pracy znajdują się jakiegokolwiek cudze treści lub cudzy materiał ilustracyjny, autor przygotowywanej publikacji jest zobowiązany bezwzględnie podać źródło, a w niektórych wypadkach uzyskać pisemną zgodę posiadacza praw autorskich. Za naruszenie praw autorskich osób trzecich wszelkie konsekwencje prawne i finansowe ponosi autor.

Wraz z tekstem artykułu zgłaszanego do opublikowania, autor/rzy jest zobowiązany: złożyć oświadczenie (*Oświadczenie autora/autorów*), że utwór nie był dotąd publikowany, jego treść i materiał ilustracyjny nie naruszają osobistych i majątkowych praw osób trzecich, podać swoją afiliację oraz określić opisowo i procentowo indywidualny twórczy wkład poszczególnych współautorów w powstanie utworu.



